

UNIwersytet śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Krzysztof Dominik Zięba

Nr albumu: 6518

***RECEPCJA DEKRETU O EKUMENIZMIE
„UNITATIS REDINTEGRATIO” W DIECEZJI
BIELSKO-ŻYWIECKIEJ W LATACH 1992–2013***

PRACA DOKTORSKA

Praca napisana pod kierunkiem:
ks. prof. dr. hab. Józefa Budniaka

Katowice 2019

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	4
WSTĘP	6
PROLEGOMENA.....	12
1. GENEZA DIECEZJI.....	12
2. DUSZPASTERKA I ORGANIZACYJNA STRUKTURA DIECEZJI.....	15
3. ŚWIECI DIECEZJI I ICH EKUMENICZNE ODDZIAŁYWANIE	28
ROZDZIAŁ I	
EKUMENICZNY CHARAKTER DIECEZJI BIELSKO-ŻYWIECKIEJ	45
1. EKUMENICZNE DZIEDZICTWO DIECEZJI KRAKOWSKIEJ – KARDYNAŁ ADAM SAPIEHA	51
2. EKUMENICZNE DZIEDZICTWO DIECEZJI KATOWICKIEJ – BISKUP HERBERT BEDNORZ	59
3. KOŚCIOŁY I WSPÓLNOTY EKLEZJALNE NA TERENIE DIECEZJI BIELSKO-ŻYWIECKIEJ	80
ROZDZIAŁ II	
EKUMENIZM DUCHOWY	97
1. TYDZIEŃ MODLITW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIAN	97
2. REKOLEKCJE EKUMENICZNE	106
3. STAŁE NABOŻEŃSTWA	110
ROZDZIAŁ III	
WIZYTY I SPOTKANIA EKUMENICZNE.....	113
1. DZIAŁALNOŚĆ EKUMENICZNA BISKUPA TADEUSZA RAKOCZEGO	113
2. JAN PAWEŁ II W OŚWIECIMIU I SKOCZOWIE	121
3. WIZYTA BENEDYKTA XVI W AUSCHWITZ-BIRKENAU	142
ROZDZIAŁ IV	
EKUMENIZM DOKTRYNALNY	151
1. WYŻSZE UCZELNIE NA TERENIE DIECEZJI	151
2. MIĘDZYNARODOWY KONGRES EKUMENICZNY W CIESZYNIE	156
3. DZIAŁALNOŚĆ EKUMENICZNO-DUSZPASTERKA	167

ROZDZIAŁ V

EKUMENIZM PRAKTYCZNEGO DZIAŁANIA	178
1. DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA.....	178
2. UŻYCZANIE KOŚCIOŁÓW I KAPLIC CMENTARNYCH	186
3. EKUMENICZNE INICJATYWY SPOŁECZNO-KULTURALNE	189
ZAKOŃCZENIE.....	197
BIBLIOGRAFIA.....	203

WYKAZ SKRÓTÓW

AAS	<i>Acta Apostolicae Sedis</i> , Roma 1909 –
ATK	Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie.
BE	„Biuletyn Ekumeniczny”, Warszawa 1967 –
CCEE	Rada Konferencji Episkopatów Europy (łac. Consilium Conferentiarum Episcoporum Europae).
CEC	Konferencja Kościołów Europejskich (ang. Conference of European Churches).
DA	<i>Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem</i> , [w:] <i>Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje</i> , red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 377–401.
DB	<i>Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele. Christus Dominus</i> , [w:] <i>Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje</i> , red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 236–258
DE	<i>Dekret o ekumenizmie. Unitatis redintegratio</i> , [w:] <i>Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje</i> , red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 193–208
DKKE	<i>Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu</i> , red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1982.
DWR	<i>Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis humanae</i> , [w:] <i>Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje</i> , red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 410–421.
FD	Jan Paweł II, <i>Konstytucja Apostolska Fidei depositum</i> , Kraków 1983.
GN	„Gość Niedzielny”, Katowice 1923 –
KAI	„Biuletyn Katolickiej Agencji Informacyjnej”, Warszawa 1983–

- KDK** *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 526–606.
- KK** *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 104–166.
- KKK** *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- KPK 1983** *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011.
- NA** *Deklaracja o stosunku Kościoła do Religii Niechrześcijańskich Nostra aetate*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 333–337
- NDE** *Nowe Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, „Communio” 1994, nr 2(80).
- PEAD** Europejski Program Dostarczania Żywości Osobom Najuboższym
- UUS** Jan Paweł II, *Encyklika Ut unum sint*, Kraków 1995.
- WD** „Wiadomości Diecezjalne w Diecezji Katowickiej”

Inne skróty za: *Encyklopedia Katolicka. Wykaz skrótów*, Lublin 1983.

WSTĘP

Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio opublikowany 21 listopada 1964 roku określił postawę Kościoła rzymskokatolickiego wobec innych wyznań i religii, skupiając uwagę na relacjach w obrębie wyznawców chrześcijaństwa, a włączając Kościół w ruch ekumeniczny¹. Od tego momentu Kościół katolicki rozpoczyna nie w sposób fakultatywny, ale obligatoryjny włączać się w działalność zjednoczeniową, robiąc przez to milowy krok w dialogu ekumenicznym². Dokument ten doczekał się uzupełnienia w *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* (1993), encyklikach papieży: Pawła VI *Ecclesiam suam* (1964) i Jana Pawła II *Redemptor hominis* (1978) oraz *Ut unum sint* (1995), stając się podstawą rozwoju nowoczesnej myśli ekumenicznej i przyczyniając się do jej asymilacji w obrębie społeczności lokalnych zróżnicowanych wyznaniowo.

Celem mojej rozprawy doktorskiej jest naukowe uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy istniała recepcja dekretu *Unitatis redintegratio* w diecezji bielsko-żywieckiej w latach 1992–2013, czyli w latach duszpasterskiej posługi biskupa Tadeusza Rakoczego, i w jakim wymiarze została zrealizowana. Postawiona w pracy hipoteza będzie kierunkowała mój proces badawczy na udowodnienie jej prawdziwości w oparciu o materiały źródłowe (dokument) oraz opracowania naukowe. Pytanie stanowiące hipotezę pragnę rozwinąć w kolejnych pięciu rozdziałach, które będą uszczegółowione w podrozdziałach, stanowiących o istocie problemu mojej rozprawy – recepcji dekretu *Unitatis redintegratio* w trzech najważniejszych dla ekumenizmu wymiarach: duchowym, doktrynalnym i praktycznym.

Obrane przeze mnie metody badawcze: historyczna, ekumeniczna i analityczno-opisowa posługiwały się następującymi technikami badawczymi: obserwacja oraz analiza dokumentów.

Recepcja dekretu *Unitatis redintegratio* w perspektywie historycznej jest częścią procesu zachodzącego w obszarze diecezji na przestrzeni wieków. Dekret porządkuje

¹ Por. A. Skowronek, *Światła Ekumeni*, Warszawa 1984, s. 57.

² Por. K. Karski, *Od Edynburga do Porto Alegre. Sto lat dążeń ekumenicznych*, Warszawa 2007, s. 220–224.

stan rzeczy³ i nadaje kierunek poczynaniom katolików i innym wyznawcom na przełomie XX i XXI stulecia na terenie diecezji bielsko-żywieckiej. Mieszkańcy tej ziemi wraz z Janem Sarkandrem, Melchiorzem Grodzieckim i Janem Kantym przeszli trudną drogę pojednania od początku reformacji aż do czasów współczesnych. Zatem uwarunkowania społeczno-historyczne wyznaczają współczesny charakter ruchu ekumenicznego na tych terenach. Zarówno katolicy, jak i protestanci na drodze pojednania przyjęli kierunek obrany przez swych kapłanów kształtujących postawy ekumeniczne za sprawą doktrynalnego, duchowego i praktycznego oddziaływania.

Wywód, który będę prowadził w rozprawie, ujmuje problematykę recepcji dekretu o ekumenizmie w diecezji bielsko-żywieckiej w szerokim kontekście historycznym, związanym nie tylko z genezą samej diecezji, z jej strukturą duszpasterską i organizacyjną, ale i historią jej patronów – świętych i męczenników. Ich życie stanowi przykład literatury hagiograficznej, która egzemplifikuje czyny objaśniające istotę ekumenii – działania ponad podziałami religijnymi w imię dobra, prawdy i pojednania. Historia XX wieku każe zmierzyć się z jeszcze jednym ważnym dla tej problematyki wydarzeniem – II wojną światową.

Na terytorium obecnej diecezji, w dekanacie oświęcimskim, znajduje się były obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Pamięć o ofiarach nazizmu, wielu milionach ludzi różnych narodowości i wyznań, wymaga szczególnej uwagi i troski, nie tylko ze względu na historię, która nigdy nie powinna się powtórzyć, ale i ukazanie, jak ważnym jest przebaczenie i pojednanie, stanowiące płaszczyznę ekumenicznego dialogu. Modlitwy, spotkania, wizyty papieży – Jana Pawła II i Benedykta XVI – oraz inicjatywy podjęte przez biskupa Tadeusza Rakoczego stanowią o wyjątkowości tego miejsca, które pozostaje od wielu lat centrum międzynarodowego dialogu.

Metoda analityczno-opisowa pozwoli rozwinąć problematykę mojej pracy w układzie chronologicznym, co uporządkuje całość wywodu i zsyntetyzuje materiał objęty przedmiotem badania. Do wywodu wprowadzę także elementy analizy porównawczej w celu ukazania zmienności zjawisk zachodzących w procesie

³ Trzeba w tym miejscu pamiętać, iż do najważniejszych tez dekretu zaliczamy: elementy prawdy i dobra obecne w Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich, które pozwalają na działanie zbawcze; szacunek dla tradycji innych Kościołów w tym szczególnie wschodnich; pozytywne potwierdzenie roli ruchu ekumenicznego; konieczność współdziałania wiernych wszystkich Kościołów w odbudowywaniu jedności. Dekret stanowi podstawę dla późniejszych działań Kościoła katolickiego na gruncie ekumenicznym.

kształtowania postaw proekumenicznych na terenie diecezji bielsko-żywieckiej. W efekcie recepcja soborowego dekretu *Unitatis redintegratio* ujmowana jest tu jako zjawisko podlegające ewolucji i prawom ciągłego rozwoju. Uzupełnieniem obu metod jest metoda hermeneutyczna rozumiana jako sztuka i sposób pracy pozwalające na wejście w związki z różnymi metodami, które za przedmiot badania biorą tekst i jego rozumienie. Włączenie procesu interpretacji tekstu, która służy dialogowi tradycji z przeszłością Paul Ricoeur⁴ nazywa narratywną hermeneutyką dziejowej świadomości.

Trzy zasadnicze wątki: geneza diecezji, uwarunkowania strukturalne oraz historia patronów są konfrontowane w pracy z tekstem dekretu *Unitatis redintegratio*, homiliami wygłoszonymi przez papieża Jana Pawła II oraz biskupa Tadeusza Rakoczego. One też ukierunkowały mój sposób pracy w stronę eseju naukowego w części zwanej prolegomeną, którą uzupełniam o rozdziały będące wywodem naukowym nad ekumenizmem duchowym, doktrynalnym i praktycznym. Wykorzystanie w poszczególnych częściach pracy zróżnicowanych metod pozwoli mi na syntezy wiedzy z zakresu zawartej w temacie problematyki, jak i wnikliwą jej analizę w oparciu o teksty źródłowe (encykliki, homilie i listy pasterskie).

Metoda analityczno-opisowa uzupełniona została przeze mnie w rozdziale III *Wizyty i spotkania ekumeniczne* o metodę „udowadniania przykładami” jedną z najstarszych metod służących między innymi tworzeniu refleksji etycznej, koncentrującej się wokół problemu oceny wartości ludzkich uczynków. Wpisane w etykę pojęcia: *mores*, *virtutes* i *vitia*, znane od czasów Platona i Świętego Augustyna, stały się częścią charakterystyki człowieka, która zajmowała średniowiecznych teologów, kładących nacisk na przyczynę wzorowości i jej oddziaływanie na innych, co uznałem za szczególnie ważne ze względu na analizę homilii wygłaszanych na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezince.

⁴ Ricoeur Paul żył w latach 1913–2005. Był francuskim filozofem. Związany z następującymi ośrodkami naukowymi: jako wykładowca na uniwersytecie w Strasburgu (1950–1955), później na Sorbonie w Paryżu i w Nanterre (1966–1978). Wieloletni kierownik prac w Centre d'Études Phénoménologiques et Herméneutiques (Centrum Studiów Fenomenologicznych i Hermeneutycznych) w Paryżu. Był kontynuatorem hermeneutyki rozpowszechnionej przez W. Diltheya, M. Heideggera, H.G. Gadamera, a w teologii przez R. Bultmanna. Badając teorię dyskursu (mowy) Ricoeur przedłożył teorię interpretacji tekstu, której zadaniem miało być poszerzenie horyzontu własnej refleksji poprzez zrozumienie kontekstów powstawania dzieła. Najważniejsze jego prace to: *Jaspers et la philosophie de l'existence* (1947), *Symbolika zła* (1960, wydanie polskie 1986), *De l'interprétation, essai sur Freud* (1965), *Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawy o metodzie* (wybór z lat 1959–1974, wydanie polskie 1975).

Struktura całej pracy – poza prolegomeną – obejmuje pięć rozdziałów, które ujmują problematykę rozprawy doktorskiej czyli recepcję dekretu o ekumenizmie w diecezji bielsko-żywieckiej w wymiarze duchowym, doktrynalnym i praktycznym.

Rozdział I *Ekumeniczny charakter diecezji bielsko-żywieckiej* osadza diecezję i jej historię w tradycji sąsiadujących z nią archidiecezji – krakowskiej i katowickiej, oraz eksponuje oddziaływanie kardynała Adama Sapiehy i kardynała Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jan Pawła II. O ile związki tego pierwszego mają charakter ideowy, o tyle spotkania z Janem Pawłem II na wzgórzu Kaplicówka czy w byłym obozie koncentracyjnym Oświęcimiu-Brzezince nadają, poza duchowym, charakter praktycznego oddziaływania znajdującego potwierdzenie w wielu późniejszych inicjatywach ekumenicznych na tym terenie. W rozdziale tym poddaję również analizie związki diecezji bielsko-żywieckiej z tradycją wyniesioną z czasów posługi biskupa Herberta Bednorza, konstruktora i mentora I Synodu diecezji katowickiej, który stanowi egzemplaryczny przykład działalności ekumenicznej na terenie całej Polski. Wybrany przeze mnie sposób analizowania tekstów, zgodny z zasadami hermeneutyki, połączę z metodą fenomenologiczną polegającą na opisie. Konsekwentnie stosuję ten sposób pracy, rozwijając w dalszej części rozdziału wywód związany z wpływem biskupa Herberta Bednorza na rozwój idei ekumenicznych na terenie Śląska. W oparciu o analizę posynodalnych dokumentów chciałem pokazać, jak nowo powołana diecezja bielsko-żywiecka przejęła ekumeniczne dziedzictwo diecezji katowickiej i rozwinęła je we właściwy dla swej struktury sposób, wzmacniając recepcję dekretu *Unitatis redintegratio* m.in. poprzez rozwój Kościołów i Wspólnot eklezjalnych, a także niektórych ruchów i wspólnot mających swoje miejsce w Kościele rzymskokatolickim.

Postawę dążenia do jedności w obrębie różnych Kościołów chrześcijańskich zaprezentowałem w rozdziale II zatytułowanym *Ekumenizm duchowy*. Kościoły te stają się wyrazem odnowy w wierze za sprawą modlitwy. Recepcja dekretu *Unitatis redintegratio* możliwa staje się tu dzięki inicjatywom ekumenicznym, które w diecezji bielsko-żywieckiej przybierają charakter cykliczny, powiązany z Tygodniem Modlitw o Jedność Chrześcijan czy rekolekcjami ekumenicznymi.

Rozdział III *Wizyty i spotkania ekumeniczne* składa się z trzech podrozdziałów, w których poddaję analizie teksty źródłowe – homilie wygłoszone przez Jana Pawła II, Benedykta XVI i biskupa ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusza

Rakoczego podczas uroczystości na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W tym miejscu ekumeniczny dialog nabiera szczególnego znaczenia. Edukatorem dla idei ekumenicznych stał się biskup diecezji Tadeusz Rakoczy od momentu powołania do życia nowej diecezji. Jako współpracownik Karola Wojtyły jeszcze w czasach krakowskich zetknął się z nauką przyszłego papieża, co zapewne ukształtowało charakter jego duszpasterskiej posługi wobec różnych odłamów religii chrześcijańskiej. Najważniejszą rolę odegrała w tym procesie postawa samego Jana Pawła II i oddziaływanie jego nauki. Z jego rąk Tadeusz Rakoczy w 1963 roku otrzymał święcenia kapłańskie, w latach 1978–1992 pracował w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej, co znalazło potwierdzenie w różnych jego wypowiedziach. W tym też rozdziale zwracam uwagę na rolę, jaką odegrał on w procesie rozwoju ekumenizmu duchowego, na jego związki z ekumenicznymi ideami Jana Pawła II, które przeniósł na grunt diecezji również w miejsce tak szczególne, jak były obóz koncentracyjny. Nauka Jana Pawła II w tym obszarze ma znaczenie wywiedzione nie tylko z historii, ale i własnego doświadczenia, czemu papież daje wyraz w obszernym wywiadzie *Pamięć i tożsamość*, który traktuję jako materiał służący analizie jego homilii w pogłębionym kontekście teologicznym oraz filozoficznym (chrześcijański personalizizm).

Kolejny rozdział IV *Ekumenizm doktrynalny* zawiera szerokie omówienie wystąpień, które miały miejsce podczas Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego w sierpniu 1995 roku w Cieszynie. To jedno z najważniejszych wydarzeń w badanym okresie historii diecezji bielsko-żywieckiej. Jego pomysłodawcą i organizatorem był diecezjalny referent ds. ekumenizmu ksiądz profesor Józef Budniak, Przewodniczący Stowarzyszenia Teologów Ekumenistów. W Kongresie, który odbywał się w dniach od 21 do 27 sierpnia 1995 roku, wzięło udział 350 uczestników różnych wyznań z 16 krajów Europy, USA i Afryki, będących w większości członkami Międzynarodowej Wspólnoty Ekumenicznej. Ta część rozprawy zawiera również informacje na temat wyższych uczelni działających na terenie diecezji, których obecność stanowi istotny wkład w działania ekumeniczno-doktrynalne. W rozdziale tym znajduje się również prezentacja wyższych uczelni teologicznych działających na terenie diecezji – Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej w Krakowie oraz Instytutu Teologicznego im. Świętego Jana Kantego z siedzibą w Bielsku-Białej. Tu omawiam też działalność ekumeniczno-duszpasterską. Odniosłem się w tym przypadku

do opisu zdarzeń i analizy nie tylko kazań i homilii, ale i pism użytkowych – zaproszeń, listów pasterskich, krótkich pism określanych mianem „Słowa Pasterskiego” – tekstów o treści ekumenicznej.

W ostatniej części rozprawy *Ekumenizm praktycznego działania* pokazuję, jak istotnym elementem pracy ekumenicznej jest jej praktyczny wymiar – praca duszpasterzy w obrębie parafii. To na nich spoczywa bezpośredni obowiązek szerzenia ekumenicznych idei. W synodalnych *Wskazaniach duszpasterskich dotyczących działalności ekumenicznej* biskup Herbert Bednorz przypominał np. o wykonywaniu zaleceń i zarządzeń wynikających z dokumentu synodalnego. Recepcja dekretu *Unitatis redintegratio* za sprawą uchwał Pierwszego Synodu diecezji katowickiej jest przykładem dostosowania dekretu i nadania mu wymiaru praktycznego poprzez działalność charytatywną, inicjatywy społeczne i kulturalne oraz udzielanie kościołów i kaplic cmentarnych.

W pracy wykorzystuję techniki badawcze takie jak: obserwacja, analiza dokumentów źródłowych, kościelnych, analiza treści z literatury podmiotu i przedmiotu.

Diecezja bielsko-żywiecka jest wielowyznaniowa. Jej teren zamieszkują obok katolików, luteranie i przedstawiciele innych dwudziestu siedmiu związków wyznaniowych. Budowanie wzajemnych relacji w duchu ekumenicznym związane jest z przyjęciem przez lokalne Kościoły i Wspólnoty nie tylko postanowień zadekretowanych w 1964 roku, ale i nauki Jana Pawła II, który za Jezusem powtarzał: „Abyśmy byli jedno” (J 17, 22). Realizacja Chrystusowego zalecenia wymaga od Kościoła katolickiego i innych wyznawców chrześcijaństwa postawy otwartej na pojednanie i zbliżenie środowisk reprezentowanych przez mniejszości wyznaniowe na tym terenie, co też czynione jest od chwili powołania diecezji jako wyrazu realizacji założeń *Dekretu o ekumenizmie Unitatis redintegratio*.

PROLEGOMENA

1. GENEZA DIECEZJI

Początki diecezji jako jednostki administracyjnej w kościołach chrześcijańskich podległych biskupowi sięga już IV wieku. Dawne pojęcie *diocese*, czyli greckie *dioikeis*, pierwotnie służyło do oznaczenia w imperium rzymskim terytorium będącego pod zarządem miasta – *civitas*. Chrześcijaństwo zasymilowało ten termin, gdy zostało w IV stuleciu ogłoszone religią panującą, a powołani biskupi rezydujący w *civitas* przejęli pod swą kuratelę tereny odpowiadające dawnym rzymskim *diocesis*. Masowa chrystianizacja tych terenów wymagała reformy administracji kościelnej, gdyż pojęcie Kościoła powszechnego nie precyzowało zadań, jakie stawiała przed wyznawcami Chrystusa nowa sytuacja społeczno-polityczna, organizacja życia religijnego w wymiarze duchowym i materialnym. Z tego też powodu Kościół powszechny podzielony został na autonomiczne kościoły partykularne – wspólnoty personalne, a nie terytorialne – co pozwoliło biskupom na organizację kościołów lokalnych, uznawanych przez prawo kanoniczne za synonim diecezji jako wspólnoty ochrzczonych wiernych pozostających pod ich władzą zwierzchnią. W IV wieku funkcjonowały duże ośrodki życia kościelnego w takich miastach jak Rzym, Antiochia czy Kartagina. Według synodu z Tarraco (516) było już powszechnym zjawiskiem odprawianie nabożeństw w ośrodkach poza stolicą biskupią:

Rozwojowi uległa sama nazwa >>parafia<< (łac. *parochia*). Pierwotnie oznaczała ona chrześcijańską wspólnotę miejską z biskupem na czele. Na oznaczenie wspólnoty na wsiach użył tej nazwy papież Zozym w 417 roku, pozostawiając nazwę diecezja (łac. *diocesis*) dla wspólnoty miejskiej. Przy końcu V wieku, a potem jeszcze w połowie średniowiecza używano tych nazw zamiennie⁵.

W Polsce w 1000 roku podczas zjazdu w Gnieźnie powołano pierwszą archidiecezję i dokonano też pierwszego podziału administracyjnego, z którego wyodrębniono cztery diecezje: krakowską, wrocławską, kołobrzeską i poznańską⁶. Rozwój diecezji w kolejnych latach przypada na czasy panowania Władysława II i Kazimierza Wielkiego, który po odziedziczeniu Rusi Halickiej przystąpił do reorganizacji tych terenów wyludnionych na skutek walk z Tatarami. Dodatkowym

⁵ M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 1, *Starożytność*, Warszawa 2006, s. 156–157.

⁶ Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 2, *Epoka średniowiecza*, Warszawa 2006, s. 55–57.

powodem do powołania przez króla metropolii w Haliczu w 1376 roku (po przeniesieniu w 1412 roku do Lwowa została metropolią lwowską) oraz diecezji łacińskich na Rusi były szerzące się na tych terenach wpływy wyznawców prawosławia. Unia brzeska w 1596 roku doprowadziła do połączenia Kościoła katolickiego z prawosławnym w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, znosząc niejako przedmiot sporu, jakim były dogmaty wiary czy charakter życia religijno-politycznego⁷.

Doniosłość tamtych wydarzeń historycznych znalazła oddźwięk w poczynaniach współczesnego Kościoła realizującego ekumeniczny dialog w nawiązaniu do tradycji. Przykładem działania są współczesne zjazdy gnieźnieńskie stanowiące forum wymiany myśli między różnymi kręgami kulturowymi i wyznaniowymi. Pierwszy z nich odbył się w 1997 roku z udziałem papieża Jana Pawła II, który uczynił jego przesłaniem słowa: „Nie będzie jedność Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha!”⁸. Ten stan gotowości do przyjęcia łaski uświęconej przez ducha na drodze pojednania chrześcijan uczynił Gniezno miejscem szczególnym, w którym tradycja spotyka się ze współczesnością. W wygłoszonej wówczas homilii papież przypisał społeczeństwu polskiemu rolę integrującą Europę z wiarą w Boga, która to wiara pomaga mu zrozumieć historię i drugiego człowieka.

Ksiądz Adam Palion, zwracając uwagę na wpływ zjazdów gnieźnieńskich na kształtowanie się kultury *oikumene* w Polsce, zauważa, że realizuje się ona na trzech płaszczyznach:

[...] płaszczyźnie duchowej – przez wspólne modlitwy [...], naukowej przez wzajemne poznawanie swych Kościołów w trakcie dyskusji, sympozjów organizowanych przez instytucje naukowe [...], praktycznej [...]. Te trzy płaszczyzny powinny się wzajemnie przenikać. Jedna bez drugiej nie może istnieć. A w całości stanowią piękną, choć nieraz trudną drogę ekumeniczną⁹.

Mimo że wydaje się to sprawą oczywistą, procesy historyczne już takimi nie są. W dziejach Polski próba zażegnania ewentualnych konfliktów na tle religijnym przyczyniła się do kompromisu – powstania w obrębie Kościoła katolickiego na terenach dawnej Rzeczypospolitej obrządku rusińskiego (obecnie bizantyjsko-ukraińskiego) z własną hierarchią i diecezją. Wyodrębnienie nowego obrządku

⁷ Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3, *Czasy nowożytnie 1517–1914*, Warszawa 1989, s. 96–97.

⁸ Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy św. odprawionej na placu przed katedrą, Gniezno – 3 czerwca 1997 r.*, „L'Osservatore Romano” 1997, nr 7, s. 28.

⁹ A. Palion, *Oczekiwania ludzi szerzących idee ekumenizmu po ogłoszeniu Unitatis redintegratio*, [w:] *Ekumenizm w duszpasterstwie parafialnym*, red. J. Budniak, Katowice 2007, s. 69.

i struktury w społeczeństwie wielonarodowościowym i wielokulturowym to naturalna konsekwencja i kontynuacja renesansowej idei irenizmu i tolerancji, której nie wykorzeniły w Polsce zabiegi ze strony kontrreformatorów. W roku 1635 na skutek zabiegów biskupa Mikołaja Torosewicza, posługującego w lwowskim Kościele ormiańskim, powołano także Kościół ormiańsko-katolicki, uznający władzę zwierzchnią i autorytet papieża.

Perspektywa historyczna to również perspektywa, w której Kościół Chrystusa trwa w Kościele katolickim od dwóch tysięcy lat bez względu na podziały w obrębie wyznawców: „Kościół katolicki wie, że dzięki wsparciu, jakiego udziela mu Duch Święty, słabości, niedoskonałości, grzechy, a czasem nawet zdrady niektórych jego synów nie mogą zniszczyć tego, czym napełnił go Bóg, zgodnie ze swym zamysłem łaski”¹⁰. Czasy kontrreformacji w Polsce zakończone jej zwycięstwem nigdy nie spowodowały sytuacji, w której rozwiązywano by spory religijne za pomocą przemocy. Noc świętego Bartłomieja – rzeź hugenotów – wbrew wyobrażeniom o polskiej swarliwości i oczywistym rozgrywkom politycznym nigdy nie rozegrałaby się z kilku zasadniczych powodów: reformację w Polsce cechowała dynamika i szybki upadek idei, nie było też w kraju wybitnych przywódców, a wpływowa magnateria traktowała zmianę wyznania w kategoriach prywatnej decyzji, co tylko utwierdzało Polaków w przekonaniu o celowości szerzenia idei złotej wolności szlacheckiej. Trzy nurty reformacji: luteranizm, kalwinizm i arianizm skupiły uwagę wyznawców chrześcijaństwa nie tylko na sprawach wyznaniowych, lecz przyczyniły się także w znacznym stopniu do ożywienia kulturalnego.

Wielowymiarowość życia religijnego w Polsce dała podwaliny pod przyszłą ideę ekumenizmu, który pojawił się na przełomie XIX i XX stulecia. Ruch ten zrodził się na terenach, gdzie osiedlili się wyznawcy protestantyzmu, w Polsce przede wszystkim na terenie Śląska Cieszyńskiego.

Bazą i myślą przewodnią wszelkiej działalności ekumenicznej jest modlitwa arcykapłańska Jezusa Chrystusa, w której Jezus modli się słowami: Ojcze, spraw, aby wszyscy byli jedno (J 17,21-22). Ten testament Jezusa zostaje odczytany we właściwy sposób dopiero pod koniec drugiego tysiąclecia. Szczególnym znakiem współczesnego chrześcijaństwa jest troska i usilne starania o pogodzenie, pojednanie i zjednoczenie. Wysiłkom tym przyświeca przeświadczenie, że człowiek od początku świata szuka form wspólnego życia, że stworzony jest do życia z innymi ludźmi. To nieustanne

¹⁰Jan Paweł II, *Encyklika Ut unum sint* (dalej: UUS), Kraków 1995, nr 11.

poszukiwanie wspólnoty z innymi ludźmi, różnymi od siebie, zainspirowało w XIX stuleciu pierwsze działania ekumeniczne, które zrodziły się w łonie protestantyzmu”¹¹.

Śląsk Cieszyński, również za sprawą powołanej do życia w 1992 roku diecezji bielsko-żywieckiej, stał się w przyszłości laboratorium ekumeny i doskonałym przykładem realizacji idei przedstawionych w encyklice Jana Pawła II *Ut unum sint*.

2. DUSZPASTERSKA I ORGANIZACYJNA STRUKTURA DIECEZJI

Powstanie diecezji na tych terenach wiązało się z reorganizacją dotychczasowej administracji na mocy ustaleń konkordatu podpisanego 10 lutego 1925 roku między Stolicą Apostolską a II Rzeczpospolitą. Wcześniejszy podział z roku 1918 obejmował metropolie: warszawską, lwowską, poznańską i gnieźnieńską w unii personalnej *aeque principaliter*, mohylewską, w obrębie których znalazło się dwadzieścia jeden diecezji, w tym cztery częściowo poza granicami kraju. Kraków pozostawał diecezją o wiele wyższych aspiracjach, stąd też starania o zmianę statusu. Na mocy bulli papieża Piusa XI *Vixidum Poloniae unitas* z 28 października 1925 roku powstały dwie metropolie: krakowska i wileńska oraz cztery nowe diecezje: katowicka, częstochowska, łomżyńska i pińska¹².

Diecezja jako jednostka administracyjna Kościoła osadzona w realiach historycznych pełni funkcję szczególną, zwłaszcza gdy jej mieszkańcy są wyznawcami różnych odłamów religii chrześcijańskiej. Duszpasterstwo ekumeniczne to jeden z wymiarów działania diecezji. Ekumenizm „jako droga do pojednania chrześcijan realizowany w diecezji bielsko-żywieckiej stanowi integralną część życia Kościoła. Pozostawia wyraźny ślad w ruchu ekumenicznym w całym kraju, a nawet poza jego granicami”¹³.

Kościół powszechny podzielony na autonomiczne Kościoły partykularne pozwala biskupom na organizację kościołów lokalnych – diecezji, którym przypadają różnego rodzaju zadania w wymiarze m.in. ekumenicznym. Ich realizacja jest możliwa dzięki działaniu nie tylko łaski Ducha Świętego, ale i aktom normatywnym, mającym

¹¹ J. Budniak, *Ekumenizm jutra na przykładzie Śląska Cieszyńskiego*, Katowice 2002, s. 20.

¹² T. Borutka, *Diecezja bielsko-żywiecka 1992–1997*, Bielsko-Biała 1997, s. 11.

¹³ J. Budniak, *Duszpasterstwo ekumeniczne na przykładzie diecezji bielsko-żywieckiej*, [w:] *Ekumenizm w duszpasterstwie...*, s. 87.

moc ustawy, jak np. *Dekret Christus Dominus – o pasterskich zadaniach biskupów*. Znajdziemy tu przesłanie dotyczące roli biskupów w budowaniu dialogu ekumenicznego:

Braci odłączonych niech darzą miłością, pokazując również wiernym, by odnosili się do nich z wielką uprzejmością i miłością, udzielając zarazem poparcia ekumenizmowi w rozumieniu Kościoła: nawet nieochrzczonych winni darzyć sercem, by również im przyświecała miłość Chrystusa, którego biskupi są świadkami wobec wszystkich¹⁴.

Kiedy nowo konsekrowany biskup diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusz Rakoczy¹⁵ mówił podczas ingresu w 1992 roku o „hermeneutyce serca”, nawiązywał do dialogu miłości ponad podziałami – *Christus Dominus* jako sztuka rozumienia i interpretacji słów Jezusa jest epistemologicznym wkładem, jaki niesie w sobie jego wypowiedź w historię ekumenizmu na tych terenach. *Deklaracja Dignitatis humanae* pokazuje natomiast, czym jest działalność ewangelizacyjna Kościoła rozumiana w duchu Chrystusowym:

Apostołowie pouczeni słowem i przykładem Chrystusa poszli tą samą drogą. Od samych początków Kościoła uczniowie Chrystusa pracowali nad tym, aby skierować ludzi do wyznania Chrystusa Pana, nie przez stosowanie przymusu ani sposobami niegodnymi Ewangelii, ale przede wszystkim przez moc Słowa Bożego¹⁶.

Każdy z powyższych dokumentów otwiera Kościół na ekumeniczne doświadczenie w obrębie diecezji i przybliża pojednanie z braćmi odłączonymi, czego przykładem może być rozwój ekumenizmu posoborowego na Śląsku Cieszyńskim i szczególna rola, jaka przypadła w tym względzie diecezji bielsko-żywieckiej, jednej z najmłodszych w Polsce, powołanej na mocy bulli *Totus Tuus Poloniae populus*¹⁷

¹⁴ *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Christus Dominus* (dalej: DB), [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, nr 16.

¹⁵ Tadeusz Rakoczy to biskup rzymskokatolicki. W latach 1992–2013 diecezjalny bielsko-żywiecki, od 2013 biskup senior. W latach 1963–1964 pracował jako wikariusz w parafii Ofiarowania Najświętszej Marii Panny w Wadowicach. W 1967 roku został prefektem krakowskiego seminarium, w 1978 roku pracownikiem przy Stolicy Apostolskiej, gdzie organizował polską sekcję Sekretariatu Stanu. W tym samym czasie był także delegatem Metropolity Krakowskiego w Radzie Administracyjnej Fundacji Jana Pawła II. W 1979 roku został mianowany kapelanem honorowym, w 1987 roku prałatem. W 1992 roku konsekrowany na stanowisko biskupa diecezjalnego w nowo powstałej diecezji bielsko-żywieckiej. W 2007 roku przyznano mu tytuł honorowego obywatela Oświęcimia, zaś w 2012 roku gminy Kęty. W 2009 roku otrzymał także tytuł doktora honoris causa Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej.

¹⁶ *Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis humanae* (dalej: DWR), [w:] *Sobór Watykański II...*, nr 11.

¹⁷ Tekst bulli: „Cały Twój Lud w Polsce, o Maryjo Panno, Matko Boga i Matko Kościoła, z ufnością wzywając Ciebie jako gwiazdę przewodnią pośród trudów pielgrzymowania, właśnie dzisiaj, w dniu kiedy wyznałaś, że jesteś Służebnicą Pańską, w tym samym duchu posłuszeństwa chętnie przyjmuje zmiany wprowadzone do wspólnot kościelnych. Oto bowiem niedawno czcigodni Bracia Konferencji Episkopatu Polski, pragnąc w zgodnej jednomyślności zastosować się do życzeń Soboru Powszechnego Watykańskiego II dotyczących właściwszego łączenia okręgów kościelnych, przedłożyli Stolicy Apostolskiej projekt utworzenia w swoim narodzie nowych prowincji kościelnych i diecezji, a także

25 marca 1992 roku przez Jana Pawła II. Papież „dobrze znał region bielsko-żywiecki, a także cieszyński. Wiele razy w tym terenie jako biskup krakowski przebywał z posługą pasterską. Wiedział też, że ten region bardzo się rozwinął, stał się prężnym ośrodkiem przemysłowym. Także Bielsko-Biała jako miasto stało się ważnym centrum kulturalnym”¹⁸. Konsekwencją rozwoju regionu było stworzenie właściwej struktury administracyjnej Kościoła, który dostosowałby swoją działalność do oczekiwań współczesnych wyznawców katolicyzmu. Dodatkowym czynnikiem była potrzeba kontynuacji tradycji ekumenicznego jednoczenia chrześcijan na terenach zróżnicowanych wyznaniowo, w tym ewangelików skupionych głównie na Śląsku Cieszyńskim. Działania Kościoła po roku 1989 w kwestii reorganizacji diecezji i prowincji kościelnych były także wymuszone przez sytuację, która kształtowała jego struktury w czasach komunistycznych. Tymczasowa administracja kościelna, powstała w nowych warunkach historycznych po ustaleniach na konferencji jałtańskiej (1945), zaczęła swoją działalność w systemie kontroli i inwigilacji środowisk kościelnych w obrębie nowych granic. W historii Polski to kolejny przykład podziału, który wpłynął na administracyjne struktury kościelne. Rozpad Śląska Cieszyńskiego na część polską i czeską w 1920 roku, zajęcie Zaolzia przez wojska polskie w roku 1938, w końcu historia samego Cieszyna włączonego w 1939 roku wraz ze Śląskiem Cieszyńskim do III Rzeszy oraz ponowny jego podział w roku 1945 odcisnęły piętno na wzajemnych relacjach mieszkańców obu narodowości¹⁹.

stosowniejszego rozgraniczenia tychże diecezji. Dlatego Czcigodny Brat Józef Kowalczyk, arcybiskup haraklejski, w Polsce nuncjusz apostolski, postępując roztropnie wspólnie z Czcigodnymi Braćmi owej Konferencji Biskupów i odnosząc pożytek z czynnej z nią współpracy, stopniowo i po rozważnym namyśle, podjął się zadania podziału prowincji kościelnych i diecezji polskich według nowego porządku. Przy wykonywaniu tego zadania miano zawsze na względzie to, aby w każdej diecezji istota Kościoła stała się bardzo przejrzysta, a także by biskup mógł stosownie i skutecznie wypełniać wszystkie swoje obowiązki, jak tego coraz bardziej wymagają potrzeby religijne, duchowe i moralne oraz zmiany społeczne i kulturalne, dokonujące się w dzisiejszych czasach. My przeto, wysłuchawszy najpierw życzliwej opinii wspomnianego Nuncjusza Apostolskiego, za radą Sekretariatu Stanu oceniliśmy prośby do nas kierowane jako niezmiernie pożyteczne dla zbawienia dusz i uznaliśmy, że powinny być łaskawie uwzględnione. Mocą zatem naszej najwyższej władzy apostolskiej postanowiliśmy, co następuje: hierarchia obrządku łacińskiego w Polsce będzie się w przyszłości składać z trzynastu prowincji kościelnych, a mianowicie: (1) gnieźnieńskiej, (2) krakowskiej, (3) poznańskiej, (4) warszawskiej, (5) wrocławskiej, (6) przemyskiej łacińskiej, (7) szczecińsko-kamieńskiej, (8) gdańskiej, (9) warmińskiej, (10) białostockiej, (11) częstochowskiej, (12) katowickiej, (13) lubelskiej. Nadto podnosimy diecezję łódzką, bezpośrednio podległą Stolicy Apostolskiej, do godności Kościoła arcybiskupiego i przyznajemy mu prawa oraz przywileje, z których korzystają inne stolice arcybiskupie zgodnie z normami prawa powszechnego”. Archiwum Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej.

¹⁸ Jan Paweł II, *Trzeba otwierać drzwi Chrystusowi*, „L'Osservatore Romano”, 1995, nr 7, s. 32,

¹⁹ Por. J. Piasecka, *Stosunki między Kościołem Rzymskokatolickim i państwem w Polsce w latach 1944–1953*, [w:] *Fasciculi Historici Novi. Stosunki między państwem a Kościołem Rzymskokatolickim w czasach PRL* t. I, red. Chojnowski A., Kula M. t. I, Warszawa 1998, s. 40–45.

Nie bez znaczenia była też sytuacja katolików pozostawionych na terenach dawnej Rzeczypospolitej, ziemiach kresowych z głównymi ośrodkami we Lwowie, Wilnie i Grodnie. Kardynał Wojtyła, znając uwarunkowania historyczne i społeczne, jako kardynał, a później papież dążył do pojednania i dialogu z Kościołem prawosławnym w Rosji. Ekumenizm stał się działaniem wiodącym w czasach jego pontyfikatu, podobnie jak potrzeba reorganizacji struktur kościelnych w warunkach postępujących zmian w czasach ponowoczesnych.

W marcu 1992 roku Episkopat Polski na Konferencji Plenarnej w Warszawie wydał list pasterski zapowiadający zmiany w tej kwestii. W tle tych zmian pozostawał dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, w którym znalazł się postulat o odpowiedniej rewizji terytorium kościelnego²⁰. Czynnikiem sprzyjającym nowej regulacji był także historyczny rozpad Związku Radzieckiego pozwalający na normalizację stosunków państwo – Kościół w Polsce, jak i w obrębie podziałów na linii Wschód-Zachód. Historyczne okoliczności pozwoliły na utworzenie trzynastu nowych diecezji, w tym diecezji bielsko-żywieckiej, na czele której stanął biskup Tadeusz Rakoczy, bliski współpracownik papieża Jana Pawła II.

Na skutek podjętych działań w oparciu o idee zawarte w bulli *Totus Tuus Poloniae populus* powstała diecezja bielsko-żywiecka, która została wydzielona z części terytorium archidiecezji krakowskiej i diecezji katowickiej. A zatem dziedzictwo (duchowy, ideowy oraz administracyjny spadek) ukształtowało diecezję w czasach pełnienia posługi przez biskupa Tadeusza Rakoczego. W jej obrębie znalazł się obszar Śląska Cieszyńskiego podzielony na cztery dekanaty: Bielsko-Zachód, istebniański, skoczowski i wiślański²¹. To te obszary stały się miejscem, gdzie ekumenizm znalazł swe potwierdzenie w wielowiekowej tradycji. Obecność Kościoła katolickiego, ewangelicko-augsburskiego oraz innych wyznań poreformacyjnych na Śląsku Cieszyńskim uczyła ludzi tolerancji i szacunku niedekretowanego żadnymi ustaleniami. Był to proces, który narastał przez wieki i znalazł swe potwierdzenie w zamyśle Kościoła posoborowego oraz w czasie pontyfikatu Jana Pawła II. Dowodem na ten stan rzeczy są liczne świadectwa wzajemnej współpracy, oddolnych inicjatyw czy też działań podejmowanych na szczeblu diecezjalnym właśnie.

²⁰ Por. *List Pasterski Episkopatu Polski zapowiadający nową organizację administracji kościelnej w Polsce*, „L'Osservatore Romano” 1992, nr 13, nr 3–7, s.72–73.

²¹ Por. J. Kiedos, *Historia diecezji bielsko-żywieckiej* „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 1996, t. 1, s. 35.

Powstała w 1992 roku diecezja miała odegrać szczególną rolę w rozwoju nowoczesnego ekumenizmu, stać się swoistym laboratorium, w którym zatriumfowała wspomniana już wcześniej „hermeneutyka serca”:

Wielu oczekuje zapewne ode mnie szczegółowego programu, ja zaś zamiast programu przedstawiam po prostu hermeneutykę serca – mówił podczas uroczystego ingresu w katedrze świętego Mikołaja nowo wyświęcony biskup ordynariusz. – Otrzymaliśmy wielki dar od Boga, czekając na wielkie i trudne zadania. Wiele rzeczy będziemy musieli po prostu zaczynać, ale przecież nie od zera, nie od nowa. Silni jesteśmy bogactwami wiary i tradycją Kościoła krakowskiego i katowickiego²².

To nawiązanie do dziedzictwa obu Kościołów wskazuje na kontynuację idei reprezentowanych jeszcze w czasach przedwojennych przez biskupa Adama Sapiechę, późniejszego kardynała prezbitera, następnie przez Karola Wojtyłę – Jana Pawła II, jego następcę – arcybiskupa metropolii krakowskiej Franciszka Macharskiego i biskupa diecezji katowickiej Herberta Bednorza.

W podsumowaniu artykułu *Struktura diecezji jako Kościoła partykularnego* ksiądz Wojciech Góralski²³ zauważa, że za sprawą Soboru Watykańskiego II przedmiotem uwagi stał się m.in. Kościół partykularny, a w szczególności diecezja. Wydany *Dekret o zadaniach biskupów w Kościele Christus Dominus* spowodował także podjęcie studiów nad strukturą diecezji, w której to strukturze jawią się elementy konstytutywne tego Kościoła²⁴. Struktura duszpasterska i organizacyjna stanowi zgodnie z dekretem o funkcjonowaniu diecezji, będącej synonimem Kościoła partykularnego.

Każda diecezja jest modelem prawnym Kościoła partykularnego, w jej obrębie znajdują się jednostki administracyjne – poszczególne parafie. W nich prezbiterzy „pod władzą biskupa uświęcają powierzona sobie część trzody Pańskiej i kierują nią, uwidaczniają Kościół powszechny na swoim terenie i przyczyniają się skutecznie do budowania Ciała Chrystusowego”²⁵ (por. Ef 4, 12). Taką definicję parafii znajdziemy w *Kodeksie Prawa Kanonicznego*.

²² T. Rakoczy, *Słowa Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego podczas ingresu do katedry św. Mikołaja w Bielsku-Białej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1992, nr 1, s. 27.

²³ Ksiądz profesor Wojciech Góralski – teolog, prawnik, kanonista, specjalista prawa kanonicznego, profesor nauk prawnych, kierownik Katedry Kościelnego Prawa Małżeńskiego i Rodzinnego na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

²⁴ W. Góralski, *Struktura diecezji jako kościoła partykularnego*, „Studia Płockie” 2001, t. 29, s. 68.

²⁵ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* (dalej: KK), [w:] *Sobór Watykański II...*, nr 28.

Parafię, zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II, uważamy za *coetus fidelium* – prawnie utworzoną wspólnotę wiernych, która zajmuje pierwsze miejsce przed innymi wspólnotami, jakie biskup tworzy w swojej diecezji (por. SC 42) – „Parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi” (kan. 515 - § 1).

Parafia jako model Kościoła partykularnego to szczególny aspekt jednej i tej samej rzeczywistości, o której pisze ksiądz Wojciech Góralski, odnosząc się do pojęcia Kościoła powszechnego. To one dopełniają się nawzajem jako Kościół Jezusa Chrystusa:

Zwrócił na to ostatnio uwagę Sobór Watykański II, gdy w *Konstytucji dogmatycznej Lumen gentium*, mówiąc o Kościołach partykularnych, „uformowanych na wzór Kościoła powszechnego, w których istnieje i z których się składa jeden i jedyny Kościół katolicki” (KK 23), dał do zrozumienia, że Kościół partykularny nie może istnieć inaczej jak tylko jako realizacja Kościoła powszechnego, ten ostatni zaś istnieje, realizując się w Kościołach partykularnych²⁶.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium jest dokumentem teologicznym najwyższej rangi dogmatycznej, ukazującym w nowym wymiarze najważniejsze aspekty tajemnicy Kościoła i jego misji. Wiążąc ściśle Kościół partykularny z osobą stojącego na jego czele biskupa, zakłada także, że pozostaje on w jedności z Kolegium Biskupów i Biskupem Rzymu. W myśl przedstawionych założeń wraz ze święceniami biskup jako zastępca i legat Chrystusa przyjmuje potrójną funkcję pasterską: udzielanie święceń kapłańskich, nauczanie i jurysdykcję (KK 27). Zespolenie Kościoła partykularnego z osobą biskupa to konsekwencja przyjęcia konstytucji *Lumen gentium*. Biskup diecezjalny zobowiązany jest także do trwania w łączności z Ludem Bożym w imię pełnej jedności z Kościołem Chrystusowym.

Konstytucja *Lumen gentium* odwołuje się do eklezjologii świętego Ignacego Antiocheńskiego, w myśl której wierni winni pozostawać w łączności z biskupem jak Kościół z Chrystusem, a Jezus Chrystus z Ojcem, żeby wszystko było zgodne²⁷.

Zasadniczy wymiar biskupiej posługi pasterskiej w myśl postanowień posoborowych prowadzi do zrozumienia jej trynitarnego sensu, jako że życie samego Chrystusa ma charakter trynitarny – jednorodzony Syn Ojca, namaszczony Duchem Świętym, zostaje posłany na świat, by wraz z Ojcem przynieść Ducha Kościołowi.

²⁶W. Góralski, *Struktura diecezji jako kościoła...*, s. 59.

²⁷ Tamże, s. 65.

„Tajemnica i posługa biskupa” to pierwszy rozdział *Pastores gregis* objaśniający sens biskupiej posługi:

Ów wymiar trynitarny, objawiający się w całym sposobie bycia i działania Chrystusa, kształtuje także sposób bycia i działania biskupa. Dlatego też słuszne jest pragnienie Ojców synodalnych, aby zilustrować życie i posługę biskupa w świetle eklezjologii trynitarniej zawartej w nauce Soboru Watykańskiego II. Namaszczenie Duchem Świętym, czyniąc biskupa podobnym do Chrystusa, czyni go równocześnie zdolnym, by był żywym przedłużeniem Jego tajemnicy dla dobra Kościoła²⁸.

Ta myśl nie opuszcza naśladowców Chrystusa. Biskup diecezjalny Tadeusz Rakoczy podczas konsekracji księdza biskupa Piotra Gregera²⁹ nawiązuje do wspomnianej adhortacji:

Prośmy Boga, by spełniły się słowa błogosławionego Jana Pawła II zapisane w adhortacji apostolskiej *Pastores gregis*: przypomniał, iż »Zadaniem każdego biskupa jest być dla każdej osoby, w sposób szczególny i widoczny, żywym znakiem Jezusa Chrystusa, naszego nauczyciela, Kapłana i pasterza«. Żywy znak objawia się w byciu podobnym do Chrystusa tak, aby dawać świadectwo, jednoczyć wyznawców poprzez dochowanie wierności swojemu pasterzowi³⁰.

Struktura duszpasterska zakłada zatem nie tylko hierarchiczność, ale i posłuszeństwo. Prezbiterzy, współpracownicy i doradcy biskupa, „są wyświęceni, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wiernych i sprawować kult Boży jako prawdziwi kapłani Nowego Testamentu” (KK 28). Stanowią oni formację kapłańską oddaną pod jurysdykcję biskupią na poziomie diecezji.

Analiza tekstów soborowych i innych dokumentów posoborowych dotyczących prezbiterium, łącznie z posynodalną adhortacją Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* z 1992 roku, pokazuje, że formację tę należy postrzegać jako sposób służący budowaniu Kościoła poprzez wykonywanie przede wszystkim władzy święceń i nauczania. Nieprzypadkowo zatem *Pastores dabo vobis* jako napomnienie i zachęta dotyczy

²⁸ Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Pastores gregis O biskupie służce Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata*, Kraków 2003, nr 7.

²⁹ Piotr Greger w latach 1983–1989 był klerykiem Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, w 1992 roku uzyskał licencjat z teologii na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, w 2000 roku – doktorat z teologii w zakresie liturgiki na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. 22 października 2011 roku papież Benedykt XVI mianował go biskupem pomocniczym diecezji bielsko-żywieckiej i biskupem tytularnym Assavy. Święcenia biskupie otrzymał 27 listopada 2011 roku w katedrze świętego Mikołaja w Bielsku-Białej.

³⁰ T. Rakoczy, *Słowo powitania podczas Konsekracji Księdza Biskupa Piotra Gregera 27 listopada 2011*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2012, t. 13, s. 15.

kapłanów w Kościele katolickim, formacji kształtującej życie diecezji w wymiarze duchowym, praktycznym i doktrynalnym³¹.

Na czele diecezji bielsko-żywieckiej od początku jej istnienia stał biskup diecezjalny – Tadeusz Rakoczy, którego wspomagał biskup pomocniczy. Tytuł ten w 1992 roku za sprawą papieskiego powołania przypadł biskupowi tytularnemu Polignano Januszowi Zimniakowi, który wcześniej pełnił podobną funkcję w diecezji katowickiej. Jego następcą od roku 2011 jest biskup Piotr Greger (nominowany 22 października), związany wcześniej z diecezjalnym duszpasterstwem nauczycieli działającym przy Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Od 4 listopada 2011 roku mianowany został wikariuszem generalnym diecezji bielsko-żywieckiej. Dodatkowo przewodniczy on pracom Diecezjalnej Komisji Liturgicznej, jest redaktorem kalendarza liturgicznego diecezji bielsko-żywieckiej, członkiem Rady Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów w tejże diecezji³².

Podczas konsekracji biskupa Piotra Gregera słowo powitania wygłosił biskup diecezjalny, który zwrócił uwagę na szczególną więź łączącą konsekrowanego z miejscem:

Nowym biskupem zostaje kapłan „wzięty z ludu” śląskiego, który całe dotychczasowe życie związał z naszym miastem, najpierw jako wikariusz, a potem przez szesnaście lat jako pracownik naszego Instytutu Teologicznego. Oddając się nauce i dydaktyce kapłanów, zakonników i świeckich, angażował się jednocześnie w duszpasterstwo diecezjalne, przygotowywał się, a raczej sam Bóg go przygotowywał do tego tak ważnego dla naszej diecezji dnia³³.

Genius loci to obok związków z tradycją diecezji krakowskiej i katowickiej jeden z motywów, jaki odnajdziemy w pismach biskupa diecezjalnego. To postrzeganie miejsca przez pryzmat integracji duchowej w obrębie różnych kultur:

Naszą diecezję wyróżnia harmonijne przenikanie się dwóch tradycji kulturowych i kościelnych: krakowskiej i śląskiej. Ta wielość w jedności stanowi wielkie bogactwo duchowe. Niech ta wymiana darów duchowych przyczynia się do pogłębiania i rozwoju życia chrześcijańskiego³⁴.

³¹ Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Pastores dabo vobis O formacji kapłanów we współczesnym świecie*, Kraków 1992, *passim*; por. Cz. Rychlicki, *Formacja kapłańska według Pastores dabo vobis w kontekście soborowych i posoborowych dokumentach Kościoła*, „Studia Płockie” 1994, t. 22, s. 115–132.

³² T. Borutka, *Życiorys Księdza Biskupa Piotra Gregera*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2012, t. 13, s. 12.

³³ T. Rakoczy, *Słowo powitania podczas Konsekracji Księdza Biskupa Piotra Gregera ...*, s. 14.

³⁴ Tamże, s. 15.

Biskup T. Rakoczy w tym myśleniu jest nieodzownym uczniem Jana Pawła II, podobnie zresztą jak w kwestii ekumenizmu:

Równie ważnym wymiarem posługi w tej diecezji jest ekumenizm. Na podbeskidzkiej ziemi, gdzie mieszkają nasi bracia i siostry i rezyduje ich biskup Paweł Anweiler³⁵, tradycja dialogu z Kościołem ewangelickim jest bardzo stara³⁶.

Organizacja strukturalna diecezji obejmuje także zespół kolegialnych urzędników duchownych oraz instytucji wspomagających w działaniu biskupa diecezjalnego – kurię diecezjalną. Pierwszy zespół stanowi w niej Rada Kapłańska – *Consilium Presbiterium*, senat biskupa diecezjalnego reprezentujący presbiterium diecezji. Historia tej instytucji sięga czasów starożytnego Rzymu. Współcześnie Instytucja Rady Kapłańskiej została przywrócona za sprawą Soboru Watykańskiego II. W Dekrecie *Christus Dominus* wśród elementów konstytutywnych Kościoła partykularnego wymienione zostaje presbiterium diecezjalne. O przynależności do niego decyduje: sakrament kapłaństwa, misja kanoniczna – posłanie do pełnienia posługi dla dobra Kościoła partykularnego oraz zachowanie wspólnoty z biskupem i pozostałymi członkami presbiterium. Dlatego też biskup Rakoczy:

Dekretem z dnia 23 stycznia 1997 roku zgodnie z kan. 496 Kodeksu Prawa Kanonicznego biskup diecezjalny zatwierdził i ogłosił statut Rady Kapłańskiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej oraz dołączył do niego regulamin wyboru do Rady Kapłańskiej³⁷.

Częścią Rady jest Kolegium Konsultorów³⁸, do którego należy wykonywanie zadań doradczych powierzonych przez biskupa diecezjalnego. Członkostwo w kolegium ma charakter kadencyjny, maksymalnie kadencja trwa pięć lat. W czasie zwyczajnej pracy Kolegium Konsultorów działa na podstawie własnego statutu tj. statutu Rady Kapłańskiej. W czasie wakatu stolicy biskupiej funkcję Rady Kapłańskiej przejmuje Kolegium Konsultorów. Dla swojej diecezji biskup Tadeusz powołał dodatkowo Radę Ekonomiczną do spraw gospodarczych i finansowych.

³⁵ Paweł Anweiler ewangelicki proboszcz parafii Zbawiciela w Bielsku-Białej, od 1991 roku biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego w RP, prezes Rady Centrum Misji Ewangelizacji, poeta i publicysta.

³⁶ T. Rakoczy, *Słowo powitania podczas Konsekracji Księdza Biskupa Piotra Gregera...*, s. 15.

³⁷ T. Borutka, *Diecezja bielsko-żywiecka...*, s. 51; por. *Dekret zatwierdzający statut i regulamin wyborów do Rady Kapłańskiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 1–2, s. 17 i n.; *Dekret zatwierdzający wybory do Rady Kapłańskiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 2, s. 18 i n.; *Dekret ogłaszający skład Rady Kapłańskiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 1–2, s. 19 i n.

³⁸ Por. *Dekret ustanawiający Kolegium Konsultorów Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 1–2, s. 20.

Sprawne funkcjonowanie diecezji jest nierozdzielnie związane z wiernymi Kościoła, jak i braćmi odłączonymi. Sobór Watykański II w dekrecie *Apostolicam actuositatem* wskazuje na potrzebę współpracy pomiędzy kapłanami a wiernymi w imię dobra Kościoła:

W diecezjach, o ile to możliwe, winny powstać rady, które przy odpowiedniej współpracy kleru diecezjalnego, zakonnego i świeckich wspierałyby działalność apostolską Kościoła zarówno w dziedzinie ewangelizacji i oświecania, jak i dobroczynności, pracy społecznej oraz na innych polach. Takie ciała doradcze mogą służyć koordynacji różnych stowarzyszeń i dzieł prowadzonych przez świeckich, z zachowaniem własnego charakteru każdego z nich oraz autonomii³⁹.

Jednocześnie dekret ten dodaje, że „tego rodzaju rady powinny istnieć – w miarę możliwości – również na terenie parafialnym” (DA 26). Organem powołanym do tego celu jest Parafialna Rada Duszpasterska.

Dekret *Christus Dominus* był ogólnym opracowaniem dyktorium dla biskupów. Zbiór szczegółowych wytycznych został spisany w *Dyktorium Kongregacji ds. Biskupów Ecclesiae imago* i opublikowany 22 lutego 1973 roku. Dyktorium to w punkcie 204 wskazuje na relację pomiędzy Diecezjalną Radą Duszpasterską i analogicznymi strukturami w parafii: „Aby działalność Rady uczynić bardziej skuteczną, biskup może zarządzić, by – jeżeli domaga się tego dobro wiernych – w poszczególnych parafiach ustanowiono obok innych funkcji apostolskich również Duszpasterską Radę Parafialną”. Praktycznie przedmiotem troski Parafialnej Rady Duszpasterskiej mogły być takie zagadnienia, jak np.: problemy ewangelizacyjne, administracja parafii, jej sytuacja ekonomiczna, organizacja duszpasterstwa w parafii.

W strukturze diecezji jako Kościoła partykularnego szczególnie ważnym elementem personalnym jest Lud Boży obejmujący zarówno duchownych, jak i wiernych świeckich. W definicji diecezji przyjętej przez Sobór Watykański II podkreślono dwie funkcje biskupa w stosunku do Ludu Bożego: nauczanie i uświęcanie. Obie funkcje nabierają szczególnego znaczenia w kontekście ekumenicznego nauczania i działania praktycznego. Zaleceniem jest rozwijanie różnych form apostołatu w celu:

[...] ścisłego zespolenia pod kierownictwem biskupa wszelkich dzieł apostolskich w całej diecezji lub na jej odrębnych terenach, które by zestroiło w harmonijnej działalności wszelkie przedsięwzięcia oraz instytucje katechetyczne, misyjne,

³⁹ Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (dalej: DA), [w:] *Sobór Watykański II...*, nr 26.

społeczne, rodzinne, szkolne oraz jakiegokolwiek inne, mające w założeniu cele duszpasterskie, żeby przez tę współpracę ujawniła się zarazem jedność diecezji (DB 17).

O tej jedności przypomnieli biskup Tadeusz Rakoczy z okazji dziesięciolecia istnienia diecezji bielsko-żywieckiej:

Z perspektywy dziesięciolecia można powiedzieć, że Kościół bielsko-żywiecki z dnia na dzień pogłębia swoją tożsamość, dążąc do tego, by: »Wszyscy ludzie złączeni dzisiaj ściślej więzami społecznymi, technicznymi i kulturalnymi osiągnęli pełną jedność w Chrystusie (KK 1) «⁴⁰.

Historia naszej diecezji, poszukiwanie dziedzictwa, jak i organizacyjne struktury służą między innymi działalności ekumenicznej będącej syntezą wszystkich elementów teologiczno-doktrynalnych, pastoralnych i praktycznych. Arcybiskup Alfons Nossol zauważył, że centralną wypowiedź z zakresu teologii ekumenicznej zawarł Jan Paweł II w przemówieniu wygłoszonym w prawosławnej katedrze świętego Mikołaja w Białymstoku: „Dzisiaj widzimy jaśniej i rozumiemy lepiej, że nasze Kościoły są Kościołami siostrzanymi. Powiedzenie »Kościoły-Siostry« to nie tylko zwrot grzecznościowy, ale podstawowa kategoria ekumeniczna eklezjologii”⁴¹.

Określenie „Kościoły-Siostry”, „Kościoły siostrzane” to szukanie pokrewieństwa dotyczącego istotnych prawd wiary, tożsamości sakramentów oraz urzędów. Nie tyle chodzi tu o familiarną metaforykę, co o kategorię eklezjologiczną. Wprowadza ją do terminologii Sobór Watykański II, rozwija Jan Paweł II. Cytowane słowa papieża są przykładem zastosowania tej terminologii w odniesieniu do Kościoła Chrystusowego jako symbolu wiary w jeden święty, powszechny, apostołski i katolicki Kościół. Dogmatyczna nauka o Kościele w tym względzie nie pozostawia miejsca na relatywizm czy swobodną interpretację.

Struktura organizacyjna diecezji opiera się na dekanatach – wikariatach rejonowych, jednostkach organizacyjnych z dziekanem (wikariuszem rejonowym, archiprezbiterem) na czele, a zastępuje go wicedziekan, wizytujący parafie podległego mu rejonu w sposób określony przez biskupa diecezjalnego. Obowiązki i prawa dziekana określa prawo powszechne i partykularne. Dekanat obejmuje kilka do kilkunastu parafii, stąd nazwa *decanus* – zarządzający dziesięcioma. Diecezja bielsko-

⁴⁰ T. Rakoczy, *Słowo Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego Ordynariusza Bielsko-Żywieckiego*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2002, t. 3, s. 3.

⁴¹ A. Nossol, *Ekumenia w Kościele rzymskokatolickim w Polsce*, [w:] *Życie ekumeną w kościołach lokalnych*, Opole 2003, s. 13.

żywiecka liczy 22 dekanaty, łącznie 202 parafie. Pod koniec XX wieku (lata 1992–1997) parafie diecezji zamieszkiwało ok. 712 418 wyznawców katolicyzmu⁴². Obok wyznawców katolicyzmu w diecezji znajdują się inne wspólnoty chrześcijan-niekatolików (szesnaście wspólnot i grup wyznaniowych), z czego najliczniejszą grupę stanowią wyznawcy Kościoła ewangelicko-augsburskiego⁴³. W kolejności alfabetycznej diecezja bielsko-żywiecka składa się z następujących dekanatów: andrychowskiego, bielskiego I (centralnego), starobielskiego II, bielskiego III (wschodniego), bielskiego IV (zachodniego), czechowickiego, łodygowickiego, goleszowskiego, istebniańskiego, jawiszowickiego, jeleśniańskiego, kęckiego, miłowskiego, osieckiego, oświęcimskiego, skoczowskiego, strumińskiego, wilamowickiego, wiślańskiego, radziechowskiego i żywieckiego. Jedenaście z wyżej wymienionych dekanatów zostało powołanych dekretem przez biskupa Tadeusza Rakoczego 3 sierpnia 1992 roku, co zreorganizowało diecezję i otworło ją na tworzenie nowych parafii. Decyzją ordynariusza erygowano od 1992 roku sześć nowych parafii⁴⁴ w: Korbielowie – Najświętszej Marii Panny Królowej Aniołów⁴⁵, w Skoczowie Górnym-Borze – Matki Bożej Różańcowej⁴⁶, Czernichowie – Matki Bożej Częstochowskiej⁴⁷, w Małych Kozach – Najświętszej Rodziny⁴⁸, w Sułkowicach Łęgu – Miłosierdzia Bożego⁴⁹ i świętego Andrzeja Boboli w Bielsku-Białej⁵⁰.

Tworzenie struktury diecezjalnej obejmuje także poświęcenia i konsekrację nowych świątyń oraz eryzację sanktuariów. W Kościele katolickim sanktuarium stanowi przestrzeń uznaną za miejsce święte, w której Bóg udziela swej łaski. Sanktuarium posiada własnego rektora lub innego przełożonego, którego zadaniem jest troska o zapewnienie pielgrzymom swobodnego dostępu do różnych form kultu

⁴² Por. T. Borutka, *Diecezja bielsko-żywiecka...*, s. 59.

⁴³ Por. J. Kiedos, *Historia diecezji bielsko-żywieckiej w dziesięciolecie jej istnienia*, [w:] „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2002, t. 3, s. 14 i n.

⁴⁴ Por. T. Borutka, *Diecezja bielsko-żywiecka...*, s. 189–192.

⁴⁵ Por. *Dekret erekcji parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Aniołów w Korbielowie*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 3, s. 104 i n.

⁴⁶ Por. *Dekret erekcji parafii Matki Bożej Różańcowej w Skoczowie Górnym Borze*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 3, s. 106 i n.

⁴⁷ Parafia została erygowana przez Biskupa Ordynariusza Tadeusza Rakoczego 20 października 1995 r. Należała ona administracyjnie do dekanatu kęckiego. Jej pierwszym proboszczem został ks. W. Kubasiak; Por. S. Dadak, K. Ryszka, *Nowe dekanaty i parafie diecezji bielsko-żywieckiej*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne”, t. III(2002), s. 38.

⁴⁸ Por. *Dekret erekcji parafii Najświętszej Rodziny w Małych Kozach*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1995, nr 4, s. 468 – 470.

⁴⁹ Por. *Dekret erekcji parafii św. Andrzeja Boboli w Bielsku-Białej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1996, nr 2, s. 164–166.

⁵⁰ Por. *Dekret erekcji parafii Miłosierdzia Bożego w Sułkowicach-Łęgu*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1996, nr 2, s. 170 i n.

liturgicznego, zwłaszcza sakramentów, jak też do realizacji pobożności ludowej. Do przełożonego sanktuarium należy również gromadzenie i strzeżenie dokumentacji sanktuarium oraz wotów. Na terenie diecezji bielsko-żywieckiej istnieje kilkanaście sanktuariów licznie odwiedzanych przez pielgrzymów, co przyczynia się do utrwalania poczucia tożsamości religijnej na tych terenach tak zróżnicowanych wyznaniowo. Przedmiotem kultu są najczęściej obrazy, jak np. obraz Świętej Pani Ziemi Żywieckiej w kościele we wsi Rychwałd, obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w Rajczy, Matki Boskiej Pocieszenia w kaplicy kościoła parafialnego świętych Małgorzaty i Katarzyny w Kętach, Madonny z kwieciami mleczu w dłoni w Kończycach, Matki Bożej z Korbielowa czy słynącego z licznych cudów obrazu Matki Bożego Słowa w Ustroniu-Hermanicach. Obok obrazów kultem otaczane są figury: Matki Bolesnej zwanej Pietą Jawiszowicką, Matki Bożej Hałcnowskiej, świętego Mikołaja w Pierścu.

Sanktuaria stanowią nie tylko o jakości życia religijnego na danym terytorium, ale tworząc strukturę modlitewną diecezji, przyczyniają się do zahamowania procesów laicyzacyjnych⁵¹. Ich rola uwarunkowana jest faktem, iż katolicyzm w Polsce nadal wyraża się przede wszystkim poprzez kult w znaczeniu rytuału, paraliturgii, sakramentaliów oraz zwyczajów. Cecha ta w różnych okresach historii naszego kraju podlegała modyfikacji, zawsze tworząc podstawową strukturę i model zachowań religijnych. Sanktuaria maryjne, a takie dominują w Polsce od XVII wieku (*fortalicium marianum*), są przede wszystkim celem pielgrzymek.

Organizacja sanktuariów i łączących je ze wspólnotami parafialnymi szlaków pątniczych przybrała charakter swoistej nadbudowy uzupełniającej religijność »codzienną«, »oficjalną«, instytucjonalną i statyczną, reprezentowaną przez Kościół hierarchiczny i podstawowy kult Eucharystii. Tymczasem sanktuarium ukazuje możliwość uzyskania zupełnie innej jakości doznań religijnych, o niezwyklej mocy i koncentracji. Nie są one zależne od organizacji kościelnej – sanktuarium powstaje spontanicznie tam, gdzie z różnych przyczyn nastąpiło objawienie świętości i mocy. Dlatego reprezentuje religijność »odświętną«, »niedzienną«, dynamiczną, wychodzącą naprzeciw potrzebom religijnym mas. Poprzez pielgrzymki wierni mogą bezpośrednio uczestniczyć w doświadczeniu sakralności ośrodka kultowego, z którym żadne inne miejsce struktury kościelnej nie może się porównać. Sanktuarium realizuje bowiem wzorcowo wszystkie cechy objawianej świętości; pielgrzymka natomiast ukazuje sposób dostępu i partycypacji w rzeczywistości sakralnej świętego miejsca⁵².

⁵¹ Por. R. Kramarski, *Sanktuaria Maryjne i pobożność maryjna w diecezji*, [w:] *In aedificationem Corporis Christi. W 50-lecie święceń prezbiteratu ks. biskupa Tadeusza Rakoczego*, red. T. Borutka, Bielsko-Biała, Kraków 2013, s. 691 i n.

⁵² *Sanktuaria i pielgrzymki – pątnictwo w Polsce po 1945 roku*, www.opoka.org.pl/varia/msze/pielgrzym (30-05-2015).

Badania Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC potwierdzają tę prawidłowość, stąd sanktuaria są przedmiotem szczególnej troski każdego biskupa diecezjalnego. Tworząc struktury diecezji bielsko-żywieckiej, biskup Rakoczy uczynił miejscem pielgrzymkowego kultu m.in. wzgórze skoczowskiej Kaplicówki, miejsce związane z osobą Świętego Jana Sarkandra – patrona jednoczącej się Europy. Zarówno osoba, jak i miejsce wpisane zostały w działalność ekumeniczną jako obszar spotkań wyznawców różnych odłamów chrześcijaństwa, w tym przede wszystkim wyznawców Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Tu przybyli w dniu odpustu ku czci Jana Sarkandra w czerwcu 1992 roku pielgrzymi. W dniu 22 maja 1995 roku na Kaplicówce odbyło się pokanonizacyjne spotkanie wiernych z Janem Pawłem II, a biskup diecezjalny 23 maja tegoż roku koncelebrował mszę świętą z okazji pierwszego Światowego Dnia Modlitw o Uświęcenie Kapłanów.

Kaplicówka to także od 2008 roku miejsce nabożeństw pompejańskich:

Tu stoi krzyż, przed którym dwukrotnie modlił się Jan Paweł II. Tu czujemy się duchowo silni, bardziej dojrzały. Tu nawracają się nasze serca i gromadzi się wspólnota różańcowa. Szczególną okazję do modlitwy stanowi dzień 2 sierpnia, gdy w Kościele przeżywamy tzw. odpust Porcjunkuli, zwany świętem Królowej Anielskiej. I w tym wyjątkowym dniu stąd wznosi się pieśń: »Królowej Anielskiej śpiewajmy, różami uwieczmy jej skroń, jej serca w ofierze składajmy, ze łzami wołając doń: O, Maryjo, bądź nam pozdrowiona, bądź Ty zawsze Matką nam«⁵³.

tak mówił w swej homilii 2 sierpnia 2012 roku biskup T. Rakoczy, wskazując na szczególną rolę, jaką pełni w naszej tradycji kult maryjny.

3. ŚWIĘCI DIECEZJI I ICH EKUMENICZNE ODDZIAŁYWANIE

Święci są protagonistami świadectwa wiary ludzi żyjących, a „swoją postawą doskonałości, zmuszają do przemyślenia życia na nowo, budzą podziw i stanowią wzór do naśladowania”⁵⁴ – pisze ksiądz profesor Tadeusz Borutka, zwracając uwagę na nawiązania do tego wątku w listach pasterskich biskupa T. Rakoczego. Bohaterami jego wypowiedzi są najczęściej święci – patronowie diecezji bielsko-żywieckiej, a zwłaszcza jej główny patron – franciszkanin Święty Maksymilian Maria Kolbe. To postać, której

⁵³ T. Rakoczy, *Homilia wygłoszona w Skoczowie na Kaplicówce w czasie mszy św. w ramach Nowenny Pompejańskiej*, Archiwum Diecezji Bielsko-Żywieckiej.

⁵⁴ T. Borutka, *Najważniejsze zagadnienia duszpasterskie...*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2002, t. 3, s. 48.

historia życia i śmierci w perspektywie hagiograficznej jest wydarzeniem bliskim, a wiąże się z jednym z najtragiczniejszych wydarzeń w dziejach ludzkości – II wojną światową.

Biografia tego niezwykłego człowieka wzbudza zainteresowanie nie tylko Kościoła, wiernych, ale i historyków. W sporze o Kolbego ujawniły się głosy krytyczne zarzucające mu poglądy antysemickie, które miały ujawnić się w kilku jego publikacjach. Autor sztuk teatralnych o Maksymilianie Kolbem – „Maximilianus” i „Cela ojca Maksymiliana” – badacz jego biografii profesor Kazimierz Braun⁵⁵ przywołuje fakt opisujący działalności Kolbego w Niepokalanowie – w czasie II wojny światowej przez ponad rok Święty Maksymilian ukrywał tam wysiedlonych uchodźców. Połowę tej grupy stanowili Żydzi. Zachowało się też świadectwo jednego z więźniów obozu koncentracyjnego – Zygmunta Gorsona:

Wielu z nas straciło nadzieję, wielu chłopców w moim wieku rzucało się na druty wysokiego napięcia. Kiedy błąkałem się, szukając kogokolwiek, z kim mógłbym się podzielić wspomnieniami, ojciec Kolbe mnie spotkał i rozmawiał ze mną. Był dla mnie jak anioł, ocierał zawsze moje łzy. Straciłem wiarę, a ojciec Kolbe mi ją przywrócił. Jestem żydem od pokoleń, ponieważ jestem synem matki żydówki, jestem wyznania mojżeszowego i jestem dumny z tego. On wiedział, że jestem żydem, lecz to nie stanowiło różnicy. Jego serce nie czyniło rozróżnienia między osobami i nie miało dla niego znaczenia to, czy są żydami, katolikami lub jeszcze innych religii; on kochał wszystkich i dawał miłość, nic innego jak miłość⁵⁶.

Rajmund Kolbe rozpoczął naukę w małym seminarium franciszkanów we Lwowie w 1907 roku, trzy lata później odbył nowicjat w zakonie franciszkanów. Wtedy też przyjął imię Maksymilian. W 1912 roku rozpoczął studia w Krakowie, w ich trakcie został wysłany do Międzynarodowego Kolegium Serafickiego w Rzymie. Po powrocie 1 grudnia 1914 roku złożył śluby wieczyste, przyjmując drugie imię Maria. Już w czasie pobytu w Rzymie w 1917 roku założył wraz ze współbraćmi związek Rycerstwo

⁵⁵ Kazimierz Braun urodzony w Mokrsku Dolnym na trzy lata przed rozpoczęciem II wojny światowej. Student dwóch kierunków studiów: filologii polskiej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz reżyserii dramatu w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Bardzo bogata droga kariery zawodowej i naukowej: Asystent reżysera (Erwina Axera), Teatr Współczesny w Warszawie, 1958–1961; Reżyser, Teatr Wyrbrzeże, Gdańsk, 1961–1964; Reżyser, Teatr Polski w Warszawie, 1961–1964; Reżyser, Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu, 1965–1967; Dyrektor artystyczny, Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie, 1967–1972; Dyrektor naczelny i artystyczny, Teatr im. Osterwy, Lublin, 1972–1974; Dyrektor naczelny i artystyczny, Wrocławski Teatr Współczesny, 1975–1984; Docent, Uniwersytet Wrocławski, 1975–1985; prof. PWST Kraków/Wrocław, 1977–1985; Visiting Professor, New York University, 1985; Visiting Professor, Swarthmore College, 1985–1986; Regents Professor, University of California, 1986; Associate Professor, University at Buffalo, 1987–1989; Professor University at Buffalo, 1989–2015.

⁵⁶ Por. *Prof. Braun o bezpodstawnych oskarżeniach o Kolbe o antysemityzm*, www.system.ekai.pl (30-05-2015).

Niepokalaney, który zajmował się apostołstwem spod znaku Maryi. W 1922 roku w Krakowie zaczął wydawać miesięcznik „Rycerz Niepokalaney” (w 1938 roku osiągnął on nakład miliona egzemplarzy). W 1927 roku założył pod Warszawą klasztor – Niepokalanów, od roku 1935 wydawał „Mały Dziennik” poświęcony tematom religijnym, społecznym, politycznym i kulturalnym.

Posługa Maksymiliana Kolbego obejmowała także w latach 1931–1935 działalność misyjną w Japonii, gdzie wydawał odpowiednik miesięcznika „Rycerz Niepokalaney”, założył także Niepokalanów Japoński. Podobne ośrodki powstały w Chinach i w Indiach. Po powrocie do Polski w 1936 roku zajął się pracą w klasztorze w Niepokalanowie, wtedy jednym z największych klasztorów katolickich na świecie – we wrześniu 1939 roku przebywało w nim około 700 zakonników. Po wybuchu wojny, 19 września 1939 roku, został aresztowany przez Niemców. Po wyjściu na wolność zorganizował w klasztorze ośrodek pomocy dla okolicznej ludności. Został powtórnie aresztowany 17 lutego 1941 roku. Do obozu koncentracyjnego Auschwitz trafił 28 maja 1941 roku, otrzymując numer 16670. W obozie dobrowolnie wybrał śmierć głodową w zamian za skazanego współwięźnia Franciszka Gajowniczka. Zmarł 14 sierpnia 1941 roku po czternastu dniach głodówki, gdy otrzymał zastrzyk z fenolu. Franciszek Gajowniczek został przeniesiony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie doczekał wyzwolenia przez wojsko amerykańskie⁵⁷. „Maksymilian Kolbe odniósł duchowe zwycięstwo, podobne do zwycięstwa samego Chrystusa, oddając się dobrowolnie na śmierć w bunkrze głodu – za brata” – powiedział Jan Paweł II 7 czerwca 1979 roku podczas nabożeństwa w Oświęcimiu.

Maksymilian Kolbe, został beatyfikowany 7 października 1971 roku przez Pawła VI, a kanonizowany jako męczennik 10 października 1982 roku przez Jana Pawła II. Święty z Auschwitz był autorem słów: „Nie zmagą nas te cierpienia, tylko przetopią i zahartują. Wielkich potrzeba ofiar naszych, aby okupić szczęście i pokojowe życie tych, co po nas będą”⁵⁸. W tych słowach zawiera się istota jego postawy i sens ofiary, którą poniósł.

⁵⁷ Por. J. Zjawin, *Chrześcijanin „na maksa”*, www.ministranci.pl/Archiwum/ (01-09-2012); M. Kłys, *Diecezjalne Sanktuarium św. Maksymiliana Marii Kolbego, kapłana i męczennika w Szczukach*, <http://www.ebay.com> (02-12-2015).

⁵⁸ *Kilka myśli św. Maksymiliana Kolbego*, <http://www.frona.pl/blogi/o-wierze-modlitwie-zyciu/kilka-mysli-sw-maksymiliana-kolbe,29343.html> (28-02-2016).

Rok 2001 był poświęcony w diecezji bielsko-żywieckiej jej patronowi. Z tej okazji w liście biskup T. Rakoczy za Prymasem Tysiąclecia Stefanem kardynałem Wyszyńskim powtórzył:

Ojciec Maksymilian jest postacią, z którą świat się łatwo nie rozstanie. To nie postać do archiwum, jej nie da się opisać, przekartkować, ponumerować, ustawić w biblioteczne w kilkunastu czy kilkudziesięciu tomach i powiedzieć z tym archiwum spokojnie: wszystko skończone. Nie! To nie jest postać, która zmieści się w archiwach. On zawsze będzie wychodził z półek... Będzie zawsze i długo przerastał nas wszystkich o głowę... Droga o. Maksymiliana właściwie dopiero się zaczyna⁵⁹.

Jan Paweł II podczas mszy w Bydgoszczy w czerwcu 1999 roku powiedział m.in. „Światu (...) potrzeba Bożych szaleńców, którzy będą szli przez ziemię jak Chrystus, jak Wojciech, Stanisław czy Maksymilian Maria Kolbe (...), którzy będą mieli odwagę miłować i nie cofną się przed żadną ofiarą”⁶⁰. „Boży szaleńcy”, jakkolwiek wydawać by się mogli śmiertelnikom irracjonalni, zmieniają oblicze Ziemi, która przestaje być Ziemią jałową.

Współpatronem diecezji bielsko-żywieckiej jest Jan Sarkander, którego papież Pius IX ogłosił błogosławionym 3 listopada 1859 roku. Uroczystości beatyfikacyjne odbyły się 6 maja 1860 roku. W roku 1970 rozpoczęto oficjalne starania o jego kanonizację. 21 maja 1995 roku papież Jan Paweł II kanonizował go w Ołomuńcu. Następnego dnia papież udał się do Skoczowa, miejsca narodzin Jana Sarkandra, gdzie na wzgórzu Kaplicówka sprawował mszę świętą dziękczynną. Przybył, by kanonizować syna tej ziemi – Jana Sarkandra, śląskiego męczennika za wiarę. Wtedy też powiedział:

Region, w którym się znajdujemy, czyli ziemia bielska i Śląsk Cieszyński, jest znany w Polsce jako miejsce szczególnego świadectwa ekumenicznego. Jest terenem harmonijnego współżycia wiernych Kościoła katolickiego i Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz intensywnego dialogu ekumenicznego⁶¹.

Słowa papieża nabierają szczególnego sensu w kontekście historycznych wydarzeń związanych z okolicznościami śmierci Jana Sarkandra. Po okrutnych torturach umiera on z powodów religijnych jako męczennik.

⁵⁹ T. Rakoczy, *List pasterski dotyczący obchodów 60. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana Marii Kolbego*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2001, nr 3, s. 260–261.

⁶⁰ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. w Bydgoszczy 7 czerwca 1999 roku*, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979*1983*1987*1991*1995*1997*1999. Przemówienia, homilie*, Kraków 1999, s. 1043.

⁶¹ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania z wiernymi Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Skoczowie 22 maja 1995 roku*, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 839.

Jan Sarkander urodził się 20 grudnia 1576 roku w Skoczowie. Był synem Grzegorza i Heleny Góreckiej. Wcześnie osierocony przez ojca wraz z matką i resztą rodziny opuścił Księstwo Cieszyńskie i przeniósł się na Morawy, gdzie uczył się w katolickiej szkole parafialnej. Ukończył niższe studia w kolegium jezuickim w Ołomuńcu. W latach 1600–1603 odbył studia filozoficzne w Pradze, w latach 160–1606 studiował w Grazu, gdzie otrzymał tytuł doktora. W grudniu 1607 roku przyjął niższe święcenia kapłańskie. W 1609 roku został kapłanem, natomiast w roku 1616 proboszczem w Horeszowie koło Ołomuńca. W czerwcu 1619 roku odbył pielgrzymkę do Częstochowy. Przebywał przez pewien czas w Krakowie i Ołomuńcu. Następnie osiadł w Holeszowie na Morawach. W lutym 1620 roku uchronił miasto przed atakiem lisowczyków, czego symbolem stała się prowadzona przez niego procesja katolików. Choć lisowczycy odstąpili od murów miasta, sam Sarkander został oskarżony przez protestantów o zdradę – sprowadzenie polskiego wojska na Morawy w celu przywrócenia wiary katolickiej. Został aresztowany, przewieziony do Ołomuńca, gdzie poddano go torturom. Zmarł w więzieniu 17 marca 1620 roku. Współcześni Sarkandrowi katolicy uważali go za świętego – wyrazem tego kultu są wspomniane już sceny jego śmierci przedstawiane na rycinach, olejnych obrazach czy wydawnictwa: z 1620 roku *Wielkie okrucieństwa i tortury na osobie dostojnego ojca w Bogu, Jana Sarkandra, dziekana i proboszcza w Holeszowie i na Morawach, w królestwie czeskim, spis cudów, które uczynił po śmierci*⁶², z 1630 roku *Głos krwi błogosławionego Jozafata Kuncewicza, arcybpa plockiego, i błogosławionego Jan Sarkandra, męczennika morawskiego*⁶³. Wraz z szerzeniem się kultu Jan Sarkandra pojawiają się też różne typy ikonograficznych przedstawień, np.: portrety, obrazy jego męki, apoteoza męczennika, wizerunki Jana z Janem Nepomucenem. W XIX wieku jego kult na Morawach i Śląsku Cieszyńskim przybrał na sile, zwłaszcza po jego beatyfikacji na terenach diecezji ołomunieckiej.

Analiza sytuacji społeczno-politycznej w XVII wieku w Czechach i na Morawach pozwala zrozumieć nie tylko sens jego męczeńskiej śmierci, ale i celowość wyboru Jana Sarkandra na patrona diecezji bielsko-żywieckiej. Stanowi on wzór kapłana – męża prawego sumienia. Ksiądz prof. T. Borutka, zwracając uwagę na sens

⁶² J. Tenora, J. Foltyn, *Bl. Jan Sarkander, jeho doba, život a blohoslaveni*, Olomouc 1920, s. 457.

⁶³ W. Schenk, *Z dziejów liturgii w Polsce*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, Lublin 1959, t. 1, s.197.

pielgrzymki i znaczenie homilii wygłoszonej przez papieża na Kaplicówce, podkreśla ten aspekt papieskiej wypowiedzi:

Ze Skoczowa, miasta urodzenia świętego Jana Sarkandra, rozległy się pamiętne słowa papieża, który mówił w imieniu nas wszystkich: »Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia!«. To program, jaki podczas tej wizyty nakreślił Jan Paweł II, ukazując drogę przezwyciężenia kryzysu społeczno-moralnego we współczesnym świecie⁶⁴.

Podczas ekumenicznego spotkania w Skoczowie w ewangelickim kościele Świętej Trójcy biskup diecezji cieszyńskiej Paweł Anweiler powitał Jana Pawła II słowami: „Rad jestem z tego, że drugie spotkanie papieża Polaka z polskimi ewangelikami ma miejsce na cieszyńskiej ziemi, gdzie ewangelicy od czasów reformacji w codziennej pracy i modlitwie odpowiedzialnie stają przed Bogiem. (...) Wyrażam nadzieję, że dzisiejsza ekumeniczna modlitwa wypowiedziana słowami, których nauczył nas Jezus Chrystus, będzie świadectwem, że możemy wznieść się ponad wszelkie podziały”⁶⁵. Podziały religijne i historyczne, które próbował znieść Jan Sarkander.

Istnieje ograniczony dostęp do źródeł i świadectw o jego życiu i działalności: „Opracowania, do których można dotrzeć, zawierają jedynie pewny sąd o charakterze jego śmierci, co nie wystarcza do syntetycznego ujęcia postaci Błogosławionego”⁶⁶.

Charakterystyka epoki z czasów Jana Sarkandra ściśle zespolona jest z sytuacją Kościoła katolickiego w Czechach i na Morawach, który nawiązywał z jednej strony do tradycji cyrylo-metodiańskiej, natomiast z drugiej – do nurtu kontrreformacyjnego, dążącego do odrodzenia katolicyzmu. W efekcie rekatolicyzacja Czech nastąpić miała za sprawą jezuitów i ich metod – rozwoju szkolnictwa oraz seminariów. Duchowe przywództwo, o które przyszło walczyć jezuitom na terenach zamieszkiwanych przez innowierców, budziło niechęć do nich, a z czasem narastającą wrogość. Sarkander, wychowanek jezuitów, w naturalny sposób przejął ich typ duchowości i sposób postrzegania roli Kościoła w czasach kontrreformacji. Podczas pobytu w parafii w Holeszowie należącej do diecezji ołomuńskiej pełniący w niej funkcję proboszcza od maja 1616 roku Jan Sarkander znalazł się w trudnej sytuacji poborcy dziesięciny, co należało do jego obowiązków. W roku 1618 wybuchło powstanie czeskie i wojna

⁶⁴ T. Borutka, *Słowo wstępne*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne”, tom 6 (2005), s. 5–6.

⁶⁵ P. Anweiler, *Wystąpienie biskupa diecezji cieszyńskiej Pawła Anweilera podczas spotkania z papieżem Janem Pawłem II w ewangelickim kościele Świętej Trójcy w Skoczowie*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1995, nr 2, s. 121.

⁶⁶ J. Budniak, *Jan Sarkander. Patron jednoczącej się Europy*, Bytom-Cieszyn 1995, s. 11.

trzydziestoletnia. Przychylny katolikom hetman Władysław Popiel z Lobkovic został usunięty z urzędu, a jego miejsce zajął Władysław Valen, zdecydowany przeciwnik jezuitów. Otwarcie występował on przeciwko Sarkandrowi, co zmusiło go do opuszczenia Holeszowa, by nie narażać na gniew Valena swoich parafian. Przez rok przebywał w Polsce, powrócił jednak do Holeszowa w 1619 roku w chwili, gdy jego parafianie odczuwali najmocniej zagrożenie ze strony innowierców. Interwencja polskiego króla Zygmunta III Wazy tylko zaogniła sytuację, a oddziały lisowczyków pustoszące Śląsk i Morawy przyczyniły się do akcji odwetowej na katolikach. Jan Sarkander podjął się niełatwej roli mediatora wśród podzielonych i zwaśnionych chrześcijan. Z jego inicjatywy utworzono procesję, w której znaleźli się przedstawiciele katolików i protestantów.

Gdy ksiądz Jan zobaczył nadchodzące wojsko, zatrzymał się, podniósł monstrancję w górę. Katolicy zeszli z koni i oddali część Zbawicielowi. Wówczas kapłan zaintonował hymn »Ciebie, Boże, chwalimy«, na co wojsko odpowiedziało śpiewem, po czym uklękli i wyznali wiarę katolicką. Ksiądz Sarkander pobłogosławił żołnierzy i w procesji wrócił do kościoła, a lisowczycy ruszyli w dalszą drogę⁶⁷.

Ocalony przed najazdem lisowczyków Holeszów, choć stał się miejscem religijnego cudu, nie ocalił Sarkandra przed odwetem ze strony protestantów, zwłaszcza że lisowczycy nie zaprzestali pacyfikacji okolicznych miejscowości. Wacław Bitowski, ówczesny najwyższy sędzia Moraw, znalazł pretekst do rozprawienia się z katolickimi księżmi. Jan Sarkander został oskarżony o spiskowanie na rzecz Polaków i katolików oraz sprowadzenie lisowczyków w celu nawracania protestantów na katolicyzm. W lutym 1620 roku został uwięziony i postawiony przed sądem.

Apostoł Paweł napisał: „A przeto upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście byli zgodni, i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli. Doniesiono mi bowiem o was, bracia moi, przez ludzi Chloe, że zdarzają się między wami spory. Myślę o tym, co każdy z was mówi: »Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa«. Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?” (1 Kor 1, 13). Tyle i aż tyle o podziale wśród chrześcijan mówi święty Paweł. Dla niego Chrystus jest niepodzielny, a mądrość i miłość są źródłem jedności. Historia Jana Sarkandra uczyniła go rozpoznawalną postacią identyfikowaną nie tylko

⁶⁷ Tamże, s. 62.

z mężem prawego sumienia – Apostołem Pawłem, odnowicielem życia duchowego, ale i patronem pojednania, ojcem ekumenizmu.

Dokumenty historyczne i kościelne nie odnotowały, by ksiądz Jan Sarkander działał przeciwko innym wyznaniom. Wręcz przeciwnie, ostatnie tygodnie jego życia potwierdzają fakt, że dawał świadectwo prawdzie, nie ujawniając tajemnicy spowiedzi świętej, oraz wytrwale modlił się⁶⁸.

Modlitwa jako źródło siły obejmująca swym zasięgiem wszystkich wyznawców Chrystusa to nic innego jak żywa egemplifikacja słów naszego Pana: „Ojcze, spraw, aby byli jedno” (J 17, 21). To także wyraz pojednania za sprawą przykazania miłości: „Daję wam nowe przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali; jak Ja was umiłowałem, tak miłujcie się i wy nawzajem. Po tym poznają wszyscy, że jesteście moimi uczniami, jeżeli miłość mieć będziecie jedni do drugich” (por. J 13,34). Tak oto poprzez osobę Jana Sarkandra realizuje się wizja ekumenicznego pojednania uzasadniająca jego obecność w dziejach diecezji bielsko-żywieckiej.

Historia Melchiora Grodzieckiego, również świętego diecezji bielsko-żywieckiej, jest także „historią sumienia” w czasach rodzących się sporów na tle historycznym i religijnym. Urodził się w Cieszynie w mieszczańskiej rodzinie Grodzkich. Studiował w Wiedniu w kolegium jezuickim. W 1602 roku został przyjęty do Sodalitji Mariańskiej. Po zakończeniu studiów w 1603 roku wstąpił do jezuickiego nowicjatu w Brnie, gdzie w roku 1605 złożył śluby. W 1608 roku wrócił do Kłodzka, następnie udał się do Pragi, gdzie ukończył studia filozoficzne i teologiczne. W 1614 roku został wyświęcony na kapłana, od 1616 roku pozostawał rektorem bursy ubogich. Po wybuchu wojny trzydziestoletniej udał się do Koszyc, gdzie służył jako kapelan wojskom polskim i czeskim. Gdy Koszyce zostały zdobyte, przebywał na zamku wraz z innymi jezuitami. Został aresztowany przez protestantów, którzy wydali na nich wyrok śmierci pod zarzutem zdrady – posądzono go o sprowadzenie wojsk Rzeczypospolitej na Morawy w celu przywrócenia siłą katolicyzmu. Po zamordowaniu Melchiora Grodzieckiego poddano torturom innych jezuitów, aby zmusić ich do wyrzeczenia się wiary, następnie wykonano na nich wyrok przez ścięcie głów toporem. Ciała męczenników pogrzebano w okolicach Koszyc. W 1636 roku przeniesiono je do Tmavy.

⁶⁸ Tamże, s. 108.

Melchiora Grodzieckiego beatyfikował 15 stycznia 1905 roku papież Pius X. Uroczystości odbyły się w Cieszynie, pielgrzymi przybyli na tę uroczystość ze Śląska Cieszyńskiego i Słowacji. W lipcu 1995 roku Jan Paweł II dokonał jego kanonizacji w Koszycach. Diecezjalne uroczystości dziękczynne za kanonizację odbyły się 7 lipca tegoż roku w Cieszynie.

Papież powie do zebranych w ewangelickim kościele Przenajświętszej Trójcy w Warszawie podczas pielgrzymki w 1991 roku, zwracając uwagę na istotę pojednania pomiędzy katolikami a protestantami: - „Trzeba wielkiej pokory, miłości, odwagi i nadziei, by w tych okolicznościach możliwy był powrót do pełnej jedności”⁶⁹. Jak zauważa ksiądz Budniak, papież ocenia Polskę jako kraj tradycyjnie tolerancyjny, ale nie o samą tolerancję mu chodzi, lecz o postępowanie zgodne z sumieniem, dlatego też podczas przemówienia w Skoczowie powie:

Męczennicy – mówił papież podczas homilii 22 maja 1995 roku – mają nam wiele do powiedzenia. Jednak przede wszystkim oni pytają nas o stan naszych sumień – pytają o naszą wierność własnemu sumieniu. Sumienie (...) jest dla każdego człowieka sprawą o zasadniczym znaczeniu. Jest ono naszym wewnętrznym przewodnikiem i jest także sędzią naszych czynów. Jakże ważne jest więc, aby nasze sumienia były prawe, aby ich osądy oparte były na prawdzie, aby dobro nazywały dobrem a zło – złem⁷⁰.

Biografie świętych Kościoła, męczenników to „egzemplifikacja sumienia”, które winno przemawiać tak mocno jak dobre uczynki, wiara i miłość bliźniego. Jan Paweł II, wskazując patronów naszej diecezji, szukał „sumień prawych” będących skarbem wiary.

Karol Wojtyła w kolegiacie świętej Anny w 1973 roku o Janie Kantym (1390–1773) powiedział : „Wyszedł, niosąc w swej duszy skarb chrztu świętego, a poprzez ten skarb – skarb wiary. W wierze dane mu było obcować ze Słowem Bożym od pierwszych dni swojego życia (...). A było to obcowanie głębokie, pełne myśli, serca i woli”⁷¹ Piotr Skarga w *Żywotach świętych* porównywał go do Jana Chrzciciela, o którym Jezus powiedział: „Coście wyszli oglądać na pustyni? (...) Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: Oto ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Zaprawdę powiadam

⁶⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie nabożeństwa ekumenicznego w ewangelickim kościele Przenajświętszej Trójcy w Warszawie w 1991 roku*, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 745 i n.

⁷⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania z wiernymi Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Skoczowie 22 maja 1995 roku*, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 843.

⁷¹ Archiwum własne autora.

wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela”(Mt 11, 7-11, Łk 7,24-27)⁷².

Jan Kanty, współpatron diecezji bielsko-żywieckiej, studia w Krakowie ukończył w 1418 roku, otrzymując tytuł magistra sztuk, następnie przyjął święcenia kapłańskie w kościele Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Tuchowie ok 1419 roku⁷³. Przez osiem lat prowadził szkołę klaszorną u miechowskich bożogrobców jako nauczyciel i rektor⁷⁴, gdzie zaczął przepisywać rękopisy, co też czynił przez resztę życia. Rola kopisty, jaka mu przypadła, była w czasach średniowiecza jedną z ważniejszych, gdyż książka była towarem deficytowym, a odprawianie mszy świętych, jak i udzielanie sakramentów nie było możliwe bez ksiąg liturgicznych, podobnie zresztą jak nauczanie wiary⁷⁵. Jan z Kant pisał kursywą gotycką. Ze skopiowanych przez niego dzieł na szczególną uwagę zasługują pisma patrystyczne a w tym świętego Augustyna, traktaty średniowieczne: świętego Bernarda z Clairvaux, świętego Tomasza z Akwinu, uczestników soborów konstancjańskiego i bazylejskiego⁷⁶ oraz komentarze do Ewangelii św. Mateusza autorstwa B. Hessego⁷⁷.

W XIII wieku powstała struktura parafii wymagała od nich zaopatrzenia w odpowiednie księgi, jak np. *Żywot patrona polskiej prowincji kościelnej Świętego Wojciecha*. Przed Janem Kantym otworzyły się wielkie możliwości, gdyż wartość książki rękopiśmiennej była w tych czasach ogromna, a prestiż związany z umiejętnościami pozwalał sytuować jego osobę wysoko w hierarchii kapłańskiej. „Stabilizacja organizacji kościelnych rozszerzyła zakres potrzebnych ksiąg. Prócz liturgicznych i biblijnych, koniecznych w każdym kościele, gdzie odprawiała się służba Boża, przynajmniej ośrodki katedralne nie mogły się obyć bez zbiorów prawa”⁷⁸.

Przyszły współpatron diecezji bielsko-żywieckiej zasłynął nie tylko z umiejętności rękopiśmienniczych, ale i z głoszenia kazań (złotousty kaznodzieja),

⁷² Archiwum własne autora.

⁷³ Por. R. M. Zawadzki, *Zainteresowania intelektualne św. Jana Kantego*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 1996, t. 1, s. 79.

⁷⁴ Por. R. M. Zawadzki, *Św. Jan Kanty w świetle najnowszych badań*, „Analecta Cracoviensia” 1991, nr 23, s. 419.

⁷⁵ Por. R. M. Zawadzki, *Św. Jan Kanty...*, s. 79.

⁷⁶ Są to kodeksy Biblioteki Jagiellońskiej 414 i 2370

⁷⁷ Por. R. M. Zawadzki, *Zainteresowania intelektualne św. Jana Kantego*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 1996, t. 1, s. 77–85.

⁷⁸ J. Dowiat, *Krąg uczonych i jego instytucje*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej X–XIII w.*, Warszawa 1985, s. 260.

obie te umiejętności łączył w pracy akademika – w 1429 roku zaczął wykładać w Akademii Krakowskiej, jednocześnie studiując teologię. W 1443 roku otrzymał tytuł magistra⁷⁹.

Jego praca w akademii przypada na okres nazywany protorenesansem – okresem, który kształtuje przyszłe idee humanistyczne. W tym czasie odkryte zostają pisma Arystotelesa oraz dzieła arabskich i żydowskich filozofów. Powstające uniwersytety rozwijają się ze szkół przykatedralnych. Przepisy kościelne nakazywały biskupom zakładanie szkół przy katedrach już od czasów Eugeniusza II (824-827). Na ich rozwój bezpośredni wpływ miały nowo powstające biskupstwa. „Przyporządkowanie księgozbioru katedry krakowskiej przez biskupa Mazura wiązało się być może z przygotowaniami do uruchomienia szkoły katedralnej” – pisze profesor Jerzy Dowiat, charakteryzując instytucje szkolne w czasach średniowiecza⁸⁰. Według wskazań IV Soboru Laterańskiego obok nauczycieli nauk wyzwolonych osobną katedrę otrzymują teologowie wykładający Pismo Święte i teologię pastoralną. Jan Kanty znalazł się w ich gronie. Wkrótce został też kanonikiem i kustoszem w Olkuszu. Pozostawił po sobie rękopisy, w których zawarł poglądy koncylarystyczne⁸¹. Został beatyfikowany 27 września 1680 roku. Jego relikwie spoczywają w grobowcu w konfesji w kościele świętej Anny w Krakowie.

Miejsce wiecznego spoczynku Jana Kantego było od samego początku celem pielgrzymek, gdyż panowało powszechne przekonanie o cudach i nadzwyczajnych łaskach, których doświadczało się po odbyciu wędrówki do jego grobu. Charakteryzując życie Jana Kantego, Piotr Skarga zamieścił opis czterech cudów, które wydarzyły się jeszcze za życia profesora. Trzy z nich dotyczą dzieł miłosierdzia. Proboszcz kościoła świętej Anny – ksiądz infułat Władysław Gasidło – tak komentuje te fakty:

Kult świętego Jana z Kęt zataczał coraz szersze kręgi. Kościół świętej Anny zapełniał się pielgrzymami przybywającymi do grobu świętego Profesora z najodleglejszych zakątków. Mistrz z Kęt cieszył się czcią coraz szerszych warstw społecznych w Polsce.

⁷⁹ Por. R. M. Zawadzki, *Zainteresowania intelektualne św. Jana Kantego...*, s. 77–85.

⁸⁰ J. Dowiat, *Krąg uczonych i jego instytucje...*, s. 294.

⁸¹ Koncylaryzm był doktryną w katolicyzmie od XIV do XV wieku przyznającą soborom powszechnym najwyższą władzę w Kościele, w tym władzę sądowniczą nad papieżem. Ze względu na zdecydowane przeciwstawianie się jej papieży była ona przyczyną odstępstwa od Kościoła chrześcijan, którzy nie akceptowali nieograniczonej władzy papieża, i w konsekwencji stała się jedną z przyczyn reformacji.

Przybywało coraz więcej ksiąg z opisami cudów, a przekonanie o świętości Jana z Kęt szerzyło się coraz bardziej w Europie⁸².

Miłosierny jak Samarytanin – stanowił i stanowi doskonały wzorzec parenetyczny. W czasie pielgrzymki do ojczyzny w 2002 roku Jan Paweł II na lotnisku w Balicach powiedział, zwracając uwagę na wartość tej cechy:

Miłosierdzie Boże znajduje swoje odzwierciedlenie w miłosierdziu ludzi. Od wieków Kraków szczylił się wielkimi postaciami, które ufając miłości Boga, dawały świadectwo miłosierdzia przez konkretne dzieła miłości człowieka. Dość wspomnieć świętą Jadwigę wawelską, świętego Jana z Kęt, księdza Piotra Skargę czy wreszcie, bliżej naszych czasów, świętego Brata Alberta⁸³.

Reformacja – ruch religijno-polityczno-społeczny, mający na celu odnowę chrześcijaństwa, stanowiący także opozycję do katolickiej doktryny dogmatycznej – doprowadził do podziałów wewnątrz Kościoła, do tej pory stanowiąc przeszkodę w drodze do pełnego pojednania chrześcijan. Nie znaczy to jednak, że wcześniej takie próby nie były podejmowane. Jedną z nich był np. akt Ugody Sandomierskiej podpisany 14 kwietnia 1570 roku przez przedstawicieli trzech wyznań – braci czeskich, kalwinów i luteran. Wtedy też „uzgodniono, że w Komunii Świętej, która jest sakramentem jedności chrześcijan, wszystkie wyznania znajdują jedność z Jezusem Chrystusem, Panem Kościoła. Przyrzeczono sobie puścić w niepamięć wszystko, co naruszało i niszczyło przyjętą wtedy jedność wyznawców Jezusa Chrystusa. Nadrzędnym celem Zgody dla wszystkich poczynąń tych trzech wyznań miało być »braterskie zjednoczenie i budowa Kościoła«. Niemal więc od samego początku ujawniły się wśród polskich protestantów dążenia do jedności, zgodnie z myślą najwybitniejszego polskiego reformatora – Jana Łaskiego”⁸⁴. Dążenia te zapewne przyczyniły się do procesu, jakim było „wzrastanie” wiernych do pojednania. Ekumenizm jest procesem zmian zachodzących w kilku perspektywach: historycznej, społecznej i religijnej, poszukuje zatem wzorców, symboli. Jan Kanty stał się symbolem Kościoła czasów przedreformacyjnych – Kościoła jedności. Miłosierny, charyzmatyczny, prezentujący heroiczną cnót osobistych, uosabia wiarę w jej najczystszej postaci. Związany z Kętami (obecnie jest to dekanat kęcki diecezji bielsko-żywieckiej), prawdopodobnym miejscem urodzin, wpisuje się swoją postawą

⁸² A. Małysa, M. Nycz, *Kult mistrza z Kęt i jego droga na ołtarze*, Kęty 2010, *passim*.

⁸³ Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne Jana Pawła II na lotnisku w Krakowie Balicach*, [w:] *Bóg bogaty w miłosierdzie. Jan Paweł II w Polsce 16–19 sierpnia 2002. Przemówienia i homilie*, Kraków 2002, s. 19.

⁸⁴ *Jedność Ducha w spójni pokoju. Odezwa na 400-lecie Ugody Sandomierskiej*, Warszawa, 14 kwietnia 1970, <http://www.ekumenia.pl> (25-03-2016).

w filozofię ekumenizmu, który zmierza do tego, by „życie wierniej dawało świadectwo o tym, czego Chrystus nauczał i co ustanowił, a Apostołowie nam przekazali” (DE 4).

W siódmą rocznicę kanonizacji arcybiskupa Józefa Bilczewskiego – w 2012 roku kościół parafialny w Wilamowicach otrzymał tytuł sanktuarium. Uroczyscie ogłosił to 23 października ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej biskup T. Rakoczy podczas mszy świętej z udziałem m.in. biskupa Mariana Buczka, ordynariusza diecezji charkowsko-zaporoskiej na Ukrainie, innych księży, a także przedstawicieli rodziny wyniesionego na ołtarze metropolity lwowskiego. Powiedział wtedy:

Niech to sanktuarium stanie się miejscem gorącej modlitwy do Boga za wstawiennictwem świętego Józefa Bilczewskiego. Dziś przeżywamy kolejną piękną przygodę ze Świętym Józefem Bilczewskim – mówił dalej biskup. Wprowadziliśmy do tej świątyni jego relikwie. I oto święty Józef będzie w tym pięknym relikwiarzu obecny duchowo i materialnie pośród nas, a my będziemy mogli zwracać się do niego, powierzając mu nasze smutki i radości, troski i nadzieje. Dziś także ogłaszam wasz kościół sanktuarium świętego Józefa Bilczewskiego. Niech stanie się ono miejscem gorącej modlitwy do Boga za jego wstawiennictwem. Niech wyprasza on potrzebne łaski dla tych, którzy będą tu przybywać z różnych miejsc naszej ojczyzny, ale także Ukrainy i innych państw⁸⁵.

Wypowiedź biskupa diecezji bielsko-żywieckiej jest znakiem pojednania z wyznawcami siostrzanego Kościoła na Ukrainie, a także wpisuje się w ekumeniczną ideę pojednania. Sens tego pojednania w kontekście historycznych zaszłości pomiędzy oboma narodami nabiera szczególnego znaczenia, a osobę Józefa Bilczewskiego czyni jego symbolem. Dowodem tego stanu rzeczy pozostaje także pielgrzymka papieska. Wizyta Jana Pawła II w czerwcu 2001 roku na Ukrainie stała się praktyczną realizacją słów Chrystusa „abyśmy byli jedno” rozwiniętych w encyklice *Ut unum sint*:

Niech świętość będzie pragnieniem was wszystkich, drodzy Bracia i Siostry ukraińskiego Kościoła greckokatolickiego. W tej drodze świętości i odnowy niech towarzyszy wam Maryja, »która poprzedza nas wszystkich, stojąc na czele długiego pochodu świadków wiary w jedynego Pana« (*Redemptoris Mater*, 30)⁸⁶.

Ksiądz prof. Lucjan Balter zauważył, że w czasach współczesnych dwa sposoby uprawiania teologii – polemiczny i porównawczy – zastąpiła metoda ekumeniczna, czyli głębokie poznanie siebie nawzajem. W przypadku tradycji Kościoła wschodniego skazanego w ZSRR na proces wieloletniej laicyzacji społeczeństwa, braku znajomości zarówno własnej teologii, jak i teologii przedstawicieli innych odłamów

⁸⁵ T. Rakoczy, *Homilia wygłoszona 23.10.2012, podczas ogłoszenia Diecezjalnego Sanktuarium Świętego Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego w Wilamowicach*, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej.

⁸⁶ Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy św. i beatyfikacji. Lwów (hipodrom), 27.06.2001. Święci XX w.*, <http://www.greckokatolicy.pl/artykuly/swieci/xx-wiek/homilia-jana-pawla-ii> (27-11-2016).

chrześcijaństwa, spowodował, że dialog pomiędzy katolicyzmem a prawosławiem był długo niemożliwy. Autor artykułu *Blaski i cienie ekumenicznego dialogu katolicko-prawosławnego* przedmiotem analizy czyni doktorat Georgiusa B. Matulewicza⁸⁷ *Doctrina Russorum de statu justitiae originalis* z 1903 roku, który uważa za ciekawe i wnikliwe źródło wiedzy na temat teologii prawosławnej: „Lektura analizowanego doktoratu musi zatem prowadzić do bardzo jasnego wniosku, iż miejsce dawnej polemiki winien (już dawno temu) zastąpić rzeczowy i przyjacielski dialog, albowiem nie ma, a przynajmniej być nie powinno, istotnych różnic dzielących oba interesujące nas Kościoły. Wydaje mi się ponadto, iż gotowość do ustępstw doktrynalnych po obu stronach może i powinna być jednakowa, albowiem to, co wspólne, jest o wiele ważniejsze od tego, co dzieli”⁸⁸.

Przypomnienie osoby wilamowickiego kapłana, późniejszego arcybiskupa diecezji lwowskiej i wyniesienie go na ołtarze dopełnia wizji Kościoła jednoczącego się poprzez ludzi i czyny. Podczas homilii wygłoszonej w czasie mszy beatyfikacyjnej we Lwowie papież powiedział: „Arcybiskup Józef Bilczewski kieruje do nas wezwanie, abyśmy ofiarnie żyli miłością do Boga i bliźniego. To ona była najwyższą regułą jego życia. Od pierwszych lat kapłaństwa darzył żarliwą miłością Prawdę objawioną, co sprawiło, że z poszukiwań teologicznych uczynił oryginalną drogę realizowania w konkretnych czynach przykazania miłości bliźniego. Ten dobry i wierny sługa Pański, ożywiany głęboką duchowością i niegasnącą miłością, był kochany i szanowany przez wszystkich swoich współobywateli, bez względu na wyznanie, obrządek czy narodowość”⁸⁹.

Idea pojednania między chrześcijanami, której służy Jan Paweł II, znajduje pełnię wyrazu na obszarze diecezji bielsko-żywieckiej za sprawą Józefa Bilczewskiego. Środkami służącymi urzeczywistnianiu się ekumenizmu są w tym przypadku dialog i współdziałanie, a także dzieła miłosierdzia, polegające na rozwiązywaniu problemów

⁸⁷ Jurgis (Georgis) Matulewicz (1871–1927) w latach 1918–1925 rzymskokatolicki biskup Wilna, założyciel Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Został beatyfikowany 28 czerwca 1987 roku przez papieża Jana Pawła II.

⁸⁸ L. Balter, *Blaski i cienie ekumenicznego dialogu katolicko-prawosławnego na tle rozprawy doktorskiej bł. Jerzego Matulewicza*, [w:] *Kościół wobec granic*. „Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 2005, nr 27, s. 87.

⁸⁹ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona po polsku 26 czerwca podczas mszy św. beatyfikacyjnej we Lwowie*, <http://papiez.wiara.pl/doc/378523.Homilia-Jana-Pawla-II-wygloszona-po-polsku-26-czerwca>, (28-06-2016).

społecznych, oraz badania naukowe. Każdy z wymienionych elementów składał się na działalność biskupa diecezji lwowskiej.

Józef Bilczewski urodził się w Wilamowicach w ubogiej rodzinie jako najstarszy spośród rodzeństwa. Pierwsze lata nauki odbył w szkole ludowej w Wilamowicach i Kętach⁹⁰. W latach 1872–1880 był uczniem gimnazjum w Wadowicach, w którym zdał z odznaczeniem maturę. Następnie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej. W tym samym czasie rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Równolegle był słuchaczem wykładów na Wydziale Filozoficznym. Obydwa fakultety ukończył z wynikiem celującym. W 1884 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk kardynała Albina Dunajewskiego. W latach 1885–1887 studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wiedeńskiego, gdzie w ciągu dwóch lat uzyskał stopień doktora teologii.

Zakres zainteresowań młodego doktoranta był naprawdę imponujący – studiował archeologię starochrześcijańską na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie i teologię dogmatyczną w Instytucie Teologicznym w Paryżu. Po powrocie do kraju naucza katechezy w Kętach, następnie w kościele Piotra i Pawła w Krakowie oraz w gimnazjum świętej Anny. W 1890 roku habilituje się na Uniwersytecie Jagiellońskim z dogmatyki fundamentalnej. W 1891 roku zostaje mianowany profesorem nadzwyczajnym dogmatyki specjalnej i obejmuje Katedrę Dogmatyki Szczegółowej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W 1893 roku uzyskuje tytuł profesora zwyczajnego, z kolei w latach 1896-1897 jest dziekanem Wydziału Teologii, a od roku 1900 rektorem Uniwersytetu Jana Kazimierza. W 1900 roku papież Leon XIII ustanowił go metropolitą i arcybiskupem lwowskim obrządku łacińskiego, rok później w katedrze we Lwowie uzyskał sakrę biskupią z rąk kardynała Jana Puzyny⁹¹. Swój program i cel duszpasterskiego działania jako biskupa zawarł w listach pasterskich i odezwach kierowanych do kapłanów i wiernych archidiecezji lwowskiej (listy pasterskie, odezwy, kazania i mowy okolicznościowe). Dzięki jego staraniom Pius X wydał w 1910 roku dekret, w którym potwierdzał kult Matki Bożej jako Królowej Korony Polskiej i ustanawiał liturgiczne święto Królowej Korony

⁹⁰ Por. M. Dziedzic, S. Dziedzic, *Arcybiskup Józef Bilczewski*. Kraków 2012, s. 11.

⁹¹ Por. G. Grzybek, *Rys życia i duchowości arcybiskupa Józefa Bilczewskiego metropolity lwowskiego (1860-1923)*, „Horyzonty Wiary” 2001, nr 4, s. 77–78; M. Boguta, G. Grzybek, *Arcybiskup Józef Bilczewski (1860–1923)*, [w:] *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*, red. A. Barciak, Wilamowice 2001, s. 164–173.

Polskiej dla diecezji lwowskiej i przemyskiej. Na jego prośbę ten sam papież ustanowił Maryję Królową Korony Polskiej patronką archidiecezji we Lwowie.

Arcybiskup Józef Bilczewski napisał szereg prac naukowych, m.in.: *Archeologia chrześcijańska wobec historii kościoła i dogmatu*, *Eucharystia w świetle najdawniejszych pomników piśmiennych, ikonograficznych i epigraficznych*. Dzięki jego inicjatywie powstało na terenie archidiecezji lwowskiej 330 obiektów sakralnych, w tym monumentalny kościół świętej Elżbiety we Lwowie. Wspierał rozwój Wilamowic, a także miejscową społeczność i jej życie edukacyjne. Pomagał wszystkim potrzebującym pomocy materialnej i duchowej. Głosił pogląd, że sama praca w kościele nie wystarcza, że należy do niej dołączyć pracę społeczną, dążącą do oświecenia i poprawy bytu materialnego parafian oraz usunięcia wszelkiego rodzaju nadużyć, którym ulegały środowiska ekonomicznie słabsze. Jego postawa to odpowiedź na encyklikę *Rerum novarum* z 1891 roku, która głosiła chrześcijańską politykę społeczną mającą na celu ochronę ludzkiej godności. Autor encykliki papież Leon XIII wskazywał na rolę Kościoła w kształtowaniu polityki prospołecznej. Pisał także o potrzebie kształcenia przyszłych duchownych w kierunku zagadnień społecznych. W celu przygotowania księży do tej akcji arcybiskup Józef Bilczewski organizował w swoim pałacu we Lwowie specjalne kursy społeczne. Zajmował się pomocą dla studentów, szkół ludowych, środowisk robotniczych, wspomagał materialnie ubogich. Z jego inicjatywy w 1907 roku przybyli na ziemie polskie pallotyni.

W setną rocznicę ogłoszenia encykliki *Rerum novarum* Jan Paweł II potwierdził aktualność przesłania, jakie niesie ze sobą dzieło Leona XIII, w encyklice *Centesimus annus* wydanej 1 maja 1991 roku, czyli w dniu liturgicznego wspomnienia świętego Józefa, patrona robotników. Przenikliwość rozumu i dar Ducha Świętego uczyniły Józefa Bilczewskiego idealnym interpretatorem encykliki *Rerum novarum*, który przeniósł doświadczenie czytelnicze w wymiar praktyczny.

W dziesiątą rocznicę wizyty Ojca Świętego na Kaplicówce arcybiskup Stanisław Dziwisz wygłosił homilię, w której wskazał związek patronów diecezji z historią tej ziemi:

Ojciec Święty w czasie swego pontyfikatu wyniósł do chwały ołtarzy wiele osób różnych języków, stanów i zawodów, w tym także licznych Polaków, aby ukazać, że świętość nie jest cechą ludzi wyjątkowych, ale darem-wezwaniem skierowanym do wszystkich, które każdy powinien podjąć i realizować w swoim życiu. Wasza ziemia,

diecezja bielsko-żywiecka, jest ziemią świętych i – życzymy jej – niech taką pozostanie. Wydała Kościołowi wielu wspaniałych świętych: Jana Sarkandra, świętego Jana Kantego – profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, świętego Melchiora Grodzieckiego – męczennika z Koszyc, błogosławionego Józefa Bilczewskiego – arcybiskupa lwowskiego obrządku łacińskiego, który już niebawem będzie kanonizowany. W Oświęcimiu, w obozie zagłady, zginęli śmiercią męczeńską święty Maksymilian Maria Kolbe – Szaleniec Niepokalanej, błogosławiony ksiądz Piotr Dańkowski – jeden ze 108 męczenników z czasów II wojny światowej, święta Edyta Stein – karmelitanka. Oni wszyscy żyli Ewangelią na co dzień i pozostali dla nas wzorem życia całkowicie oddanego Bogu i bliźnim. Są świadkami Chrystusa, są znakami zwycięstwa, jakie chrześcijanin może odnieść nad słabością i złem dzięki wierze w Boga”⁹².

⁹² S. Dziwisz, *Homilia wygłoszona podczas mszy świętej na Kaplicówce w Skoczowie, 22 maja 2005 roku*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2005, t. 4, s. 26.

ROZDZIAŁ I

EKUMENICZNY CHARAKTER DIECEZJI BIELSKO-ŻYWIECKIEJ

Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio to jeden z najważniejszych dokumentów posoborowych. Poza wstępem zawiera on następujące rozdziały: *Katolickie zasady ekumenizmu, Wprowadzenie ekumenizmu w życie, Kościoły i Wspólnoty kościelne odłączone od rzymskiej Stolicy Apostolskiej z podrozdziałami: Uwagi dotyczące szczególnie Kościołów Wschodnich oraz Kościoły Wspólnoty kościelne odłączone na Zachodzie*⁹³. Jak zauważył Stanisław Nagy⁹⁴, dokument ten dokonał szczególnej kodyfikacji generalnych założeń konstytucji soborowej, zwłaszcza w kwestii przełomu eklezjologicznego: „Stworzył warunki do tego, by spojrzeć w zasadniczo odnowiony sposób na status braci odłączonych i wspólnoty wyznaniowe, do których oni należą”⁹⁵.

Tekst *Dekretu o ekumenizmie* w wersji roboczej został przedstawiony na III sesji Soboru przez sekretariat ds. Jedności Chrześcijan pod przewodnictwem kardynała Augustina Bea⁹⁶ dnia 21 listopada 1964 roku. Sama struktura dekretu składała się

⁹³ *Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio* (dalej: DE), [w:] *Sobór Watykański II...*, nr 1.

⁹⁴ Stanisław Nagy – urodził się 30 września 1921 roku w Bieruniu Starym. Rok 1937, to czas rozpoczęcia formacji w Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego. W 1945 otrzymał święcenia kapłańskie z rąk krakowskiego biskupa. Trzy lata później uzyskał stopień magistra z teologii, a w 1952 roku stopień doktora teologii. Od tego też roku przez 6 lat piastował urząd przełożonego Wyższego Seminarium Księży Sercanów w Tarnowie. W Studium Teologicznym Księży Sercanów w Krakowie wykładał: teologię fundamentalną, dogmatykę i metodologię. Kiedy powstało Wyższe Seminarium Misyjne Księży Secanów w Stadnikach stał się tam wykładowcą również teologii fundamentalnej i ekumenizmu. Od roku 1958 do 1996 był naukowo-dydaktycznym pracownikiem KUL. Ponadto prowadził zajęcia na PAT w Krakowie i PWT we Wrocławiu. Przez lata był bliskim współpracownikiem Karola Wojtyły, a później papieża Jana Pawła II. W latach od 1986 roku do 1997 roku był członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Rzymie. Sakrę biskupią otrzymał 13 października w 2003 roku w Krakowie, a 8 dni później na konsystorzu w Rzymie został kreowany kardynałem. Należy do prekursorów ekumenizmu w teologii posoborowej w Polsce. Jego działalność ekumeniczna to m.in. angażowanie się w prace: Międzynarodowej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Katolicko-Luterańskiego, w Komisji Episkopatu polski ds. Ekumenizmu, organizacja i uczestnictwo w wielu sympozjach w kraju i poza granicami, kierowanie działem ekumenicznym *Encyklopedii katolickiej* (KUL). Był twórcą „katolickich zasad ekumenizmu”. W nurcie ekumenizmu uprawiał również wykładaną przez siebie teologię fundamentalną. Zmarł 5 czerwca 2013 roku w Krakowie i tam też został pochowany. Por. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. Kijas, *Encyklopedia Ekumenizmu w Polsce 1964 – 2014*, Kraków 2016, s. 295 – 297.

⁹⁵ S. Nagy, *Rewolucyjny dekret*, „Więź” 1985, nr 1–3, s. 86.

⁹⁶ A. Bea urodził się 15 maja 1881 roku w Badonii. Jest znany jako teolog, bibliista i prekursor myśli i działalności ekumenicznej Kościoła katolickiego. Docenił wkład teologii katolickiej i protestanckiej

z wymienionych trzech rozdziałów: doktrynalnego (teologicznego), przedstawiającego katolickie zasady ekumenizmu, praktycznego, dającego wskazówki, jak realizować zadania ekumeniczne w życiu duszpasterskim na poziomie diecezji czy parafii, oraz opisowego, w którym scharakteryzowano inne chrześcijańskie Kościoły i Wspólnoty.

W dalszej części dokumentu Sobór definiuje pojęcie ruchu ekumenicznego, dla którego podstawą jest „oczyszczenie” z win wzajemnych, przebaczenie i otwarcie za sprawą Ducha Świętego na dzieło zjednoczenia. Wierni Kościoła winni to czynić „rozsądnie i wytrwale pod okiem swoich pasterzy, wnosząc swój wkład dla dobra sprawiedliwości i prawdy (...)” (DE 4).

W ocenie rangi tego zdarzenia pobrzmiewał głos troski o trwałość przedsięwziętych działań, stąd w dwudziestą rocznicę od uchwalenia dokumentów soborowych prasa katolicka zajęła się syntezyzowaniem wiedzy na ten temat. Głos zabrał między innymi Lukas Vischer⁹⁷, znany działacz ekumeniczny:

Rezultaty mają coś z podwójnej twarzy boga Janusa. Z jednej strony otwierają się bramy nie tylko na odnowę w głąb, ale i na głębszą wspólnotę z Kościołami odłączonymi od Rzymu. Z drugiej jednak strony pozostaje się na linii specyficznej tradycji Kościoła rzymskokatolickiego, dokonuje się adaptacji stanowiska katolickiego do nowej sytuacji.

w interpretację objawienia. Jego zaangażowanie ekumeniczne sprawiło, że Jan XXIII w 1959 roku mianował go kardynałem, a w latach 60-tych zlecił mu zorganizowanie Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan i kierowanie nim. Działalność sekretariatu była pomocą w pracach Vaticanum II poprzez zaproszenie obserwatorów innych wyznań chrześcijańskich na sobór oraz opiekę nad nimi i redakcję dokumentów soborowych, szczególnie *Dekretu o ekumenizmie*. A Bea zmarł 16 listopada 1968 roku w Rzymie. Por. A. Cholewiński, S. Nagy, *Bea Augustin*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976, k. 159-160.

⁹⁷Lukas Vischer urodził się 23 listopada 1926 roku w Bazylei tj. w Szwajcarii. Teolog reformowany, orędownik dialogu ekumenicznego pomiędzy światowymi kościołami chrześcijańskimi. W miejscu swojego urodzenia studiował teologię. W roku 1950 zostaje ordynowany w Bazylei I odbywa swój półroczny wikariat. Po następnych dwóch latach broni doktorat w Bazylei. Na przestrzeni ośmiu lat od 1953 roku pełni funkcję proboszcza. Podczas swoich ślubów zetknął się Vischer z ruchem ekumenicznym. Pracując duszpastersko przyczynił się do otwarcia lokalnej rady ekumenicznej w Szafuzie. W Budapeszcie uczestniczył w roku 1956 jako tłumacz podczas obrad Komitetu Naczelnego Światowej Rady Kościołów. Później też związał się z pracami tej rady, a było to w 1966 roku. Był on w sposób bezpośredni zaangażowany we współpracę i nawiązanie kontaktów z Kościołem rzymskokatolickim. Dla niego dialog był zawsze służbą budowania wspólnoty jednego Kościoła. Zasłynął z wnikliwych sprawozdań na temat obrad Soboru Watykańskiego II. Vischer przepracował w Światowej radzie Kościołów, aż 18 lat. W roku 1980 obejmuje kierownicze stanowisko w nowoutworzonym Ewangelickim Ośrodku Ekumenicznym. W tym samym też czasie zostaje profesorem nadzwyczajnym teologii ekumenicznej i systematycznej w Bernie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu. Jego działalność miała niesamowite znaczenie w powstawaniu komisji ds. Prawosławia przy Związku Kościołów Ewangelickich Szwajcarii. Równocześnie pozostawał bardzo aktywny w sferze międzynarodowej działalności. W roku 1980 przebywał w Polsce. Lukas Vischer był też redaktorem zbiorów dokumentów o tematyce ekumenicznej. Zmarł 11 marca 2008 roku w Genewie. Por. K. Karski, *Sylwetki In Memoriam*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2008, nr 2, s. 150 – 155.

Wszystko zależy teraz od sposobu, w jaki teksty soborowe zostaną zinterpretowane w przyszłości, od tego, której z Janusowych twarzy Kościół da pierwszeństwo⁹⁸.

Wypowiedź powyższa kładzie nacisk na sposób realizacji założeń, które Kościół uczynił podstawą pojednania. Odpowiedzi możemy szukać, analizując działania w wymiarze jednostkowym, tak jak miało to miejsce w przypadku biskupa T. Rakoczego, pierwszego ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej. Erygowanie w 1992 roku diecezji dało impuls do wzmożonych działań ekumenicznych nie tylko na terenie Śląska Cieszyńskiego, ale i w całej diecezji:

To, że teren Śląska Cieszyńskiego zamieszkują katolicy i ewangelicy oraz w mniejszej liczbie społeczności innych wyznań, należy odczytać jako znak i potrzebę czasu. Bóg ma swoje drogi i czasem się może posłużyć taką mozaiką wyznań, by w podzielonym świecie, tu, na tym terenie, okazać możliwość pogodzenia się, pojednania⁹⁹.

Biskup Rakoczy poprzez swoją działalność ekumeniczną w diecezji stał się egzemplifikacją myśli o powszechnym pojednaniu chrześcijan, którą zapoczątkował wspomniany Sobór. Jego działalność jako nauczyciela i wykonawcy woli Chrystusa zlecającego posługę pojednania (2 Kor 5, 18-19) XXI wieku, stanowi część świadomości wyznawców chrześcijaństwa, jak i zasadniczy element myślenia o roli Kościoła w doświadczeniu współczesnego człowieka. Podczas międzynarodowej sesji naukowej zorganizowanej przez Uniwersytet Śląski w Katowicach i diecezję bielsko-żywiecką z okazji Roku Jubileuszowego w Bielsku-Białej, w dniach 24-25.03.2000 roku, słowo wstępne wygłosił ordynariusz diecezji biskup T. Rakoczy. W swym słowie m.in. powiedział: „Wydeptujmy wspólnie modlitewne ścieżki i pragniemy wyrazić naszą tęsknotę za pełną jednością wszystkich chrześcijan, a jednocześnie chcemy to pragnienie uczynić jeszcze bardziej prawdziwym, głębokim, żywym i skutecznym”¹⁰⁰.

Spotkania modlitewne w intencji jedności chrześcijan mają w Bielsku-Białej bardzo długą tradycję i sięgają roku 1984, kiedy z inicjatywy Jerzego Sławika z Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz Klubu Inteligencji Katolickiej doszło do pierwszego spotkania zainteresowanych stron. Wtedy to powstała ekumeniczna grupa modlitewna działająca w ramach Sekcji Ekumeniczno-Misyjnej bielskiego KIK-u¹⁰¹.

⁹⁸ M. Villain, *Vatican et le dialogue oecumenique*, Torunai 1966, s. 151, [w:] S. Nagy, *Rewolucyjny dekret...*, s. 82.

⁹⁹ J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 12.

¹⁰⁰ T. Rakoczy, *Inauguracja sesji*, [w:] *Pojednajcie się... Materiały z sesji naukowej: Pastoralny i społeczno-kulturowy wymiar ekumenizmu na Śląsku Cieszyńskim*, red. J. Budniak, H. Rusek, Cieszyn 2000, s. 9.

¹⁰¹ Por. B. Mebel, Z. Gebauer, *Trwać razem we wspólnocie Kościoła*, Bielsko-Biała 2012, s. 2–3.

Idea ta stała się na tyle czytelnym znakiem rozpoznawczym diecezji bielsko-żywieckiej, że Episkopat Polski postanowił uczynić dzień 25 marca 2000 roku w roku jubileuszowym z okazji Trzeciego Tysiąclecia dniem modlitwy o pojednanie chrześcijan w dwóch ośrodkach: w Białymstoku, gdzie odbyło się nabożeństwo katolicko-prawosławne, i w Bielsku-Białej, gdzie z kolei miało miejsce nabożeństwo katolicko-ewangelickie. Nabożeństwu przewodniczył biskup T. Rakoczy, a kazaniem uświetnił je arcybiskup Alfons Nossol, przewodniczący Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu¹⁰². To wyróżnienie podkreślało szczególny wkład diecezji bielsko-żywieckiej w rozwój nowoczesnej myśli ekumenicznej. Ksiądz profesor Józef Budniak mówił, że jest to przykładem troski o budowanie jedności chrześcijan. To nie przypadek, że nasza diecezja może się poszczycić mianem nowoczesnej w swym ekumenicznym działaniu. Jednym z przykładów ekumenizmu praktycznego jest edukacja w tym zakresie wśród młodych pokoleń. Jej celem jest świadome przygotowanie młodych katolików do funkcjonowania w społeczeństwie zróżnicowanym pod względem wyznaniowym. W diecezji od kilku lat przygotowywane są kolejne edycje Międzynarodowego Ekumenicznego Konkursu Wiedzy Biblijnej „Jonasz”, w którym biorą udział uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych z diecezji bielsko-żywieckiej Kościoła katolickiego, dwóch diecezji Kościoła ewangelicko-augsburskiego: cieszyńskiej i katowickiej, Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Wyznania Augsburskiego na Zaolziu oraz przedstawiciele innych denominacji protestanckich. Organizatorem przedsięwzięcia jest Wydział Katechetyczny Kurii bielsko-żywieckiej i Towarzystwo Katechetyczne „Jonasz”. „Trzeba to jasno powiedzieć: konkurs »Jonasz« ma ogromne znaczenie ewangelizacyjne i jest bardzo potrzebny. Drodzy młodzi przyjaciele, bądźcie więc propagatorami Słowa Bożego w waszych środowiskach rodzinnych i szkolnych, przypominajcie o nim i mówcie, czym jest i jakie ma znaczenie dla człowieka. Niech Słowo Boże będzie w waszym życiu niczym serce w zdrowym organizmie”¹⁰³ – mówił w bielskim BCK-u podczas uroczystego zakończenia wspomnianego konkursu biskup Tadeusz Rakoczy do laureatów konkursu oraz gości, w tym przedstawicieli Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Wyznania Augsburskiego w Republice Czeskiej, jak również innych denominacji protestanckich.

¹⁰² Por. Tamże, s. 116–121.

¹⁰³ T. Rakoczy, *Słowo na zakończenie XIV edycji Międzynarodowego Ekumenicznego Konkursu Biblijnego „Jonasz”*, [w:] P. Bączek, *W centrum Księga Rodzaju*, <https://www.niedziela.pl> (28-09-2015).

Podczas ingresu 9 maja 1992 roku nowo mianowany biskup diecezji bielsko-żywieckiej nawiązał w słowie duszpasterskim do wątku ekumenicznego, co można uznać za wskazanie na tradycję i kontynuację idei zaszczipionych przez duchownych diecezji katowickiej i jej biskupa H. Bednorza. Był to także wyraźny sygnał, że ekumenizm stanie się istotnym przedmiotem działalności nowej diecezji. Dlatego też tak ugruntowaną tradycję na jej terenach ma po dziś dzień Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, a po roku 1989 nabożeństwa ekumeniczne z okazji świąt państwowych – 3 Maja czy 11 Listopada.

Jeśli ekumenizm jest znakiem czasu, to zapewne znak ten należy odczytywać jako dar łaski Ducha Świętego. Takim darem był też pontyfikat Jana Pawła II, który przez cały czas jego trwania budował drogę pojednania, szukając jej właśnie w różnorodności. Papież sformułował zasady współczesnego chrześcijaństwa, upatrując pojednania w zdolności do wyrzeczenia się siebie i wychodzenia naprzeciw braciom. To jego credo zostało zapisane w encyklice *Ut unum sint*. Ona też utorowała drogę wielu inicjatywom ekumenicznym i naukowym, których duchowym patronem do dnia dzisiejszego jest Jan Paweł II. Przykładem może być Instytut Teologiczny im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej, będący oddziałem Uniwersytetu Papieskiego. To naukowe przedsięwzięcie jest ściśle związane z diecezją bielsko-żywiecką. Instytut powstał w 1994 roku na mocy decyzji biskupa bielsko-żywieckiego Tadeusza Rakoczego¹⁰⁴. Osobowość prawną uzyskał 24 lipca tegoż roku po potwierdzeniu wniosku kurii przez Biuro ds. Wyznań¹⁰⁵. Uczelnia wydaje czasopismo naukowe „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” w którym publikowane są artykuły z zakresu filozofii, historii Kościoła, zagadnień społecznego nauczania Kościoła, biblistyki, teologicznej metodologii, teologii systematycznej oraz praktycznego wymiaru teologicznego nauczania.

Dzięki zaangażowaniu Międzynarodowej Wspólnoty Ekumenicznej na Wydziale Pedagogiki Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie w 1998 roku powstała specjalność: edukacja ekumeniczna o profilu katolickim i ewangelickim przygotowująca przyszłych katechetów (specjalność ta istniała do 2008 roku). W wyniku współpracy między Uniwersytetem Śląskim w Cieszynie, Instytutem Teologicznym im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej oraz z Ośrodkiem Wydawniczym

¹⁰⁴ Por. T. Rakoczy, *Dekret powołujący do istnienia Instytut Teologiczny w Bielsku-Białej*, „Biuletyn Informacyjny” 1994–1995, nr 1, s. 5.

¹⁰⁵ Por. *Pismo do Urzędu Rady Ministrów*, „Biuletyn Informacyjny” 1994–1995, nr 1, s. 6; por. *Pismo Urzędu do Spraw Wyznań Urzędu Rady Ministrów*, „Biuletyn Informacyjny” 1994–1995, nr 1, s. 7.

„Augustana”, odbyły się konferencje i sympozja, między innymi: w 1996 roku konferencja na temat: *Stosunki wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim*, w 1998 roku ekumeniczna sesja naukowa *Unia Europejska. Szansa czy zagrożenie dla polskich pograniczy*. W roku 2000 miały miejsce dwie konferencje: *Pastoralny i społeczno-kulturalny wymiar ekumenizmu na Śląsku Cieszyńskim* oraz *Chrystus i jego Kościół*.

W sierpniu 1995 roku odbył się w Cieszynie 28. Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny. Był on jednym z najważniejszych wydarzeń w 20-letniej historii diecezji bielsko-żywieckiej – uważa diecezjalny referent ds. ekumenizmu i organizator tamtego spotkania. Wśród inicjatyw ekumenicznych wyróżnia go zróżnicowanie zagadnień i ich wielowymiarowy aspekt – pastoralny, naukowy i kulturalny. Myślą przewodnią kongresu stały się słowa: „Odnów nas przez modlitwę i pracę – *ora et labora*”¹⁰⁶. W kongresie w dniach od 21 do 27 sierpnia 1995 roku wzięło udział 350 uczestników różnych wyznań z 16 krajów Europy, USA i Afryki, będących w większości członkami Międzynarodowej Wspólnoty Ekumenicznej.

Do wielowyznaniowej przestrzeni Śląska Cieszyńskiego zawitali przedstawiciele takich Wspólnot chrześcijańskich, jak: rzymscy katolicy, luteranie, anglikanie, starokatolicy, metodyści, baptyści i członkowie Kościoła ewangelicko-reformowanego. Na Kongres przybyli też przedstawiciele Gminy Żydowskiej i Islamu¹⁰⁷.

Kongres też otworzył diecezję na wymianę myśli.

Na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie w 1998 roku poświęcono kaplicę ekumeniczną. W uroczystości wzięli udział biskup Tadeusz Rakoczy, ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej, i biskup Paweł Anweiler, biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Tradycją stały się też na Śląsku Cieszyńskim rekolekcje wielkopostne poświęcone tematyce ekumenicznej zainicjowane przez proboszcza parafii polskokatolickiej księdza infułata Henryka Buszkę, a wsparte przez biskupa bielsko-żywieckiego oraz referenta ds. ekumenizmu diecezji bielsko-żywieckiej.

¹⁰⁶ Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 173–175.

¹⁰⁷ Por. Tamże, s. 118.

1. EKUMENICZNE DZIEDZICTWO DIECEZJI KRAKOWSKIEJ – KARDYNAŁ ADAM SAPIEHA

Dziedzictwo diecezji krakowskiej to duchowy spadek, który pozostawili po sobie jej biskupi, w tym pierwszy arcybiskup metropolii Adam Stefan Sapieha¹⁰⁸ nazywany nie bez powodu „księciem niezłomnym”. Skojarzenie jego osoby z bohaterem dramatu Calderona de la Barki infantem Fernandem, obrońcą wiary w czasach oblężenia miasta Ceuty przez „niewiernych”, który odmówił współpracy za cenę utracenia wolności, nabrało szczególnego znaczenia w kontekście jego biografii jako człowieka i duchownego, którego nie złamały szykany ani ze strony faszystów, ani komunistów¹⁰⁹.

Tłumaczenie dramatu Calderona de la Barki, jakiego dokonał Juliusz Słowacki, ma charakter ewangelicznej przypowieści o wierze dochowanej własnym ideałom. Ta wiara stała się częścią duchowej spuścizny zarówno w latach wojennych, jak i w czasach utrwalania władzy komunistycznej, aż po rok 1989, w czasach działalności arcybiskupa metropolity, późniejszego kardynała Karola Wojtyły oraz arcybiskupa metropolity Franciszka Macharskiego. Osobowość każdego z nich w istotny sposób kształtowała następne pokolenia duszpasterzy, w tym przyszłego biskupa diecezji bielsko-żywieckiej.

¹⁰⁸ Adam Stefan Sapieha (1867–1951) to krakowski biskup diecezjalny, od 1926 roku arcybiskup metropolita, od 1946 kardynał prezbiter, senator I kadencji w II Rzeczypospolitej Polskiej. Przez historyków uznawany za jedną z czołowych postaci w dziejach Kościoła polskiego I połowy XX wieku. Nazywany Księciem Niezłomnym. W 1912 roku utworzył pierwsze w Krakowie duszpasterstwo akademickie przy kolegiacie świętej Anny. Podczas I wojny światowej założył komitet ratunkowy dla ofiar wojny. W 1922 roku został wybrany na senatora z listy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Podczas II wojny światowej na czas nieobecności przebywającego we Francji prymasa Augusta Hlonda został przywódcą Kościoła w Generalnej Guberni. We wrześniu 1939 roku powołał Komitet Pomocy z sekcjami: charytatywną, gospodarczą i sanitarną. Po II wojnie światowej jako członek episkopatu przewodniczył jego obradom. 3 lipca 1945 roku odwiedził obóz koncentracyjny w Oświęcimiu. W marcu 1945 roku pod jego patronatem i z jego inicjatywy rozpoczęto wydawanie „Tygodnika Powszechnego”. W 1946 roku papież Pius XII nadał mu nadzwyczajne uprawnienia ordynariusza dla duchowieństwa i wiernych grekokatolickiego w wybranych diecezjach. Był inspiratorem i autorem lub współautorem listów protestacyjnych do prezydenta Bieruta potępiających szykanowanie Kościoła w Polsce, w tym represje wobec Caritasu.

¹⁰⁹ Dramat Calderona został przez Juliusza Słowackiego sparafrazowany. Głównym bohaterem utworu jest Portugalczyk Don Fernand, infant przebywający w niewoli, w której umiera w 1443 roku. Don Fernand nigdy nie zgodził się na oddanie Maurem miasta Celuty, co było warunkiem jego uwolnienia. Wątek ten miał – według zamiaru Calderona – nawiązywać do legendy świętego infanta, który odmówił wydania muzułmanom chrześcijańskiego miasta, za co została mu odebrana wolność. Określenie użyte w odniesieniu do kardynała Adama Sapiehy ma ukazywać wierność religii i ideałom, których nie złamały kolejne systemy totalitarne – faszyzm i komunizm.

Jeśli poszukujemy związków pomiędzy dziedzictwem duchowym diecezji bielsko-żywieckiej a metropolią krakowską czy katowicką w kontekście ekumeny, musimy odnaleźć przyczynę w procesie kształtowania wzorców na poziomie praktycznym, duchowym i doktrynalnym. Słowo „proces” jest tu słowem kluczowym, ujmującym zjawiska historyczne i społeczne, jakie towarzyszyły przemianom w Kościele i stały się przyczyną zmian potwierdzonych w dokumentach Soboru Watykańskiego II. W tym procesie historia XX wieku odegrała istotną rolę. Autorytet metropolii krakowskiej wzrósł np. w czasie II wojny światowej dzięki działalności arcybiskupa Adama Sapiehy, który zaangażował się w obronę narodu, w tym księży seminarzystów. Kiedy Hans Frank, wydał dekret zabraniający przyjmowania nowych seminarzystów, arcybiskup A. Sapieha zorganizował w Krakowie podziemne seminarium duchowne. W październiku 1942 roku podjął w nim naukę Karol Wojtyła. „Arcybiskup zdecydował, że seminarium zejdzie całkowicie do podziemia. Kandydaci mieli być przyjmowani potajemnie”¹¹⁰. W sierpniu 1944 roku gestapo przeprowadziło serię aresztowań, wtedy też metropolita krakowski wzywał swoich seminarzystów i ukrył ich w swojej rezydencji, gdzie przebywali do wyzwolenia Krakowa w styczniu 1945 roku.

Jak na człowieka jego stanu i biorąc pod uwagę ówczesny protokół kościelny, Sapieha był niezwykle przystępny dla swoich młodych pensjonariuszy. Zjawiał się po prostu w czasie rekreacji (...), starał się z każdym z nich zamienić parę słów w ciągu dnia¹¹¹.

Sposób myślenia jak i prospołeczny charakter działalności arcybiskupa Adama Sapiechy przypada na początek XX wieku. Po otrzymaniu sakry biskupiej z rąk papieża Piusa X 17 grudnia 1911 roku Sapieha przybył na ingres do katedry wawelskiej, gdzie ugościł 300 biednych. W tym samym czasie w liście do wiernych poruszył kwestie społeczne, namawiając robotników do zakładania stowarzyszeń i organizacji zawodowych w myśl encykliki *Rerum novarum*¹¹².

Ogłaszając 15 maja 1891 roku encyklikę *Rerum novarum*, papież Leon XIII wyraził potrzebę głoszenia chrześcijańskiej polityki społecznej, która odrzucała zarówno socjalizm w wydaniu marksistowskim, jak i drapieżny kapitalizm w wydaniu liberalnym, mając na celu ochronę ludzkiej godności. Według Leona XIII rolą Kościoła i państwa jest podjęcie wspólnego działania w zakresie polityki prospołecznej oraz

¹¹⁰ (b.a.) *Kalendarium życia Adama Stefana Sapiehy*, <http://www.tygodnik.com.pl> (26-04-2015).

¹¹¹ Tamże.

¹¹² Por. Tamże.

mediacja w sprawach narastających konfliktów pomiędzy robotnikami i pracodawcami. Papież pisał także we wspomnianej encyklice o potrzebie kształcenia przyszłych duchownych w kierunku zagadnień społecznych. Nawoływał jednocześnie do jedności w duchu pojednania: „jeśli obydwie strony posłuszne będą przykazaniom chrześcijaństwa, zapanuje między nimi nie tylko prosta przyjaźń, ale miłość bratnia. Wszyscy bowiem ludzie odczuwają i rozumieją, że są stworzeni przez wspólnego wszystkich ojca, Boga – że wszyscy do tego samego dążą celu, do Boga, który sam jeden może dać doskonałą i pełną szczęśliwość ludziom, jak ją dał aniołom, że wszyscy na równi odkupieni zostali przez Jezusa Chrystusa i podniesieni przez Niego do godności dzieci Bożych, tak iż w ten sposób prawdziwie braterski związek łączy ich z sobą i z Chrystusem Panem pierworodnym między wielu braćmi (Rz. 8,29). Rozumieją wreszcie, że wszystkie dobra naturalne i dary łaski Bożej należą wspólnie, bez różnicy, do całego rodzaju ludzkiego, od dóbr zaś niebieskich wykluczeni są tylko niegodni. Jeśli synami, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusowymi (Rz. 8, 17). Tak się w świetle chrześcijańskiej filozofii przedstawiają obowiązki i prawa. I czyżbyśmy w krótkim czasie nie ujrzeli końca walki, gdyby te zasady zapanowały w życiu społecznym?” (RR 21).

W setną rocznicę ogłoszenia encykliki *Rerum novarum* papież Jan Paweł II potwierdził aktualność przesłania, jakie niesie ze sobą dzieło Leona XIII w encyklice *Centessimus annus*¹¹³ wydanej 1 maja 1991 roku, czyli w dniu liturgicznego wspomnienia świętego Józefa, patrona robotników:

Celem niniejszej encykliki było spojrzenie w przeszłość, ale przede wszystkim skierowanie uwagi ku przyszłości. Podobnie jak encyklika *Rerum novarum* stoi ona niejako na progu nowego wieku i pragnie z Bożą pomocą przygotować jego nadejście. Źródłem prawdziwej i odwiecznej »nowości rzeczy« w każdym czasie jest nieskończona moc Boża, która mówi: »Oto czynię wszystko nowe« (Ap. 21, 5). Słowa te odnoszą się do końca czasów, gdy Chrystus »przekaze królowanie Bogu i Ojcu (...), aby Bóg był wszystkim we wszystkich« (1 Kor 15, 24.28). Chrześcijanin wie jednak dobrze, że »nowość«, której pełni oczekujemy w chwili powrotu Pana, obecna jest w świecie od stworzenia, a zwłaszcza odkąd Bóg stał się człowiekiem w Jezusie Chrystusie i z Nim i przez Niego dokonał »nowego stworzenia« (2 Kor 5, 17; Ga 6, 15) (CA62).

¹¹³ Encyklika ta została ogłoszona 1 maja 1991 roku przez Jana Pawła II w 100 rocznicę opublikowania papieskiej encykliki *Rerum novarum* autorstwa Leona XIII. Składa się ona z wprowadzenia i sześciu rozdziałów o następujących tytułach: *Znamienne rysy encykliki Rerum novarum, Ku „rzeczom nowym” w naszych czasach, Rok 1989, Własność prywatna i powszechna, Państwo i kultura, Człowiek jest drogą Kościoła*. Posiada charakter społeczny i w sposób jednoznaczny krytykuje socjalizm.

W tradycji Kościoła katolickiego w Polsce określenie „książę niezłomny”, poza metaforycznym kontekstem biograficznym kojarzonym głównie z osobą arcybiskupa Adama Sapiehy, ma jeszcze jedno znaczenie, pojawia się w hymnie Piotra Galińskiego o świętym Kazimierzu (patronie metropolii krakowskiej) napisanym dla potrzeb liturgii odnowionej po Soborze Watykańskim II. W hymnie święty Kazimierz jest chlubą ojczyzny, wyznawcą wiary i symbolem bezinteresownej miłości¹¹⁴.

Krakowska metropolia, utworzona w 1925 roku, została zreorganizowana w 1992 roku przez Jana Pawła II, który 25 marca ogłosił bullę *Totus Tuus Poloniae populus*. Wprowadziła ona nowy podział administracyjny Kościoła, powołując do życia trzynaście nowych diecezji i osiem podnosząc do rangi metropolii. Myślą przewodnią bulli było zbliżenie biskupów do wiernych i poszerzenie wymiaru ich działalności również w zakresie działalności ekumenicznej. Dokument ten jest niezwykle doniosłym faktem w historii Polski od czasów II wojny światowej, podczas której kościelna struktura administracyjna uległa rozregulowaniu również na skutek zmian po podpisaniu traktatu w Jałcie w lutym 1945 roku. Niektóre diecezje w całości lub częściowo znalazły się wtedy poza Polską, inne, nieleżące dotąd w jej granicach, znalazły się na jej terenie. Brakowało także duszpasterzy. Wszystko to wymagało unormowania. Bulla *Totus Tuus Poloniae populus* uporządkowała te kwestie. Powstała na jej mocy diecezja bielsko-żywiecka jest spadkobierczynią tradycji wyniesionej z czasów, gdy Karol Wojtyła 4 lipca 1958 roku został mianowany bpem tytularnym Ombrii, a także biskupem pomocniczym Krakowa.

Konsekracji Karola Wojtyły dokonał 28 września tegoż roku w katedrze na Wawelu metropolita krakowski i lwowski arcybiskup Eugeniusz Baziak. Współkonsekratorami byli biskupi Franciszek Jop i Bolesław Kominek. W 1962 roku Wojtyła został krajowym duszpasterzem środowisk twórczych i inteligencji. Na okres biskupstwa Karola Wojtyły przypadły także obrady Soboru Watykańskiego II, w którym aktywnie uczestniczył. Jedną z płaszczyzn dyskusji soborowych w tym czasie był problem jedności chrześcijan, bowiem:

Dokumenty soborowe nie definiują jednoznacznie pojęcia »jedności Kościoła«, lecz zawierają wiele myśli, które pośrednio dotyczą tej kwestii w kontekście dziejów Kościoła i jego podziałów. Do najważniejszych dokumentów rozpatrujących te

¹¹⁴ M. Straszewicz, *Książę niezłomny, Święty Kazimierz*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 10, red. A. Szostek, E. Ziemann i inni, Lublin 2004, k. 89.

zagadnienia należą: *Dyrektorium ekumeniczne*, *Kodeks Prawa Kanonicznego*, encyklika *Ut unum sint*, *Katechizm Kościoła Katolickiego* czy bulla *Incarnationis mysterium*¹¹⁵.

Wybór Karola Wojtyły na papieża w 1978 roku otworzył nowy rozdział w rozwoju ekumenizmu. W pierwszym wystąpieniu ze Stolicy Piotrowej powiedział, że sprawa ekumenizmu, jedności chrześcijan będzie priorytetem w jego posłudze pasterskiej. Dzień wyboru 16 października 1978 roku to równocześnie wspomnienie liturgiczne Świętej Jadwigi Śląskiej, do której szczególne nabożeństwo miał kardynał Wojtyła. Do jej sanktuarium w Trzebnicy na Śląsku udawał się corocznie na pielgrzymkę. W hymnach brewiarzowych na jej wspomnienie czytamy m.in.:

[...] Święta Jadwigo patronko przemożna, córo Bawarii i matko Ślązaków, Bóg Cię uczynił dla obu narodów znakiem pokoju i zgody [...] pełna miłosierdzia, otocz nas opieką i pojednaj w Panu. [...] ¹¹⁶

Już pierwsza papieska encyklika ogłoszona 4 marca 1979 roku, a zatytułowana *Redemptor hominis*, określała wyraźnie kierunek pontyfikatu mierzony stosunkiem do osoby ludzkiej postrzeganej zarówno w perspektywie chrześcijańskiego personalizmu, jak i ustaleń Soboru Watykańskiego II, a szczególnie deklaracji *Dignitatis humanae*.

Efektem pracy Jana Pawła II i zarazem jego doktrynalnym wkładem w rozwój ekumenizmu było *Nowe Dyrektorium Ekumeniczne*, które stanowiło rewizję pierwszej wersji *Dyrektorium* wydanej przez Pawła VI w dwóch częściach w latach 1967 i 1970. *Nowe Dyrektorium* z 25 marca 1993 roku (tzw. II Dyrektorium) połączyło w jedną całość treść pierwszego i dostosowało do nowych okoliczności zasady ekumenizmu duchowego i praktycznego w życiu i działalności Kościoła katolickiego. Poza dyrektorium wydane zostały dokumenty omawiające ekumenizm: *Kodeks Prawa Kanonicznego dla Kościoła Łacińskiego* (1983), *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich* (1990) oraz *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1992).

Wydanie *Nowego Dyrektorium Ekumenicznego* ma być:

[...] narzędziem w służbie całego Kościoła, a zwłaszcza tych, którzy angażują się bezpośrednio w działalność ekumeniczną w Kościele katolickim. Dyrektorium pragnie uzasadnić tę działalność, wyjaśniać ją, kierować nią, a w pewnych przypadkach szczególnych podać także obowiązujące dyrektywy, zgodnie z kompetencjami papieskiej Rady dla Popierania Jedności Chrześcijan¹¹⁷.

¹¹⁵ J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 58.

¹¹⁶ *Liturgia Godzin*, t. IV, Poznań 1988, s. 1273; 1276.

¹¹⁷ *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* (dalej: NDE), [w:] „Communio” 1994, nr 6, Por. Jan Paweł II, *Konstytucja Apostolska Pastor Bonus*, 1988, art. 135.

Konstytucja Apostolska Fidei depositum ogłoszona przez Jana Pawła II z okazji publikacji *Katechizmu Kościoła Katolickiego* ukazuje niezwykle wręcz wrażliwość papieża na otwarty dialog wewnątrz samego Kościoła katolickiego, co jest synonimem wielogłosowości wyrażonej metaforą: „współbrzmienie tak wielu głosów pozwoliło nam naprawdę usłyszeć to, co można nazwać symfonią wiary”¹¹⁸. Owo współbrzmienie wielu głosów znajduje potwierdzenie w idei ekumenicznego zbliżenia Kościołów i Wspólnot, papież mówił:

Dzięki Bożej pomocy owocem czteroletnich obrad ojców Soborowych stał się bogaty zbiór wypowiedzi doktrynalnych i zaleceń duszpasterskich, które ofiarowali oni całemu Kościołowi. Pasterze i wierni znajdują w nich wskazania dla odnowy myślenia, działania, obyczajów i siły moralnej, radości i nadziei, która była celem samego Soboru. [...] Vaticanum II zawsze, a w sposób szczególny w latach pontyfikatu, stanowi stały punkt odniesienia dla wszystkich poczynąń duszpasterskich, w świadomym wysiłku przekładania jego wskazań na język konkretnych i wiernych zastosowań na terenie każdego Kościoła lokalnego i całego Kościoła katolickiego¹¹⁹.

Wierność ideom soborowym i myśli ekumenicznej znajdzie najpełniejsze potwierdzenie w encyklice *Ut unum sint*, którą papież ogłosił 25 maja 1995 roku.

Wśród postaci, które znalazły się w bliskim kręgu przyjaciół i naśladowców Karola Wojtyły, znajduje się wyświęcony na kapłana 2 kwietnia 1950 roku przez kardynała Adama Sapiehę arcybiskup archidiecezji krakowskiej Franciszek Macharski¹²⁰. Sposób realizowania posługi kapłańskiej przez Franciszka Macharskiego jest wyrazem kontynuacji idei posoborowych. Jest on także jedną z postaci, które dopełniają wizerunek Kościoła otwartego na człowieka w całej jego złożoności. Modlitwa ekumeniczna stała się znakiem rozpoznawczym jego działalności. Kiedy w 1985 roku przebywał na Podlasiu, mówił do zgromadzonych: „I jak nie spojrzeć w niebo i nie wołać: niech krew wyznawców i męczenników będzie ziarnem jedności! Niechże ona będzie ziarnem jedności pomiędzy ludźmi, wierzących pomiędzy wierzącymi, ziarnem jedności – owszem – ludzi wierzących z ludźmi niewierzącymi.

¹¹⁸ Jan Paweł II, *Konstytucja Apostolska Fidei depositum* (dalej: FD), [w:] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, s. 12.

¹¹⁹ Tamże, s. 11.

¹²⁰ W latach 1970–1978 Franciszek Macharski pełnił funkcję rektora Wyższego Seminarium Duchownego archidiecezji krakowskiej. W marcu 1978 roku został mianowany arcybiskupem metropolitą krakowskim, rok później 6 stycznia w Bazylice Świętego Piotra w Rzymie został przez Jana Pawła II konsekrowany na biskupa, zaś 30 czerwca 1979 roku był kreowany na kardynała. Zmarł 2 sierpnia 2016 roku w Krakowie.

Niech nie krwawią więcej różnice w wyznaniu, w religii, niech nie krwawią różnice pomiędzy narodami, kulturami i obyczajami”¹²¹.

W modlitwach ekumenicznych na terenie Auschwitz w 60 rocznicę wyzwolenia, 27 stycznia 2005 roku, metropolita krakowski pojawił się u boku arcybiskupa Paryża Jean-Marie Lustigera, arcybiskupa Kościoła prawosławnego Jeremiasza, biskupa ewangelicko-augsburskiego Tadeusza Szurmana, ewangelickiego-reformowanego pastora Lecha Tranda oraz naczelnego rabina Polski Michaela Schudricha i naczelnego rabina Izraela Meira Lau.

Rozważając dokumenty posoborowe, jak i dokonując retrospekcji historycznej, zauważamy, że biskupi Kościoła krakowskiego kształtują swoją postawą późniejsze zachowania wiernych otwartych na dialog nie tylko w obrębie innych wyznań, ale i dialog prospołeczny w duchu encykliki *Rerum novarum*. Kościół zaangażowany w historię po roku 1945, wydarzenia związane ze stanem wojennym aż po rok 1989 to Kościół mający swoich pasterzy realizujących zadania spisane w kolejnych encyklikach. Jest on przykładem egemplifikacji służącej tworzeniu refleksji etycznej koncentrującej się wokół problemu oceny wartości ludzkich uczynków w wymiarze ekumenicznego pojednania.

Niezwykle ważny dla rozwoju ekumenizmu w poszczególnych wspólnotach religijnych jest stosunek duchownych i władzy kościelnej do dążeń zjednoczeniowych – pisał o ekumenizmie biskup Władysław Niziołek. – Oskarża się nieraz władze kościelne, że zależny im na utrzymaniu swego stanowiska i autorytetu i dlatego niechętnie patrzą na wysiłki zmierzające do jedności. Jest to zarzut niesłuszny. Prawdą jest jednak, że przełożeni wspólnot i Kościołów chrześcijańskich, w poczuciu obowiązku i wierności dla swego Kościoła i strzeżenia jego tożsamości, lękają się jakichkolwiek głębszych zmian w strukturach i tradycji wyznaniowej, a przez to nieufnie patrzą na postępy ekumenizmu. Również jest prawdą, że przy powstawaniu rozłamów najbardziej czynni byli duchowni – dlatego ich formacja ekumeniczna ma wielkie znaczenie¹²².

Wątpliwości, które rodzą się w spojrzeniu na rozwój ekumenizmu i nasilające się ruchy ekumeniczne, wynikają także z faktu postrzegania granicy w teologii zbawienia, którą coraz częściej pod koniec XX wieku zaczęto definiować w kategoriach społeczno-politycznych czy też soteriologicznych i religioznawczych jako model porównawczy np. buddyzmu z hinduizmem. Pluralistyczna teologia religii to efekt globalizacji pojęcia zbawienia. W efekcie zaczęto kwestionować przede wszystkim

¹²¹ F. Macharski, *Niech krew wyznawców i męczenników będzie ziarnem jedności*, „Więź” 1985, nr 13, s. 62.

¹²² W. Niziołek, *Ekumenizm w Polsce*, „Więź” 1985, nr 13, s. 77.

jedność Kościoła chrześcijańskiego w przekazywaniu zbawienia jako dziedzictwa Chrystusowego, jedynej drogi i prawdy. Dodatkowym czynnikiem budzącym niepokój Kościoła był relatywizm oraz eklektyzm, które prowadzą do subiektywizacji religii i jej dowolnej interpretacji. Z tego też powodu Kongregacja Nauki i Wiary wyraziła swoje stanowisko w deklaracji *Dominus Iesus*¹²³, podając poprawną i obowiązującą wykładnię kontestowanych prawd wiary. Ogłosił ją 6 sierpnia 2000 roku prefekt Kongregacji kardynał Józef Ratzinger.

Obecnie ekumenizm jest drogą Kościoła, którą podążają wierni za swymi kapłanami i to oni stanowią o jakości tego procesu, na nich spoczywa odpowiedzialność za zjednoczenie Kościoła. Biskup Władysław Niziołek¹²⁴ postrzegał ekumenizm jako formację, proces udoskonalania w drodze do jedności Kościoła, jako uporządkowany w czasie ciąg zmian zachodzących nie tylko w obrębie duchownych, ale i samych wyznawców. Proces ten jest ściśle powiązany z dziedzictwem, spadkiem po naśladowcach Chrystusa – męczennikach i kapłanach. Greckie *paidagogos* znalazło w nich spełnienie na każdym z poziomów: doktrynalnym, duchowym i praktycznym.

W nowo powołanej diecezji bielsko-żywieckiej działalność biskupa Tadeusza Rakoczego od 1992 roku stała się egzemplifikacją idei ekumenizmu, wyniesionych z ducha Kościoła krakowskiego i nauk Jana Pawła II – formacji ekumenicznej, która zmieniła oblicze Kościoła w XX wieku.

¹²³ Pełna nazwa dokumentu brzmi: *Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła Dominus Iesus*. Treść dokumentu obejmuje zagadnienia: chrystologiczne i soteriologiczne, a także eklezjologiczne. Dokument przypomina m.in., że: pełnia objawienia o Bogu jest w Jezusie Chrystusie, Kościół jest zobowiązany przekazywać tę prawdę poprzez ewangelizację, tylko wiara katolicka zawiera prawdę absolutną w pełni, uniwersalność zbawienia, dzięki Kościołowi Królestwo Boże jest urzeczywistniane.

¹²⁴ Władysław Niziołek urodził się na początku XX wieku tj. w 1914 roku w Kompinie. Studia teologiczne w 1934 roku rozpoczął w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie. Po sześciu latach formacji i studiów przyjął święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Stanisława Galla. Po siedmiu latach pracy duszpasterskiej rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył uzyskując stopień doktora teologii. W tym samym też roku został mianowany prefektem w seminarium archidiecezjalnym. Od 1957 roku przez dwanaście lat pełnił funkcję rektora Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. W 1969 roku 19 lutego został zamianowany przez papieża Pawła VI biskupem pomocniczym archidiecezji warszawskiej. Święcenia biskupie przyjął 25 marca 1969 roku na Jasnej Górze w Częstochowie z rąk między innymi prymasa Stefana Wyszyńskiego. Wybitny ekumenista – od 1962 do 1989 roku piastował urząd przewodniczącego Ośrodka do spraw Jedności Chrześcijan. Przez dziesięć lat od 1974 roku był przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu. Znany również jako organizator Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, a także redaktor naczelný kwartalnika „Biuletyn Ekumeniczny”. Przez lata członek watykańskiego Sekretariatu ds. Ekumenizmu. Biskup Władysław Niziołek zmarł 12 maja 2000 roku w Warszawie.

2. EKUMENICZNE DZIEDZICTWO DIECEZJI KATOWICKIEJ – BISKUP HERBERT BEDNORZ

Ekumenizm na Śląsku to dziedzictwo pozostawione m.in. przez biskupa Herberta Bednorza¹²⁵, uczestnika i konsultora w Komisji ds. Laikatu i Środków Masowego Przekazu podczas Soboru Watykańskiego II. Jego działalność to jedno ze świadectw oddziaływania Ducha Świętego. Ekumenizm jest bowiem świadectwem dawanym przez katolików, którzy przyjmują jego łaskę. Zapis o tym stanie rzeczy został zamieszczony w dekreście o ekumenizmie:

[...] pod wpływem łaski Ducha Świętego wśród naszych braci odłączonych powstał z dnia na dzień i zatacza coraz szersze kręgi ruch zmierzający do przywrócenia jedności wszystkich chrześcijan. W tym duchu ku jedności, który zwie się ruchem ekumenicznym, uczestniczą ci, którzy wyznają Boga w Trójcy Jedynej, a Jezusa nazywają Panem i Zbawcą [...]” (DE 1). Utwierdza ich w tym także przekonanie, iż jedyny Kościół Chrystusowy „trwa w Kościele katolickim rządzonego przez następcę Piotra oraz biskupów pozostających we wspólnocie”¹²⁶.

Ten sam Kościół uznaje dzieło ekumeniczne za imperatyw chrześcijańskiego sumienia oświeconego wiarą i kierowanego miłością (UUS 8).

Celem ostatecznym formacji ekumenicznej jest odnalezienie utraconej wspólnoty. Dokonuje się ono poprzez działanie i tworzenie struktur ekumenicznego dialogu realizowanego na wspomnianych już trzech płaszczyznach: doktrynalnej, duchowej i praktycznej. Szukając potwierdzenia dla owego dialogu, zwracamy uwagę nie tylko na jego wymiar globalny, ale przede wszystkim lokalny, gdzie w określonym miejscu na pograniczu różnych kultur i tradycji rodzi się właśnie ów wspólnotowy dialog, tak jak ma to miejsce w diecezji bielsko-żywieckiej. Jej powstanie wiąże się z przejęciem dorobku ekumenicznego w postaci między innymi dokumentów przygotowanych i wydanych przez diecezję katowicką, np. w postaci listów pasterskich biskupów Stanisława Adamskiego oraz Herberta Bednorza.

Ksiądz Herbert Bednorz został biskupem diecezji katowickiej w 1967 roku jako jej czwarty z kolei biskup tytularny. Opierając się na wydanych przez Sekretariat ds.

¹²⁵ Herbert Bednorz (1908–1989) był biskupem rzymskokatolickim, doktorem nauk społecznych i prawa. W latach 1967–1985 był biskupem diecezji katowickiej. Po ogłoszeniu przygotowań do II Soboru Watykańskiego został wybrany na konsultora w Komisji ds. Laikatu i Środków Masowego Przekazu. Brał udział we wszystkich sesjach soborowych. Po zakończeniu soboru pełnił funkcję członka Posoborowej Komisji ds. Laikatu. Został wybrany członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy.

¹²⁶ *Konstytucja dogmatyczna Lumen gentium* (dalej: KK), [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje...*, nr 8.

Jedności Chrześcijan dyrektywach do wykonania uchwał Soboru Watykańskiego II w sprawie ekumenizmu, 10 grudnia 1968 roku powołał Diecezjalną Komisję Ekumeniczną. Zadaniem komisji było poparcie starań o przywrócenie jedności chrześcijan. Biskup zwrócił się w tym dokumencie z prośbą do Matki Boskiej Piekarskiej oraz św. Jacka, patronów diecezji, o dar charyzmatu. Patronami szczególnymi dzieła uczynił natomiast błogosławionego Jana Sarkandra oraz błogosławionego Melchiora Grodzieckiego, śląskich męczenników sprawy jedności chrześcijan.

W 2 *Liście pasterskim o ekumenizmie* z 18 stycznia 1970 roku biskup Herbert Bednorz napisał:

Po Soborze Watykańskim II jesteśmy bardziej niż kiedykolwiek przekonani, że chwila ta powoli się zbliża, że wreszcie znikną zgubne i nieszczęsne rozłamy wśród chrześcijan. Pracuje nad tym wielu mądrych i szlachetnych ludzi, katolików i niekatolików. Ich liczba stale rośnie i powiększa się, świadcząc o tym, że ekumenizm nie jest sprawą wybranej elity, lecz dla wszystkich kapłanów i wszystkich wiernych, każdej parafii, całej diecezji całego Kościoła powszechnego [...]. Nasi klerycy i studenci teologii np. przyswajają sobie zasady teologii ekumenicznej, mówiącej, jak – według posoborowego, odnowionego nauczania teologicznego – odnosić się do niekatolików, aby wspólnie z nimi dokonać wielkiego dzieła najpierw zbliżenia, a potem zjednoczenia wszystkich chrześcijan. Ufamy, że oni, gdy za niedługo wejdą w parafialną pracę duszpasterską, mocno ożywią i posuną naprzód ekumenizm w diecezji¹²⁷.

Dla biskupa Herberta Bednorza istotnym elementem pracy ekumenicznej był jej praktyczny wymiar – praca duszpasterzy w obrębie parafii. To na nich spoczął bezpośredni obowiązek szerzenia ekumenicznych idei. We *Wskazaniach duszpasterskich dotyczących działalności ekumenicznej* biskup przypominał np. o wykonywaniu zaleceń i zarządzeń wynikających z dokumentu synodalnego w sprawie modlitwy w intencji zjednoczenia chrześcijan, która powinna na stałe wpisać się w modlitwę powszechną w czasie Eucharystii odprawianej z okazji ślubów czy pogrzebów.

W ramach promocji ruchu ekumenicznego ważnym elementem stały się wizyty duchownych ewangelickich podczas wizytacji parafii w diecezji katowickiej. Także

¹²⁷ H. Bednorz, 2 *List pasterski o ekumenizmie z dnia 18 stycznia 1970 roku*, [w:] *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu* (dalej: *DKKE*), red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1982, s. 280.

przed Tygodniem Modlitw o Jedność Chrześcijan w parafiach na Górnym Śląsku i na Śląsku Cieszyńskim przygotowywano spotkania duchownych obu wyznań¹²⁸.

W liście pasterskim biskup Herbert Bednorz napisał:

Wołam do Was z ewangeliczną prośbą: »Panie, naucz nas modlić się« [...] Przed rokiem w liście pasterskim zachęcałem do tworzenia wspólnych grup modlitewnych, w których katolicy wraz z ewangelikami modlili się o zjednoczenie chrześcijan. Ważne to zwłaszcza na Śląsku Cieszyńskim, gdzie dzięki Bogu coraz bardziej znikają antagonizmy wyznaniowe między katolikami a ewangelikami, gdzie jednak wciąż za mało jeszcze wspólnych poczynań zmierzających do zjednoczenia chrześcijan¹²⁹.

Działaniem poszerzającym dialog o nowy, praktyczny wymiar było wydanie rozporządzenia o współużytkowaniu kościołów w sytuacji, gdy np. ewangelicy nie posiadali swojej świątyni do sprawowania nabożeństw czy innych ceremonii. Na mocy tego rozporządzenia kościoły katolickie otworzyły się na potrzeby „braci odłączonych”.

Podjęmowane działania ciągle były potwierdzane słowami biskupa diecezji. W liście duszpasterskim z 1970 roku napisał:

Chciałbym nie ograniczać się do pięknych słów, ale przejść także do odpowiednich czynów. Dlatego publicznie deklaruję, że dałem przyzwolenie, aby ewangelicy w Cieszynie-Bobruku, gdzie nie mają swojego kościoła, mogli – grzebiąc zmarłych – odprawiać nabożeństwo w kościele katolickim. Wydałem także polecenie odnośnie wspólnego używania kościoła w Siemianowicach. Jestem gotów do dalszych podobnych rozstrzygnięć¹³⁰.

Z inicjatywy biskupa diecezji katowickiej ekumenizm w swym wymiarze duchowym i praktycznym stanowił syntezę znaków, gestów i czynów, a także umacniał wśród wyznawców chrześcijaństwa poczucie autentycznej jedności w Chrystusie, a to dzięki organizacji wizyt i spotkań, na których modlono się w tej intencji. Jak pisał Jan Paweł II, taka współpraca, oparta na wspólnej wierze i modlitwie, jest nie tylko bogata w braterską komunie, ale jest także objawieniem samego Chrystusa (por. UUS 40). Aby wzmocnić poczucie wspólnoty, niejednokrotnie z okazji Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedności Chrześcijan na Śląsk Cieszyński przybywał biskup Herbert Bednorz w towarzystwie znanych działaczy ruchu ekumenicznego, między innymi

¹²⁸ H. Bednorz, *Wskazania duszpasterskie dotyczące działalności ekumenicznej*, [w:] DKKE, red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1982, s. 330–332.

¹²⁹ H. Bednorz, *List pasterski o ekumenizmie z dnia 12 stycznia 1973 roku*, [w:] DKKE, red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1982, s. 307.

¹³⁰ H. Bednorz, *List pasterski o ekumenizmie z dnia 6 stycznia 1971 roku*, [w:] DKKE, red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1982, s. 271.

biskupa Jana Szarka z Kościoła ewangelicko-augsburskiego, księdza Richarda Hilla z Kościoła anglikańskiego czy księdza biskupa Władysława Wolnego ze Śląskiego Kościoła ewangelicko-augsburskiego z Republiki Czeskiej.

Dialog według biskupa Herberta Bednorza jest wyrazem dążenia do ciągłej, głębokiej przemiany i odnowy wszystkich dziedzin życia, w tym życia kościelnego. Hasła, jakie towarzyszą tej przemianie, to: duchowość, nauka i praktyka. Praktyka realizowana jest np. w ramach zajęć i spotkań organizowanych między innymi przez Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Chrześcijańską Akademię Teologiczną czy Papieską Akademię Teologiczną.

Ekumeniczne doświadczenie na każdej z tych płaszczyzn możliwe jest dzięki przemianie wewnętrznej, jaka dokonuje się w człowieku, o której pisze biskup. Na jej istotne znaczenie zwraca także uwagę ordynariusz bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy w swym liście z 2004 roku:

W tym roku obchodzimy czterdziestą rocznicę uchwalenia dekretu soborowego o ekumenizmie. Warto przypomnieć jedno ze stwierdzeń tego dokumentu: »Rzeczywisty ekumenizm nie istnieje bez wewnętrznej przemiany«. Wszak z nowości ducha, zaparcia się samego siebie i swobodnego wylania miłości przychodzą i dojrzewają pragnienia jedności. Dlatego z Ducha Świętego musimy wypraszać łaskę szczerego umartwienia, pokory i cichości, a także braterskiej wspólności ducha wobec drugich¹³¹.

Dopiero zestrojenie duchowości, nauki, praktyki i wewnętrznej przemiany staje się bowiem gwarantem pogłębionego dialogu ekumenicznego.

Filozofia dialogu wydaje plon – przedstawiciele polskiego ruchu ekumenicznego coraz częściej uczestniczą w spotkaniach międzynarodowych, na przykład w Europejskim Zgromadzeniu Ekumenicznym w Bazylei w 1989 roku, w II Zgromadzeniu w Grazu w 1997 roku czy w Międzynarodowych Kongresach Ekumenicznych, z których jeden odbył się w 1995 roku w Cieszynie. W 1994 roku ruszył także program zainicjowany przez Towarzystwo Biblijne – Ekumeniczne Dni Biblijne¹³².

¹³¹ T. Rakoczy, *List pasterski z okazji Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2004, nr 1, s. 38.

¹³² Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 98–100.

Ekumenizm stał się naturalną konsekwencją działań podjętych przez Kościół. Jest widocznym znakiem czasów, zwłaszcza na terenach zamieszkiwanych przez wyznawców różnych odłamów chrześcijaństwa. Kościół na Śląsku, w tym na Śląsku Cieszyńskim, po Soborze Watykańskim II znalazł szczególne wsparcie w tej kwestii ze strony księży: biskupa Herberta Bednorza i Alfreda Hauptmana, seniora Kościoła ewangelicko-augsburskiego diecezji katowickiej. To m.in. oni kierują Kościół na drogę ekumenicznych poszukiwań.

W 1998 roku biskup diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusz Rakoczy zwrócił się do kapłanów i wiernych w liście z okazji Tygodnia Modlitw o Zjednoczenie Chrześcijan następującymi słowami: „Bądźmy rzecznikami pojednania. Pierwsi wyciągnijmy naszą dłoń. Przepraszajmy, przebaczajmy i jednoczmy się. Niech dar jedności w Duchu Świętym zagości w naszych sercach i społecznościach, w których żyjemy”¹³³.

W dekrete o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* znajdziemy słowa ponaglące do modlitwy w tej intencji, która jednocześnie rodziłaby „świadomość, że ten święty plan pojednania wszystkich chrześcijan w jedności jednego i jedynego Kościoła Chrystusowego przekracza ludzkie siły i zdolności” (DE 24). Stąd nieustające wysiłki Kościoła mające na celu stworzenie warunków sprzyjających pojednaniu. Działania te mają zarówno wymiar duchowy, jak i praktyczny. Duchowy wymiar ekumenizmu jest w istocie odczuwany jako dar jedności, który realizuje się w komunii będącej wyrazem najgłębszej jedności z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym. „Ci, którzy żyją zjednoczeni w wierze, nadziei i miłości, we wzajemnej posłudze, we wspólnym nauczaniu i sakramentach, pod przewodnictwem swoich Pasterzy, mają bowiem udział w komunii, jaką stanowi Kościół Boży. Komunია ta konkretnie realizuje się w kościołach partykularnych, z których każdy gromadzi się wokół swojego biskupa. W każdym z nich działa jeden święty, katolicki i apostolski Kościół Chrystusowy” (NDE 13).

Słowa te nie tylko definiują jedność Kościoła jako takiego, ale stanowią ważny czynnik integracji wyznawców chrześcijaństwa. Mówiąc prościej, ewangeliczne wskazanie Jezusa stanowi o przynależności do rodziny dzieci Bożych, a podstawowym

¹³³ T. Rakoczy, *List do kapłanów i wiernych na Tydzień Modlitw o Zjednoczenie Chrześcijan*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1998, nr 1, s. 102.

jego kryterium jest przestrzeganie przykazań. To warunek oczywisty, świadczący o otwarciu wszystkich chrześcijan na Boga.

Dokumentem szczególnej wagi dla funkcjonowania ekumenicznego dialogu na Śląsku są *Uchwały I Synodu Diecezji katowickiej* z 1975 roku, w tym rozdział zatytułowany *Ekumenizm w Kościele katowickim*. Dotyczył on przede wszystkim współpracy Kościoła rzymskokatolickiego oraz Kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Synodalna uchwała o ekumenizmie w diecezji katowickiej potwierdzała wszystkie dotychczasowe praktyki prowadzone w tym względzie przez Kościół oraz zwracała uwagę na ich równorzędność wobec innych praktyk duszpasterskich. Ważny jest sam proces i kolejne etapy uwzględniające dobrą znajomości własnej doktryny w celu uniknięcia apateizmu¹³⁴, ważne są: wzrost wiary, nadziei i miłości, budowanie jedności poprzez okazywanie życzliwości i szacunku oraz zadośćuczynienie w wypadku niewłaściwego traktowania, gdyż to właśnie poczucie sprawiedliwości zwykło torować drogę do prawdziwej jedności. Współpraca obejmowała także poza wspólną modlitwą: działalność charytatywną, wymianę materiałów biblijnych, katechetycznych, homiletycznych czy materiałów audiowizualnych¹³⁵.

Do spopularyzowania i ożywienia ruchu ekumenicznego przyczynił się rozwój nabożeństw o tym charakterze wprowadzonych w 1962 roku w ramach Tygodnia Modlitw o Zjednoczenie Chrześcijan: „Gromadzenie się wspólne na modlitwie połączone nadto z uczestnictwem w nabożeństwie liturgii słowa i rozmyślanie słów Chrystusa – i to nie tylko okazjonalnie, ale i systematycznie – będzie konsekwentnie zmierzało do jednakowego zrozumienia nauki Chrystusowej”¹³⁶. Szczególnie zaleca się wprowadzanie tematyki ekumenicznej z okazji misji i rekolekcji.

Organizacja życia na poziomie parafialnym: pogrzeby, śluby, odpusty parafialne, koncerty religijne – to dodatkowe wydarzenia, które umacniają poczucie jedności. Kapłani nie powinni też zapominać o wiernych innych wyznań w szpitalach, jak i w innych tego typu instytucjach i powiadamiać swych braci o potrzebie posługi

¹³⁴ Apateizm – termin ten jest neologizmem powstałym z połączenia słów ateizm i apatia, po raz pierwszy został użyty w 2003 roku przez Jonathana Raucha w „The Atlantic Monthly” w artykule *Let It Be*. Według portalu ReligiousTolerance.org tę nową postawę można nazwać „apateizmem”, który należałoby zdefiniować jako „apatię wobec wszystkich religii i systemów wierzeń, nie tylko wobec wiary w Boga”.

¹³⁵ Por. N. Niemiec, *Uchwała Synodalna: Ekumenizm w Kościele katowickim na tle rozwoju sytuacji w Kościele Powszechnym*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1981, t. 14, s. 71–77.

¹³⁶ Por. *Ekumenizm w Kościele Katowickim*, [w:] *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej 1972–1975*, Katowice, Rzym 1976; także: *DKKE*, s. 253.

oraz służyć potrzebującym dobrym słowem. Uchwała Synodu katowickiego dotycząca ekumenizmu pozostała aktualna we wszystkich wymiarach z działaniami Kościoła powszechnego, bo *katholikos* znaczy powszechny i obejmuje wszystkich wyznawców chrześcijaństwa.

Sobór Watykański II otworzył Kościół na nowe doświadczenie, tak że idee synodalne rozprzestrzeniły się na diecezje. W 1967 roku ukazała się pierwsza część *Dyrektorium Ekumenicznego* uzupełnionego w 1970 roku kolejnymi dekretami ukierunkowującymi i porządkującymi rozwój działań ekumenicznych. Adresatem *Dyrektorium* byli Pasterze Kościoła katolickiego oraz wszyscy bracia powołani do modlitwy. To oni zostali zaproszeni do prowadzenia dialogu i poszukiwania prawdy. Później wskazówką dla nich miała być wydana 25 maja 1995 roku encyklika *Ut unum sint*, w której Jan Paweł II, powołując się na deklarację o wolności religijnej (UUS 21), pisze:

Prawdy zaś trzeba szukać w sposób zgodny z godnością osoby ludzkiej i jej naturą społeczną, to znaczy przez swobodne badanie przy pomocy magisterium, czyli nauczania, przez wymianę myśli i dialog, przez co jedni drugim wykładają prawdę, jaką znaleźli, aby nawzajem pomóc sobie w szukaniu prawdy, skoro zaś prawda została poznana, należy mocno przy niej trwać osobistym przeświadczeniem (DWR 3).

Dokumenty dotyczące ekumenizmu, które ukształtowały charakter diecezji bielsko-żywieckiej, wydane zostały przez diecezję katowicką. Tereny Śląska podległe ordynariuszowi Tadeuszowi Rakoczemu w czasach jego duszpasterskiej posługi stały się laboratorium ekumeny, gdzie różne odłamy wiary chrześcijańskiej mogły się spotkać na drodze ku pojednaniu. Różnorodność religii na tym terytorium wyzwała określony charakter działań ekumenicznych. Biskup diecezji bielsko-żywieckiej, otwierając Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny w Cieszynie, powiedział: „Tu ekumenizm to nie abstrakcyjna idea”¹³⁷. Podczas tego kongresu Tadeusz Rakoczy stwierdził: „Na tej ziemi ewangeliczny zew do jedności chrześcijan odpowiadający codziennej potrzebie serc zamieszkujących ją ludzi”¹³⁸.

Rolą duchownych w nowo powołanej diecezji było ich przybliżenie wspólnocie parafialnej. Dokumentem, który wpłynął w istotny sposób na pojmowanie wielu

¹³⁷ J. Budniak, *Współczesny obraz ekumenizmu*, [w:] *Ekumenizm jutra...*, Katowice 2002, s. 101–102.

¹³⁸ T. Rakoczy, *Słowo do uczestników Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, [w:] J. Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny w Cieszynie*, Cieszyn, Bytom 1996, s. 34.

zagadnień natury religijnej, w tym ekumenii, był „podręcznik teologii pastoralnej” – *Uchwały I Synodu diecezji katowickiej*.

Synod obradujący w latach 1972–1975 został zatwierdzony przez biskupa katowickiego Herberta Bednorza 25 czerwca 1976 roku. Jego konstruktor, mentor i promotor biskup Herbert Bednorz dostrzega rangę synodu również w aspekcie rozwoju ekumenizmu, który jest – według niego – pewnego rodzaju syntezą wszystkich dotychczasowych wysiłków ekumenicznych. Najważniejsza jest perspektywa rozwoju myśli ekumenicznej po obradach II Soboru Watykańskiego. Dlatego też uchwały synodalne w tej kwestii mają charakter przyszłościowy. Jak dalece sięgają w kwestii ekumenii będziemy mogli się przekonać, zapoznając się z uchwałami II Synodu diecezji katowickiej, który rozpoczął swoje obrady w uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata 25 listopada 2012 roku w katowickiej katedrze (planowane zakończenie listopad 2015 roku). Obradujący Synod powołał między innymi Komisję ds. Ekumenizmu i Dialogu Międzyreligijnego, która poza promowaniem jedności chrześcijan ma na celu promowanie szacunku, pokoju i dialogu między religiami. Komisja zajmuje się zagadnieniami w czterech obszarach: naukowym, dotyczącym badań nad dokumentami poruszającymi kwestię ekumenizmu i dialogu międzyreligijnego; duchowym, rozwijającym ducha modlitwy o jedność, szacunek pomiędzy chrześcijanami i przedstawicielami innych religii; praktycznym oraz dotyczącym współdziałania międzyludzkiego w obrębie rodziny i innych osób dobrej woli. Otwierając synod, arcybiskup Wiktor Skworc powiedział w homilii:

Od zakończenia I synodu upłynęło sporo czasu. Zmienił się kontekst życia i działalności naszego lokalnego Kościoła. Nawet pobieżna obserwacja rzeczywistości uświadamia nam, jak bardzo zmienił się Śląsk: jak wielkim przeobrażeniom społecznym podlegali – i ciągle podlegają – jego mieszkańcy¹³⁹.

Osadzenie ekumenii w czasie historycznym, dostrzeganie przemian i ich wpływu na życie społeczności nie tylko lokalnej, negatywnych aspektów współczesnego życia nadaje idei pojednania znaczenie szczególne. Odnalezienie się we wspólnocie ludzi wierzących to także egzemplifikacja wiary wolnej od uprzedzeń, otwartej na potrzeby innego człowieka. Celem współczesnej ekumenii jest prowadzenie działalności misyjnej przez Kościoły lokalne w celu ukazaniu Kościoła jako wspólnoty w obliczu niebezpiecznych zmian społecznych i postępującej laicyzacji świata. Współczesny

¹³⁹ Nagranie homilii arcybiskupa Wiktora Skworca na rozpoczęcie II Synodu Archidiecezji Katowickiej, <http://synodkatowice.pl/,312> (11-01-2014).

ekumenizm nie jest dążeniem do nawracania innowierców, ale wyrazem jedności pogłębianej poprzez przemianę duchową, odnowę życia. Arcybiskup katowicki tak powiedział na zakończenie swojej homilii w dniu otwarcia II Synodu katowickiego:

Niech Duch Święty przemienia swoim światłem nasze serca i sprawi, że staniemy się ludźmi Chrystusowego Ducha, zdolnymi do osobistej *metanoi* i zmiany struktur, do usunięcia tego, co w Kościele jest ludzkim balastem [...] (Benedykt XVI do Kościoła w Niemczech). I niech nam da odwagę, aby to czynić [...] ¹⁴⁰

Przypominał tym samym wszystkim o przemianie wewnętrznej człowieka jako istocie religijnego doświadczenia. To doświadczenie wraz z przyjęciem łaski Ducha Świętego pozwala mu nie tylko na doskonalenie relacji z Bogiem, ale i poszukiwanie doskonalszej relacji z drugim człowiekiem.

Historia przemian w diecezji katowickiej od czasów biskupów Stanisława Adamowskiego i Herberta Bednorza – promotorów ekumenicznych idei – ukazuje progresywny charakter przemian w kierunku pojednania. Powołanie diecezji bielsko-żywieckiej dało impuls do ich rozwoju na terenie wyznaniowo i kulturowo bardzo zróżnicowanym. Nasza diecezja nie tylko przejęła tę duchową schedę, ale i rozwinęła ją na każdej z płaszczyzn – duchowej, doktrynalnej i praktycznej. Diecezja katowicka była przygotowywana do przyjęcia uchwał II Soboru. W roku 1968 biskup Herbert Bednorz powołał Diecezjalną Komisję Ekumeniczną, w latach 1968–1985 ukazywały się jego listy pasterskie o ekumenizmie oraz rozporządzenia w tej sprawie ¹⁴¹. W roku 1978 biskup publikuje *Wskazania duszpasterskie dotyczące działalności ekumenicznej*, które nawiązują do uchwał I Synodu, w roku następnym opublikowany zostanie dokument.

Teologiczne aspekty do dzieła ekumenicznego – pierwsza z części dokumentu poświęconego zagadnieniom ekumenicznym – są analizą przyczyn i skutków rozdarcia w obrębie religii chrześcijańskich. Ten grzech Kościoła przynależy jednak do planów Bożych i jest odczytywany jako *felix culpa* – błogosławiona wina:

Duch Święty bowiem łatwiej doprowadził w odizolowanych od siebie Kościołach do rozkwitu szeregu form tradycji zaczerpniętych ze wspólnego skarbcza Ewangelii. Obecny zaś ruch ekumeniczny spowodował zwrot w historii podlegającego dotąd podziałom chrześcijaństwa. Kościoły poznają się wzajemnie, usuwając dzielące je mury niezgody ¹⁴².

¹⁴⁰ Tamże.

¹⁴¹ J. Budniak, *Ekumenizm Śląska Cieszyńskiego...*, s. 102.

¹⁴² *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim...*, s. 226.

Rozwój różnorodnych form tradycji chrześcijańskich nie jest obecnie postrzegany w kategoriach negatywnych, ale ma swój wymiar poznawczy. To etap na drodze do zjednoczenia prowadzący przez poznawanie i eliminowanie źródeł konfliktu, czemu służy przede wszystkim dialog doktrynalny. To on pozwala na rozwinięcie „bogactwa ewangelijnego” okazującego „światu pełnię i piękno nauki i tradycji chrześcijańskiej”, aby w efekcie utwierdzić wyznawców w wierze. Zadaniem Kościołów lokalnych jest stworzenie właściwych warunków do wypełnienia tego zadania. To one winny tworzyć sprzyjający pojednaniu klimat, wychodzić z inicjatywą zbliżenia do mniejszości wyznaniowych na danym terytorium. Pojednanie pomiędzy katolikami a ewangelikami w diecezji katowickiej powinno położyć kres historycznym i religijnym zaszłościom¹⁴³.

Kościół katolicki wykazuje od lat dużo dobrej woli, starając się wytworzyć klimat sprzyjający rozwojowi ruchu ekumenicznego, co ewangelicy na ogół przyjmują z radością, choć jeszcze nie wolną od niedowierzania. Z wolna również ich nastawienie staje się bardziej życzliwe. Okazuje się wszędzie, iż oddolna inicjatywa katolików i ewangelików doprowadza jednak z czasem do większego zbliżenia Kościołów i nie da się tego powstrzymać¹⁴⁴.

Czy zatem pojednanie pomiędzy oboma Kościołami jest procesem bezbolesnego dojścia do konsensu? Jak zauważa ksiądz profesor Józef Budniak, analizując rozdział o sytuacji ekumenicznej w diecezji: „Kościoły luterzańskie wypracowały odmienne od katolickiego pojęcie ekumenii, a także określiły swój stosunek do Kościoła katolickiego w tezach niemających do końca charakteru ekumenicznego”¹⁴⁵.

Pozostające w zgodzie z duchem II Soboru Watykańskiego dokumenty synodalne poświęcone ekumenii zawierają informacje na temat zakresu działań wzmagających działanie Ducha Świętego. Modlitwie przypisana zostaje rola szczególna. To ona jednoczy wyznawców chrześcijaństwa i kieruje ich na drogę przebaczenia i pojednania, jej służą nabożeństwa ekumeniczne, które wprowadzone zostały do kalendarza przez biskupa Herberta Bednorza już w 1962 roku w ramach Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Zjednoczenie Chrześcijan. Synod wskazywał, iż: „Innym rodzajem wspólnego uczestniczenia w nabożeństwach są pogrzeby i uroczystości zawarcia aktu małżeństwa, a także odpusty parafialne lub koncerty religijne. W zaleceniach Synodu księża winni przy tych okazjach nawiązywać do

¹⁴³ Por. Tamże.

¹⁴⁴ Tamże, s. 228.

¹⁴⁵ J. Budniak, *Ekumenizm Śląska Cieszyńskiego ...*, s. 103.

tematu jedności”¹⁴⁶. W wyższych seminariach duchownych mogą powstawać koła ekumeniczne, należy także dbać o rozwój ruchu pielgrzymkowego. Na osobną uwagę zasługuje także współpraca Kościołów, zwłaszcza w kwestii dialogu doktrynalnego:

Tak Kościół katolicki, jak i ewangelicki podejmują pewne akcje ekumeniczne najpierw oddzielnie, co później doprowadza do współdziałania w dziedzinie ewangelizacji, kultu, w służbie bliźniego, spotkaniach na różnych szczeblach. Ma również miejsce przy różnych okazjach indywidualny i nieoficjalny dialog doktrynalny¹⁴⁷.

W liście pasterskim z 13 września 1972 roku biskup katowicki oświadczył, że organizowany synod powinien mieć – jego zdaniem – przede wszystkim charakter pastoralny bez akcentów ideologicznych i politycznych, gdyż „Synod miał mieć charakter »dynamiczny«, miał uwzględniać najważniejsze problemy duszpasterskie na Śląsku; natomiast w mniejszym stopniu miał kodyfikować kościelne prawo lokalne”¹⁴⁸. W obradach synodu wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa oraz katolicy świeccy. W 1976 roku w Rzymie opublikowano dokumenty synodalne: *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej*. Ekumenizm, zgodnie z definicją synodalną, określony tu został jako styl życia religijnego, którego celem jest dążenie do zjednoczenia chrześcijan w imię miłości i wierności dla osoby Chrystusa.

Jak głosi Jan Paweł II, wszyscy wyznawcy Chrystusa mają się spotkać i zjednoczyć wokół Niego. Zjednoczenie to ma odnosić się do wspólnotowego życia, tradycji, ustroju, dyscypliny poszczególnych Kościołów czy Wspólnot. Ksiądz Norbert Niemiec w opracowaniu na temat kościoła katowickiego na tle ekumenizmu napisał:

Jednakże już teraz możemy osiągnąć i ujawnić światu naszą jedność: w głoszeniu tajemnicy Chrystusa, w ujawnianiu Boskiego, a równocześnie ludzkiego wymiaru Odkupienia, w zmaganiu się o tę godność, jaką każdy człowiek osiągnął i stale osiąga w Chrystusie, a która w powszechnej świadomości świata współczesnego zasługuje na tak zasadnicze uwydatnienie. Celem wspólnego działania chrześcijan ma być ukazywanie niezgłębionego bogactwa Chrystusa (Ef 3,8), bo ono jest dla każdego człowieka. Ono jest dobrem każdego człowieka (RH 11)¹⁴⁹.

W słowach tych ujawnia się idea dzieła ekumenicznego, która winna realizować się w Kościele poprzez człowieka za sprawą Ducha Świętego. Nieprzypadkowo zatem pierwszy rozdział jest wezwaniem do dzieła ekumenizmu, w którym podział

¹⁴⁶ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim...*, s. 228.

¹⁴⁷ Tamże, s. 229.

¹⁴⁸ H. Bednorz, *List pasterski o potrzebie zwołania synodu*, WD 1972, nr 3–5, s. 57–61.

¹⁴⁹ Cyt. za N. Niemiec, *Uchwała synodalna: ekumenizm w Kościele katowickim na tle rozwoju sytuacji ekumenicznej w Kościele powszechnym*, „Śląskie Studia Teologiczne” 1981, t. XIV, s. 75.

chrześcijaństwa postrzegany jest jako wina, ale w kategorii *felix culpa* – winy błogosławionej. Ingerencja Ducha Świętego w akt podziału pozwoliła na rozwój różnych form tradycji czerpiących ze wspólnego źródła – Ewangelii, co winno eliminować podziały doktrynalne (1 P. 1, 12). Z perspektywy diecezji tak zróżnicowanej wyznaniowo jak diecezja bielsko-żywiecka najważniejszy jest rozdział II, omawiający sytuację ekumeniczną w diecezji ze szczególnym uwzględnieniem stosunku Kościoła rzymskokatolickiego i Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Ekumenizm ma tu służyć wypełnianiu zadań misyjnych Kościołów lokalnych, co prowadzi do ukazania wspólnoty zlaicyzowanemu światu (2 P. 1, 11).

W 1981 roku ksiądz Norbert Niemiec publikuje cytowany już wcześniej artykuł *Uchwała synodalna: ekumenizm w Kościele katowickim na tle rozwoju sytuacji ekumenicznej w Kościele powszechnym*. Sformułowany przez niego problem jest próbą przemyślenia i oceny osiągnięć oraz działań ekumenicznych w Kościele katowickim:

Spotykamy się ze zdaniem, że współpraca pomiędzy Kościołami i Wspólnotami Chrześcijańskimi osłabła w ostatnim czasie. Całe więc działanie ekumeniczne znalazło się w impasie. Uważam, że osąd taki jest pewnym uproszczeniem zagadnienia. Co najwyżej można mówić o jakimś pozornym impasie¹⁵⁰.

Autor, analizując problem recepcji idei ekumenicznych przez Kościoły i Wspólnoty chrześcijańskie. Rozwój zagadnień ekumenicznych i wielokierunkowość zadań ma, według niego, ochronić Kościół przed impasem i stagnacją, co możliwe jest dzięki aktywizacji życia prawdziwie chrześcijańskiego. Prawda zasadnicza o charakterze życia chrześcijańskiego została wyrażona w *Adhortacji apostołskiej o ewangelizacji w świecie współczesnym*. W myśl poczynąń ewangelizacyjnych szczególna rola przypisana zostaje rodzinie, która bezpośrednio wpływa na człowieka. Rodziny, które powstały z małżeństw mieszanych, powinny głosić Chrystusa swojemu potomstwu razem ze wszystkimi implikacjami wspólnego chrztu. Troska o rodzinę w kontekście ekumenicznym staje się przedmiotem szczególnego zainteresowania Synodu Katowickiego. Problem małżeństw mieszanych został omówiony tak, aby ukierunkować zainteresowane strony na wzajemne relacje. Należy szanować szczególną sytuację każdego małżeństwa, sumienie każdego współmałżonka oraz świętość małżeństwa jako takiego (por. NDE 146). Łagodzenie różnic religijnych w małżeństwie miało odbywać się na drodze umacniania każdego z małżonków poprzez wskazywanie na łączący ich sakrament oraz wspólnotę życia i wiary w szeregu podstawowych prawd

¹⁵⁰ Tamże s. 71.

religijnych. Biskupi uznali, że każdy z małżonków ma prawo do podtrzymania więzi z własnym Kościołem. XVII schemat synodalny wydany pt. *Ekumenizm w Kościele katowickim* ożywił kontakty z pastorami, zajął się też sprawą mieszanych małżeństw¹⁵¹. Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan w *Dyrektywach* zaznaczyła bowiem, że nie zamierza omawiać w sposób wyczerpujący wszystkich kwestii pastoralno-kanonicznych związanych z celebrowaniem małżeństwa mieszanego czy pracy duszpasterskiej, albowiem kwestie te należą do pracy pasterskiej każdego biskupa czy Regionalnej Konferencji Biskupów. Uzupełnieniem dokumentu w tej kwestii jest Deklaracja Kościołów w Polsce na początku trzeciego tysiąclecia. Projekt dokumentu z 10 maja 2011 roku tak ujmuje problem:

Wspólnie nauczamy, że małżeństwo między chrześcijanami, którzy przynależą do różnych wyznań, dokonuje się »w Panu« (1 Kor 7,39), a zatem w Jego Ciele, którym jest Kościół Chrystusowy. Wspólnie nauczamy, że jednoczącą podstawą małżeństw o różnej przynależności wyznaniowej jest zakorzenienie obojga małżonków w chrzcie i wierze w tego samego Trójjedynego Boga. Dzięki otwarciu się na Ducha Świętego, wzywającego do jedności, zakorzenienie to mogłoby przyjmować różne treści i wyrażać się w różnych formach, umożliwiając – wolne od przymusu bądź instrumentalizacji – wspólne przeżywanie ekumenicznych doświadczeń. Mogłoby ono również budzić gotowość każdego z małżonków do uczestniczenia w ważniejszych momentach życia wspólnoty religijnej współmałżonka¹⁵².

Małżeństwo, rodzina to „Kościół domowy”, one powinny odgrywać decydującą rolę w kształtowaniu postawy otwarcia na pojednanie, zwłaszcza gdy małżonkowie wyznają inną religię. W takim przypadku w małżeństwie trzeba upatrywać szansy na zbliżenie w drodze do pojednania¹⁵³.

Analiza dokumentu synodalnego pokazuje, jak otwarty stał się Kościół na sprawy ważne dla wyznawców innych odłamów chrześcijaństwa i jaką troską starał się otoczyć nie tylko małżeństwo, ale i rodzinę:

Rodzina, nazwana przez Sobór Watykański II »Kościółem domowym« (KK 11), w którym buduje się codziennie lub osłabia jedność przez spotkanie osób różniących się na wiele sposobów, które akceptują się jednak wzajemnie w komunii miłości; tutaj także trzeba troszczyć się o to, by nie było uprzedzeń, lecz przeciwnie, szukać we wszystkim prawdy (NDE 66).

¹⁵¹ Por. N. Niemiec, *Uchwała synodalna...*s.77.

¹⁵² *Wspólnie nauczamy o małżeństwie osób o różnej przynależności wyznaniowej*, p. 1 i 2, [w:] *Deklaracja Kościołów w Polsce na początku Trzeciego Tysiąclecia* (projekt dokumentu z 10 maja 2011 r.), <http://ekumenia.pl/czytelnia/dokumenty-ekumeniczne/malzenstwo-chrzcijanskosc-osob-o-roznej-przynaleznosci-wyznaniowej/> (23-02-2015).

¹⁵³ N. Niemiec, *Uchwała synodalna...*, s. 75.

Potwierdzą tę prawdę w 2004 roku biskupi, członkowie Papieskiej Rady ds. Pojednania Chrześcijan. Dokument o *Formacji ekumenicznej w Kościele* ukazuje rewolucyjny charakter zmian zapoczątkowanych przez Sobór Watykański II, a przystosowanych do potrzeb wiernych przez I Synod Diecezji Katowickiej.

Treści zawarte w encyklice *Ut unum sint* Jana Pawła II wskazują również na przełomowe znaczenie Soboru Watykańskiego II dla ruchu ekumenicznego w Kościele katolickim. Dekret soborowy *Unitatis redintegratio* określił bowiem katolickie zasady ekumenizmu jako drogę prowadzącą do utraconej jedności chrześcijan poprzez dialog i modlitwę, tak, aby realizowała się zasada: [...], „jeden Pan, jeden chrzest, jedna wiara” (Ef 4, 4–5).

Pięć lat po przyjęciu uchwał I Synodu Diecezji Katowickiej ksiądz Adam Szafrąński napisał:

Być może natrafiono na nieprzewidywane kiedyś przeszkody; małe i duże trudności zewnętrzne, słabości ludzkie, opór ze strony ułomnej natury ludzkiej, wszystko to dzieli i dzielić będzie szczytne zamierzenia od obiektywnej realizacji. Ale na pewno dokumenty I Synodu są i na długo będą dowodem wielkiej pracy, zahartowanego w trudnościach, pracowitego duchowieństwa katowickiego. W okresie pięcioletniej pracy Stolica Apostolska wydała nowe dokumenty o wielkiej wadze pastoralnej. Do takich należą adhortacje *Marsalis Cumulus* oraz Jana Pawła II *Catechesi tradendae*, a także encykliki Jana Pawła II *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia*, *Laborem exercens* oraz *Listy do duchowieństwa na Wielki Czwartek* z lat 1979–1983. Miłowe znaczenie dla duszpasterstwa w Polsce posiada katecheza wygłoszona przez papieża w czasie jego pielgrzymki do kraju ojczystego w 1979 roku szlakiem historii z Placu Zwycięstwa w Warszawie przez Gniezno, Częstochowę, Oświęcim do Krakowa. Ważny dla duszpasterstwa jest model posługi papieskiej następcy Piotra apostoła oparty o słowa Chrystusa wypowiedziane do pierwszego z grona apostołów: „Prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoja; ty ze swej strony utwierdzaj braci twoich” (Łk 22,32)¹⁵⁴.

Według Szafrąńskiego za sprawą I Synodu Katowickiego dokonała się rehabilitacja charyzmatu pasterza, biskupa i proboszcza oraz animatora małych grup i wspólnot: „On jest i pozostanie nie tylko siłą inspirującą, harmonizującą poczynania świeckich, ale również czynnikiem odpowiedzialnym za wspólne dobro, za parafię, za Kościół”¹⁵⁵.

¹⁵⁴ A. L. Szafrąński, *Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej w świetle teologii pastoralnej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1981, t. 14, s. 25.

¹⁵⁵ A. L. Szafrąński, *Uchwały I Synodu...*, s. 25.

To on został wybrany, aby pozostawać w przyjaźni z Chrystusem na szczególnych prawach. W homilii wygłoszonej do kleru w Fuldzie Jan Paweł II powiedział:

Jest najgłębszym motywem, dla którego tak ważne jest życie kapłana w celibacie, w duchu rad ewangelicznych. Z drugiej strony ta przyjaźń z Chrystusem ma za owoc i konsekwencję przyjaźń z drugim człowiekiem, wznoszącą się ponad ludzkie sądy, uprzedzenia i ludzką nieufność. Przez tajemnicę przyjaźni z Chrystusem rośnie prawdziwa pasterska miłość człowieka, miłość czysta i bezinteresowna, której tak bardzo spragniony jest dzisiejszy świat, zwłaszcza młode pokolenie¹⁵⁶.

W tej szczególnej relacji pozostawał także biskup diecezji katowickiej – rzecznik polskiej delegacji na Sobór Watykański II, konstruktor I Synodu Diecezji Katowickiej. To właśnie on w 1968 roku powołał Diecezjalną Komisję Ekumeniczną oraz wydał Zarządzenie w sprawie modlitwy o jedność chrześcijan. W latach 1968–1985 publikował także listy pasterskie o ekumenizmie.

Biskup Herbert Bednorz wskazywał, iż:

Synod był ożywiony chrześcijańską odwagą odrzucenia wszystkiego, co przebrzmiało i przedawnione w życiu parafii i diecezji, ale równocześnie, w nawiązaniu do wspaniałej tradycji katolickiej Śląska, pała gorącym pragnieniem intensywnego tworzenia nowych form apostolskiego działania duszpasterskiego, katechetycznego, charytatywnego i innego, które by ułatwiły wiernym dotarcie do oziębłych i oddalonych braci, a nawet do tych, którzy zwalczają Kościół¹⁵⁷.

Ponadto biskup diecezji katowickiej zwracał uwagę, że:

Uchwały synodu mogą być przedmiotem szlachetnej dumy duchowieństwa górnośląskiego i bogatym źródłem autentycznej inspiracji w dalszych przemyśleniach i inicjatywach oraz walną pomocą w trudnej pracy duszpasterskiej do końca bieżącego wieku w całym kraju. Wytrwaliśmy na synodzie, bo synod oddaliśmy pod opiekę błogosławionego Maksymiliana Kolbego, którego uważamy za patrona od spraw trudnych. Synod bowiem był dla nas nie tylko najważniejszą, ale i najtrudniejszą sprawą w minionym 50-leciu. Jeśli nie skończył się on fiaskiem, to zawdzięczamy to nie tylko wielkim, systematycznym wysiłkom ludzkim, realizowanym najpierw głównie w małych gronach komisyjnych lub podobnych zespołach, a potem na sesjach plenarnych, ale także modlitwie i ofierze wiernych oraz pomocy i opiece Bożej wyprośzonej przez patrona od spraw trudnych błogosławionego Maksymiliana¹⁵⁸.

Przedmiot szlachetnej dumy to długa lista ustaw synodalnych poświęcona liturgii i modlitwie (s. 51–96). Ustawy precyzyjnie omawiają mszę świętą, sakramenty inicjacji, pokuty, małżeństwa, kapłaństwa, rok liturgiczny, muzykę i śpiew kościelny, budownictwo, architekturę i sztukę sakralną. Ostatnim rozdziałem tej części są

¹⁵⁶ Tamże, s. 25–26.

¹⁵⁷ *Wstęp* [w:] *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim...*, s. 8.

¹⁵⁸ H. Bednorz, *Pierwszy Synod Diecezji Katowickiej*, Kraków 1997, s. 9.

załączniki dotyczące uczestnictwa we mszy świętej, w tym mszy dzieci – formularz do chrztu dziecka, rezerwacje obowiązujące w diecezji oraz sugestie dla Komisji Budownictwa Sakralnego. Ponad 180 stronich uchwał Synodu Katowickiego poświęcono działalności duszpasterskiej, integralnie połączonej z życiem duchownych i świeckich katolików, małżeństwu i rodzinie, zakonowi żeńskiemu, różnym formom opieki duszpasterskiej.

Znaczenie synodu z perspektywy czasu wydaje się coraz większe, zważywszy że synod uchwalił jako pierwszy w Polsce katolicki dokument o ekumenizmie. Jest on syntezą wszystkich dotychczasowych wysiłków ekumenicznych. Jednocześnie jest to dokument przyszłościowy, zarówno dla katolików jak i dla ewangelików. Dokument ten stwierdza, że:

Już teraz zaczynamy go realizować, nawiązując do ekumenicznych poczynąń realizowanych w diecezji na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Zapraszamy przy tym do czynnego udziału naszych ewangelików. [...] Podkreśla przy tym ważność wspólnej modlitwy, odmawianej przez katolików i ewangelików w intencji zjednoczenia chrześcijan. Z nimi w parze powinny pójść wspólne wysiłki dialogowe, zmierzające do jedności w wierze. I o tym mowa jest w dokumencie synodalnym o ekumenizmie. Jest on jak najbardziej pozytywnie napisany, choć raz i drugi musiał zwrócić uwagę na to, że ekumenizm w katolickim ujęciu różni się jednak od polskiego ekumenizmu ewangelickiego. Mimo to zauważa się i u ewangelików pewną pozytywną ewolucję, której ulegają najpierw pewne małe grupy duchownych ewangelickich, ale potem także włączają się w nią wierni ewangelicy¹⁵⁹.

Synod zauważył, że największą:

[...]skłonność do ekumenizmu zdradzają ludzie młodzi. I o tej doniosłej ewolucji mówi nasz dokument z całą lojalnością. Ufam, że to zauważą nasi bracia ewangelicy. Jest rzeczą jasną, że i ten dokument wszystkich w pełni nie zadowoli, i to zarówno wśród ewangelików, jak i katolików. Ale byłoby już wielkim sukcesem, gdyby synodalny dokument o ekumenizmie posunął naprzód wysiłki zmierzające ku jedności chrześcijan. Ożywiałyśmy je w diecezji m.in. dzięki dwukrotnej obecności brata Rogera z Taizé w Piekarach na potężnej pielgrzymce mężczyzn, na którą zaprosiliśmy także ewangelików. Stąd słowa brata Rogera promieniowały na całą diecezję i docierały na pewno także do wielu braci ewangelików¹⁶⁰.

Istotną nowością w spojrzeniu na ekumenizm było zaangażowanie w jego idee laikatu. Synod Archidiecezji Krakowskiej redukuje udział świeckich w głoszeniu Słowa Bożego do rodziny, do możliwości stawiania pytań (skrzynka pytań), do doksztalcania się przez czytelnictwo (czytelnie i biblioteki). Synod Katowicki ma tę dziedzinę rzeczowo i nowocześnie rozpracowaną. Świeccy, uczestnicząc w prorockim posłannictwie

¹⁵⁹ Tamże, s. 16.

¹⁶⁰ Tamże.

Chrystusa, mają obowiązek głosić Słowo Boże w swych rodzinach, podczas spotkań sąsiedzkich i towarzyskich, przez sztukę i literaturę. Mogą głosić Ewangelię podczas rekolekcji, na spotkaniach stanowych; mogą opracowywać i czytać komentarze podczas mszy świętej i w czasie udzielania sakramentów. Pozwolenie na czytanie Słowa Bożego przez świeckich jest uwarunkowane przez fakt istnienia słusznej przyczyny, przygotowania teologicznego, wzorowego życia moralnego, zdolności właściwego przekazywania treści przemówień, każdorazowo zatwierdzonych przez biskupa. Świeccy są więc pomocnikami duchownych, a duchowni powinni zasięgać rady u świeckich w sprawach, w których sami nie są kompetentni¹⁶¹.

Rola świeckich w posłannictwie ekumenicznym jest przedmiotem szczególnej uwagi ze strony hierarchii kościelnej. Biskup Herbert Bednorz w broszurze-komentarzu: *Pierwszy Synod diecezji katowickiej* wydanej w 1977 roku w Krakowie odnosi się do roli laikatu i stwierdza, iż:

Warto jeszcze raz podkreślić, że w synod włączał się coraz intensywniej nasz laikat katolicki, i to nie tylko tzw. zawodowy, pracujący w różnych instytucjach kościelnych, ale także inny, zajęty we wszystkich świeckich dziedzinach pracy ludzkiej. Nikt z tych świeckich członków synodu nie wykorzystywał go dla jakichkolwiek wystąpień antyklerykalnych lub antyhierarchicznych; wszyscy natomiast z prawdziwym apostołskim zapałem podkreślali ważność zasad katolickich, które ostoją się także w wirze największych przemian społecznych i to właśnie świeccy nieraz głosili na synodzie, potwierdzając tym samym tezę, że synod stał się doskonałą szkołą apostołstwa¹⁶².

Szkoła apostołstwa to wyraz aktywizacji środowisk świeckich, w których diecezja katowicka pokładała wielką nadzieję jako w przyszłych apostołach ekumenizmu. Ten szczególny stosunek do laikatu jest zapowiedzią zmian, odrzuceniem z góry ustalonych schematów. Biskup Herbert Bednarz określa to mianem badania współczesnej rzeczywistości, zauważa bowiem, że w diecezji istniało mnóstwo takich od kilku dziesiątek lat urobionych schematów o tym, jak Kościół powinien postępować i działać.

Duch odnowy życia kościelnego w zamyśle synodalnym tu, na terenie Śląska, wiązał się z zapraszaniem do czynnego udziału w modlitwie przede wszystkim ewangelików stanowiących większość wśród mniejszości wyznaniowych na tym terenie. Biskup diecezji katowickiej zauważa, że:

¹⁶¹ A. L. Szafrński, *Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej...*, s. 3.

¹⁶² H. Bednorz, *Pierwszy Synod Diecezji...*, s. 7.

Dotychczasowe efekty ekumeniczne mogłyby być większe i lepsze, ale dzięki nim już i tak coś bardzo ważnego zostało osiągnięte na Śląsku Cieszyńskim, gdzie ludność jest mieszana: katolicka i ewangelicka. Znikły tam bowiem wszelkiego rodzaju walki i zmagania wyznaniowe, w których dawniej niejednemu raz wyładowała się złość i wzajemna nienawiść. Tego już nie ma! Za to coraz więcej jest miłości, wzajemnego zrozumienia i współpracy między katolikami i ewangelikami, ale daleko jeszcze jest do jedności w wierze. Ku temu celowi właśnie steruje dokument synodu¹⁶³.

Podkreśla przy tym ważność wspólnej modlitwy odmawianej przez katolików i ewangelików w intencji zjednoczenia chrześcijan. Na równi z modlitwą stawiają biskupi wspólny wysiłek w drodze do budowania dialogu zmierzającego do jedności w wierze. To nadrzędna myśl zawarta w dokumencie synodalnym o ekumenizmie. W uchwale *Sytuacja ekumeniczna w diecezji* odnajdziemy także dane na temat wyznań niekatolickich na terenie diecezji katowickiej oraz wskazanie sposobów realizacji w praktyce ekumenicznego dialogu poprzez: nabożeństwa ekumeniczne, w tym organizację Tygodnia Modlitw o Zjednoczenie Chrześcijan, udzielanie ślubów małżeństwom mieszanym, organizację pogrzebów czy pielgrzymek.

W komentarzu autor zauważa, że ekumenizm w Kościele katolickim różni się od ekumenizmu ewangelickiego. Dostrzega jednak u ewangelików pewną pozytywną ewolucję, której ulegają najpierw małe grupy duchownych ewangelickich, do których dołączają wierni tegoż wyznania. Wśród nich najbardziej *proekumeniczni* są ludzie młodzi. Nie znając jeszcze skali oddziaływania dokumentu na wiernych, pokłada nadzieję we wzajemnym przebaczeniu sobie win, zrozumieniu i przyjęciu przez wiernych nowego apostołstwa:

Ufam, że to zauważą nasi bracia ewangeliccy. Jest rzeczą jasną, że i ten dokument wszystkich w pełni nie zadowoli, i to zarówno wśród ewangelików, jak i katolików. Ale byłoby już wielkim sukcesem, gdyby synodalny dokument o ekumenizmie posunął naprzód wysiłki zmierzające ku jedności chrześcijan¹⁶⁴.

Temu celowi ma służyć współpraca Kościołów – akcje ekumeniczne w dziedzinie ewangelizacji „obejmujące indywidualny i nieoficjalny dialog doktrynalny” (XVII 2.7)¹⁶⁵ oraz organizacja „Domowego Kościoła” za sprawą małżeństw mieszanых, o czym pisałem już wcześniej.

Punkt 3 rozdziału *Ekumenizm w Kościele katowickim* zawiera ustawy normujące kierunki duszpasterstwa ekumenicznego, wskazujące na podstawy zapisane

¹⁶³ Tamże, s. 15.

¹⁶⁴ Tamże, s. 16.

¹⁶⁵ H. Bednorz, *Wstęp [w:] Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim...*, s. 229.

w uchwałach Soboru Watykańskiego II i naukach Chrystusa. Tworzenie formacji w duchu pojednania poprzez wspólną tajemnicę chrztu określa ten kierunek tak, aby pojednanie miało wartość znaku apostołskiego, świadectwa danego Chrystusowi (XVII 3.2.1.)¹⁶⁶. Formację należy tworzyć etapowo poprzez wzrost wiary, pobożności na pierwszym etapie, odnowę poczucia sprawiedliwości na drugim i rozwój jedności między wiernymi różnych wyznań na trzecim (XVII 3.2.2.1.)¹⁶⁷.

Przygotowanie do kolejnych etapów tworzenia formacji jest zadaniem szczególnym i trudnym. Problem, na który zwraca uwagę I Synod Diecezji Katowickiej, omawia precyzyjnie *Nowe Dyrektorium Ekumeniczne*. Najtrudniejszym etapem jest tworzenie formacji specjalistycznych, które służą przygotowaniu i rozwojowi dialogu ekumenicznego na poziomie wydziałów kościelnych, wyższych instytutów naukowych czy uniwersytetów. Kościół nie ogranicza działalności jedynie do prowadzenia prac naukowych, organizacji konferencji, sympozjów czy spotkań naukowych wśród różnych wyznawców chrześcijaństwa:

Gdy chodzi o wspólne świadectwo, otwiera się bardzo szerokie pole zwłaszcza dla dzieł o charakterze społecznym lub dobroczynnym. Studenci powinni być przygotowani i zdolni do tego – i to nie tylko studenci teologii, ale także innych wydziałów, jak wydziały prawa, socjologii, ekonomii politycznej, którzy przyczyniają się swą współpracą do realizowania (NDE 89).

Ostatnim wymiarem formacji jest formacja permanentna, która wymaga od księży, diakonów, zakonników, zakonnice i osób świeckich systematycznego doskonalenia się w zakresie aktualnego stanu ekumenizmu. „Jest wreszcie rzeczą pożądaną okresowe dokonywanie oceny działalności ekumenicznej” (NDE 91).

W 2004 roku członkowie Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, precyzując uchwały Synodu katowickiego, napisali, iż:

Ekumenizm wymaga odnowy postawy i pewnej giętkości w stosowaniu metod dążenia do jedności. Trzeba uwzględniać przy tym różnorodność osób, funkcji i sytuacji, a także specyfikę Kościołów partykularnych oraz wspólnot angażujących się razem z nimi w dążenie do jedności. W konsekwencji formacja ekumeniczna wymaga pedagogii dostosowanej do konkretnych sytuacji życiowych danych osób i grup, uwzględniającej przy tym wymóg postępu w dążeniu do ciągłej odnowy i zmiany nastawienia¹⁶⁸.

¹⁶⁶ Por. Tamże, s. 231.

¹⁶⁷ Por. Tamże.

¹⁶⁸ Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan, *Formacja ekumeniczna w Kościele Katolickim*, p. 56, <http://analizy.biz/apologetyka/index.php-option=content&task=view&id=483.htm> (12-05-2016).

Służyć temu zadaniu miały zgodnie z uchwałą Synodu Katowickiego (XVII 3.2.3.2.)¹⁶⁹ kontakty osobiste, powstałe na bazie indywidualnych kontaktów, wspólnoty ekumeniczne, spotkania duchownych, tworzone na poziomie Kościołów struktury służące procesowi ewangelizacji.

Punkt 5 siedemnastego rozdziału uchwał synodalnych określa szczegółowe normy duszpasterstwa ekumenicznego i zakres działania duszpasterzy, którzy winni zachęcać do modlitwy o jedność chrześcijan, modlić się publicznie w tej intencji, urządzać nabożeństwa ekumeniczne:

Całość duszpasterstwa w diecezji, jak i w parafiach należy tak kształtować, aby uwzględnić potrzeby ekumeniczne. W związku z tym wskazane jest organizowanie co pewien czas cyklu wykładów na te tematy, a dla księży także ekumenicznych rekolekcji, zwłaszcza z tematów wyznaniowo mieszanych (XVII 5.1.9.)¹⁷⁰.

Polemika powinna opierać się na doskonałej znajomości założeń teologicznych, które powstały na skutek podziału wiary chrześcijańskiej. W tym szczególna rola przypada biskupom i duszpasterzom. Budowanie dialogu ekumenicznego polega również na wspólnym studiowaniu Bożych tajemnic w duchu umiłowania prawdy, miłości i pokory (por. DE 11).

Ksiądz Marek Uglorz w artykule *Ekumeniczne duszpasterstwo* z 2010 roku odnosi się z perspektywy czasu do idei, która miała wspomagać ekumeniczny dialog poprzez działania duszpasterzy. Dostrzegając słabe strony, pochyla się nad uproszczoną wizją tegoż dialogu i zwraca uwagę na rolę, która w tym względzie przypada duchownemu:

Zakończę infantylnie, ponieważ nie potrafię nie wspomnieć o jeszcze jednej formie ekumenicznego duszpasterstwa. Otóż w rzeczywistości wszystko zaczyna się na plebanii, w sercu duszpasterza, gdy klęczy i w modlitwie wstawienniczej modli się o powierzone jego opiece dzieci Boga. Zacznijmy modlić się o wszystkich. W codziennej modlitwie módlmy się za wspólnotę parafialną, która żyje razem z naszą, a należy do innego Kościoła. Modląc się o nowe chrzty w swojej parafii, życzymy ich w innej. Prosząc, aby Anioł Śmierci omijał naszą wieś czy miasto, w modlitwie pomyślny o wyznawcach innego Kościoła. Módlmy się ekumenicznie, w duchu nieobłudnej miłości i dziękujmy Bogu za wspólny dom, darowany nam w Jezusie Chrystusie przez krew, którą przelał na krzyżu Golgoty¹⁷¹.

Rola duszpasterza wydaje się w procesie ekumenicznego nauczania jedną z najważniejszych. Wsparty mocą Ducha Świętego staje się wykonawcą woli

¹⁶⁹ Por. H. Bednorz, *Wstęp*, [w:] *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim...*, s. 233.

¹⁷⁰ Tamże, s. 238.

¹⁷¹ M.J. Uglorz, *Ekumeniczne duszpasterstwo*, <http://old.luteranie.pl/pl/index.php> (27-05-2015).

Chrystusa. W encyklice *Ut unum sint* papież Jan Paweł II, parafrazując zdanie z encykliki *Redemptor hominis* – *Człowiek jest drogą Kościoła*, napisał: „Droga ekumenizmu jest drogą Kościoła”. Ta deklaracja to wezwanie do jedności chrześcijan: „Od czasu Soboru Watykańskiego Kościół wszedł nieodwołalnie na drogę ekumenicznych poszukiwań, wsłuchując się w głos Ducha Pańskiego, który uczy go uważnie odczytywać »znaki czasu«” (UUS 3).

Jak chrześcijanie odczytują owe znaki czasu, łatwo się przekonać, analizując choćby praktyczny ekumenizm na Śląsku Cieszyńskim, działania w obrębie diecezji bielsko-żywieckiej czy wreszcie wsłuchując się w głos biskupa tejże diecezji Tadeusza Rakoczego. Sensem ekumenizmu na tym tak zróżnicowanym wyznaniowo terenie stał się dialog. Filozofia tego dialogu według księdza biskupa Herberta Bednorza, konstruktora I Synodu Diecezji Katowickiej, jest wyrazem dążenia do ciągłej, głębokiej przemiany i odnowy wszystkich dziedzin życia, w tym życia kościelnego. Hasła, jakie towarzyszą tej przemianie, to: duchowość, nauka i praktyka. Ekumeniczne doświadczenie na każdej z tych płaszczyzn możliwe jest dzięki przemianie wewnętrznej, jaka dokonuje się w człowieku, o której pisze biskup diecezji katowickiej. Uwagę na jej istotne znaczenie zwracał także bp bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy w swym liście z 2004 roku:

W tym roku obchodzimy czterdziestą rocznicę uchwalenia *Dekretu soborowego o ekumenizmie*. Warto przypomnieć jedno ze stwierdzeń tego dokumentu: Rzeczywisty ekumenizm nie istnieje bez wewnętrznej przemiany. Wszak z nowości ducha, zaparcia się samego siebie i swobodnego wylania miłości przychodzą i dojrzewają pragnienia jedności. Dlatego z Ducha Świętego musimy wypraszać łaskę szczerego umartwienia, pokory i cichości, a także braterskiej wspaniałości ducha wobec drugich¹⁷².

Dokument Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan z 22 lutego 1975 roku 11 przedstawia m.in. refleksje duszpasterskie o działalności ekumenicznej na płaszczyźnie lokalnej¹⁷³, co łączy się bezpośrednio z przedmiotem moich badań nad zawartością tekstów dokumentujących działalność ekumeniczną biskupa Tadeusza Rakoczego w diecezji bielsko-żywieckiej w dwóch aspektach, z których pierwszy obejmuje pracę biblijną w kontekście katechetycznym i liturgicznym, zaś drugi odnosi się do szeroko pojętej dziedziny oddziaływania poprzez słowo i czyn w sprawach wychowania,

¹⁷² T. Rakoczy, *List pasterski z okazji Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2004, nr 1, s. 38.

¹⁷³ Por. Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan, *Współpraca ekumeniczna na płaszczyźnie regionalnej, krajowej i diecezjalnej*, [w:] *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu*, Lublin 1982, s. 163 – 165.

popierania moralnych wartości, pomocy potrzebującym, realizację wspólnych celów dotyczących sprawiedliwości społecznej, a także akcji występujących w obronie godności człowieka.

3. KOŚCIOŁY I WSPÓLNOTY EKLEZJALNE NA TERENIE DIECEZJI BIELSKO-ŻYWIECKIEJ

Semantyka słowa „Kościół” w tradycji chrześcijańskiej kieruje nas w stronę pojęcia *ecclesia* – zgromadzenie. W Ewangelii świętego Mateusza znajdziemy stwierdzenie, iż Jezus, w odpowiedzi na wyznanie świętego Piotra, zapowiedział budowę swojego Kościoła: „Na tej skale zbuduję Kościół mój” (Mt 16,18), co tłumaczone z greki oznacza wyrażenie *mou ten ekklesian*. Określenie to odnosi się do zgromadzenia ludu o charakterze religijnym, zgromadzenia przed Bogiem. Pierwsza wspólnota tych, którzy uwierzyli w Chrystusa, określana była właśnie takim mianem.

W języku chrześcijańskim pojęcie „Kościół” oznacza zgromadzenie liturgiczne, a także wspólnotę lokalną lub całą powszechną wspólnotę wierzących. W aspekcie ekumenicznym Kościół mocny jest jednością swych wyznawców. Jeśli w historii Kościoła od czasów reformacji trwa podział, to przez wieki utrwał się on w obrębie nowych nurtów. Czasy współczesne pozwalają na konstruktywne współdziałanie wyznawców wszystkich wiernych w imię Chrystusa. Na terenie diecezji bielsko-żywieckiej istniejące Kościoły i Wspólnoty Chrześcijańskie realizują ideę pojednania za sprawą różnorodnych inicjatyw ekumenicznych. Wśród wiernych modlących się o jedność znajdziemy wyznawców: Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Kościoła Polskokatolickiego, Kościoła Chrześcijan Baptystów, Kościoła Metodystów, Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, Kościoła Wolnych Chrześcijan, Kościoła Zielonoświątkowców oraz Kościoła Chrześcijan Dnia Sobotniego¹⁷⁴. Ta różnorodność wyznań sprzyja dialogowi międzykonfesyjnemu na wielu płaszczyznach¹⁷⁵.

¹⁷⁴ W diecezji bielsko-żywieckiej funkcjonują następujące Kościoły i wspólnoty chrześcijańskie: Kościół Rzymskokatolicki (posiada 168 parafii i liczy 680000 wyznawców), Kościół Ewangelicko-Augsburski (16 parafii, liczy 45000 wyznawców), Kościół Polskokatolicki (1 parafia, 350 wyznawców), Kościół Chrześcijan Baptystów (1 parafia, 56 wyznawców), Kościół Metodystów (2 parafie, wyznawców 120), Kościół Adwentystów Dnia Siódmego (12 parafii, 893 wyznawców), Kościół Wolnych Chrześcijan (7 parafii, 800 wyznawców), Kościół Zielonoświątkowców (9 parafii, 1646 wyznawców) oraz Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego (2 parafie, wyznawców 80), Związek Badaczy Biblii w RP (2 parafie, 22

W rozumieniu historycznym pierwszym miejscem wewnątrzkościelnego dialogu były małżeństwa i rodziny. One też są instytucjami podlegającymi szczególnej trosce ze strony Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów wyznaniowych – pomoc małżeństwom mieszanym. Małżeństwo i rodzina stanowią „Kościół domowy”, który powinien odgrywać decydującą rolę w kształtowaniu postawy otwarcia na pojednanie, zwłaszcza gdy małżonkowie wyznają inną religię. W takim przypadku w małżeństwie trzeba upatrywać szansy na zbliżenie w drodze do pojednania: „Członkowie Kościoła katolickiego i ewangelickiego zakładają między sobą rodziny – i tak pojawiają się małżeństwa mieszane, razem pracują, razem uczestniczą w życiu kulturalnym, społecznym i politycznym”¹⁷⁶.

Rozpoznanie potrzeb wiernych poza instytucją małżeństwa możliwe jest też w ramach działania w duszpasterstwie rodzin, gdzie dokonuje się praca na rzecz zaangażowania wiernych w życie Kościoła tak, aby „oświecać się wzajemnie, zachowując miłość jedni względem drugich, zatroskani przede wszystkim o dobro wspólne” (KDK 43). Poza obrębem „Kościoła domowego” istnieje szereg działań, które przenoszą doświadczenie indywidualne, rodzinne na poczynania wspólnotowe. W nie angażują się wierni Chrystusa, którym bliska jest idea pojednania i dialogu za sprawą swoich duszpasterzy.

Troska o dobro wspólne wiernych różnych wyznań w diecezji bielsko-żywieckiej stała się przedmiotem starań katolików i ewangelików, stanowiących na tym terenie większość. Potwierdzają to podejmowane przez obie strony działania w wymiarze duchowym, doktrynalnym czy praktycznym. Tradycją są wspólne modlitwy już nie tylko w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, ale i cykliczne modlitwy o pokój, nabożeństwa świąteczne – pasterki czy doroczne dożynki ekumeniczne w Brennej. Podczas Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan dochodzi do zbliżenia Kościołów. Z tej okazji obok biskupa Tadeusza Rakoczego, ordynariusza

wyznawców), Zbory Boże Chrześcijan Dnia Siódmego (1 parafia, wyznawców 41), Misja „Centrum” Zbory Życia (1 parafia, 30 wyznawców), Chrześcijańska Wspólnota Ewangeliczna (1 parafia, wyznawców 40), Zrzeszanie Wolnych Badaczy Pisma Świętego (9 parafii, wyznawców 318), Zbór Ewangeliczny „Syjon” w Dzięgielowie (1 Zbór, 33 wyznawców), Chrześcijańska Wspólnota Zielonoświątkowa (1 zbór, wyznawców 52), Zbór Stanowczych Chrześcijan w RP (1 parafia, wyznawców 300), Świecki Ruch Misyjny „Epifania” (3 parafie, 58 wyznawców), Ewangeliczny Zbór Braterski (1 parafia, wyznawców 7). Por. Józef Budniak *Ekumenizm na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Pojednajcie się...*, s. 77 i n.

¹⁷⁵ Por. Tamże, s. 70–73.

¹⁷⁶ Tamże, s. 72.

rymskokatolickiej diecezji bielsko-żywieckiej, biskupa Pawła Anweilera, biskupa ewangelicko-augsburskiej diecezji cieszyńskiej, przewodniczącego Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, w nabożeństwie uczestniczą przedstawiciele innych Kościołów – Kościoła Chrześcijan Baptystów czy Kościoła Metodystów. Siła oddziaływania obu Kościołów wynika również z faktu, iż ewangelicy na terenach diecezji stanowią największą grupę wyznaniową poza katolikami, a także stanowią ponad połowę wyznawców protestantyzmu w Polsce – 45000 członków na 75000 w całym kraju¹⁷⁷.

Poza wspólnymi inicjatywami modlitewnymi, działające w diecezji Towarzystwa Ewangelickie, zajmują się organizacją przedsięwzięć edukacyjnych na wszystkich poziomach nauczania. „Jeszcze w czasie medialnej dyskusji i zapowiedzi prac nad ustawami, zebrała się grupa kilkunastu osób w parafii ewangelicko-augsburskiej w Starym Bielsku przy ul. Pod Grodziskiem 9, których zamiarem było utworzenie pierwszego liceum społecznego w Bielsku-Białej. W ten sposób ewangelicy nawiązać chcieli w zapowiadającej się nowej rzeczywistości, do reformacyjnych zasad zakładania szkół przyparafialnych, pomagających realizować jedną z głównych czterech idei reformacji, „*sola scriptura*» (tylko Pismo) tj. m. in. w konsekwencji, nauki czytania Słowa Bożego i to w języku ojczystym, zrozumiałym dla prostego ludu”¹⁷⁸.

W Bielsku-Białej Towarzystwo Szkolne im. Mikołaja Reja prowadzi szkołę podstawową, gimnazjum i liceum. W 1992 r. Towarzystwo powołało do życia także Policealną Szkołę Administracji Publicznej. Kolejną szkołę utworzyło z inspiracji prof. Krzysztofa Spodaryka w 1995 r., była to Policealna Szkoła Fizjoterapii. Towarzystwo przyjęło także od władz Bielska-Białej zlecenie na prowadzenie publicznych Szkół Podstawowych – w 2001 r. Szkoły Podstawowej nr 2 i w 2004 r. Szkoły Podstawowej nr 10. Podobną działalność prowadzi Towarzystwo Ewangelickie w Cieszynie, gdzie zarządza szkołą podstawową, gimnazjum i liceum, a także przedszkolem. Szkoły prowadzone przez towarzystwa ewangelickie cieszą się zainteresowaniem ze strony katolików, chętnie kształcących w nich swoje dzieci.

¹⁷⁷ Sołowicz E., *Kościół i Wspólnoty Protestanckie*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. Gigilewicz E. i inni, Lublin 2011, k. 1178–1183.

¹⁷⁸ (b.a.), *Historia pierwszego liceum społecznego w Bielsku-Białej*, <http://www.rejbb.pl/www2/historia> (23.03.2014).

Ekumenizm jednoczy Kościoły nie tylko w duchowy, ale i praktyczny sposób. Obecnie diecezja bielsko-żywiecka podzielona jest na 22 dekanaty, które angażują się w projekty o charakterze charytatywnym opracowane przez Caritas Polska i Diakonię Kościoła Ewangelickiego, w tym akcje pomocowe o charakterze ekumenicznym. W ramach stworzonych struktur diecezji realizowane są działania niosące pomoc potrzebującym mieszkańcom w przypadku klęsk żywiołowych czy indywidualnych przypadków losowych. Dotyczy to także udostępnienia kościołów na nabożeństwa, kaplic na katechizację a także kaplic cmentarnych w chwili pogrzebu. Diakonia Kościoła Ewangelickiego zajmuje się także tworzeniem instytucji pomocowych, koordynuje prace domów opieki, np. Domu Opieki Emaus w Dzięgielowie, realizuje międzynarodowe projekty. W ramach Kościoła tworzone są diakonaty, m.in. w Dzięgielowie koło Cieszyna powstał jedyny w Polsce Żeński Diakonat „Eben-Ezer”¹⁷⁹.

W ramach Kościoła ewangelicko-augsburskiego działa również Centrum Misji Ewangelizacji, które wykonuje pracę misyjną wśród małżeństw, kobiet, dzieci i młodzieży, koordynuje organizację godzin biblijnych, prowadzi Szkołę Biblijną, radio, wydaje czasopismo, a także przygotowuje i prowadzi w Dzięgielowie odbywający się raz w roku Tydzień Ewangelizacyjny¹⁸⁰. Cykliczny program ewangelizacyjny obejmuje poza wykładami biblijnym, seminaria, koncerty, warsztaty, rozgrywki sportowe oraz zajęcia dla młodzieży i dzieci.

Tradycja Kościoła ewangelicko-augsburskiego na tych terenach wiąże się także z działalnością wydawniczą. Na terenie Bielska-Białej funkcjonuje od 1992 roku wydawnictwo „Augustana”. Historia tej instytucji sięga 1863 roku, kiedy ukazał się pierwszy numer czasopisma „Zwiastun Ewangeliczny”. To obecnie najstarszy dwutygodnik i tytuł prasowy o zasięgu ogólnopolskim wydawanym wraz z dodatkiem dla najmłodszych – „Przyjacielem Dzieci”. W ofercie wydawnictwa znajdują się też „Studia Humanistyczno-Teologiczne” oraz kwartalnik „Przegląd Ewangelicki”¹⁸¹.

Na terenie diecezji ekumeniczne świadectwo dążenia do jedności w obrębie chrześcijan staje się możliwe poprzez zaangażowanie Kościoła rzymskokatolickiego

¹⁷⁹ Por. Sołowicz E., *Kościół i Wspólnoty Protestanckie*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. Góralewicz E. i inni, Lublin 2011, k. 1178–1183.; por. Diakonat Żeński EBEN-EZER w Dzięgielowie, <http://www.diakonat.luteranie.pl> (27.-07-2015).

¹⁸⁰ Por. Tamże.

¹⁸¹ Por. *O nas – historia*, <http://www.Augustana.pl> (19-11-2016).

i ewangelicko-augsburskiego w organizację: pielgrzymek do Skoczowa na wzgórze Kaplicówka, nabożeństw ekumenicznych w kościele ewangelicko-augsburskim w Skoczowie, obchodów rocznicowych śmierci Maksymiliana Kolbego, Edyty Stein, uroczystości diecezjalnych na terenie byłego obozu w Oświęcimiu, pielgrzymek do Oświęcimia z okazji kolejnych rocznic kanonizacji świętego Maksymiliana Marii Kolbego, diecezjalnych pielgrzymek na nabożeństwo Drogi Krzyżowej również na terenie byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince. W uroczystościach tych uczestniczą także przedstawiciele innych Kościołów, np. drugiego co do wielkości po Kościele ewangelicko-augsburskim Kościoła Zielonoświątkowców, wywodzącego się na tych terenach z nurtu neopietystycznego tzw. Społeczności Chrześcijańskiej na Śląsku Cieszyńskim, Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego czy Chrześcijan Baptystów.

Promocja wartości chrześcijańskich w obrębie Kościołów oraz idei pojednania mogła zrealizować się w pełnym wymiarze podczas trwania XXVIII Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego w 1995 r. w Cieszynie w toku liturgii na nabożeństwach ekumenicznych, których odbyło się osiem w następującym porządku: liturgia prawosławna, ewangelicko-reformowana, nabożeństwo uzdrowień, liturgia ewangelicko-augsburska, nabożeństwo anglikańskie, msza święta w Brennej, dożynki ekumeniczne i nabożeństwo na zakończenie kongresu¹⁸².

Obok Kościoła instytucjonalnego w jego obrębie powstają wspólnoty eklezjalne o charakterze ruchów, które promują ekumenizm. Działają one obecnie w oparciu o określone kryteria, gdyż nie wszystkie ruchy istniejące w Kościele i w chrześcijaństwie mogą być nazwane ruchami eklezjalnymi. Istotą każdego ruchu eklezjalnego jest tworzenie małych wspólnot, których członkowie w relacjach personalnych doświadczają wiary jako istoty przeżywania Słowa Bożego. W dokumencie skierowanym do diecezjalnych, rejonowych i parafialnych Diakonii Jedności, jako pomoc w urzeczywistnianiu wizji parafii jako wspólnoty wspólnot czytamy: „Wspólnoty ruchu muszą mieć jakieś metody spotykania się ze Słowem Bożym jako wezwaniem aktualnie do nich skierowanym i normatywnym dla ich życia”¹⁸³. Zdefiniowanie pojęcia pozwoli nam na określenie charakteru obu zgromadzeń

¹⁸² Por. J. Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 83–113.

¹⁸³ (b. a.), *Diakonia Ruchu Światło-Życie na rzecz odnowy parafii. Teczka Animatora Ruchu Światło-Życie*. <http://www.oaza.pl> (18-09-2016).

w kontekście nadrzędnym mojej rozprawy, czyli działalności ekumenicznej. Jak pisał ksiądz Franciszek Blachnicki¹⁸⁴:

Mogą istnieć ruchy o szczegółowym i specjalistycznym zadaniu apostołskim, np. apostołstwo modlitwy, ruch liturgiczny, działalność charytatywna. Bardzo często jednak tego rodzaju ruchy, chociaż akcentują jedno szczegółowe zadanie jako swój charyzmat, nie rezygnują z całościowej formacji swoich członków do *communio* w obu wymiarach i bazują na tej formacji¹⁸⁵.

Autor referatu zwraca uwagę na definicję ruchu eklezjalnego i spełnienie warunków koniecznych, takich jak relacja osobowa do Chrystusa w Duchu Świętym (*communio*), co wiąże się z przyjęciem metody służącej pogłębianiu wiary – „Inaczej mówiąc, każdy ruch eklezjalny musi być ruchem duchowości chrześcijańskiej, stawiającej zawsze w centrum sprawę osobistego stosunku do Boga”¹⁸⁶.

Wspólnoty eklezjalne są podmiotami modlitwy, a forma wspólnej modlitwy musi stanowić stały element ich życia. W odpowiedzi na Słowo Boże winna ujawnić się *metanoia* – przemiana życia jako stałego dążenia do życia według Ewangelii: „Wspólnoty eklezjalne muszą reprezentować ewangeliczny styl życia, wyrażający się w uporządkowanej hierarchii wartości”¹⁸⁷. To we wspólnotach eklezjalnych rodzi się ewangeliczna miłość *agape*, która wyraża się w jedności i zdolności do przebaczenia, w służeniu sobie czy też całej wspólnotie za pomocą otrzymanych charyzmatów.

Wśród innych cech charakteryzujących wspólnotę eklezjalną należy wymienić: umiejętność przeżywania liturgii, sprawowanie liturgii własnej, a także dążenie do ożywienia liturgii wspólnot lokalnych przez aktywne uczestnictwo w niej również za sprawą przyjęcia aktywnej postawy wobec ekumenii i idei pojednania wszystkich chrześcijan.

Wspólnoty eklezjalne ze względu na swój charakter idealnie wpisują się w dialog ekumeniczny, gdyż są otwarte na inne ruchy w parafii czy diecezji¹⁸⁸. Dodatkowym elementem służącym ekumenii jest uczestnictwo wspólnot w misyjnej – ewangelizacyjnej – działalności Kościoła. Poprzez wspólnoty eklezjalne dokonuje się

¹⁸⁴ Ksiądz Franciszek Blachnicki (urodzony 24 marca 1921 roku w Rybniku, zmarł 27 lutego 1987 roku w Carlsbergu w Niemczech) – założyciel i duchowy ojciec Ruchu Światło-Życie, jednego z ruchów odnowy Kościoła według nauczania Soboru Watykańskiego II oraz wspólnoty życia konsekrowanego Instytut Niepokalanej Matki Kościoła.

¹⁸⁵ F. Blachnicki, *Istotne cechy ruchu eklezjalnego. Referat wygłoszony na Międzynarodowym Kongresie „Movimenti nella Chiesa” w Rzymie 25-09-1981 roku*, <http://www.oaza.pl> (18-09-2016).

¹⁸⁶ Tamże.

¹⁸⁷ Tamże.

¹⁸⁸ Por. T. Borutka, *Diecezja bielsko-żywiecka...*, s. 249–259.

proces odnowy duchowej Kościoła tak silnie akcentowany podczas obrad II Soboru Watykańskiego i dokument *Unitatis redintegratio*. Dlatego też wspólnoty eklezjalne odgrywają tak ważną rolę we współczesnym Kościele. Ksiądz Franciszek Blachnicki jako założyciel Ruchu Światło-Życie zauważał nie tylko autentyzm życia religijnego w ruchu wspólnotowym, ale i praktyczne oddziaływanie Ducha Świętego, który prowadzi Kościół ku jedności, ekumenicznemu pojednaniu.

Kolejnym czynnikiem podkreślającym rolę ruchów wspólnotowych w życiu Kościoła jest ich wpływ na rozwój lokalnej duchowości oraz procesów integracyjnych: „Teologia Kościoła lokalnego Vaticanum II stwarza możliwości pełnej integracji pomiędzy wspólnotą lokalną (parafią) i działającymi na jej terenie ruchami eklezjalnymi”¹⁸⁹. *Dekret o ekumenizmie* upatruje w modlitwie, słowie i działalności metody, która przybliży wiernych za sprawą łaski Ducha Świętego do pełni jedności, jakiej chce Chrystus. Dlatego też Sobór zachęca wiernych Kościoła, by uczestniczyli w dziele ekumenicznym (Por. DE 4). Definiując pojęcie ruchu ekumenicznego, dekret ten otwiera drogę do organizowania grup wspólnotowych, które należy przygotować do dialogu:

Przez taki bowiem dialog uzyskują wszyscy bliższe prawdy poznanie doktryny oraz życia jednej i drugiej Wspólnoty i bardziej bezstronną ocenę, wtedy też te Wspólnoty osiągają pełniejszą współpracę we wszystkich zadaniach, które dla wspólnego dobra stawia przed nimi sumienie chrześcijańskie, i gromadzą się, gdzie tylko się godzi, na jednomyślną modlitwę (DE 4). Ruchy te, poprzez swoją działalność ewangelizacyjną typu formacyjno-katechumenalnego oraz rozbudzanie i przygotowywanie do służby różnorodnych charyzmatów, mogą po prostu przejąć czy wypełniać podstawowe funkcje życiowe wspólnoty lokalnej. Proces naturalnego wchłonięcia ruchów przez wspólnotę lokalną byłby wtedy czymś nader korzystnym i pożądanym (zakładając oczywiście, że dana wspólnota lokalna chce siebie realizować jako *communio*)¹⁹⁰.

Ksiądz Blachnicki zauważył, że wspólnoty powinny unikać wszelkiej rywalizacji oraz konfrontacji między sobą.

Wspólnoty eklezjalne w ramach kościoła rzymskokatolickiego w diecezji bielsko-żywieckiej reprezentują: Ruch Światło-Życie, Kręgi Domowego Kościoła, Młodzież Franciszkańska, Ruch Wiara i Światło, Neokatechumenat, Charyzmatyczne Wspólnoty Przymierza. Pierwszy z wymienionych ruchów powstał za sprawą idei odnowy Kościoła w Duchu Świętym zapoczątkowanej przez II Sobór Watykański i to

¹⁸⁹ F. Blachnicki, *Istotne cechy ruchu eklezjalnego. Referat wygłoszony na Międzynarodowym Kongresie „Movimenti nella Chiesa” w Rzymie 25-09-1981 roku*, <http://www.oaza.pl> (18-09-2016).

¹⁹⁰ Tamże.

on przejął w okresie posoborowym inicjatywę w organizowaniu i prowadzeniu oaz rekolekcyjnych, rekolekcji tematycznych oraz spotkań formacyjno-modlitewnych.

Ksiądz Franciszek Blachnicki był założycielem Ruchu Światło-Życie nazywanym także ruchem oazowym. Inspiracją do jego powołania była łaska Ducha Świętego, który przyczynił się do odnowy Kościoła za sprawą II Soboru Watykańskiego. Ruch Światło-Życie jest odpowiedzią Kościoła na potrzebę oddziaływania na człowieka nowymi metodami, stymulację jego duchowego rozwoju we współczesnym świecie. Dla jego twórcy, animatora i mentora była to pedagogia Nowego Człowieka, którą zrodził praktycyzm i potrzeba nowego doświadczenia w kwestiach tak ważnych jak wychowanie i wewnętrzne dążenie do doskonałości. Refleksja na ten temat u księdza Franciszka Blachnickiego rodziła się pod wpływem osobistych doświadczeń: II wojny światowej i związanych z nią procesów degradacji człowieka w systemie totalitarnym czy w końcu dezintegracji osobowości w świecie moralnego relatywizmu. Ksiądz Blachnicki napisał:

System formacyjny Ruchu Światło-Życie, będący od strony treści pedagogią nowego człowieka, jest nie tyle rezultatem teoretycznych przemyśleń i studiów, ile owocem dłuższego procesu wzrostu i dojrzewania oraz inspirowanego przez pewną intuicję poszukiwania¹⁹¹.

W ramach ruchu program wychowawczy w sposób szczególny ukierunkowany jest na młodych ludzi, np. ministrantów, z którymi pracuje się metodą świętego Jana Bosko, czyli tzw. metodą zapobiegawczą. Na bazie doświadczeń w pracy z ministrantami dostosowuje się metody duszpastersko-wychowawcze do potrzeb i możliwości młodzieży – przykładem może być żywy różaniec.

Rozwój Ruchu Światło-Życie, pozyskiwanie nowych wiernych powodują, że z czasem powstaje program pedagogiki społecznej, jak np. profilaktyka uzależnień związana z Krucjatą Wstrzemięźliwości. Ruch inspirował pracę ojca Maksymiliana Kolbego, który stworzył wzorzec ideału wychowawczego Niepokalanej. Zgodnie z nim problem alkoholizmu może być ostatecznie rozwiązany tylko przez wychowanie całego człowieka, a on może się dokonać tylko w środowisku ludzi zdrowych, zdolnych do poświęcenia i niesienia bezinteresownej pomocy. Z ruchem wiąże się program Krucjaty

¹⁹¹ Tamże.

Wyzwolenia Człowieka polegający na przeciwdziałaniu wszystkiemu, co prowadzi do zniewolenia człowieka, a także na modlitwie za osoby uzależnione¹⁹².

W diecezji bielsko-żywieckiej Ruch Światło-Życie działa w rejonach: andrychowsko-kęckim, cieszyńsko-wiślańskim, oświęcimskim, w dwóch rejonach żywieckich i trzech rejonach bielskich. Ruch realizuje wskazany wyżej program, organizując zróżnicowane tematycznie zajęcia. W ramach programu społecznego działa Fundacja Światło-Życie, Diakonia Komunikowania Społecznego proponująca np. warsztaty z komunikacji interpersonalnej. Program pedagogiczny obejmuje organizację Dni Wspólnoty, Dni Wspólnoty Diakonii, kursów wychowawczych. Stałym elementem wychowawczym wpływającym na rozwój duchowy jest organizacja turnusów oazowych podczas wakacji i spotkań rekolekcyjnych organizowanych w ciągu roku. Tak wszechstronne oddziaływanie kształci wiernych, których wzbogaca wiara i poczucie jedności. W ten sposób rodzi się Nowy Człowiek, człowiek wiary i miłości, otwarty na innych ludzi i wyzwania współczesnego świata. Tak definiuje go ks. F. Blachnicki, stawiając przed nim wysokie wymagania natury moralnej:

Metoda oazy polega właśnie na próbie intensywnego zastosowania wszystkich zasad owocnej pedagogii. Dokonuje się jej w specjalnie stworzonym środowisku życia według określonego systemu wartości składających się na pojęcie nowego człowieka. W ten sposób rekolekcje stają się prawdziwą Oazą Nowego Człowieka, gdzie wartość ta realizuje się w stopniu szczególnie intensywnym. Dzięki tej metodzie realizuje się ideał Nowego Człowieka odpowiadającego myśli Boga¹⁹³.

Każdy z wyżej wymienionych elementów istnieje w ścisłym związku z obroną w ruchu formułą. Formuła *Fos-Zoe* wskazuje na duchowość wpisaną w znak krzyża. Symbol *Fos-Zoe* zawiera bowiem w sobie najbardziej podstawową zasadę życia chrześcijańskiego – jedność wiary i życia z wiary. To znak Chrystusa, w którego życiu najpełniej objawiło się światło miłości Boga i Jego zbawczy plan dopełniający się w jedności Kościoła. Formuła *Fos-Zoe* określona została przez Blachnickiego istotą ideału wychowawczego. Metoda ta polega na

[...] stałym dążeniu do podciągania życia do wymagań światła, do poważnego traktowania światła prawdy jako siły normatywnej, do zbliżania w człowieku sfery umysłu i poznania oraz woli i działania. To dążenie czy tendencja prowadzi do

¹⁹² Por. M. Paluch, *Zarys historii Ruchu Światło-Życie*, Lublin, Kraków 1998, passim.

¹⁹³ Blachnicki F., *Ruch Światło-Życie jako pedagogia Nowego Człowieka*, blachnicki.oaza.pl/publikacje/teksty-programowe (13-11-2014).

poszukiwania różnych konkretnych zastosowań i realizowania tej jedności w różnych formach. Staje się więc metodą pedagogiczną¹⁹⁴.

Rekolekcje mogą mieć i często mają charakter tematyczny i są powiązane z tematyką ekumeniczną. W diecezji bielsko-żywieckiej, tak zróżnicowanej wyznaniowo, ruch oazowy znajduje najpełniejsze potwierdzenie w realizacji postanowień dekretu o ekumenizmie. Ten rodzaj katolicyzmu, jaki reprezentuje ruch oazowy, stał się szczególnie bliski protestantom różnych konfesji. W oazach często uczestniczą ludzie pozostający w przyjaznych relacjach z protestantami¹⁹⁵.

Ruch oazowy w tej kwestii realizuje zadania na polu ekumenii praktycznej, potrzeby działania i tworzenia wspólnoty z innymi wyznawcami chrześcijaństwa, z ludźmi zjednoczonymi świadomą wiarą w Chrystusa, zgodnie z zasadą określoną przez ruch, że nie ma Ewangelii protestanckiej czy katolickiej, jest tylko jedna Ewangelia Jezusa Chrystusa. Ksiądz Franciszek Blachnicki nie pominął w założeniach ruchu wartości doktryny i praktyki protestanckiej, ale przede wszystkim uznał jej użyteczność w procesie integracji różnych nurtów chrześcijaństwa. Profesor Tadeusz Jacek Zieliński¹⁹⁶ stawia tezę, że ksiądz Franciszek Blachnicki –

[...] postanowił wykorzystać doświadczenia protestanckie w swym dziele duchowego przebudzenia młodzieży katolickiej. Oferta protestancka zdawała się odpowiadać potrzebom Ruchu Światło-Życie. Ksiądz Blachnicki i jego współpracownicy mieli świadomość pewnego braku w przepowiadaniu i przeżywaniu prawd chrystologicznych w Kościele katolickim (s. 24). Jednocześnie ich kontakty z protestantami wykazały, że chrześcijanie z nurtu reformacyjnego mogą zaproponować wiele katolikom w zakresie tzw. *kerygmy*, to znaczy wstępnego zapoznania z istotą orędzia chrześcijańskiego. Protestancy sojusznicy oaz wzięli na siebie odpowiedzialność za służbę w dziedzinie kerygmatu w trojakim zakresie. Podali propozycję jego treści, ujęli ją w postaci materiałów formacyjnych dla oaz oraz inicjowali i sugerowali metody samej akcji ewangelizacyjnej. Wszystko to tworzone było wspólnie ze stroną katolicką z uwzględnieniem sytuacji i charakteru ruchu oazowego¹⁹⁷.

Struktura ruchu jest zgodna ze strukturą Kościoła i stanowią ją małe grupy, do których należą uczestnicy ruchu. To oni tworzą jego wspólnotę w parafii. Wspólnoty Ruchu utrzymują ze sobą łączność, spotykając się na Dniach Wspólnoty. Odpowiedzialność za całość Ruchu sprawuje Moderator Generalny Ruchu Światło-

¹⁹⁴ Tamże.

¹⁹⁵ Badania na temat zbliżenia katolików i protestantów pod wpływem ruchu oazowego prowadził doktor Dariusz Cupiał, teolog i ekumenista, autor książki *Na drodze ewangelizacji i ekumenii*.

¹⁹⁶ Tadeusz Jacek Zieliński – prawnik, działacz ekumeniczny. Obronił doktorat i habilitację w zakresie teologii protestanckiej na Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Od 2003 roku jest profesorem tej uczelni.

¹⁹⁷ T.J. Zieliński, *Ruch oazowy obszarem zbliżenia katolicko-protestanckiego*, www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20030303093902692.html (6-10-2014).

Życie. Na szczeblu krajowym, diecezji i parafii odpowiedzialność pełnią moderatorzy krajowi, diecezjalni i parafialni. Każdy moderator pełni posługę wraz z zespołem diakonii. Diakonię moderacji mogą pełnić zarówno osoby świeckie, jak i duchowne. Kapłani spełniają rolę moderatorów lub opiekunów (w wypadku nie przynależności do Ruchu), a nienależący do stanu duchownego – animatorów. Spoczywa na nich odpowiedzialność za duchową formację uczestników Ruchu i eklezjalność wspólnot.

Ruch Światło-Życie realizuje swój program poprzez formacje poprzedzone ewangelizacją prowadzącą do przyjęcia Chrystusa jako swego osobistego Pana i Zbawiciela przez każdego uczestnika ruchu. Na kolejnym etapie wierny uczestniczy w formacji w grupie uczniów Jezusa (deuterokatechumenat), by w końcu podjąć służbę (diakonię) we wspólnocie diakonalnej w Kościele i świecie. Ewangelizacja, katechumenat i diakonia to trzy kolejne etapy formacyjne Ruchu Światło-Życie, przez które przechodzi każdy z jego członków.

Sama akcja ewangelizacyjna jest procesem podzielonym na etapy. Podczas każdego z nich realizowane są zagadnienia obejmujące naukę Chrystusa jako żywej drogi Kościoła. Okres ewangelizacji w Ruchu Światło-Życie poprzedza oazę rekolekcyjną pierwszego stopnia, której celem jest doprowadzenie do religijnego przebudzenia przez osobiste spotkanie z Chrystusem i przyjęcie Go przez wiarę w Ducha Świętym. Okres ten może trwać do jednego roku i służy umocnieniu w wierze. Oaza Nowego Życia pierwszego stopnia jest momentem przejścia do właściwego deuterokatechumenatu, czyli włączenia się do grupy uczniów pragnących wejść na drogę wiodącą do dojrzałej wiary. To etap dziesięciu kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej. Oaza drugiego stopnia jest okresem pogłębionej inicjacji liturgiczno-sakramentalnej. Kończy się ten okres odnową przymierza chrztu świętego podczas przeżywanego w formie rekolekcyjnej Triduum Paschalnego. Oaza trzeciego stopnia odpowiada okresowi *mystagogii* w programie katechumenatu i prowadzi do poznania tajemnicy Kościoła. Każdy z etapów przybliża uczestników ruchu do Chrystusa. Do realizacji szczegółowych zadań diakonia może powoływać zespoły zwane diakoniami specjalistycznymi. Konferencja Episkopatu Polski w roku Wielkiego Jubileuszu 2000 powołała np. Stowarzyszenie „Diakonia Ruchu Światło-Życie”. Stowarzyszenie to jest prawną formą organizacji diakonii Ruchu Światło-Życie powołaną w celu rozwinięcia charyzmatu Kościoła i jego misji w świecie. Osoby, które nie odbyły formacji podstawowej, mogą uzyskać członkostwo w diakonii po spełnieniu indywidualnych

wymagań formacyjnych określonych przez Centralną Diakonię Jedności. Dzięki tej strukturze realizowana jest zasadnicza idea Ruchu Światło-Życie polegająca na tym, że szuka się światła w Słowie Bożym, by wprowadzić je w swoje życie na każdym etapie formacyjnym w obrębie parafii w danej diecezji. Wyróżnikiem metody Ruchu Światło-Życie jest realizacja zasady „życie z życia”, tak zwana zasada organicznego wzrostu, co znaczy, że tylko osoba, która sama żyje dojrzałą wiarą, może ją przekazywać innym.

W chwili obecnej Ruch Światło-Życie działa także poza Polską w Bułgarii, Brazylii, Słowacji, Czechach, Litwie, Niemczech, Austrii, Białorusi, Ukrainie i Wielkiej Brytanii, co niejako w naturalny sposób predysponuje go do rozwoju ekumenii i idei pojednania ponad podziałami religijnymi. W programie formacyjnym Ruchu Światło-Życie zawierają się bowiem istotne elementy programu odnowy Kościoła zapoczątkowane przez II Sobór Watykański, w tym dotyczące ekumenizmu. Będący przedmiotem analizy *dekret o ekumenizmie* stał się gwarantem realizacji soborowych postanowień w tej kwestii. Poszerzony o zastosowanie *Dekretu o formacji kapłańskiej*, *Dekretu o apostołstwie świeckich*, *Dekretu o wolności religijnej* oraz *Dekretu o działalności misyjnej* stał się kompendium wiedzy na temat realizacji Chrystusowego zawołania „Abyście byli jedno”. Wspólnoty eklezjalne takie jak Ruch Światło-Życie mogą realizować wybrane elementy każdego z dekretów. Podstawowymi zadaniami ruchu są bowiem: służba na rzecz jedności chrześcijan, posługa na rzecz ewangelizacji i katechumenatu oraz troska o przemianę świata w duchu Ewangelii, co odczytujemy jako zaangażowanie społeczne, kulturalne i gospodarcze będące między innymi przykładem ekumenizmu praktycznego¹⁹⁸.

W diecezji bielsko-żywieckiej w okresie posługi biskupa Tadeusza Rakoczego ruch podejmował kolejne inicjatywy, angażował się w Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan, Ekumeniczne Dni Biblijne, Ekumeniczne Nabożeństwa podczas obchodów świąt państwowych oraz ekumeniczne inicjatywy społeczno-kulturalne.

Domowy Kościół jest małżeńsko-rodzinnym ruchem świeckich w Kościele działającym w ramach Ruchu Światło-Życie, który łączy w sobie charyzmaty Ruchu Światło-Życie i międzynarodowego ruchu małżeństw katolickich Equipes Notre-Dame. Celem ruchu jest odnowa małżeństwa i rodziny poprzez oddziaływanie Słowem Bożym,

¹⁹⁸ Por. M. Paluch, *Zarys historii Ruchu Światło-Życie*, Lublin, Kraków 1998, passim; K. Brodzki, J. Wojna, *Oazy, Ruch Światło-Życie*, Warszawa 1988, passim.

modlitwę, odnowę życia sakramentalnego, zwłaszcza eucharystycznego, dawanie świadectwa poprzez spotkanie z Chrystusem w małżeństwie, rodzinie i pośród innych ludzi, także przyjęcie postawy służebnej wobec wspólnoty Kościoła. Istotą działania świeckich w ruchu Domowego Kościoła jest nie tylko idea wspólnych spotkań w grupie małżeństw, wymiana i przepływ myśli, ale i wskazanie na szczególną wartość małżeństwa, miłości małżeńskiej, roli katechumenatu w życiu rodzinnym czy działania wspólnotowego w obrębie rodziny. W tym celu organizowane są dwutygodniowe rekolekcje dla małżeństw w sesji letniej oraz comiesięczne spotkania, którym przewodniczy kapłan i mentor w jednej osobie. W diecezji bielsko-żywieckiej członkowie Domowego Kościoła wypełniają zadania przynależne wspólnocie, uczestnicząc w Tygodniu Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan, Ekumenicznych Dniach Biblijnych, Ekumenicznych Nabożeństwa oraz współtworzą w ramach Ruchu Światło-Życie ekumeniczne programy społeczno-kulturalne.

Ekumeniczna modlitwa, będąca natchnieniem Ducha Świętego, przenika wspólnoty, które otwierają się na nowe doświadczenia. Współczesny Kościół, podobnie jak Jan Paweł II, pokłada wielką nadzieję w młodych. Wspólnotą eklezjalną na terenie diecezji jest Młodzież Franciszkańska. Ruch ten obejmuje często grupy młodzieży działające przy klasztorach franciszkańskich, benedyktyńskich lub kościołach, jak ma to miejsce w przypadku Bielska-Białej. Ośrodkiem wspólnoty stała się tu parafia Opatrzności Bożej. W cotygodniowych spotkaniach biorą udział dzieci, młodzież gimnazjalna i ponadgimnazjalna oraz studenci. Podczas spotkań pod kierunkiem ojca moderatora młodzież uczestniczy w spotkaniach formacyjnych, zajmuje się oprawą liturgiczną mszy świętej. Poza pracą w czasie roku organizowane są dla formacji piętnastodniowe rekolekcje z podziałem na grupy wiekowe. Podsumowaniem tych rekolekcji są Dni Wspólnoty odbywające się w Kalwarii Zebrzydowskiej w trzeci weekend września. Ruch działa w duchu umiłowania i afirmacji życia, co zgodne jest z nauką jego duchowego patrona. Dlatego też spotkania mogą, poza charakterem modlitewnym, przybierać różnorodne formy spędzania wolnego czasu w obrębie wspólnoty – mogą to być wycieczki, spotkania towarzyskie w duchu Bożym, w duchu świętego Franciszka.

Charyzmat oznaczający dary Ducha Świętego wspomina w *1 Liście do Koryntian* święty Paweł. Apostoł mówiąc:

Nie chciałbym, bracia, byście nie wiedzieli o darach duchowych. [...] Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce (1 Kor 12,1-11).

Do czasów II Soboru Watykańskiego obowiązywały paradygmaty świętego Augustyna, posoborowa modyfikacja tego stanu rzeczy miała miejsce za sprawą Leona Josepha Suenensa, belgijskiego kardynała. Dzięki niemu pojęcie charyzmatu zostało wprowadzone do tekstu soborowego, który stwierdza, iż dary Ducha stanowią normalne wyposażenie Kościoła i są przyznawane każdemu ochrzczoneму.

Wspólnota Przymierza „Miasto na Górze” powstała w 1985 roku w parafii świętego Józefa w Bielsku-Białej. Założyła ją grupa osób, która wcześniej doświadczyła „chrztu w Duchu Świętym”, co stało się początkiem spotkań modlitewnych. Miały one charakter charyzmatyczny, gdyż inspirowała je formacja Odnowy w Duchu Świętym.

Członkowie wspólnoty od początku swojej działalności podjęli współpracę z belgijską grupą członków wspólnoty „Jerusalem” i Guido Gockelem, jej opiekunem duchowym, który przyjechał do Polski, by przedstawić ideę funkcjonowania wspólnot przymierza. Grupa z Bielska-Białej przygotowywała się przez rok, studiując teksty formacyjne, które okazały się pomocne w założeniu wspólnoty. Podczas kolejnej wizyty Gockel doprowadził do aktu nazywanego w „Mieczu Ducha” zawarciem przymierza, a który konstytuuje grupę. Dwunastego maja 1991 roku pierwsza grupa rodzin i osób samotnych zawarła przymierze, dając początek Wspólnocie Przymierza w Bielsku-Białej. Dzięki współpracy z „Sługami Słowa”, „Mieczem Ducha”, „Antioch” w Londynie i „Brot des Lebens” w Monachium do Polski przyjechali między innymi: John Keating, Steve Clark, Bruce Yocum, Martin Steinberaitner.

Idea wspólnot przymierza „Miecz Ducha” zaczęła się w Polsce rozprzestrzeniać poprzez indywidualne kontakty, a także dzięki rekolekcjom w Ustroniu-Polanie, które co roku organizowane są przez Wspólnotę Przymierza „Miasto na Górze” z Bielska-Białej. Na rekolekcje te, oprócz członków wspólnoty, przyjeżdżają także ewangelizowane osoby z innych miejscowości oraz członkowie i liderzy innych grup. Pierwsze spotkanie odbyło się w styczniu 2000 roku, kolejne

w grudniu tego samego roku, trzecie z okazji 10-lecia zawiazania przymierza we wspólnocie w Bielsku-Białej w maju 2001 roku. Wszystkie spotkania miały miejsce w Bielsku-Białej. Spotkania grup odbywają się cyklicznie, poszerzając krąg współpracujących ze sobą osób i zmieniając miejsce lokalizacji. Kolejny zjazd odbył się np. w październiku 2003 roku w Jankowicach koło Radomia i był odpowiedzią na zaproszenie tamtejszego proboszcza, księdza Edwarda Musioła, a następny, w październiku 2004 roku, miał miejsce w domu rekolekcyjnym im. Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie na Bielanych.

Do chwili obecnej kilka mniejszych grup zawarło przymierze, dając początek wspólnotom: w Łącku (województwo nowosądeckie), w Brzeszczach (województwo śląskie) i w Kartuzach (województwo pomorskie). Grupy w Kętach, Suchej Beskidzkiej, Sosnowcu, Tomaszowie Mazowieckim i Zamościu wiążą swoją przyszłość z ideą wspólnot przymierza wypracowaną przez „Miecz Ducha”¹⁹⁹.

W diecezji bielsko-żywieckiej około 178 osób dorosłych zawarło przymierze na całe życie, ponadto ok. 280 osób włączyło się do ruchu, czyli grupy modlitewnej prowadzonej przez Wspólnotę Przymierza przy parafii świętego Maksymiliana w Bielsku-Białej Aleksandrowicach. W 1992 roku członkowie Wspólnoty Przymierza założyli Katolickie Towarzystwo Kulturalne, którego celem jest szerzenie szeroko rozumianej kultury chrześcijańskiej. Od września 1996 roku KTK prowadzi Społeczną Katolicką Szkołę Podstawową, Społeczne Katolickie Gimnazjum oraz Społeczne Katolickie Liceum.

Służba Wspólnoty w środowisku lokalnym służy pomocy osobom uzależnionym od alkoholu poprzez organizowanie cotygodniowych spotkań w szpitalu odwykowym w Bulowicach i w poradni uzależnień, Zimowe Igrzyska Abstynentów i bezalkoholowe sylwestry, a także krucjatę „Trzeźwi dla Polski”. Terapia polega między innymi na abstynencji od alkoholu jako formie postu oraz modlitwie w intencji osób uzależnionych.

Wspólnota Przymierza włącza się także w dzieła ewangelizacyjne w Kościele lokalnym, organizuje różnego rodzaju rekolekcje i zajęcia ewangelizacyjne w szkołach i w parafiach. Jest także członkiem Diecezjalnej Rady Ruchów Katolickich diecezji bielsko-żywieckiej, który bierze udział w organizacji wszystkich diecezjalnych

¹⁹⁹ Por. (b. a.), *Miecz Ducha*, <http://ewangelizacja.bielsko.pl> (22-03-2013).

Kongresów Ruchów Katolickich. Ponadto Wspólnota Przymierza bierze czynny udział w pracach Wydziału ds. Ewangelizacji Kurii Diecezji Bielsko-Żywieckiej powołanego do istnienia 15 listopada 2003 roku przez biskupa ordynariusza Tadeusza Rakoczego. Jest także inicjatorem i współorganizatorem wielkiej akcji ewangelizacyjnej „Tydzień z Ewangelią”²⁰⁰.

Dekret o ekumenizmie wskazuje nadto, iż:

Wierni Kościoła katolickiego powinni bez wątpienia w pracy ekumenicznej troszczyć się o odłączonych braci, modląc się za nich, udzielając im wiadomości o sprawach Kościoła i pierwsi powinni wychodzić im naprzeciw. Przede wszystkim zaś winni sami baczenie i szczerze wziąć pod uwagę to, co trzeba w samej Rodzinie katolickiej odnowić i przeprowadzić, by jej życie wierniej i wyraźniej dawało świadectwo o tym, czego Chrystus nauczał i co ustanowił, a Apostołowie nam przekazali (DE2).

Ten fragment dekretu wyraźnie zwraca uwagę na ważny aspekt ekumenii – potrzebę dawania świadectwa i odnowę rodziny katolickiej. Obowiązek dawania świadectwa o swojej wierze to jeden z przepisów i wezwań II Soboru Watykańskiego. Zgodnie z nim chrześcijanin winien się czuć powołany do wyznawania swojej wiary w sposób intensywny, apostołski. „Wiara chrześcijanina powinna nie tylko wierzyć, ale się przejawiać; ma ona za zadanie stać się wiarą przykładową, wzorcową, komunikatywną; ma się wyrażać tym, co dzisiaj słusznie nazywamy: świadectwem”²⁰¹. Sobór mówi o powołaniu do świętości wszystkich ochrzczonych wiernych: „Toteż powinni oni zachowywać w życiu i w pełni urzeczywistniać świętość, którą otrzymali z daru Bożego”²⁰². Dzięki tym słowom wiernym przywrócono obraz Chrystusa miłującego wszystkich ludzi. Papież Paweł VI w 1973 roku potwierdził powołanie ruchu „Wiara i Światło”. Ruch ten daje osobom upośledzonym umysłowo możliwość poznania i wykorzystania swoich możliwości duchowo-poznawczych oraz odkrycia radości, jaką niesie przyjaźń. Rodzicom daje tak potrzebne wsparcie, pomaga lepiej dostrzec wewnętrzne piękno chorej osoby. Dzięki osobom z upośledzeniem umysłowym również i przyjaciele rodziny odkrywają często „inny” świat – bez rywalizacji, pogoni za dobrami materialnymi. Idea ruchu zrodziła się z wiary, że każda z osób upośledzonych umysłowo jest w pełni osobą, z wszystkimi prawami istoty ludzkiej. Ruch „Wiara i Światło” opiera swą działalność na wierze, że każda osoba, nawet najbardziej upośledzona, jest powołana, by pogłębiać swe życie w Jezusie i Kościele. W diecezji

²⁰⁰ Por. (b. a.), *Tydzień z Ewangelią*, <http://ewangelizacja.bielsko.pl> (22-03-2013).

²⁰¹ Paweł VI, *Obowiązek dawania świadectwa swojej wierze. Przemówienie podczas Audiencji Generalnej – 14XII 1966*, <https://opoka.org.pl> (20-03-2014).

²⁰² *Konstytucja Dogmatyczna o Kościele Lumen Gentium* (dalej: KK), [w:] *Sobór Watykański II...*, nr 40.

bielsko-żywieckiej ruch „Wiara i Światło” działa, dając świadectwo nie tylko wierze, ale także żywotności i funkcjonalności dekretu o ekumenizmie. W ten oto sposób wszyscy katolicy mogą dążyć o doskonałości, zgodnie z postanowieniami dekretu, które mówią, że:

[...] każdy – zależnie od swego stanu – ma dokładać starań, by Kościół, nosząc w swym ciele Jezusowe uniżenie i umartwienie, oczyszczał się z dnia na dzień i odnawiał, aż stanie się dla Chrystusa pełen chwały, bez skazy i bez zmarszczki (DE 2).

Istotą działania wspólnot eklesjalnych z punktu widzenia ekumeny jest odnowa. Ta właśnie odnowa ma wybitnie ekumeniczne znaczenie. Różnorodne zaś przejawy życia kościelnego, poprzez które urzeczywistnia się już ta odnowa – jak np. ruch biblijny i liturgiczny, głoszenie Słowa Bożego, nauczanie katechizmu, apostołstwo świeckich, nowe formy życia zakonnego, duchowość małżeństwa, nauka i działalność społeczna Kościoła – należy uznać za rękojmię i swego rodzaju zapowiedź wróżącą ekumenizmowi dalszy szczęśliwy rozwój (por. DE 6).

ROZDZIAŁ II

EKUMENIZM DUCHOWY

Treści zawarte w encyklice Jana Pawła II *Ut unum sint* wskazują na przełomowe znaczenie Soboru Watykańskiego II dla ruchu ekumenicznego w Kościele katolickim. Dekret soborowy *Unitatis redintegratio* określił bowiem katolickie zasady ekumenizmu jako drogę prowadzącą do utraconej jedności chrześcijan poprzez dialog i modlitwę tak, aby realizowała się zasada: „[...] jeden Pan, jeden chrzest, jedna wiara” (Ef 4, 4-5). Wśród inicjatyw, które rozwinęły się w cyklicznej formule i jedną z najbardziej rozpoznawalnych jest Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Chronologia spotkań modlitewnych, ich siła oddziaływania to przykład ekumenizmu duchowego, który swą moc sprawczą przejął za sprawą oddziaływania Ducha Świętego.

1. TYDZIEŃ MODLITW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN

Pytanie, będące motywem przewodnim Tygodnia Modlitwy, skierował jako pierwszy święty Paweł Apostoł do Koryntian, którzy między sobą toczyli spory, wypaczając sens Ewangelii. Dziś aktualność tego pytania ma historyczny wymiar, zwłaszcza jeżeli odczytamy je w kontekście dekretu *Unitatis redintegratio*, który dostrzega w procesie dzielenia się chrześcijan zasadnicze odstępstwo od nauki Chrystusa. „Nawet ci, którzy uważali, że przynależą do Chrystusa, są przez Pawła krytykowani, gdyż wykorzystali imię Chrystusa do oddzielenia się od innych członków chrześcijańskiej wspólnoty. Ludzie Chloe dostrzegli takie podziały w lokalnej społeczności i je ujawnili. Nie możemy powoływać się na imię Chrystusa, aby budować mury wokół siebie, ponieważ Jego imię jednoczy, a nie dzieli” – powiedział podczas inauguracyjnego nabożeństwa w katedrze świętego Mikołaja nowy ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej Roman Pindel. Otwartość polskiego Kościoła katolickiego wyznacza już nawet pewna tradycja zapraszania duchownych innych wyznań, aby dzielili się w tym czasie słowem i modlitwą w katolickich świątyniach, co czyni tę praktykę działaniem, o którym arcybiskup Alfons Nossol mówił wielokrotnie, iż wyprzedza oficjalne decyzje i wytyczne Watykanu. Specyfika polskiego ekumenizmu, jak i doświadczenie w tej kwestii na terenach zróżnicowanych wyznaniowo pozwalają

na wydobycie istotnego waloru – poczucia wspólnotowej jedności w czasach, w których dezintegracja i podziały wyznaczają standardy życia społecznego bądź służą podkreśleniu indywidualizmu. Na Śląsku Cieszyńskim w nabożeństwach podczas Tygodnia Modlitw obok katolików i luteran biorą udział także prawosławni, członkowie Kościoła polskokatolickiego i adwentyści dnia siódmego²⁰³. Modlitwy kierowane w intencji pojednania są w tym czasie jednym z najważniejszych elementów ekumenizmu duchowego. To dzięki nim dokonuje się odnowa wewnętrzna każdego chrześcijanina. Ta potrzeba modlitwy wynika też z przekonania, że istnienie podziału wewnątrz wyznań chrześcijańskich wypływa z grzechu i winy, które można przezwyciężyć jedynie przez żal, nawrócenie, wewnętrzną przemianę. To wzajemne dopełnianie się wszystkich elementów definiuje ekumenizm duchowy. *Dekret o ekumenizmie* czyni modlitwę najważniejszym z czynników kształtujących postawę ekumeniczną (por. DE 8). Dekret ten podkreśla, że:

To nawrócenie serca i świętość życia łącznie z publicznymi i prywatnymi modlitwami o jedność chrześcijan należy uznać za duszę całego ruchu ekumenicznego, a słusznie można je zwać ekumenizmem duchowym. W pewnych specjalnych okolicznościach, takich jak zapowiedziane modły »o jedność« oraz na zebraniach ekumenicznych, dopuszczalne jest, a nawet pożądane zespolenie katolików z braćmi odłączonymi w modlitwie. Taka wspólna prośba jest zapewne nader skutecznym środkiem uproszenia łaski jedności i właściwym podkreśleniem więzów, które dotąd łączą katolików z braćmi odłączonymi: »Gdzie bowiem dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię moje, tam ja jestem pośród nich« (Mt 18,20) (DE 4).

Przełom XX/XXI wieku stał się w kwestii ekumenizmu czasem wzmożonej aktywności Kościoła na rzecz pojednania. Za sprawą Jana Pawła II Stolica Apostolska podjęła wiele działań na rzecz zbliżenia katolików z Kościołem prawosławnym w myśl idei, że Pan założył Kościół jeden, a my winniśmy do utraconej jedności zmierzać. Papież w roku 2003 w przemówieniu podczas Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan powiedział: „Jedność jest wielkim darem. Nosimy go jednak w kruchych i tłukących się naczyniach glinianych. Jak bardzo realistyczne jest to stwierdzenie, pokazują dzieje wspólnoty chrześcijańskiej w ciągu wieków”²⁰⁴. Jan Paweł II swoją wypowiedzią wskazuje na dziejową ciągłość w zmaganiu chrześcijan o zachowanie jedności.

Teologiczne podstawy współczesnego ekumenizmu, wypływające z nauki Chrystusa, rozprzestrzeniły się za sprawą Apostołów i tworzonych w wiekach

²⁰³ Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 126.

²⁰⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie w Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan – 22 stycznia 2003*, „Biuletyn Ekumeniczny” 2003, nr 1(125), s. 5.

następnych strukturach kościelnych zwłaszcza o charakterze wspólnotowym. Dzieje Kościoła od czasów reformacji stanowią przykład złożonego procesu, jakim jest odzyskiwanie jedności. Historia terenów obecnej diecezji bielsko-żywieckiej, konfliktów na tle religijnym i wypracowany kompromis stanowią w tym względzie dokument historyczny potwierdzający przyjęcie dekretu o ekumenizmie jako zobowiązania wobec Chrystusa. Recepcja Jego nauki w obrębie pierwszej wspólnoty zostaje opisana po raz pierwszy w *Dziejach Apostolskich* świętego Łukasza. Problemem zajmującym wówczas następców Chrystusa, podobnie jak i teraz, była przecież potrzeba ocalenia chrześcijaństwa w świecie podlegającym dynamicznym przemianom historycznym i społecznym. Współczesny ekumenizm ma być między innymi dowodem na istnienie wspólnoty kierującej się zasadami moralnymi chroniącymi świat przed postmodernistyczną filozofią spychającą człowieka w poczucie nicości. Wspólnota, *koinonia*, stała się kiedyś synonimem trwania w nauce za sprawą apostołów, którzy przenieśli doświadczenie lat spędzonych z Jezusem na codzienną modlitwę, posiłek, także ten eucharystyczny. Jeden duch i jedno serce ożywiać miało na zawsze wszystkich wierzących (drugie summariusz z *Dziejów Apostolskich*)²⁰⁵. Współcześnie przenosimy to doświadczenie na działalność ekumeniczną, przyjmując za świętym Pawłem ważne dla jedności trzy fakty zbawcze: jedność w wierze (por. Ef 4, 1-6; 1 Kor 1, 10-16; 3, 1-7; Ga 1, 6-9), jedność w sakramentach (1 Kor 16-17; Ef 5, 22-32), jedność w pasterzach między sobą i wszystkimi pasterzami (por. Dz 2, 42-47; 1 Kor 11, 17-34; 1 Tm 1, 20; 2 Kor 10, 13-16; 2 Tes 3, 4; Rz 15, 18; 1 Kor 14, 37; 2 Kor 13, 3)²⁰⁶. „Święty Paweł wzywa nas do czuwania, wytrwałości, ufności – niezbędnych składników ekumenicznego zachowania” – powiedział Jan Paweł II podczas przemówienia w Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan²⁰⁷. Wymienione przez papieża czynniki stanowią o jednoczącej wszystkich chrześcijan perspektywie pojednania. W ujęciu historycznym możemy wskazać również na inne pastoralno-teologiczne elementy działania kształtujące potrzebę jedności pomiędzy kościołami we wczesnochrześcijańskim okresie. Są to: korespondencja między wspólnotami (*List do Koryntian* Świętego Klemensa Rzymskiego, *Listy* Świętego Ignacego

²⁰⁵ Por. A. Napiórkowski, O nowe pastoralno-teologiczne inspiracje dla duchowej jedności, „Biuletyn Ekumeniczny” 2003, nr 1(125), s. 44–66.

²⁰⁶ Por. Tamże, s. 48–49.

²⁰⁷ Por. Tamże, s. 7.

Antiocheńskiego), synody, które zwoływane były w celu tworzenia eklezjalnej jedności, sobory od czasów Soboru Nicejskiego z 325 roku²⁰⁸.

Modlitwa o jedność chrześcijan ma już ponad dwustuletnią tradycję, którą datuje się na wiek XVIII. Inicjatywa w tym względzie przypadła Kościołowi protestanckiemu. W roku 1740 w Szkocji ruch zielonoświątkowców zainicjował modlitwę na rzecz jedności. W następnym stuleciu na rzecz pojednania zaktywizowały się środowiska w Kościele anglikańskim. Formuła Tygodnia Modlitwa zapoczątkowana została za sprawą działalności Thomasa Chalmersa, który skupił około 900 osób z 52 Kościołów spotykających się na wspólnej modlitwie. Inicjatywę tę przejęło następnie w 1857 roku angielskie Stowarzyszenie do Wspierania Jedności Chrześcijaństwa, a rozwinął papież Leon XIII. Ruch modlitewny w Kościele anglikańskim wspierał następnie swoją działalnością Paul J. Francis Watson, anglikański duchowny, który zaproponował w 1907 roku, aby modlitwy w intencji pojednania chrześcijan trwały w okresie od 18 do 25 stycznia, czyli od święta Katedry Piotra Apostoła do dnia Nawrócenia Świętego Pawła²⁰⁹.

Duchowym spadkobiercą Paula J. Francis Watsona został ks. Paul Couturier, którego biografia ilustruje sytuację kapłana działającego w różnych środowiskach wyznaniowych. Wychowany w Algierii, wykształcony w Lyonie, pracował z muzułmanami, uchodźcami z Rosji, prawosławnymi wyznawcami Chrystusa. W 1933 roku zapoczątkował Triduum dla Jedności Chrześcijan, które stało się następnie Oktawą. W 1939 roku nazwa ta została zmieniona na Uniwersal Tygodnia Modlitw Jedność Chrześcijan. Obecnie w niektórych miejscach inicjatyw modlitewnych jest tak dużo, że Tydzień Modlitw trwa znacznie dłużej. Tradycją stało się przygotowywanie co roku materiałów z tekstami biblijnymi, rozważaniami, modlitwami, propozycjami liturgii nabożeństw. Od 1966 roku materiały te przygotowują: Komisja „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów oraz Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan. Polską wersję książeczki z materiałami od 1998 roku opracowują wspólnie Polska Rada Ekumeniczna oraz Rada ds. Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski Kościoła Rzymskokatolickiego. Od 1975 roku materiały przygotowywane są przez grupy chrześcijan z poszczególnych krajów²¹⁰. Istotny wpływ na charakter inicjatywy

²⁰⁸ Por. Tamże, s. 51–53.

²⁰⁹ Por. A. Napiórkowski, *O nowej pastoralno-teologicznej inspiracji...*, s. 56–60.

²¹⁰ Por. Tamże, s. 56–57.

modlitewnej na rzecz pojednania chrześcijan miały ustalenia II Soboru Watykańskiego. Konferencja genewska, która odbyła się w dniach 16–20 października 1966 roku stanowiła aneks do dekretu ekumenicznego *Unitatis redintegratio*, a także w istotny sposób wpłynęła na obecny kształt i rozwój ekumenizmu duchowego. Temat przewodni konferencji – *Przyszłość ekumenicznego Tygodnia Modlitw*, wskazuje na rangę tego wydarzenia i szczególnie stosunek Kościoła do rozwoju tej dziedziny ekumenizmu.

W 2009 roku powstało w Warszawie Stowarzyszenie Teologów Ekumenistów. W planach stowarzyszenia w 2014 roku miało zorganizowanie konferencji w 50-lecie rocznicy opublikowania dekretu o ekumenizmie. Stowarzyszenie chciało również uczcić członkostwem honorowym wybitne postacie polskiej ekumenii, a także podjąć współpracę z podobnymi organizacjami na świecie. Stowarzyszenie Teologów Ekumenistów doceniło pracę w dziedzinie ekumeny m.in. ks. prałata Józefa Budniaka, który 17 czerwca 2011 roku został wybrany na trzyletnią kadencję jego przewodniczącym. Wyboru dokonano w Warszawie na zebraniu zorganizowanym we Franciszkańskim Centrum dla Europy Wschodniej i Azji Północnej. Wybór ten jest wyrazem szacunku dla dokonań księdza profesora w dziedzinie ekumeny i podkreśleniem jego zasług dla jej rozwoju na Śląsku Cieszyńskim. Autor publikacji *Ekumenizm jutra na przykładzie Śląska Cieszyńskiego* jest aktywnym uczestnikiem Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan na Śląsku. Stowarzyszenie Teologów Polskich wraz z przedstawicielami Kościołów zrzeszonych w polskiej Radzie Ekumenicznej w 2011 roku przygotowało materiały na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan w 2012 roku. Hasłem Tygodnia były słowa Apostoła Pawła z *1 Listu do Koryntian* – „Przemienieni przez zwycięstwo Jezusa Chrystusa” (Por. 1 Kor 15, 51–58)²¹¹.

Od utworzenia diecezji bielsko-żywieckiej w 1992 roku do chwili obecnej centralne nabożeństwa odbywają się na jej terenie. Naprzemiennie Kościół katolicki wraz z Kościołem ewangelicko-augsburskim organizuje te nabożeństwa. Katolicy w katedrze p.w. Świętego Mikołaja a ewangelicy w kościele Zbawiciela przy placu Marcina Lutra. Jednocześnie odbywają się nabożeństwa ekumeniczne na Śląsku Cieszyńskim. W 2014 roku diecezja po raz 22 modliła się o przywrócenie jedności. „To już tradycja, ale nie można jej rozumieć jako tej, która jest gdzieś w archiwum

²¹¹ *Prawica Twoja wślawiła się mocą (Wj 16, 6), Materiały na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 18 – 25 i cały rok 2018*, red. A. Gontarek, S. Pawłoski i inni, Warszawa 2017, s. 89.

muzealnym. To jest coś żywego, bowiem Kościół jest żywy, a ekumenizm jest drogą Kościoła. To jest coś, co należy uznać za wielki dar od Pana Boga”²¹². W ramach Tygodnia odbyły się nabożeństwa ekumeniczne w Puńcowie, Cieszynie, Wiśle, Ustroniu, Goleszowie – wszędzie tam, gdzie są bracia ewangelicy i katolicy²¹³.

Ekumenizm to nie tylko perspektywa dwóch Kościołów, choć miejsce, w jakim żyjemy, wyznacza wzajemne relacje. Katolicy i ewangelicy na terenach Śląska Cieszyńskiego od kilku wieków budują historyczną drogę ku pojednaniu, czego dowodzę w prolegomenach mojej pracy. Nigdzie indziej zbliżenie pomiędzy wyznawcami różnych religii nie stało się procesem rozciągniętym w czasie historycznym i przez czas historyczny uwarunkowanym jako naturalny proces zasypywania podziałów i szukania bliskości w wymiarze praktycznym. Zbliżenie pomiędzy wyznawcami obu nurtów religii chrześcijańskiej nie wymagało aż tak szerokiego uzasadnienia, jak ma to miejsce w przypadku Kościoła prawosławnego. Szeroki komentarz teologiczny na ten temat odnajdziemy w nauce Jana Pawła II, m.in. *Liście Apostolskim Orientale lumen*:

Papież, jako syn jednego z narodów słowiańskich, szczególnie mocno odczuwa w sercu wołanie tych ludów, do których przybyli dwaj święci bracia, Cyryl i Metody – chwalebny przykład apostołów jedności – głoszący Chrystusa w poszukiwaniu komunii między Wschodem i Zachodem, mimo trudności, które już wówczas przeciwstawiały sobie czasem oba te światy. Często dawałem za przykład ich dzieło, zwracając się również do tych wszystkich, którzy są ich dziećmi w wierze i w kulturze²¹⁴.

Tradycja Kościołów wschodnich, zwłaszcza Cerkwi prawosławnej, owo „przeciwstawienie obu światów” ma znacznie dłuższą tradycję niż ekumenizm. Konferencja w Santiago de Compostela w 1993 roku była – zdaniem rosyjskich teologów – sukcesem prawosławnego świadectwa w Światowej Radzie Kościołów:

Jednak, zdaniem moskiewskiego patriarchatu, procesy wewnętrznego rozwoju ŚRK są wyraźnie negatywne. Nie odpowiadają one prawosławnej wizji ruchu ekumenicznego, dlatego rosyjski Kościół prawosławny musi zrewidować swój stosunek do ŚRK i zachodniego rozumienia ekumenizmu. Zastrzeżenia budzą tendencje rozszerzenia ekumenizmu, obejmującego coraz to nowe międzykonfesyjne i międzyreligijne ruchy [...]”²¹⁵.

²¹² (b.a.) *Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan okazją do spojrzenia na historię ziemi cieszyńskiej*, gazetacodzienna.pl/artukul/.../tydzien-modlitw-o-jednoc-chrzecijan (24-08-2015).

²¹³ Por. Tamże.

²¹⁴ Jan Paweł II, *List Apostolski Orientale Lumen*, Wrocław 1995, nr 3.

²¹⁵ A. Korniejew, *Ekumeniczna działalność rosyjskiego Kościoła prawosławnego*, [w:] *Życie ekumeniczne...*, s. 95.

Na tym tle dzieło Nikodema Rotowa²¹⁶, metropolity Petersburga, jest budującą refleksją nad źródłami podziału obu Kościołów. Grzech był przyczyną podziałów, jedyną drogą powrotu do źródeł jedności jest autentyczne nawrócenie – powrót do Chrystusa i wspólnej wiary definiowanej przez siedem soborów ekumenicznych. Przywrócenie jedności jest w jego rozumieniu równoznaczne z „posłuszeństwem prawdzie”, tę natomiast gwarantuje wspólnota wyselekcjonowanych elementów teologicznych²¹⁷.

Paul Couturier²¹⁸ – ojciec duchowego ekumenizmu w XX wieku – po pierwszej wojnie światowej podjął pracę w grupie uchodźców z ogarniętej rewolucją Rosji. Poznawał dziedzictwo rosyjskiego prawosławia, odkrywał bogactwo rosyjskiej duchowości: „To był zaledwie początek jego ekumenicznej podróży, która – w sposób nieoczekiwany – zaprowadziła go od prawosławia do wspólnoty anglikańskiej. Anglikanizm odkrył dzięki kilku kanadyjskim duchownym, którzy próbowali zaadoptować duchowość prawosławną do ich własnego wyznania. Od anglikanizmu droga Paula Couturiera wiodła w kierunku ewangelicyzmu reformowanego”²¹⁹.

Od 1937 roku w małym klasztorze w Dombes koło Lyonu odbywają się spotkania teologów katolickich i protestanckich, którzy dyskutują na tematy dogmatyczne oraz modlą się o pojednanie. To efekt pracy Paula Couturiera, który w 1936 roku nawiązał kontakt z grupą teologów szwajcarskich i zaprosił ich w Erlenchbach na spotkanie o charakterze ascetyczno-modlitewnym. Rozwinęło ono ideę modlitwy o jedność wśród chrześcijan. ksiądz Adam Strojny z Instytutu Teologicznego Wspólnoty w Dombes mówił:

Mieszkam dziś we Francji, w pocysterskim, obecnie powierzonym Wspólnocie Chemin Neuf (Nowa Droga), opactwie Notre Dame des Dombes. To miejsce znane jest w świecie ekumenicznym z długoletniej pracy grupy teologicznej, która łącząc katolików i protestantów, od blisko 80 lat wnosi ważny wkład na rzecz przezwyciężenia podziałów i zrozumienia kwestii, które były źródłem konfliktów. [...] Odchodzący

²¹⁶ Nikodem Rotow (1929–1978) to rosyjski biskup prawosławny. W 1965 roku jako metropolita leningradzki uczestniczył w ceremonii zamknięcia II Soboru Watykańskiego. Od 1967 roku brał udział w cyklicznych spotkaniach między rosyjskimi teologami prawosławnymi oraz teologami rzymskokatolickimi. Aktywnie działa na rzecz pogłębiania kontaktów między lokalnymi Kościołami prawosławnymi. Był także uczestnikiem dialogu Cerkwi rosyjskiej z Kościołami przedchalcędońskimi i z Kościołami protestanckimi.

²¹⁷ Por. T. Kałużny, *Ekumenia w Sankt Petersburgu. Dzieło metropolity Nikodema wczoraj i dziś*, [w:] *Żyć ekumenią...*, s. 99–101.

²¹⁸ W Europie oficjalnie Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan jest obchodzony od 1934 roku. W 1934 roku tydzień ten obejmował dni od 18 do 25 stycznia. Po raz pierwszy wprowadził go ks. Paul Couturier, francuski teolog i promotor ekumenizmu. Modlitwa ta stała się impulsem do jej kontynuowania przez Grupy Dombes i Rogera Schutza oraz utworzonej przez niego Wspólnoty Taizé.

²¹⁹ R. Opala, *Prorok jedności*, <http://www.kosciol.pl/article.php> (28-09-2015).

z opactwa cystersi zostawili nam jednak dziedzictwo modlitwy i zaangażowania ekumenicznego, które nasza Wspólnota chętnie podjęła. Będąc wspólnotą katolicką o powołaniu ekumenicznym, stworzyliśmy tam Instytut Teologiczny, który funkcjonuje we współpracy z Katolickim Uniwersytetem w Lyonie i Fakultetem Teologii Protestanckiej w Strasburgu. Pragniemy, by zarówno formacja, jak i zaangażowanie w misję miały charakter ekumeniczny. Już teraz osoby różnych wyznań podejmują razem odpowiedzialność za nasze domy, propozycje formacyjne, a nawet są razem w posłudze duszpasterstw akademickich i parafii powierzonych Wspólnocie²²⁰.

W spotkaniach wspólnotowych w Notre Dame des Dombes obok teologów katolickich i protestanckich biorą także udział przedstawiciele grupy Taizé. W niewielkiej wiosce w sercu Burgundii znajduje się klasztor pierwszej protestanckiej wspólnoty monastycznej założonej przez Rogera Schulza. Jan Paweł II, który w modlitwie ekumenicznej pokładał wielką nadzieję na pojednanie chrześcijan powiedział: „do Taizé przyjeżdża się jak do źródła”. Metaforyka źródła jest powrotem do czasów Chrystusa, który nie przyszedł na ziemię, aby powołać jeszcze jedną religię, ale by objawić miłość Boga i pojednać między sobą ludzi. Brat Roger wskazywał na modlitwę, która za sprawą Ducha Świętego rozprzestrzenia się w sercach ludzi. Podczas audyencji generalnej w Castel Gandolfo 16 sierpnia 2006 roku papież Benedykt XVI mówił w pierwszą rocznicę śmierci Brata Rogera:

Chciałbym szczególnie przywołać postać Brata Rogera, założyciela Taizé, zamordowanego rok temu 16 sierpnia w czasie modlitwy wieczornej. Jego świadectwo wiary chrześcijańskiej i dialogu ekumenicznego stało się cenną lekcją dla całych pokoleń młodych ludzi. Prośmy Pana, aby poświęcenie jego życia mogło przyczynić się do wzmocnienia zaangażowania w walce o pokój i solidarność tych, którzy w swych sercach noszą przyszłość ludzkości²²¹.

Co roku nad wypracowaniem programu ekumenicznej refleksji pracuje międzywyznaniowa grupa z innego rejonu świata. Teksty przygotowane przez tę grupę zostają ostatecznie opracowane przez członków Międzynarodowego Komitetu mianowanego przez Komisję Wiara i Ustrój Światowej Rady Kościołów i Papieską Radę ds. Popierania Jedności Chrześcijan. Nad ich polską wersją pracuje ekumeniczny zespół redakcyjny powołany przez Komisję ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski. Zespół wydaje wersję broszury z materiałami, m.in. omówienie tematu przewodniego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan, propozycje liturgii nabożeństw ekumenicznych, modlitwy, komentarze, informacje o sytuacji ekumenicznej na świecie.

²²⁰ Por. A. Strojny, *Ekumenizm jest koniecznością*, <http://gosc.pl/doc/1428833.Ekumenizm-jest-koniecznoscia> (13-04-2014).

²²¹ Benedykt XVI, *Benedykt XVI wspomina Brata Rogera. Ekumenizm duchowy*, http://www.taize.fr/pl_article6750.html (03-04-2014).

O dar jedności, tak jak co roku od czasu powołania diecezji bielsko-żywieckiej, modlił się z wiernymi 20 stycznia 2013 roku w Bielsku-Białej biskup Tadeusz Rakoczy podczas trwającego Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan na Śląsku. Modlitwę zainicjował w kościele ewangelickim Zbawiciela, w której to modlitwie udział wzięli księża diecezji bielsko-żywieckiej Kościoła rzymskokatolickiego, polskokatolickiego oraz duchowni Kościoła ewangelicko-augsburskiego, w tym m.in. biskup Jan Szarek, emerytowany biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego w RP, ksiądz radca Jan Gross²²², były przewodniczący śląskiego oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, oraz prezes synodu luterńskiego ksiądz radca Grzegorz Giemza. Modlili się także świeccy z Kościoła katolickiego i luterńskiego. Gospodarzem spotkania był zwierzchnik diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego biskup Paweł Anweiler, który kieruje też śląskim oddziałem Polskiej Rady Ekumenicznej. Witając gości w świątyni, luterński duchowny zapraszał wszystkich do „wędrowania ku wolności”. Biskup diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusz Rakoczy w kazaniu zaapelował, by nie ustawać w modlitwie o dar jedności.

To właśnie pragnienie głoszenia innym Chrystusa i niesienia światu Jego orędzia pojednania uświadamia, jak wielkim paradoksem jest podział chrześcijan. Jak bowiem niewierzący będą mogli przyjąć orędzie Ewangelii, skoro sami chrześcijanie, choć wszyscy powołują się na tego samego Chrystusa, są między sobą podzieleni?²²³

Pierwszy biskup diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusz Rakoczy nawoływał do przemawiania jednym głosem, dawania świadectwa, mówił także o potrzebie odrzucenia podziałów: „Nie możemy godzić się z trudnym dziedzictwem podzielonego chrześcijaństwa przejętym od poprzednich pokoleń uczniów Chrystusa, którzy nie poradzili sobie z wielkością daru jednego Kościoła, jednej wspólnoty i jednej wiary”²²⁴.

²²² Jan Gross (1938 – 2014) urodził się w Starogardzie Gdańskim. Polski duchowny Kościoła ewangelicko-augsburskiego. W latach od 1978 – 2014 proboszcz w parafii w Mikołowie, a wcześniej wikariusz w parafii w Golezowie, a potem w Cieszynie. W późniejszych latach (1983 – 2004) został proboszczem nowopowstałej parafii ewangelickiej w Tychach Przez 5 lat od roku 2002 Prezes Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Po przejściu na emeryturę otrzymał dożywotni tytuł Przewodniczącego Śląskiego Oddziału Polskiej rady Ekumenicznej. W ramach posługi dla Kościoła ewangelicko-augsburskiego pracował w wielu komisjach i tak był: był: przewodniczącym Komisji Liturgicznej (1973–2007); członkiem Konsystorskiej Komisji Egzaminacyjnej (1977–2001); przewodniczącym Międzynarodowej i Międzykościelnej Komisji Śpiewnikowej (1997–2002); członkiem Synodalnych Komisji Prawniczej, ds. Środków Masowego Przekazu, Pastoralnej i Ekumenicznej; przewodniczącym Redakcji Ewangelickich Programów Radiowo-Telewizyjnych.

²²³ T. Rakoczy, *Homilia podczas Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan na Śląsku*, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej.

²²⁴ Tamże.

Historia Bielska-Białej pokazuje, jak rodziła się tradycja wspólnej modlitwy ekumenicznej, zanim w 1992 roku została powołana do życia diecezja. Korzenie tej modlitwy sięgają 1983 roku, kiedy powstała grupa modlitewna działająca w ramach Sekcji Ekumeniczno-Modlitewnej bielskiego KIK-u. Pierwsze modlitewne spotkanie w katedrze Świętego Mikołaja odbyło się 12 stycznia 1984 roku. W tym samym roku odbyło się także spotkanie animatorów ruchu ekumenicznego z księdzem biskupem Alfonsem Nossolem. Na charakter i rozwój ekumenizmu miały wpływ działania ruchu Odnowy w Duchu Świętym, Ruchu Światło-Życie oraz zaangażowanie Jerzego Sławika, publicysty, działacza Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego Bielska-Białej. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych zaczęto w mieście redagować gazetkę „Zjednoczeni w Duchu”. Działania katolików i ewangelików wspierał ksiądz Franciszek Żebrok ówczesny proboszcz parafii Świętego Mikołaja, a po jego śmierci w 1985 roku nowy proboszcz – Zbigniew Powada. Mentorem działalności ekumenicznej od 1993 roku pozostaje ksiądz profesor Józef Budniak, który został powołany przez biskupa diecezji na stanowisko referenta ds. ekumenii²²⁵.

Duchowy ekumenizm, ekumenizm modlitewny mógł rozwijać się także za sprawą zaangażowania Sióstr Szkolnych de Notre Dame. W ich siedzibie przy ulicy Schodowej odbywały się regularnie modlitwy w intencji odzyskania utraconej przez Kościół jedności. Aktywną postawę wobec ekumenii przyjęli również inni księża naszej diecezji, m.in. ksiądz proboszcz Alojzy Wencepel z Ustronia Polany, ksiądz proboszcz Piotr Poloczek z Międzyrzecza, ksiądz Cezary Dulka z parafii Świętego Mikołaja oraz księża z Kościoła ewangelicko-augsburskiego – ksiądz Waldemar Pytel, ksiądz profesor Manfred Uglorz, ksiądz biskup Paweł Anweiler. Ten ostatni wraz z biskupem Tadeuszem Rakoczym współtworzyli przychylną rozwojowi ekumenii atmosferę wspartą wieloma inicjatywami²²⁶.

2. REKOLEKCJE EKUMENICZNE

Rekolekcje ekumeniczne to szczególnie rodzaj spotkania ludzi zjednoczonych ideą pojednania w obrębie różnych Kościołów. Istotą rekolekcji, poza duchowym

²²⁵ Por. B. Mebel, Z. Gebauer, *Trwać razem we wspólnocie Kościoła. Ekumeniczne spotkania modlitewne w katedrze św. Mikołaja w Bielsku-Białej w latach 1984–2012*, Bielsko-Biała 2012, s. 4–6.

²²⁶ Por. Tamże, s. 7–9.

rozwojem, jest edukacyjny wymiar tego przedsięwzięcia, które służy pojednaniu jako forum wymiany myśli. Stąd też charakter spotkania, będącego często sesją lub seminarium pozwalającym uczestnikom na zapoznanie się z ekumeniczną refleksją na poziomie duchowym i naukowym.

Tradycja spotkań ekumenicznych narodziła się w podwarszawskich Laskach. Do 2001 roku młodzież akademicka różnych wyznań spotykała się w Laskach dwa razy: podczas sesji zimowej i letniej, ukierunkowanej na typowe rekolekcje, spotkania modlitewne. Program każdego ze spotkań przygotowywali sami uczestnicy w porozumieniu z Ośrodkiem Ekumenicznym Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża „Joannicum”, Bractwem Młodzieży Prawosławnej, studentami Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej oraz ruchami Chemin Neuf i Focolari²²⁷. Na terenie Śląska Cieszyńskiego i Bielska-Białej Ruch Focolari, nazywany Dziełem Maryi, założył kilka prężnie działających ośrodków, o których można powiedzieć, że :

Udział Ruchu Focolari w dialogu ekumenicznym jest znaczący. Skupia chrześcijan z różnych Kościołów, którzy zdecydowali się żyć duchowością jedności z Chrystusem pośrodku. Ruch ten udowodnił, że chrześcijaństwo może być przeżywane razem z tymi, których Wspólnoty i Kościoły nie są jeszcze w pełnej komunii²²⁸.

Działania proekumeniczne podejmował Kościół katolicki w Polsce już w czasie obrad Soboru Watykańskiego II, a prekursorką inicjatyw o tym charakterze była siostra Joanna Lossow, franciszkanka, Służebnica Krzyża w klasztorze w Laskach. To ona jako jedna z pierwszych podjęła pracę na rzecz edukacji w zakresie ekumenizmu jeszcze na początku lat sześćdziesiątych. Pierwsze spotkanie z ewangelickimi siostrami, w tym diakonisą Reginą Witt, miało za jej sprawą miejsce 7 lipca 1961 roku. Papież Paweł VI podczas audiencji dla obu sióstr skierował do nich słowa: „Niech wasza przyjaźń, dwóch sióstr z dwóch różnych Kościołów, przetrwa do końca waszego życia, bo jesteście dla Kościoła znakiem i zadatkiem nadziei, że jedność rodziny chrześcijańskiej zostanie osiągnięta”²²⁹. Tego samego roku siostra Joanna Lossow²³⁰ rozpoczęła pracę

²²⁷ Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s.146–148.

²²⁸ Por. Tamże, s.148.

²²⁹ Paweł VI, *Słowa papieża skierowane do s. Joanny Lossow i diakonisy Reginy Witt podczas audiencji w Rzymie*, [w:] M. Kindziuk, *Siostra Joanna od Jedności*, <http://www.niedziela.pl> (23-07.-2016).

²³⁰ Joanna Lossow urodziła się 10 dnia lipca 1908 roku w Boruszynie. Mając 53 lata oddała się całkowicie pracy ekumenicznej. Przez dwadzieścia osiem lat, od roku 1961 roku, była sekretarzem Ośrodka Spraw Jedności Chrześcijan przy Kurii Metropolitarnej Warszawskiej. Od 1974 roku do 1995 objęła członkostwo w komisji Episkopatu do Spraw Ekumenizmu. Była założycielką Ośrodka ekumenicznego „Joannicum” przy kościele rzymskokatolickim pw. Świętego Marcina. Patronem Ośrodka był papież Jan XXIII. Ksiądz Prymas kard. Józef Glemp odznaczył siostrę Lossow srebrnym medalem *Ecclesiae Populoque Servantium Praestanti*. Po niecałych pięciu latach razem z diakonisą

w Sekcji Ekumenicznej przy Studium Duszpasterskim w Warszawie przekształconym następnie w Ośrodek ds. Jedności Chrześcijan. Ale „Prawdziwym przełomem był rok 1962. Wtedy bowiem zostało dzięki niej odprawione pierwsze nabożeństwo ekumeniczne w kościele świętego Marcina w Warszawie. Później, w Laskach, zapoczątkowała rekolekcje ekumeniczne dla młodzieży oraz dla księży”²³¹.

Z jej inicjatywy poza rekolekcjami ekumenicznymi powstał wspomniany już Ośrodek Ekumeniczny Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża „Joannicum” im. Jana XXIII w Warszawie organizujący na przemian z Domem Rekolekcyjnym w Laskach m.in. cykl seminariów „Wiosna jedności”. Siostry od lat współpracują ze wspólnotami monastycznymi z Europy Zachodniej, wspólnotą Taizé, siostrami z Grandchamp, benedyktynkami z Chevetogne, karmelitkami i Bractwem Świętego Eliasza z Saint Remy-les-Montbard, niemieckimi benedyktynkami z Alexanderdorf czy misjonarkami jedności z Madrytu²³².

W 2003 roku, w 50. rocznicę śmierci księdza Paula Couturiera, rekolekcje pod tym hasłem odbyły się zgodnie z przyjętą tematyką: 11–13 marca – *Jedność chrześcijan – jedność Europy*, 8–10 kwietnia – *Chrystus w moim życiu – Chrystus w życiu Europy*, 13–15 maja – *Trudności i perspektywy dialogu katolicko-prawosławnego*, 10–12 czerwca *Nadzieja mesjańska Żydów i chrześcijan*. Pierwsze z nich dotyczyły katolickich zasad ekumenizmu ujętych w nauczaniu kardynała Waltera Kaspera, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, i zawartych w *Karcie ekumenicznej* z 2000 roku oraz sytuacji grekokatolików w Polsce. Przebieg rekolekcji miał charakter wykładów oraz dyskusji panelowej na temat roli chrześcijan w integracji europejskiej. Kolejna sesja utrzymana została w duchu „rekolekcji dominikańskich”, co podkreśliło związek tej tradycji z duchową formacją ośrodka w Laskach oraz działalnością matki Elżbiety Czackiej i księdza Władysława Kornilowicza. Motywem przewodnim sesji stało się nauczanie kardynała Christopha Schönborna i jego szczególne rozumienie tajemnicy Chrystusa. Autor książki *Ludzka twarz Boga*:

Reginą Witt otrzymały nagrodę „Bóg zapłać” od redakcji „Powściągliwość i Praca”. Poprzez te wyróżnienia jasno można było zobaczyć, że siostra Joanna była prekursorką myśli i działalności ekumenicznej. Od 1995 roku, na sposób stały, przebywała w Laskach koło Warszawy. Por. A. Petrowa-Wasilewicz, *Siostry Ekumeniczne*, „Powściągliwość i Praca”, 1998, nr 5, s. 18-19, 24; J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. Kijas, *Encyklopedia Ekumenizmu w Polsce 1964 – 2014*, Kraków 2016, s. 280-281.

²³¹ Paweł VI, *Słowa papieża skierowane do s. Joanny Lossow i diakonisy Reginy Witt podczas audiencji w Rzymie*, [w:] M. Kindziuk, *Siostra Joanna od Jedności*, <http://www.niedziela.pl> (23-07.-2016).

²³² Por. Tamże, s. 47.

Chrystus-Ikona zasłużył się jako współtwórca pojednania czesko-austriackiego oraz żydowsko-austriackiego. Wraz z czeskim arcybiskup. Janem Graubnerem opublikował w 2003 roku *Deklarację pojednania*. Uczestnik spotkań „Ratzinger Schülerkreis” – seminariów odbywających się cyklicznie od 1997 roku – od początku swej posługi jako biskup Wiednia angażował się w dialog ekumeniczny.

Trzecia sesja rekolekcyjna ukierunkowana była na perspektywę dialogu ekumenicznego w obrębie wyznawców katolicyzmu i prawosławia w kontekście listu apostolskiego *Orientale lumen* z 2005 roku Jana Pawła II, który w tym samym roku opublikował najważniejszą dla ekumenizmu encyklikę *Ut unum sint*. Papież Jan Paweł II powiedział w tym liście powiedział:

Jeśli bowiem wierzymy, że czcigodna i starożytna tradycja Kościołów Wschodnich stanowi integralną część dziedzictwa Kościoła Chrystusowego, to katolicy powinni przede wszystkim ją poznawać, by móc się nią karmić i przyczyniać się – każdy na miarę swoich sił – do budowania jedności²³³.

Nauczanie papieża, tak jak fundamenty prawosławnej tradycji, stało się przedmiotem studiów np. życia monastycznego czy liturgicznego. Papież wskazuje:

Monastycyzm objawia w sposób szczególny, że życie osadzone jest między dwoma biegunami: Słowem Bożym i Eucharystią. Oznacza to, że jest on zawsze, również w swoich formach eremickich, równocześnie osobistą odpowiedzią na powołanie indywidualne oraz wydarzeniem kościelnym i wspólnotowym²³⁴.

Życie liturgiczne jest natomiast doświadczeniem Chrystusa-światłości, to w nim odnajdujemy pełnię i sens, spełnienie i ostateczne przeznaczenie. Wykład zawarty w liście jest wnikliwym i zmetaforyzowanym objaśnieniem sensu wzajemnego poznawania się Kościołów Wschodniego i Zachodniego – od poznania do spotkania. Jan Paweł II w liście apostolskim napisał:

Upłynęło trzydzieści lat, odkąd biskupi Kościoła katolickiego, zebrani na Soborze w obecności licznych braci z innych Kościołów i Wspólnot kościelnych, wsłuchiwali się w głos Ducha Świętego, który rozjaśniał głębokie prawdy dotyczące natury Kościoła, ukazując w ten sposób, że wszyscy wierzący w Chrystusa są sobie o wiele bliżsi, niż sądzą, wszyscy podążają ku jednemu Panu, podtrzymywani i wspierani Jego łaską. Sprawilo to, że coraz mocniej odczuwano potrzebę jedności²³⁵.

Dialog Kościołów – Zachodniego i Wschodniego – był zawsze przedmiotem szczególnej troski w latach pontyfikatu Jana Pawła II. Dowodzą tego liczne studia

²³³ Jan Paweł II, *List Apostolski Orientale Lumen*, Wrocław 1995, nr 1.

²³⁴ Tamże, nr 10.

²³⁵ Tamże.

i prace m.in. księdza profesora Zygryda Glaesnera, kierownika Katedry Teologii Kościołów Wschodnich w Instytucie Ekumenizmu i Badań nad Integracją. Ostatnie ze spotkań dotyczyło refleksji nad nierozzerwalnym związkiem dziedzictwa Abrahama z Nowym Testamentem. Ośrodek w Laskach zwieńczył rok jubileuszy sesją ekumeniczną, która odbyła się w dniach 24–26 października 2003 roku w dwudziestopięciolecie pontyfikatu Jana Pawła II.

Po śmierci siostry Joanny Lossow ośrodek w Laskach kontynuuje jej dzieło, podkreślając:

Celem, jaki nadal staramy się realizować, kontynuując misję siostry Joanny, jest pogłębianie duchowości ekumenicznej oraz nieustanna modlitwa o jedność chrześcijan. Joannicum pragnie służyć przede wszystkim archidiecezji warszawskiej. Od maja 2000 roku przy Warszawskiej Kurii Metropolitalnej został reaktywowany Ośrodek ds. Jedności Chrześcijan, w którym dziś posługę na rzecz jedności chrześcijan spełniają ksiądz biskup Tadeusz Pikusa i ksiądz doktor Zbigniew Zembrzusi. [...] Wypracowane przez teologów uzgodnienia doktrynalne nie od razu doprowadzą do upragnionej jedności. Potrzebne są odpowiednie przygotowania zarówno w rodzinie, w szkole, jak i w parafii. Przygotowaniu tych fundamentów jedności służą organizowane w laskowskim Domu Rekolekcyjnym przez blisko 40 lat rekolekcje ekumeniczne i sesje naukowe dla młodzieży akademickiej, dla osób konsekrowanych oraz dla księży²³⁶.

Inicjatywa rekolekcji ekumenicznych w ośrodku wymaga zaangażowania i wsparcia ze strony Kościoła. Stowarzyszenie Teologów Ekumenistów zajęło się przywróceniem długoletniej tradycji rekolekcji w Laskach.

3. STAŁE NABOŻEŃSTWA

Tradycja organizowania cyklicznych nabożeństw ekumenicznych zgodnie z kalendarzem liturgicznym obejmuje: ekumeniczne pasterki, nabożeństwa kolędowe, adwentowe, pasyjne oraz nabożeństwa Wielkiej Soboty i Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego. Stałe nabożeństwa należą do tradycji i obrzędowości ekumenicznej, która organizuje życie w diecezji od początku jej istnienia. Wpływają one na duchowy rozwój lokalnej społeczności, są dowodem na praktyczną realizację programu ekumenicznego rozwoju regionu, jak i są wyrazem zaangażowania środowisk duszpasterskich w dzieło pojednania. W perspektywie historycznej diecezja będąca spadkobierczynią

²³⁶ Por. *Ośrodek Ekumeniczny im. Jana XXIII–JOANNICUM*, <http://www.triuno.pl/ośrodek-joannicum.html> (16-04-2015).

ekumenicznej myśli wywiedzionej z diecezji katowickiej, realizowała podstawy programu stałych nabożeństw już w początkach lat osiemdziesiątych, kiedy wydzielone zostały parafie zróżnicowane wyznaniowo. Nieistniejąca wtedy *de facto* diecezja miała kadry, które odpowiadały na wezwanie biskupa diecezji katowickiej Herberta Bednorza i postulaty I Synodu Diecezji Katowickiej.

We wrześniu 1980 roku na mocy dekretu biskupa Herberta Bednorza, poprzez wydzielenie z parafii ustronńskiej i wiślańskiej samodzielnego rektoratu w Ustroniu Polanie, powstała stacja duszpasterska pod wezwaniem Dobrego Pasterza. 20 marca 1983 roku podczas wizytacji biskup Herbert Bednorz ogłosił ją samodzielną parafią. Jej pierwszym proboszczem został ksiądz Alojzy Wencepel, znany społecznik. Dnia 31 grudnia 1996 roku Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej zarejestrował Stowarzyszenie Ekumeniczne „Dzieło Miłosierdzia”. Na mapie diecezji bielsko-żywieckiej jest wiele parafii, które włączają się w działalność ekumeniczną, znajdując wsparcie luteranów, jak chociażby, kościoła Apostoła Bartłomieja z Brennej należącego do Parafii ewangelicko-augsburskiej w Brennej Górkach. Wśród inicjatyw podejmowanych przez parafian, obok stowarzyszeń zajmujących się ekumenizmem praktycznym, jest wiele działań o charakterze duchowym, modlitewnym, cyklicznym, które w naturalny sposób skupiają ludzi wokół idei pojednania. Ogromną rolę w kształtowaniu postaw i zachowań proekumenicznych odgrywają miejscowi proboszczowie, wspomniany już ksiądz Alojzy Wencepel czy ksiądz Marek Uglorz, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Brennej.

Po roku 1992 praktyka Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan wpisuje się w cykl nabożeństw pomiędzy 18 a 25 stycznia. Od czerwca 1995 r. w Katedrze Świętego Mikołaja co miesiąc w każdy drugi czwartek odprawiana jest msza święta w intencji zjednoczenia chrześcijan. Po mszy członkowie Klubu Inteligencji Katolickiej uczestniczą w spotkaniu formacyjnym o tematyce ekumenicznej. Cyklicznie odbywają się także w diecezji nabożeństwa ekumeniczne połączone z modlitwą o pokój. W 2002 roku 18 marca w kościele pod wezwaniem Świętego Jana Chrzciciela w Brennej w intencji pokoju modlili się przedstawiciele duchownych z Polski i Czeskiej Republiki. Nabożeństwo stanowiło nawiązanie do międzyreligijnego spotkania modlitewnego odprawionego w styczniu 2002 roku w Asyżu z inicjatywy Jana Pawła II. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Kościoła katolickiego i ewangelickiego z Polski i Czech oraz przedstawiciele śląskiego oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej. Wśród

zaproszonych gości byli m.in. biskup bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy, biskup Frantisek Lobkowicz z diecezji ostrawsko-opawskiej, zwierzchnik diecezji cieszyńskiej biskup Paweł Anweiler oraz katowickiej – biskup Tadeusz Szurman, a także biskup Władysław Wolny ze śląskiego Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Republice Czeskiej, pełniący funkcję przewodniczącego Czeskiej Rady Ekumenicznej²³⁷.

Tradycja cyklicznych modlitw w ramach dialogu ekumenicznego zaowocowała 1 września 2011 roku inicjatywą podjętą ze strony Prezydenta Bronisława Komorowskiego, który zaprosił do wspólnej modlitwy o pokój przedstawicieli katolików i luteranów z terenów Śląska Cieszyńskiego. Prezydent mówił:

Zanosimy tu modlitwę dziękczynną za pokój, który trwa trzy i pół pokolenia, to się rzadko w naszej historii zdarzało. Prosimy, aby pokój był udziałem nas wszystkich i całego świata. Przepraszamy za wszystkie ludzkie grzechy, które były źródłem nieszczęścia wojennego. Wznosząc modlitwę, przepraszamy za wszystkie złe uczynki, które miały miejsce z winy konkretnych ludzi, konkretnych sytuacji, ale były nieszczęściem innych ludzi.²³⁸

²³⁷ Por. (b. a.), *Brenna jak Asyż*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” z dnia 22.03.2002, s. 1–2.

²³⁸ B. Komorowski, *Przemówienie podczas ekumenicznej modlitwy – Cieszyn 2011*, http://bielskobiala.wyborcza.pl/bielskobiala/1,88025,10217411,Ekumeniczna_modlitwa_z_udzialem_prezydenta.html (04-06-2015); por. J. Budniak, *Troska o jedność chrześcijan w posłudze biskupiej Tadeusza Rakoczego*, [w:] *In aedificationem corporis Christi...*, s. 789.

ROZDZIAŁ III

WIZYTY I SPOTKANIA EKUMENICZNE

W tym rozdziale zaprezentowane zostaną teksty źródłowe: Papieża Jana Pawła II, Benedykta XVI i biskupa Tadeusza Rakoczego, które odnoszą się bezpośrednio do spotkań i uroczystości religijnych na terenie byłego obozu w Oświęcimiu-Brzezince, jak i osoby Maksymiliana Marii Kolbego, męczennika a zarazem patrona diecezji bielsko-żywieckiej, czy też Edyty Stein. W obszarze diecezji jest także skoczowskie wzgórze - Kaplicówka, które dzięki Janowi Pawłowi II, szczególnie związane jest z Janem Sarkandrem. W rozdziale tym zostanie zaprezentowane, jaką rolę w rozwoju ekumenizmu duchowego odegrał pierwszy biskup nowo powstałej diecezji bielsko-żywieckiej. W tych miejscach ekumeniczny dialog nabiera wyjątkowego wymiaru.

1. DZIAŁALNOŚĆ EKUMENICZNA BISKUPA TADEUSZA RAKOCZEGO

Diecezjalne pielgrzymki do Skoczowa na wzgórze Kaplicówka, nabożeństwa ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim w Skoczowie, obchody rocznicowe śmierci Maksymiliana Kolbego, Edyty Stein, uroczystości diecezjalne na terenie byłego obozu w Oświęcimiu, pielgrzymki do Oświęcimia z okazji kolejnych rocznic kanonizacji Świętego Maksymiliana Marii Kolbego, diecezjalne pielgrzymki na nabożeństwo drogi krzyżowej na terenie byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince to wybrane przykłady działalności ekumenicznej biskupa diecezji bielsko-żywieckiej, będące integralną częścią idei pojednania reprezentowanej przez Jana Pawła II i Benedykta XVI. Biskup ordynariusz przez cały okres duszpasterskiej posługi propagował ideę pojednania, gdyż ona głównie przyczynia się wraz z modlitwą do rozwoju ekumenii, zbliżenia wyznawców różnych religii. Aktywne działanie na rzecz ekumenii potwierdzają jego homilie, zaproszenia i listy, w których przywoływał między innymi osoby kolejnych papieży pielgrzymujących do byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu:

W rocznicę tej pamiętnej pielgrzymki, a także przywołując na pamięć pielgrzymkę Ojca Świętego Jana Pawła II z 7 czerwca 1979 roku, pragniemy podziękować Bogu za dar odwiedzin papieży przełomu XX i XXI wieku, za okazaną przez nich wrażliwość, za

modlitwę i skierowane do nas, współczesnych ludzi, słowa o przebaczeniu i pojednaniu²³⁹.

W liście zapraszającym do Oświęcimia-Brzezinki na nabożeństwo dziękczynne, odczytanym 20 maja 2007 roku, biskup diecezjalny wspomina wizytę Benedykta XVI:

Stoimy dziś w miejscu pamięci, które jednocześnie jest miejscem *Shoah*. Czas miniony nie jest tylko przeszłością. W jakiś sposób dotyczy nas wszystkich i wskazuje drogi, którymi nie należy iść, jak też drogi, którymi pójść można. [...] Dlatego też jestem tu dziś: aby prosić o łaskę pojednania – aby prosić przede wszystkim Boga, bo tylko On może otworzyć i oczyścić ludzkie serca; ale również ludzi, którzy tu cierpieli. Modłę się o dar pojednania wszystkich, którzy w tej godzinie naszych dziejów wciąż cierpią pod panowaniem nienawiści i przemocy zrodzonej przez nienawiść²⁴⁰.

Przez ponad dekadę biskup Tadeusz Rakoczy odwiedzał z duszpasterskim posłannictwem miejsce tak szczególne, jakim jest teren obozu koncentracyjnego. Czynił to, upamiętniając historię ofiar holocaustu, męczeństwo innych narodów, a także przywołując historyczne wizyty papieży – Jan Pawła II i Benedykta XVI. Homilie i przemówienia wygłoszone podczas uroczystości na terenie byłego KL Auschwitz oraz w kościele pod wezwaniem Świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Oświęcimiu są ważnym dokumentem ukazującym jego zaangażowanie w dialog ekumeniczny w latach 1992–2013. W homilii wygłoszonej na terenie byłego obozu w dniu 14 sierpnia 2000 roku mówił do zgromadzonych, cytując Marca H. Ellisa: „Auschwitz nie może stać się bezpiecznym schronieniem. Gdybyśmy się zatrzymali na Auschwitz, gdybyśmy tam zamrozili naszą historię, Auschwitz stałoby się miejscem, w którym moglibyśmy ukryć naszą obecną, teraźniejszą odpowiedzialność właśnie w momencie, gdy wystawiamy rachunek innym za to, czego dokonali w przeszłości”²⁴¹.

Słowa amerykańskiego teologa w homilii biskupa Tadeusza Rakoczego zostają przez niego objaśnione tak, jak czyni to Jan Paweł II, mówiąc o ideologii zła. Należy położyć kres złu nie poprzez zapomnienie, ale poprzez eliminację logiki zła – logiki, która „doprowadziła do jego zaistnienia i do tego całego procesu niszczenia i unicestwiania życia, godności, wolności mężczyzn, kobiet i dzieci bez władzy, a których władza uznała za zbyt licznych na świecie”²⁴². Biskup, ujmując ideologię zła w takiej kategorii, poza sensem ontologicznym nadaje jej kierunek normatywnego

²³⁹ T. Rakoczy, *Zaproszenie do Oświęcimia-Brzezinki na obchody 30. rocznicy wizyty Jana Pawła II w Auschwitz-Birkenau*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2007, nr 2, s. 170.

²⁴⁰ T. Rakoczy, *Zaproszenie na nabożeństwo dziękczynne do Oświęcimia-Brzezinki z okazji rocznicy pielgrzymki Ojca Świętego Benedykta XVI*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2009, nr 2, s. 165 i n.

²⁴¹ T. Rakoczy, *Kazania Biskupa Ordynariusza w dniu 14.08.2000 r. w Oświęcimiu (na terenie byłego KL Auschwitz)*, <http://www.maksymilian.org.pl> (25-10-2015).

²⁴² Tamże.

myślenia, które to myślenie zrodziło totalitaryzm. W odróżnieniu od Marca H. Ellisa nie ogranicza on filozofii moralnej do zrozumienia żydowskiej tradycji etycznej, która musiała zmierzyć się z różnymi obliczami kryzysu moralnego po II wojny światowej. Za Benedyktem XVI analizuje przyczyny i skutki, poszukując odpowiedzi na pytanie o obecność Boga, który przed człowiekiem odsłonił tajemnice wiary. Biskup Rakoczy powiedział wówczas do słuchaczy:

Pielgrzymka do Oświęcimia jest zawsze naznaczona tajemnicą bolesną, radosną i chwalebą. Jest zawsze z wielu powodów trudem, jest cierpieniem, ale jest zarazem zmartwychwstaniem także. Pielgrzymka do Oświęcimia, zwłaszcza pielgrzymka jubileuszowego Roku Świętego, musi być pielgrzymką wiary. Wiary tak trudnej, jak trudny jest Bóg²⁴³. „Bohaterem, który przyjął ową trudną tajemnicę wiary i miłości, jest patron diecezji bielsko-żywieckiej Święty Maksymilian Maria Kolbe”²⁴⁴.

Temat homilii wygłoszonej w czasie uroczystości 71. rocznicy śmierci patrona diecezji bielsko-żywieckiej 14 sierpnia 2012 roku podczas Eucharystii w obozie w Oświęcimiu było „Zwycięstwo przez wiarę i miłość”²⁴⁵. Temat ten zawiera w sobie istotę myśli teologicznej biskupa Tadeusza Rakoczego, która jest jednocześnie odpowiedzią na pytanie o sens cierpienia i obecność Boga w życiu człowieka. Biskup ordynariusz powraca wielokrotnie do tego motywu w swoich homiliach, dostrzegając głębszy sens miłości odnoszącej się między innymi do idei ekumenicznego przebaczenia i pojednania zgodnie z zasadą *communio sanctorum* mówi głośniejsz niżeli podziały. W „komunii świętych” odnosimy się do siebie jako wspólnoty wierzących. Święty Paweł pisał do Koryntian o powołaniu do świętości. Katechizm Kościoła Katolickiego definicje to pojęcie na dwa sposoby jako „komunię w rzeczach świętych” i „komunię między osobami świętymi” (KKK 948). Pierwsza oznacza wspólne uczestnictwo wszystkich członków Kościoła w tej samej wierze, w sakramentach, w charyzmatkach i innych darach (KKK 194). Szczególnym wyrazem komunii jest także wzajemna miłość, która jednoczy chrześcijan (KKK 953). *Dekret o ekumenizmie* precyzuje zasadę współludzkości: „Nie można wszakże uznać współludzkości w świętych czynnościach (*communicatio in sacris*) za środek, który bez zastrzeżeń należałoby stosować dla przywrócenia jedności chrześcijan. Współludzkość ten szczególnie zależy od

²⁴³ T. Rakoczy, *Zwycięstwo przez wiarę i miłość. Homilia Ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej ks. bp. Tadeusza Rakoczego, wygłoszona w czasie uroczystości 71. rocznicy śmierci św. Maksymiliana Kolbego, 14 sierpnia br. podczas Eucharystii w byłym niemieckim obozie Auschwitz-Birkenau*, <http://www.maksymilian.org.pl> (25-10-2015).

²⁴⁴ Jan Paweł II i Benedykt XVI w Auschwitz, <http://www.deon.pl/religia/wiara-i-spoleczenstwo> (18-10-2015).

²⁴⁵ T. Rakoczy, *Zwycięstwo przez wiarę ...*

dwóch zasad: od konieczności zaznaczania jedności Kościoła i od uczestnictwa w środkach łaski. Względ na zaznaczenie jedności Kościoła najczęściej wzbrania współudziału. Łaska, o którą należy zabiegać, niekiedy czyni go wskazanym. O konkretnym sposobie postępowania, z uwzględnieniem wszelkich okoliczności czasu, miejsca i osób, niech roztropnie zdecyduje miejscowy biskup, chyba że co innego zarządzi Konferencja Episkopatu w oparciu o własne wytyczne bądź też Stolica Święta” (DE 8). „Miejscowy biskup”, duszpasterz staje się przewodnikiem po ekumenicznej obrzędowości na danym terytorium, jemu też przypisana zostaje szczególna rola rozwoju ekumenicznej idei na płaszczyźnie doktrynalnej, duchowej i praktycznej. Etymologia słowa zawiera w sobie ów pierwiastek terytorialny – *oikumene* to zamieszkała ziemia. Tę rolę podejmuje biskup diecezji bielsko-żywieckiej podczas swej duszpasterskiej posługi na „zamieszkałej ziemi”.

20 stycznia 2013 roku w Bielsku-Białej odbyło się nabożeństwo ekumeniczne w luteranśkim kościele Zbawiciela w ramach trwającego Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan na Śląsku. W ekumenicznej modlitwie wzięli udział księża diecezji bielsko-żywieckiej Kościoła rzymskokatolickiego, polskokatolickiego oraz duchowni Kościoła ewangelicko-augsburskiego, w tym m.in. biskup Jan Szarek, emerytowany biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, ksiądz radca Jan Gross, były przewodniczący śląskiego oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, prezes synodu luteranśkiego ksiądz radca Grzegorz Giemza oraz świeccy z Kościoła katolickiego i luteranśkiego. Słowem–kluczem na drodze pojednania w wygłoszonym kazaniu jest według biskupa Tadeusza Rakoczego miłość. To ona znosi podziały. W homilii padają też słowa o braku zgody na rozłam w obrębie Kościoła:

Nie możemy godzić się z trudnym dziedzictwem podzielonego chrześcijaństwa przejętym od poprzednich pokoleń uczniów Chrystusa, którzy nie poradzili sobie z wielkością daru jednego Kościoła, jednej wspólnoty i jednej wiary²⁴⁶.

Doktrynalne przyjęcie idei ekumenicznych zostaje uzasadnione w jego nauce, tak jak i praktyczna realizacja postulatów zjednoczenia. Upragniona jedność wymaga jednak pokory wewnętrznego nawrócenia, gotowości przebaczenia i pojednania oraz

²⁴⁶ T. Rakoczy, *Trudne dziedzictwo podzielonego chrześcijaństwa. Przemówienia wygłoszone podczas nabożeństwa w kościele ewangelickim Zbawiciela, w ramach trwającego Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan na Śląsku, 20 I 2013 r.*, <http://www.zrodlo.krakow.pl> (08-09-2015).

odważnego poszukiwania prawdy. Jednym z elementów ekumenizmu w wymiarze praktycznym jest modlitwa w intencji pojednania w grupie wyznawców różnych religii. To jedno z podstawowych zaleceń dekretu o ekumenizmie. Modlitwa ogniskuje starania, dzięki niej postępuje nawrócenie serca i świętość życia:

[...] łącznie z publicznymi i prywatnymi modlitwami o jedność chrześcijan należy uznać za dusze całego ruchu ekumenicznego, a słusznie można je zwać ekumenizmem duchowym” (DE 8). „Gdzie bowiem dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię moje, tam ja jestem pośród nich” – mówi święty Mateusz (Mt 18,20), stając się inspiracją dla promotorów ekumenii. Homilia z 2013 roku jest po części podsumowaniem dotychczasowej działalności biskupa, jak i uzupełnieniem przesłania płynącego z homilii podczas wcześniejszych modlitw na terenie byłego obozu koncentracyjnego. To w tym szczególnym dla ludzkości miejscu powie w 70. rocznicę śmierci świętej Teresy Benedykty od Krzyża – Edyty Stein: „[...] w tym obozie zgromadziliśmy się licznie i przeszliśmy w procesji przez cały obóz, zatrzymując się przy czterech stacjach modlitwy, by odprawić uroczystą mszę świętą przy pomniku w Birkenau. Było wielu gości – kardynałów, arcybiskupów, biskupów i wiernych, kapłanów z całej Polski i z wielu krajów Europy, zwłaszcza z Niemiec; byli też przedstawiciele narodu żydowskiego. Modliliśmy się wspólnie, byśmy wierni Bożemu przymierzowi miłości wnieśliśmy nad starym kontynentem europejskim sztandar szacunku i tolerancji, pokoju, jedności i poszanowania godności każdego człowieka²⁴⁷.

W *Słowie pasterskim na obchody 70-lecia śmierci Edyty Stein, patronki Europy*²⁴⁸ biskup diecezjalny wyraził ideę ekumenizmu w uniwersalny sposób, odwołując się do podstawowych wartości – szacunku, tolerancji i otwartości. Edyta Stein w tej perspektywie stała się symbolem wzajemnego zrozumienia i akceptacji pomimo różnic etnicznych, kulturowych i religijnych. Jej historia uniwersalne pojęcia sprowadza do wspólnego mianownika, jakim jest miłość bliźniego. W oparciu o nią ma powstać cywilizacja miłości budowana siłą wiary. Sama mówiła, że wszystko, co czynimy, jest tylko środkiem do celu, a jedynie Miłość jest celem samym w sobie, gdyż Bóg jest Miłością. Wiara pośredniczy pomiędzy tymi dwoma stanami. Myśl ta towarzyszy tekstom biskupa diecezji bielsko-żywieckiej. W słowie pasterskim z 31 lipca 2012 roku biskup Tadeusz Rakoczy formułuje w ten sposób swoje *credo*, wyznanie wiary, którego sens realizuje się poprzez poszukiwanie miłości i jedności w Kościele, poszukiwanie jedności, które kieruje nas w stronę tradycji sięgającej czasów Soboru Nicejskiego (325 r.) i Konstantynopolskiego (381 r.), których postanowienia modyfikuje Sobór Watykański II jako „Credo nicejskie”. Oto wyznawcy

²⁴⁷ Homilia Ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej ks. bp. Tadeusza Rakoczego, wygłoszona w czasie uroczystości 71. rocznicy śmierci św. Maksymiliana Kolbego, 14 sierpnia br. podczas Eucharystii w byłym niemieckim obozie Auschwitz-Birkenau, <http://www.maksymilian.org.pl> (19-09-2015).

²⁴⁸ T. Rakoczy, *Słowo pasterskie na obchody 70. lecia śmierci św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), Patronki Europy*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 3, s. 251–254.

chrześcijaństwa odnajdują jedność w słowach: „Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. I oczekuję wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie. Amen”. Dla miejsca, jakim jest był obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, odpuszczenie grzechów staje się warunkiem odnalezienia jedności w wymiarze ludzkim i religijnym. Dzięki niemu chrześcijanie i wyznawcy innych religii mogą odszukać element wspólnotowy, a ekumenizm może realizować się zarówno w obszarze praktycznym, jak i duchowym. We wspomnianym słowie pasterskim biskup Rakoczy pisze:

W Oświęcimiu 9 sierpnia br. o godz. 11.00 pod pomnikiem w byłym obozie Auschwitz-Birkenau zostanie celebrowana msza święta pod przewodnictwem księdza kardynała Pétera Erdő, prymasa Węgier, prezydenta Rady Konferencji Episkopatów Europejskich. Homilię wygłosi ksiądz kardynał Joachim Meisner z Kolonii. Będą obecni biskupi z wielu miast z Niemiec, Holandii oraz Polski związanych z miejscami życia świętej Edyty. Przed mszą świętą odbędzie się wzdłuż rampy w Birkenau modlitwa przygotowana wspólnie z Polską Radą Chrześcijań i Żydów²⁴⁹.

W miejscu śmierci milionów ludzi metafora krzyża i męki pańskiej staje się symbolem współczesnej Golgoty, której symbolikę odnajdziemy również w historii współczesnych wojen i towarzyszących im ludobójstwa. W listach duszpasterskich i homiliach ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej nawiązuje do tego symbolu, nadając mu wymiar historycznego i religijnego doświadczenia drogi krzyżowej, na której znaleźli się nie tylko przyszli święci i błogosławieni. Biskup mówi o ofierze tysięcy niewinnych ludzi, którzy ponieśli śmierć:

Od powstania diecezji bielsko-żywieckiej w niedzielę po liturgicznym Wspomnieniu Wszystkich Wiernych Zmarłych na terenie tego największego cmentarza XX wieku odprowadzana jest tradycyjna droga krzyżowa, która ma swoją genezę w drodze, którą wtedy na terenie obozu przebył Jan Paweł II. Biorą w niej udział nie tylko wierni z Oświęcimia, ale również z całej diecezji bielsko-żywieckiej i diecezji sąsiednich, którzy rozważają mękę i śmierć Jezusa Chrystusa, modląc się równocześnie w intencji zamordowanych w tym miejscu ludzi różnych religii i narodowości²⁵⁰.

W zaproszeniu do udziału w nabożeństwie drogi krzyżowej w niedzielę 4 listopada 2012 roku ordynariusz przywołuje postać Edyty Stein, której osoba łączy ludzi ponad podziałami religijnymi:

Pragniemy spojrzeć na ofiarne życie i śmierć Świętej Teresy Benedykty od Krzyża w 70. rocznicę jej męczeńskiej śmierci, gromadząc się licznie, by wziąć udział

²⁴⁹ Tamże, s. 253.

²⁵⁰ T. Rakoczy, *Zaproszenie do udziału w nabożeństwie drogi krzyżowej na terenie byłego nazistowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau w Brzezince w niedzielę 4 listopada 2012 roku*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 4, s. 351.

w nabożeństwie drogi krzyżowej na terenie obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau.

Licznie, bez podziałów, by odnaleźć się w modlitwie. Geneza drogi krzyżowej w tym miejscu sięga czasów spotkania z Janem Pawłem II. To on zawsze towarzyszył poczynaniom biskupa Tadeusza Rakoczego, przyczyniając się do rozwoju ekumenicznych inicjatyw.

W zaproszeniu z okazji 71. rocznicy męczeństwa Maksymiliana Marii Kolbego biskup diecezji bielsko-żywieckiej zwracał uwagę na potrzebę kultywowania pamięci o bohaterach drugiej wojny światowej, bohaterach „Golgoty naszych czasów”²⁵¹. Mówił o tym w kontekście zadania, które jest szczególnym zadaniem dla wiernych Kościoła diecezjalnego pod wezwaniem Maksymilian Maria Kolbego (Zaproszenie z dnia 1 sierpnia 2012 roku). Kultywowanie pamięci o bohaterach II wojny światowej to obowiązek, który duszpasterze winni przyjmować i za pośrednictwem Słowa Bożego przypominać o nim wiernym. Osoba Maksymiliana Marii Kolbego nabiera szczególnego znaczenia w kontekście tych słów ze względu na lokalizację diecezji i patronat męczennika. Jego osoba przywoływana w homiliach wygłaszanych podczas nabożeństw w byłym obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu staje się symbolem ocalonego człowieczeństwa, wyrazem najgłębszej wiary. Ogłoszenie Maksymiliana Marii Kolbego świętym jest także znakiem triumfu nad złem, ideologią zła. Philippe Maxence idzie dalej w swoim komentarzu:

Jedno jest pewne: dziesiątego października 1982 roku na placu Świętego Piotra w Rzymie nazizm poniósł jeszcze jedną klęskę. Tego dnia dzwony Bazyliki Świętego Piotra obwieszczały światu, iż Maksymilian Maria Kolbe został ogłoszony świętym przez swego rodaka Karola Wojtyłę, czyli papieża Jana Pawła II. Wśród licznych gości zaproszonych na tę uroczystość znajdował się były sierżant i więzień Franciszek Gajowniczek, a także Matka Teresa z Kalkuty. Ceremonia ta była ukoronowaniem długiej procedury, która rozpoczęła się dwudziestego ósmego stycznia 1942 roku, kiedy dyrekcja obozu w Auschwitz wysłała do Niepokalanowa akt zgonu ojca Kolbego. W roku 1948, gdy Europa leczyła rany, rozpoczął się proces beatyfikacyjny, zakończony siedemnastego października 1971 roku za pontyfikatu papieża Pawła VI. Naziści próbowali zatrzeć pamięć o ofiarach swojej nienawiści i ludobójstwa, odmawiając im godnego pochówku. Wynosząc na ołtarze ojca Maksymiliana Marię Kolbego, Kościół katolicki sprawił, że i na tym polu przegrali po raz kolejny. Nie tylko nie udało się im wymazać pamięci, lecz jedna z ich ofiar miała teraz służyć jako wzór tym wszystkim, którzy wierzą, że ostatnie słowo należy do miłości²⁵².

²⁵¹ Por. T. Rakoczy, *Zaproszenie na obchody 71. rocznicy męczeństwa św. Maksymiliana Marii Kolbego*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 3, s. 255.

²⁵² P. Maxence, *Maksymilian Kolbe. Kapłan, dziennikarz, męczennik*, Kraków 2003, s. 285.

Biskup Tadeusz Rakoczy we wspomnianej już wcześniej homilii o „Zwycięstwie przez wiarę i miłość” wygłoszonej 14 sierpnia 2012 roku podczas Eucharystii w obozie w Oświęcimiu, a także z 20 stycznia 2013 roku, kiedy mówił o znoszeniu podziałów w Kościele dzięki sile miłości „Tylko miłość jest twórcza”²⁵³ zacytował słowa Świętego Maksymiliana Kolbego. Te słowa „górują nad polityką, egoizmem, przemocą i zaślepioną pychą ludzi”²⁵⁴ – doda, przywołując swego mentora Jana Pawła II. Istotą miłości jest umiejętność naśladowania, przyjmowania wzorców wpisanych w chrześcijańską doktrynę zbawienia. Bóg wyzwala nas przez Chrystusa (J 3, 17), przez śmierć Jezusa na krzyżu i zmartwychwstanie, przynoszące nam wybawienie (Rz 5, 10; Ef 1, 7). Pismo Święte wskazuje, że zbawienie wynika z wiary w Jezusa Chrystusa (Dz. Ap. 4, 12). On jest symbolem boskiej miłości skierowanej ku człowiekowi. Kto posiadał dar podążania za nim tak jak Maksymilian Kolbe, ten odnajdzie siłę i spełnienie obietnicy życia wiecznego. Dlatego tak ważna jest pamięć historyczna. „Nie gaście ducha ojca Maksymiliana” – powie prymas kardynał Stefan Wyszyński²⁵⁵. Słowa prymasa staną się mottem obchodów Roku Kolbiańskiego. Biskup Tadeusz Rakoczy zostaje duchowym spadkobiercą prymasowskiej myśli.

Ostatnie słowo należy do miłości jako wartości nadrzędnej. Na jej znaczenie zwrócił uwagę biskup Tadeusz Rakoczy w myśli, którą rozwijał podczas homilii. Wcześniej skierował zaproszenie do wspólnej – w rodzinach i w parafiach – modlitwy dziękczynnej za wzór i orędownictwo Świętego Maksymiliana. Z punktu widzenia ekumenizmu praktycznego i duchowego w zaproszeniu na uroczystości biskup powraca do idei uwieńczenia roku obchodów kolbiańskich wspólną niedzielą modlitwą w KL Auschwitz w Oświęcimiu. To wydarzenie w diecezji poprzedzone zostaje pieszą pielgrzymką do Centrum Świętego Maksymiliana w Harmężach oraz z kościoła Świętego Maksymiliana w Oświęcimiu (14 sierpnia 2012 roku). Eucharystii przewodniczył wówczas metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz, wśród gości znaleźli się także przedstawiciele Episkopatu Polski, władz zakonu franciszkanów z ojcem generałem oraz pielgrzymi z kraju i zagranicy. Pielgrzymka jako wyraz ekumenicznego zaangażowania w pojednanie, wyraz zadośćuczynienia za popełnione

²⁵³ Por. T. Rakoczy, *Trudne dziedzictwo podzielonego chrześcijaństwa. Przemówienia wygłoszonego podczas nabożeństwa w kościele ewangelickim Zbawiciela, w ramach trwającego Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan na Śląsku, 20 I 2013 r.*, <http://www.zrodlo.krakow.pl> (08-09-2015).

²⁵⁴ Por. Tamże.

²⁵⁵ A. Lorek, *Nie gaście ducha Ojca Maksymiliana*, <http://niedziela.pl/artikul> (10-08-2015).

występki stała się cyklicznym wydarzeniem w diecezji. W *Zaproszeniu na diecezjalne uroczystości do Oświęcimia w 2003 roku* biskup mówił: „Coraz bardziej utwierdza się w naszej diecezji tradycja pielgrzymowania do Oświęcimia z okazji rocznicy kanonizacji Świętego Maksymiliana Kolbego”²⁵⁶.

Idea pojednania ma w tym miejscu o wiele szerszy zakres oddziaływania – miejsce dawnego obozu odwiedzają rokrocznie obywatele świata, ludzie różnych wyznań wyrastający z odmiennych tradycji religijnych i kulturowych. Biskup Tadeusz Rakoczy w swojej pracy ekumenicznej wspierał przez cały czas projekt powstania Kopca Pamięci oraz budowę Centrum Pokoju w Oświęcimiu. W *Słowie w sprawie budowy Centrum Pokoju w Oświęcimiu* wygłoszonym 8 stycznia 2013 roku powiedział do zgromadzonych:

Od ponad 14 lat znam ideę powstania Kopca Pamięci i Pojednania, którą zaprezentował w ostatniej dekadzie XX wieku profesor Józef Szajna, były więzień KL Auschwitz. W modlitwach osobistych i wspólnych z byłymi więźniami KL Auschwitz-Birkenau oraz uczestnikami uroczystości rocznicowych pod Ścianą Śmierci, w celi świętego Maksymiliana Męczennika, a od 2007 roku także na wybranym terenie, po uroczystym wmurowaniu kamienia węgielnego proszę miłosiernego Boga o pomyślną, odpowiadającą potrzebom tego szczególnego miejsca realizację idei Kopca²⁵⁷.

2. JAN PAWEŁ II W OŚWIĘCIMIU I SKOCZOWIE

Jan Paweł II w książce *Pamięć i tożsamość* pisał „W ciągu lat zrodziło się we mnie przeświadczenie, że ideologie zła są głęboko zakorzenione w europejskiej myśli filozoficznej”²⁵⁸. Dla Wojtyły człowieka i Wojtyły papieża słowa te miały nie tylko sens początku, który rozwinął w filozoficzne rozważania na temat ideologii zła, ale przede wszystkim przekładały się one na szczególny rodzaj doświadczenia historycznego, jakim były totalitaryzmy XX wieku.

Rekonstrukcja zła w wymiarze filozoficznym miała pomóc zrozumieć sens ofiary, sens cierpienia, pomóc dotknąć „tajemnicy Boga i stworzenia, a w szczególności tajemnicy człowieka”. Papież Jan Paweł II, odczytując wnikliwie znaki czasu, stał się rzecznikiem wiary w to, że jedyną siłą zdolną zrównoważyć zło i cierpienie na świecie

²⁵⁶ T. Rakoczy, *Zaproszenie na Diecezjalne Uroczystości ku czci św. Maksymiliana Kolbego*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2003, nr 3, s. 275.

²⁵⁷ T. Rakoczy, *Słowo w sprawie budowy Centrum Pokoju w Oświęcimiu*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2013, nr 1, s. 85–86.

²⁵⁸ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 7.

jest prawda o miłosierdziu Boga. *Dzienniczek* siostry Faustyny Kowalskiej nazywa „ewangelią miłosierdzia”, miłosierdzia będącego wyrazem Bożej mocy sięgającej poza granice tegoż zła. To jedna z tajemnic relacji Boga z człowiekiem, którą objaśnia w swoich kolejnych encyklikach: *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia* oraz *Dominum et vivificantem*, otwierając dyskusję nad problemami współczesnego świata²⁵⁹. W ostatniej z wymienionych encyklik Ojciec Święty przestrzega ludzkość przed zgubnymi skutkami materializmu i ateizmu. Wyjątkowo niepokojąca jest – według papieża – akceptacja kultury śmierci, która pozbawia człowieka nadziei (n. 57). Ciemnym stronom cywilizacji materialistycznej przeciwstawia papież moc Ducha Świętego (n. 57). Głos Papieża przeciwko kulturze śmierci rodzi się nie tylko z teologicznych czy filozoficznych przesłanek, ale i osobistego doświadczenia. Wojna i czas spędzony w Generalnej Guberni, miejscu, gdzie zlokalizowany został obóz w Oświęcimiu-Brzezince, determinują w nim krytyczną ocenę cywilizacji, która wbrew przesłankom religijno-kulturowym odrzuca miłość bliźniego.

W swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* Jan Paweł II, poddając krytyce współczesną wizję człowieka pozbawionego życia duchowego i skrępowanego materialistycznymi doktrynami, wzywa wprost do przyjęcia Chrystusa–Odkupiciela. Zwraca też szczególną uwagę na integralną koncepcję osoby ludzkiej, proklamując fenomen jej istnienia. Ujmując rzecz z punktu widzenia teologii i filozofii, definiuje istotę swojego pontyfikatu, nadając mu kierunek personalistyczny. W jego nauce człowiek przyjmuje za swój życiowy cel rozwój wartości osobowych, stawiając je przed wartościami ekonomicznymi i strukturami społecznymi warunkującymi postęp i rozwój.

Jan Paweł II dając ludziom odpowiedź na pytanie, skąd bierze się zło współczesnego świata pisał:

Istnieje bowiem bardzo realne i wyczuwalne już niebezpieczeństwo, że wraz z olbrzymim postępem w opanowaniu przez człowieka świata rzeczy człowiek gubi istotne wątki swego wśród nich panowania, na różne sposoby podporządkowuje im swoje człowieczeństwo, sam staje się przedmiotem wielorakiej – czasami bezpośrednio nieuchwytniej – manipulacji poprzez całą organizację życia zbiorowego, poprzez system produkcji, poprzez nacisk środków masowego przekazu [...] u korzeni współczesnej troski o człowieka leży z pewnością ta sprawa. Nie chodzi tu tylko o abstrakcyjną odpowiedź na pytanie, kim jest człowiek, ale o cały dynamizm życia i cywilizacji, o sens różnych poczynań życia codziennego, a równocześnie założeń wielu programów

²⁵⁹ Por. Tamże, s. 6–7.

cywilizacyjnych, politycznych, ekonomicznych, społecznych, ustrojowych i wielu innych²⁶⁰.

Tekst encykliki został opublikowany w marcu 1979 roku, tego samego roku papież podczas swej pielgrzymki do ojczystego kraju przybywa do Oświęcimia, gdzie musi zmierzyć się nie tylko z prawdą historyczną, ale i odpowiedzieć na pytanie o istotę człowieczeństwa, któremu zaprzeczono w tym miejscu po wielokroć. Śmierci przeciwstawia miłość, wiarę i świadectwo jednego z patronów diecezji bielsko-żywieckiej:

A więc zwycięstwo przez miłość, która ożywia wiarę aż do granic ostatecznego świadectwa. To zwycięstwo przez wiarę i miłość odniósł w tym miejscu człowiek, któremu na imię Maksymilian Maria, nazwisko: Kolbe, »z zawodu« (jak pisano o nim w rejestrach obozowych): ksiądz katolicki, z powołania: syn świętego Franciszka, z urodzenia: syn prostych, pracowitych, bogobojnych ludzi, włókniarzy z okolic Łodzi, z łaski Bożej i osądu Kościoła: błogosławiony [...] W tym miejscu straszliwej kaźni, która przyniosła śmierć czterem milionom ludzi z różnych narodów, ojciec Maksymilian Kolbe odniósł duchowe zwycięstwo, podobne do zwycięstwa samego Chrystusa, oddając się dobrowolnie na śmierć w bunkrze głodu – za brata. Ten brat żyje do dzisiaj na polskiej ziemi, i jest wśród nas”²⁶¹.

Ojciec Święty wspominając śmierć czterech milionów ludzi z różnych narodów, zwracając uwagę na ofiarę Żydów i Rosjan mówi:

Zatrzymam się wraz z wami, drodzy uczestnicy tego spotkania, na chwilę przy tablicy z napisem w języku hebrajskim. Napis ten wywołuje wspomnienie narodu, którego synów i córki przeznaczono na całkowitą eksterminację. [...] Wobec tej tablicy nie wolno nikomu przejść obojętnie. I jeszcze jedna tablica – wybrana... Tablica z napisem w języku rosyjskim. Nie dodaję żadnego komentarza. Wiemy, o jakim narodzie mówi ta tablica. Wiemy, jaki był udział tego narodu w ostatniej straszliwej wojnie o wolność ludów. I wobec tej tablicy nie wolno nam przejść obojętnie²⁶².

Słowa skierowane przez Papieża do Żydów i Rosjan wypowiedziane w komunistycznej Polsce nabrały szczególnego znaczenia i wyraźnie ukierunkowały Polaków na dialog ponad podziałami religijnymi i historycznymi. To wydarzenie, choć nienazwane jeszcze wprost ekumenią pojednania, było pierwszym krokiem na drodze ku spotkaniom z wyznawcami judaizmu i prawosławia. Badacze zajmujący się problematyką stosunków chrześcijańsko-żydowskich wskazują, że pontyfikat Jana Pawła II był przełomowy również ze względu na fakt, że był on Polakiem, synem narodu będącego przed wojną wielonarodowościowym państwem, w którym Żydzi stanowili największy procent wśród mniejszości narodowych. Bezpośrednim

²⁶⁰ Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, [w:] *Encykliki Ojca św. Jana Pawła II*, Kraków 2015, nr 16.

²⁶¹ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na terenie byłego obozu koncentracyjnego*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 154.

²⁶² Tamże, s. 156.

czynnikami pozytywnych zmian dotyczących relacji chrześcijan i wyznawców judaizmu były wytyczne Soboru Watykańskiego II, w tym dokument *Nostra aetate*, każący widzieć w wyznawcach religii mojżeszowej naszych „starszych braci w wierze”: „Zgłębiając tajemnicę Kościoła, święty Sobór obecny pamięta o więzi, którą lud Nowego Testamentu zespolony jest duchowo z plemieniem Abrahama”²⁶³ – piszą twórcy dokumentu.

Nostra aetate stanowi jako dokument deklarację Kościoła w stosunku do religii niechrześcijańskich. Ogłoszony w dniu 28 października 1965 roku przez papieża Pawła VI zawierał *Decretum de Judaeis*. W powojennej Europie głos z Watykanu zabrzmiał szczególnie donośnie i to w sprawie, która od wieków dzieliła Europejczyków:

[...] Chociaż Kościół jest nowym Ludem Bożym, nie należy przedstawiać Żydów jako odrzuconych ani jako przeklętych przez Boga, rzekomo na podstawie Pisma Świętego. Niechże więc wszyscy dbają o to, aby w katechezie i głoszeniu Słowa Bożego nie nauczali niczego, co nie licowałoby z prawdą ewangeliczną i z duchem Chrystusowym²⁶⁴.

Wyznawcy judaizmu stali się ponownie braćmi w wierze, których Kościół zaprosił do dialogu. Papież Jan Paweł II mówił podczas kazania na terenie obozu Birkenau: „Proszę wszystkich, którzy słuchają mnie z wiarą w Jezusa Chrystusa, proszę, aby skupili się na modlitwie o pokój i pojednanie”²⁶⁵. Słowa wypowiedziane przez papieża w 1979 roku stały się zachętą do budowania dialogu na różnych płaszczyznach – doktrynalnej, duchowej i praktycznej. Trzy lata później z okazji 25. rocznicy ogłoszenia *Nostra aetate* tj. 20 stycznia 1991 roku odczytano we wszystkich kościołach rzymskokatolickich list pasterski Episkopatu Polski, w którym potwierdzona została bliskość obu religii: „[...] z żadną inną religią Kościół nie pozostaje w tak bliskiej relacji ani z żadnym innym narodem nie łączą go tak ściśle więzy”²⁶⁶ – piszą biskupi, wskazując na dzieło pojednania rozpoczęte przez Sobór Watykański II, a kontynuowane przez Jana Pawła II. Biskupi wyrazili w liście żal i współczucie dla ofiar holocaustu. W tekście potępione zostały także przejawy antysemityzmu i bezprzykładnej eksterminacji żydów podczas II wojny światowej. W 1992 roku papież apeluje przeciwko przejawom antysemityzmu.

²⁶³ Deklaracja o stosunku Kościoła do Religii Niechrześcijańskich *Nostra aetate* (dalej: NA), [w:] *Sobór Watykański II...*, nr 4.

²⁶⁴ Tamże.

²⁶⁵ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na terenie byłego obozu koncentracyjnego*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 158.

²⁶⁶ List pasterski Konferencji Episkopatu Polski z okazji 25. rocznicy ogłoszenia soborowej Deklaracji *Nostra aetate*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka> (18-09-2004).

W polskiej prasie ukazują się artykuły nawiązujące do ekumenicznej nauki Jana Pawła II, m.in. w Tygodniku Powszechnym Jerzy Turowicz napisał:

[...] Wspólne chrześcijanom i Żydom jest największe przykazanie: miłości Boga i miłości bliźniego. Wreszcie wspólna chrześcijanom i Żydom jest nie tylko wiara Abrahama, ale i modlitwa. Jedni i drudzy modlą się do Boga psalmami Dawida, liturgie obu religii mają wiele elementów wspólnych [...]. Słowa papieża wypowiedziane podczas wizyty na terenie obozu Auschwitz-Birkenau skierowane są do obywateli wszystkich narodów, którzy ucierpieli w tym miejscu²⁶⁷.

Papież klękając na Golgocie naszych czasów podkreślał, że klęka:

[...] przy wszystkich po kolei tablicach Brzezinki, na których napisane jest wspomnienie ofiar Oświęcimia w następujących językach: polskim, angielskim, bułgarskim, cygańskim, czeskim, duńskim, francuskim, greckim, hebrajskim, jidysz, hiszpańskim, flamandzkim, serbsko-chorwackim, niemieckim, norweskim, rosyjskim, rumuńskim, węgierskim, włoskim²⁶⁸.

Ten gest urósł do rangi symbolu nowych czasów, które zapowiadał swoimi dekretami Sobór Watykański II i opracowany przez niego *Dekret o ekumenizmie*, zobowiązujący wszystkich chrześcijan do dawania świadectwa nadziei na pojednanie i współpracę. Oba pojęcia zostały ujęte w dokumencie w szerokim kontekście religijno-społecznym. Autorzy zwracają uwagę na warunki rozwoju cywilizacyjnego:

W obliczu wszystkich narodów niech wszyscy chrześcijanie wyznają wiarę w Jednego Troistego Boga, we Wcielonego Syna Bożego, naszego Pana i Zbawiciela, a wspólnym wysiłkiem we wzajemnym szacunku niech dają świadectwo naszej nadziei, który nie zawodzi. Ponieważ w dzisiejszych czasach na szeroką skalę organizuje się współpracę w dziedzinie społecznej, wszyscy ludzie powołani są do wspólnego wysiłku, szczególnie zaś ci, którzy wierzą w Boga, przede wszystkim zaś wszyscy chrześcijanie jako naznaczeni imieniem Chrystusa. Współpraca wszystkich chrześcijan w żywy sposób wyraża to zespolenie, które ich wzajem łączy, i w pełniejszym świetle stawia oblicze Chrystusa Sługi. Współpraca ta zapoczątkowana już wśród pokaźnej liczby narodów, musi się coraz bardziej udoskonalać w tych zwłaszcza krajach, które znajdują się na drodze rozwoju społecznego i technicznego, a przez docenianie godności osoby ludzkiej, popieranie dobra pokoju, stosowanie Ewangelii do życia społecznego, rozwój wiedzy i sztuki w duchu chrześcijańskim czy też stosowanie wszelkich środków zaradczych przeciw niedostatkom naszego wieku, takim jak głód i klęski, analfabetyzm i nędza, brak mieszkań i nierówny podział dóbr. Dzięki tej współpracy wszyscy wierzący w Chrystusa łatwo mogą się nauczyć, jak można nawzajem lepiej się poznać i wyżej cenić oraz utorować drogę do jedności chrześcijan (DE 12).

²⁶⁷ *Chrześcijanie, Polacy, Żydzi*, „Tygodnik Powszechny”, z dnia 29-11-1992, nr 48, s. 1, 7; *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate* [w:] *Żydzi i Judaizm w dokumentach Kościoła i nauczania Jana Pawła II*, oprac. W. Chrostowski, R. Rubinkiewicz, s. 35; Martin Hintz, *Podejmowanie katolicko-żydowskiego dialogu na łamach trzech rzymsko-katolickich tygodników w Polsce w latach 1990–1992*, s. 19, <https://publishup.uni-potsdam.de> (19-03-2014).

²⁶⁸ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na terenie byłego obozu koncentracyjnego*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 156.

Jeżeli Bóg dopuszcza, aby zaistniało cierpienie, to tylko On sam wie dlaczego. Bóg, który jest miłością, nigdy nie godzi się na jego bezsensowne przejawy, bezcelowo nie doświadczałby przecież tych, których kocha. To, w jaki sposób okazuje swoją troskę i miłość, pozostanie tajemnicą aż do czasu, gdy zobaczymy go „twarzą w twarz” (1 Kor 13, 12), nie poprzez znaki, ale w widzeniu bezpośrednim. W kazaniu wygłoszonym podczas wizyty w Oświęcimiu papież mówi o cierpieniu fizycznym, psychicznym, moralnym i duchowym. W tle jego słów brzmi głos świętego Piotra: „Lepiej bowiem – jeżeli taka wola Boża – cierpieć, dobrze czyniąc, aniżeli czyniąc źle” (1 P 3, 17).

Cierpienia nie lęka się ten, który zaufał Panu: „Teraz połóż głowę na piersiach moich, na sercu moim i zaczerpnij z niego siły i mocy na wszystkie cierpienia, bo gdzie indziej nie znajdziesz ulgi, pomocy ani pociechy. Wiedz o tym, że wiele, wiele cierpieć będziesz, ale niech cię to nie przeraża, ja jestem z tobą” – pisze święta Faustyna, dając otuchę załęknionym i cierpiącym. („Dzienniczek” 36, zeszyt 1).

Objawienia siostry Faustyny, skoncentrowane na tajemnicy Bożego Miłosierdzia, powstają przed II wojną światową w czasie, kiedy rozwijają się ideologie zła. Papież przywołuje jej osobę jako przykład duchowej orędowniczki miłosiernych uczynków, pocieszycielki wątpiących czy doświadczonych cierpieniem. Napisał później Jan Paweł II w swojej książce:

Tym, którzy przeszli przez doświadczenie II wojny światowej, słowa zapisane w *Dzienniczku* Świętej Faustyny jawią się jako szczególna Ewangelia miłosierdzia Bożego napisana w perspektywie XX wieku. Ludzie tego stulecia pojęli to przesłanie. Zrozumieli je właśnie poprzez to dramatyczne spiętrzenie zła, które przyniosła z sobą II wojna światowa, a potem okrucieństwa systemów totalitarnych. Jakby Chrystus chciał objawić, że miarą wyznaczoną złu, którego sprawcą i ofiarą jest człowiek, jest ostatecznie Boże miłosierdzie. Oczywiście, jest w miłosierdziu Bożym zawarta również sprawiedliwość, ale nie jest ona ostatnim słowem Bożej ekonomii w dziejach świata, a zwłaszcza w dziejach człowieka. Bóg zawsze potrafi wyprowadzić dobro ze zła, Bóg chce, ażeby wszyscy byli zbawieni i mogli dojść do poznania prawdy (por. 1 Tm 2, 4) – Bóg jest Miłością (por. 1 J 4, 8). Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały, tak jak ukazał się siostrze Faustynie, jest szczególnym objawieniem tej prawdy²⁶⁹.

Święta Faustyna pomaga zrozumieć sens cierpienia, a owo zrozumienie stać się może kamieniem milowym na drodze do pojednania. Pontyfikat Jana Pawła II wpisany w ekumeniczny dialog znajduje głębokie uzasadnienie w jego refleksji o człowieku poszukującym Boga w świecie „poza kontekstem wartości”. Zrozumienie i oddanie pełni jego refleksji możliwe jest dzięki analizie tekstów, które nazywa „koniecznym

²⁶⁹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość...*, s. 25.

komentarzem do całego magisterium II Soboru Watykańskiego, a także do złożonych sytuacji pojawiających się w tym momencie dziejowym, w którym wypadło nam żyć”²⁷⁰.

Wspominając w *Pamięci i tożsamości* encykliki *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia* oraz *Dominum et vivificantem*, papież zauważa, że Sobór Watykański II przygotowywał Kościół do podjęcia wyzwań epoki i dialogu ze współczesnym światem. Powrót do jedności na drodze dialogu zaproponowany przez niego w dekrecie o ekumenizmie okazał się też powrotem do idei Kościoła pielgrzymującego, gdzie „kieruje Chrystus wołanie o nieustanną reformę, której Kościół, rozpatrywany jako ziemski i ludzki instytucja, wciąż potrzebuje” (DE 6)²⁷¹.

Sobór zapoczątkował wkrótce wielką odnowę Kościoła katolickiego między innymi poprzez otwarcie na dialog ekumeniczny z innymi wyznaniem. Pojednanie od tamtego czasu stało się drogą Kościoła, którą definiuje ostatecznie Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint*. On sam staje się „papieżem dialogu”, papieżem, który podczas kolejnych pielgrzymek do rodzinnego kraju odwiedza miejsce szczególnie ważne dla historii współczesnego świata – obóz koncentracyjny w Oświęcimiu.

Podróż apostolska Jana Pawła II do Polski odbyła się w dniach od 2 do 10 czerwca 1979 roku. Przebiegała ona pod hasłem *Gaude Mater Polonia*, a głównym celem było uczczenie Świętego Stanisława, patrona Polski, w 900. rocznicę jego męczeńskiej śmierci. Papież odwiedził wtedy: Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Oświęcim, Nowy Targ, Kraków. Stał się on w każdym z tych miejsc, po raz kolejny, posłannikiem Chrystusa, który „nie przyszedł, by mu służyło, lecz żeby służyć” (Mt 20,28). Wie, że ludziom potrzebny jest dialog, zwłaszcza w kraju, którego historia najnowsza wpisana została pomiędzy dwie totalitarne doktryny – faszyzm i stalinizm.

Symbolicznego znaczenia nabierało miejsce, w którym przemawiał podczas swej pielgrzymki, miejsce kaźni tysięcy istnień ludzkich – zamęczonych, zagazowanych, spalonych w piecach krematoryjnych. Nigdzie nie było mu tak trudno mówić o przebaczeniu i pojednaniu. Nie mówić o tym byłoby jednak znacznie trudniej. W Oświęcimiu, na terenie obozu koncentracyjnego Auschwitz, padły słowa: „Nigdy

²⁷⁰ Tamże, s. 7.

²⁷¹ Por. Tamże, s. 6.

jeden naród nie może się rozwijać za cenę drugiego, za cenę jego zniewolenia, uzależnienia, za cenę jego eksploatacji i za cenę jego śmierci”²⁷².

Filozoficzna refleksja o ideologii zła nabrała szczególnego znaczenia w tym miejscu i łączyła się z osobistą refleksją przedstawioną wiele lat później:

Dane mi było doświadczyć osobiście »ideologii zła«. To jest coś, czego nie da się zatrzeć w pamięci. Najpierw nazizm. To, co się widziało w tamtych latach, było okropne. A wielu wymiarów nazizmu w tamtym okresie przecież się nie widziało. Rzeczywisty wymiar zła, które przeszło przez Europę, nie wszystkim nam był znany, nawet tym spośród nas, którzy żyli w samym jego środku. Żyliśmy pogrążeni w jakimś wielkim »wybuchu« zła i dopiero stopniowo zaczęliśmy sobie zdawać sprawę z jego rzeczywistych wymiarów. Odpowiedzialni za zło starali się bowiem za wszelką cenę ukryć swe zbrodnie przed oczami świata. Zarówno naziści w czasie wojny, jak i potem komuniści na wschodzie Europy starali się ukryć przed opinią światową to, co robili. Zachód długo przecież nie chciał uwierzyć w eksterminację Żydów. Dopiero potem wyszło to na jaw w całej pełni. Nawet w Polsce nie wiedziało się o wszystkim, co robili naziści z Polakami, co Sowieci zrobili z oficerami polskimi w Katyniu, a tragiczne dzieje deportacji znane były tylko po części²⁷³.

Oba pojęcia – „Pamięć i tożsamość” – zawarte w tekście Wojtyły odnoszą się do człowieka, który nadal pamięta bądź poznał z różnych przekazów historycznych zło XX wieku. Sposobem na odnalezienie własnej tożsamości są spotkania z Bogiem, świadome uczestnictwo w ewangelizacji, poszukiwanie jedności poprzez ekumenię duchową, takie jak: nawrócenie serca, świętość życia, modlitwa czy oczyszczenie pamięci historycznej. Pamięć historyczna jest także punktem wyjściem do pojednania.

Według Papieża rzeczywistość historyczna na przestrzeni wieków ukazuje dramat człowieka, który poza podziałami natury religijnej, powstałymi w czasach reformacji, wygenerował inne, mające swe źródło w XIX wieku, między innym w dialektyce materialistycznej.

Skoro człowiek sam, bez Boga, może stanowić o tym, co jest dobre, a co złe, może też zdecydować, że pewna grupa ludzi powinna być unicestwiona. Takie decyzje, na przykład, były podejmowane w Trzeciej Rzeszy przez osoby, które po dojściu do władzy na drodze demokratycznej uciekały się do nich, aby realizować przewrotny program ideologii narodowego socjalizmu, inspirowanej się przesłankami rasowymi”²⁷⁴

Wewnętrzne rozdarcie człowieka między systemem tradycyjnych wartości, a modernistyczną wizją świata zrodzone wiek później to pochodna elementów i czynników kształtujących wybory i postawy człowieka, w tym relatywizmu moralnego

²⁷² Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na terenie byłego obozu koncentracyjnego*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 158.

²⁷³ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość...*, s. 9.

²⁷⁴ Tamże, s. 8.

związanego z teorią relacji w etyce datowaną na XVII wiek. Teoria Barucha Spinozy przybrała wtedy charakter pierwszego w historii systemu relatywistycznego. W nim pojęcia „dobra” i „zła” nie są traktowane jak niezależne byty, lecz jako relacje między innymi bytami – nie ma rzeczy, które są zawsze dobre lub zawsze złe, wartość etyczna zależy przede wszystkim od relacji, w jakich się znajdują w stosunku do danego człowieka. Nauka Kościoła jednoznacznie opowiada się przeciwko moralnemu relatywizmowi. Ten sposób myślenia doprowadził Spinozę do wniosku, że aktywne czynienie lub poszukiwanie dobra nie ma większego sensu i jedynym wysiłkiem, jaki warto podjąć w tym zakresie, jest osiągnięcie zrozumienia praw, które tymi relacjami rządzą. Jego poglądy, stojące w jawnej sprzeczności z religią chrześcijańską i judaizmem, w konsekwencji przed człowiekiem otwierały za sprawą relatywizmu moralnego możliwość negocjowania tradycyjnej etyki, a co za tym idzie budowania subiektywnych wyobrażeń na temat zła. Jan Paweł II w *Pamięci i tożsamości* pisał o odwróceniu filozoficznego porządku za sprawą Kartezjusza:

Wcześniej wszystko było interpretowane przez pryzmat istnienia (*esse*) i wszystko się przez ten pryzmat tłumaczyło. Bóg jako samoistne Istnienie (*Ens subsistens*) stanowił nieodzowne oparcie dla każdego *ens non subsistens*, *ens participatum*, czyli dla wszystkich bytów stworzonych, a więc także dla człowieka. *Cogito, ergo sum* przyniosło zerwanie z tamtą tradycją myśli. Pierwotne stało się teraz *ens cogitans* (istnienie myślące)²⁷⁵.

Kartezjusz w ten sposób ustanowił prymat pewności dotyczącej istnienia świadomości przed pewnością dotyczącą istnienia świata.

Za pierwszy powód pojawienia się systemów idealistycznych po Kartezjuszu można uznać rozpowszechnianie się obrazu świata wytworzonego przez nowożytne przyrodoznawstwo, które w XX stuleciu weszło w dialog z filozofią materialistyczną. Kryzys tradycji chrześcijańskiej na początku XX wieku wybuchł – według papieża – z wielką gwałtownością za sprawą ateistycznej rewolucji marksistowskiej – materializmu dialektycznego, który na nowo zdefiniował pojęcie społeczeństwa. Nie mała w tym zasługa teorii Herberta Spencera dotyczącej nowej rzeczywistości społecznej końca XIX wieku, która zakładała, że każde społeczeństwo globalne będzie ewoluować od militarystyki do industrializmu. Zdaniem Spencera ewolucja polega na stopniowym, postępowym różnicowaniu się części. Spencer wywodził ewolucjonistyczną etykę z teorii „walki o byt” – dobre jest to, co służy przystosowaniu

²⁷⁵ Tamże, s. 7.

i rozwojowi. Należy w tym celu wspierać silnych, a nie słabych i upośledzonych przez naturę.

Autor *Systemu filozofii syntetycznej* pokazywał świat doskonale uporządkowany, świat bez autorytetów i religii, którą sprowadził do teorii euhemerystycznej. Nowa etyka odrzucała współczucie i miłosierdzie jako wyraz wartości humanistycznych i popychała człowieka w stronę wizji pana i władcy. Antonio Labriola w *Szkicach o materialistycznym pojmowaniu dziejów* dzieło Spencera nazywa ostatnią pozostałością po XVIII-wiecznym deizmie, a samego Spencera ironicznie określa mianem altruisty²⁷⁶.

Materialistyczne filozofie pozostające w stałej opozycji do wiary i religii to źródła kryzysu europejskiego, w efekcie którego powstała zdehumanizowana cywilizacja. Jej celem stało się wykorzenienie ludzi z tradycji, oderwanie od przeszłości, pozbawienie pamięci, tworzącej tożsamość osobową i zbiorową. Owa cywilizacja każe zapomnieć człowiekowi o istocie jego powołania np. w kontekście religijnym. Przyczyny tego stanu rzeczy zrodziła apoteoza myśli pozytywistycznej, jej materialistyczny wymiar redukujący nierzadko ontologię do bytu określającego świadomość. Teksty Hansa Georga Gadamera przekonują, że w istocie sprawa ma się raczej odwrotnie. Zależność od tradycji i przeszłości nie może być postrzegana, jego zdaniem, jako ograniczenie, lecz jako coś, co w ogóle umożliwia rozumienie, co je warunkuje, podobnie jak dialog czy hermeneutyczna metoda interpretacji zjawisk²⁷⁷.

Hans Georg Gadamer twierdził, że prawdy historyczne, prawda o społeczeństwie i kulturze objawiają się poprzez obrany rodzaj dialogu. Te prawdy pozostają niedostępne dla obserwacji np. naukowej. Czyniąc dialog źródłem poznania, dostrzegamy w nim początek idei, która pozwala otworzyć się na drugiego człowieka również w wymiarze świeckim²⁷⁸.

²⁷⁶ W studium *O materializmie historycznym* Labriola przedstawiał materializm historyczny jako „filozofię niezależną i oryginalną”, w pełni uprawnioną do tego, by być teoretyczną podstawą strategii praktycznych działań na rzecz socjalizmu. W swoich szkicach Labriola rozwijał wizję dziejów, zgodnie z którą działanie obiektywnych praw, korzeniami sięgających ekonomiki, spaja wewnętrznie wszystkie formy ludzkiej aktywności i nadaje ruchowi historii wspólny, w ostatecznym wyniku postępowy kierunek wiodący ku coraz wyższym stadiom rozwoju społecznego.

²⁷⁷ B. Rozbicki, *Upadek cogito. Hermeneutyka w poszukiwaniu tożsamości podmiotu*, [w:] „Czasopismo Filozoficzne” nr 7, <http://www.czasopismofilozoficzne.us.edu.pl> (12-09-2014).

²⁷⁸ Hans Georg Gadamer w 1960 roku opublikował *Prawdę i metodę*. Książka jest rozszerzeniem ontologii Heideggera – autor atakuje w niej naukowe metody jako jedyne na drodze do poznania prawdy. Krytyczna hermeneutyka może być rozumiana jako klucz w filozofii do rozumienia i interpretacji.

Ekumenia jest przede wszystkim wyrazem chrześcijańskiej i kościelnej *communi* obejmującej poza chrześcijańskim dialogiem również dialog międzyreligijny, kulturowy, który może być analizowany w kontekście historycznym czy społecznym – badającym sposób funkcjonowania i zmiany zachodzące w społeczeństwach, a zwłaszcza w społeczeństwach postindustrialnych.

W soborowym *Dekrecie o ekumenizmie* czytamy:

Nie ma prawdziwego ekumenizmu bez wewnętrznej przemiany. Bo z nowości ducha przecież, z zaparcia się samego siebie i z nieskrępowanego wylania miłości rodzą się i dojrzewają pragnienia jedności. Musimy więc wypraszać u Ducha Świętego łaskę prawdziwego umartwienia, pokory i łagodności w posłudze, ducha braterskiej wspólnomyślności w stosunku do drugich. »Proszę was tedy – powiada Apostoł narodów – ja, więzien w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, do którego wezwani jesteście, z wszelką pokorą i łagodnością, z cierpliwością znosząc jedni drugich w miłości, starając się zachować jedność ducha, złączeni węzłem pokoju«(Ef 4,1-3)» (DE 7).

Słowa te kierują autorzy dekretu jako zachętę przede wszystkim do tych, którzy otrzymali święcenia kapłańskie. Przyszły papież, świadek i uczestnik wydarzeń wojennych, nada tym słowom sens po raz kolejny w Oświęcimiu:

Przybywam tu dzisiaj jako pielgrzym. Wiadomo, że nieraz tutaj bywałem... bardzo wiele razy! Wiele razy schodziłem do celi śmierci Maksymiliana Kolbego, wiele razy klękałem pod murem zagłady i przechodziłem wśród rozwalonych krematoriów Brzezinki. Nie mogłem tutaj nie przybyć jako papież”. Nie mógł i przybył tu już podczas swej pierwszej pielgrzymki do kraju, przyjmując za motto słowa Apostoła o wezwaniu do czynienia miłości. To ona stanie się źródłem przemiany duchowej kolejnych pokoleń Polaków, źródłem ekumenizmu duchowego, który znajduje podbudowę doktrynalną w kolejnych jego encyklikach. Słowa Jana Pawła II wypowiedziane w Oświęcimiu odnoszą się przede wszystkim do refleksji z pierwszej encykliki *Redemptor hominis*, którą poświęcił w całości sprawie godności człowieka, zagrożeniom człowieka i jego prawom. To dopiero początek pontyfikatu, papież w kolejnych jego latach wielokrotnie będzie odnosił się do niezbywalnego prawa do życia każdej istoty ludzkiej. Wtedy w Oświęcimiu powiedział: „Jeśli jednakże to wielkie wołanie Oświęcimia, krzyk umęczonego tu człowieka ma przynieść owoce dla Europy (a także dla świata), trzeba wyciągnąć wszystkie słuszne konsekwencje z Deklaracji Praw Człowieka, jak do tego wzywał Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris*. Czytamy tam między innymi: »Deklaracja ta uroczyście przyznaje wszystkim bez wyjątku ludziom godność osoby ludzkiej; potwierdza prawo każdego człowieka do swobodnego poszukiwania prawdy, do zachowywania norm moralności, do pełnienia

Prawda i metoda bada język jako narzędzie interpretacji i zawiera krytykę estetyki Kanta, hermeneutyki romantycznej i historyzmu Diltheya. Gadamer twierdzi, że prawdy o historii, społeczeństwie i kulturze objawiają się poprzez rodzaj dialogu: poprzez słuchanie historii, która mówi o tradycji i kulturze. Metoda ta jest niezbędna do dyskursu historycznego i artystycznego, a także znajduje zastosowanie w prawie, teologii i literaturze.

sprawiedliwości, do wymagania warunków życia godnych człowieka: są to prawa powszechne, nienaruszalne i niezbywalne»²⁷⁹.

Krzyk umęczonego człowieka, jak i ciche konanie w celi śmierci, choć zapowiadały kres ziemskiego istnienia, w ostatecznym rozrachunku stały się triumfem życia, zwycięstwem nad śmiercią – egzemplifikacją tryumfującego Chrystusa, Chrystusa Zmartwychwstałego. Odnaleźć sens w cierpieniu to zwycięstwo nad własną słabością, które Chrystus przyjmuje jako ofiarę, jest celem i metaforą życia każdego chrześcijanina, jego zwycięstwem. „Maksymilian Kolbe – odniósł zwycięstwo, które odczuli natychmiast współwięźniowie i do dzisiaj odczuwa je Kościół i świat?”²⁸⁰ – powiedział papież, stawiając retoryczne pytanie. W dalszych słowach zapewniał, że: „Wiele zostało tu odniesionych podobnych zwycięstw, jak choćby – śmierć w krematorium obozowym siostry Benedykty od Krzyża, karmelitanki, w świecie Edyty Stein [...]”²⁸¹.

Autorka „filozofii światła” poświęciła wiele uwagi w swych pracach człowiekowi jako istocie świadomej, myślącej i wolnej oraz Bogu – drodze, która do niego prowadzi. Jej biografia jest idealną ilustracją przemiany duchowej, która dokonała się pod wpływem osobistych doświadczeń i filozoficznych dociekań. W swym życiorysie napisała o okolicznościach tejże przemiany, która miała miejsce w domu ewangeliczki Jadwigi Conrad-Martius: „Sięgnęłam na chybił trafił i wyjęłam książkę sporej objętości. Nosiła tytuł: *Życie Świętej Teresy z Avili spisane przez nią samą*. Zaczęłam czytać, zachwyciłam się natychmiast i nie przerwałam lektury aż do jej ukończenia. Gdy zamknęłam książkę, powiedziałam sobie: To jest prawda”²⁸².

W październiku 1933 roku opuściła rodzinę i wstąpiła do karmelu w Kolonii, gdzie przyjęła imię Teresy Benedykty od Krzyża. Jej historia jest tym bardziej niezwykła, że Edyta Stein była z pochodzenia Żydówką. Wychowana w tradycyjnym żydowskim domu ogłosiła w wieku czternastu lat, że jest ateistką. Po zdaniu matury studiowała na Uniwersytecie Wrocławskim germanistykę, historię i psychologię pod kierunkiem Williama Sterna. Następnym krokiem były studia w Getyndze i praca

²⁷⁹ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na terenie byłego obozu koncentracyjnego*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 157; Jan XXIII, *Encyklika Pacem in Terris*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka> (29-01-2014).

²⁸⁰ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na terenie byłego obozu koncentracyjnego*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 154–155.

²⁸¹ Tamże.

²⁸² V. Schaubert, H.-M. Schindler, B. Widła, *Święci na każdy dzień: patroni naszych imion*, Kraków 2000, s. 412.

naukowa na Wydziale Filozofii. Patronował jej Edmund Husserl. Pod jego wpływem napisała pracę doktorską *O zagadnieniu wczucia*. Wielki wpływ na jej filozoficzną myśl miało spotkanie z Maxem Schelerem, uczniem Husserla, przedstawicielem drugiego etapu rozwoju myśli fenomenologicznej. Twórca pojęcia wartości obiektywnych w świecie rzeczywistym pozwala poznawać je intuicyjnie, gdyż uobecniają się one w emocjach danych bezpośredniemu doświadczeniu. Hierarchiczny układ pięciu wartości na szczycie drabiny stawia wartości religijne, niżej duchowe, witalne, hedonistyczne i utylitarne. Każda z wartości niższych nadaje sens wartościom wyższym i uzasadnia potrzebę ich istnienia. Wartości religijne – boskość i świętość – ujmowane bezpośrednio i intuicyjnie, nie podlegają już żadnej gradacji. W 1954 roku Karol Wojtyła obronił pracę doktorską na temat etyki chrześcijańskiej pt. *Ocena możliwości budowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maxa Schelera*. Szukał w jego filozofii ożywczego tchnienia: „Konfrontacja z myślą Schelera jest dla Wojtyły zarazem konfrontacją z całą myślą nowożytną, a przede wszystkim z myślą Kanta. Dla Kanta jedynym przedmiotem etyki jest abstrakcyjna forma powinności i odpowiedzialności, dla Schelera natomiast ten właśnie aspekt nie należy do sfery tego, co etyczne”²⁸³. Odpowiedzialność za czyn powiązana z kategorią etyczną a etyka z osobą to wyznaczniki moralnego absolutu, na które wskazuje Jan Paweł II. Odrzucenie moralności czy tworzenie nowej, np. „moralności panów”, to początek degradacji istoty ludzkiej, niezdolnej do współczucia, odczuwającej pogardę dla innych. Tak rodzi się zło.

Myśl papieska dotycząca ideologii zła i konsekwencji odrzucenia w XX wieku Boga jest wyrazem filozoficznej refleksji, która dojrzewała w nim przez całe życie zarówno w okresie krakowskim, jak i podczas rzymskiego pontyfikatu. *Pamięć i tożsamość* to wykład, który podsumowywał jego dotychczasowe doświadczenia w tym względzie. Tekst ten stanowi spektrum intelektualnych dociekań na temat źródeł zła i konsekwencji jego istnienia. W doktrynalnym spojrzeniu na Kościół, jak i filozoficznej refleksji wykład Wojtyły jest niezwykle konsekwentny i spójny. Kiedy modlił się w Oświęcimiu na początku swego pontyfikatu, wiedział, że zło, które przybrało w tym miejscu postać ucieleśnioną, zrodziła nie tylko ludzka pycha, ale i fascynacja człowieka materialnym wymiarem świata. Nic bardziej niebezpiecznego. Nadrzędność religii budującej system etyczny w fenomenologii Schelera została

²⁸³ R. Czekalski, *Wojtyła jako filozof*, www.naszagazetka.com (24-09-2014).

odrzucona w faszystowskich Niemczech. Apologeci utilitaryzmu – nowi władcy świata – to ostatnie ogniwo na drodze do skryształowania się w dwudziestolecie międzywojennym fascynacji postępem technicznym i nowej narodowej socjalistycznej „etyki”. Umysły krytyczne daleko wcześniej przed Schelerem poddwały pod osąd utilitaryzm. Z pozoru szczytnym ideałom powszechnej użyteczności rodzącej poczucie szczęścia przeciwstawiali się już XIX-wieczni filozofowie. Krytykowali oddzielanie przez utilitarystów motywów od czynu (celu samego w sobie od środków do celu), co – zdaniem przeciwników – sprawiało, że motywy stawały się nieistotne (krytyka kantystów i filozofów chrześcijańskich). To, co budziło największy niepokój w zachowaniu utilitarnym, to niechęć do ujawniania współczucia czy pozytywnych emocji. Nie bali się oni bowiem postawić pytania w sytuacji, która powinna rodzić jednoznaczny sprzeciw i negację okrutnego zachowania: „Twoje dziecko zaczyna głośno płakać. Jego płacz zwróci uwagę żołnierzy, którzy zabijają ciebie, twoje dziecko i innych ukrytych w piwnicy. Aby temu zapobiec musisz je cicho udusić. Czy zrobiłbyś to?”²⁸⁴.

Młody Karol Wojtyła dojrzewa w cieniu filozofii Dietricha von Hildebrandta, wojna utwierdza go jedynie w przekonaniu, że zło ma swój obiektywny wymiar. Wojtyła powie wiele lat później, już jako Papież:

Oświęcim jest świadectwem wojny. To wojna niesie ze sobą ów nieproporcjonalny przyrost nienawiści, zniszczenia, okrucieństwa. A jeśli nie da się zaprzeczyć, że objawia również inne możliwości ludzkiej odwagi, bohaterstwa, patriotyzmu, to jednak rachunek strat przeważa. Coraz bardziej przeważa – im bardziej wojna staje się rozgrywką wyrachowanej techniki zniszczenia²⁸⁵.

W tym samym kazaniu papież mówi o Oświęcimiu jako o rozrachunku z sumieniem, po którym trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, gdzie leżą granice nienawiści. To nienawiść, która doprowadziła ideologów narodowego socjalizmu do wypaczenia filozofii Nietzschego i heglowskiej koncepcji wielkich jednostek. Nazistowska interpretacja koncepcji nietzscheańskiego nadczłowieka przedstawiona w pracy Houstona Stewarta Chamberlaina *Die Grundlagen des neunzehnten Jahrhunderts* była odpowiedzią na naturalistyczną koncepcję „ludzkiej rasy doskonałej” i „rasy podludzi”. Po raz kolejny naturalizm i sprzężona z nim materialistyczna doktryna pozwoliły

²⁸⁴ A. von Hildebrand, *Dusza Iwa*, Warszawa, Żabki 2008, s. 11.

²⁸⁵ P. Ibek, *Nadczłowiek Fryderyka Nietzschego i chrześcijanin*, „Słupskie Studia Filozoficzne” 2009, nr 8, s. 102; Z. Kuderowicz, *Nietzsche*, Warszawa 1990, s. 58; W. Bröcker, *Nietzsche i nihilizm europejski*, [w:] *Wokół nihilizmu*, red. G. Sowiński, Kraków, s. 61.

człowiekowi na odrzucenie Boga i religii, które ograniczają prawdziwą naturę człowieka. Bóg przeciwstawia się bowiem człowiekowi i hamuje jego naturalny rozwój, pisał Nietzsche. Jest przeciwieństwem życia, gdyż pozbawia go „naturalnego” środowiska, oferując w zamian świat transcendentny:

Czynnik transcendentny powoduje aktualizację człowieka, powołuje go do nowej jakości. Uśpiony, pogrążony w przyrodzie, w świecie doczesnym, naturalnym człowiek podnosi się ku światu boskiemu, który konstytuuje świadomość i osobowość w nowych wymiarach. Udoskonala podmiot ludzki, uwalniając go od determinizmu przyrody i doczesności²⁸⁶.

Chrześcijaństwo odwołuje się do świata transcendentnych wartości, czyniąc z Boga i wiary wartość najwyższą. Bóg nie dzieli, a łączy. A zatem wiara w żaden sposób nie pozwala na wykluczenie innych. „Sposób formułowania wiary katolickiej żadną miarą nie powinien stać się przeszkodą w dialogu z braćmi” (DE 11). Ten dialog podjął Jan Paweł II. Jego konsekwencją jest m.in. stworzenie w Oświęcimiu Centrum Dialogu i Modlitw – miejsca, w którym dialog pomiędzy ludźmi i narodami o odmiennych kulturach i przekonaniach religijnych staje się możliwy. Miejsce to powstało z myślą o wszystkich poruszonych wizytą w byłym niemieckim nazistowskim Obozie Koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau.

Jan Paweł II przybył do diecezji bielsko-żywieckiej 22 maja 1995 roku. Była to najkrótsza z jego pielgrzymek – trwała jeden dzień, rozpoczynając się dzień wcześniej w Ołomuńcu, gdzie Ojciec Święty kanonizował błogosławioną Zdzisławę i błogosławionego Jana Sarkandra. Z Czech przybył do Skoczowa, by odwiedzić kościół ewangelicko-augsburski i wzgórze Kaplicówka i tak mówił do zgromadzonych w kościele ewangelickim Świętej Trójcy. „[...] nasze spotkanie jest świadectwem wspólnego szukania dróg do jedności chrześcijan, zgodnie z wolą naszego Mistrza i Pana: Abyśmy wszyscy stanowili jedno”²⁸⁷ –

Protestantyzm nie uznaje autorytetu soborów, większość protestantów na podstawie samej Biblii uznaje Trójjedność Boga i objaśnia naturę Chrystusa. Zgadzają się oni jedynie z ustaleniami czterech pierwszych soborów: nicejskiego, konstantynopolitańskiego, efeskiego i chalcedońskiego, dotyczącymi dogmatu Świętej Trójcy (hipostazy), jak i dwoistej natury Chrystusa – boskiej i ludzkiej. Poszukiwanie

²⁸⁶ Tamże.

²⁸⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania z wiernymi Kościoła ewangelicko-augsburskiego 22 maja w Skoczowie*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 839.

jedności w Kościele ma o wiele dłuższą niż XX-wieczna tradycję. Ostatni z wspomnianych soborów – Sobór Chalcedoński (451 r.) – dostrzegał problem rodzących się podziałów między chrześcijanami i zgubne skutki pseudo soboru efeskiego zwołanego w 449 roku. Celem Soboru w Chalkedonie było zaprowadzenie jednej wiary w cesarstwie poprzez ustalenie jednego dokumentu doktrynalnego porządkującego m.in. symbole wiary i przyjmującego definicję chrystologiczną – chalcedońskie wyznanie wiary:

Zgodnie ze świętymi Ojcami wszyscy jednomyślnie uczymy wyznawać, że jest jeden i ten sam Syn, Pan nasz Jezus Chrystus, doskonały w Bóstwie i doskonały w człowieczeństwie, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, złożony z duszy rozumnej i ciała, współistotny Ojcu co do Bóstwa i współistotny nam co do człowieczeństwa, »we wszystkim nam podobny prócz grzechu«, przed wiekami zrodzony z Ojca co do Boskości, w ostatnich czasach narodził się co do człowieczeństwa z Marii Dziewicy, Matki Bożej, dla nas i dla naszego zbawienia. Jednego i tego samego Chrystusa Pana, Syna Jednorodzonego, należy wyznawać w dwóch naturach: bez zmieszania, bez zmiany, bez podzielenia i bez rozłączenia. Nigdy nie zanikła różnica natur przez ich zjednoczenie, ale zostały zachowane cechy właściwe obu natur, które się spotkały, aby utworzyć jedną osobę i jedną hipostazę. Nie wolno dzielić Go na dwie osoby ani rozróżniać w Nim dwóch osób, ponieważ jeden i ten sam jest Syn, Jednorodzony, Bóg, Słowo i Pan Jezus Chrystus, zgodnie z tym, co niegdyś głosili o Nim Prorocy, o czym sam Jezus Chrystus nauczał i co przekazał nam Symbol Ojców²⁸⁸.

Chrystus niepodzielny w swej naturze, niedzielący wyznawców chrześcijaństwa, nawołujący do jedności Kościoła patronuje idei ekumenizmu również w perspektywie historycznej. *Dekret o ekumenizmie* nawiązuje historycznie do dokumentów Soboru Chalcedońskiego już we wstępie, zaznaczając, kim są uczestnicy ruchu ku jedności, który zwie się ruchem ekumenicznym. To ci, którzy „wzywają Boga w Trójcy Jedyne, a Jezusa wyznają Panem i Zbawcą, i to nie tylko każdy z osobna, lecz także wspólnie w społecznościach, w których Ewangelię usłyszeli i o których każdy mówi, że to jego własny i Boży Kościół” (DE 1).

W następnych wiekach temat jedności Kościoła Chrystusowego powraca za sprawą papieża Piusa IX i jego encykliki *Quanta cura* (1864) oraz *Listu Świętego Oficjum do Biskupów Anglii* wydanego w tym samym roku. Papieżem, który rozwinął w Kościele ideę ekumenicznego pojednania, był Leon XIII, zastępujący w swych pismach słowa „heretyk” i „schizmatyk” określeniem „niekatolicki bracia”. W 1896 roku wydał encyklikę *Satis cognitum*, w której personifikuje obraz zjednoczonego Kościoła z Chrystusem:

²⁸⁸ A. Baron, H. Pietras, *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. I, (325–787), Kraków 2007, s. 233.

Aby jeszcze lepiej ukazać jedność Kościoła, przywołuje się podobieństwo ożywionego ciała, którego członki nie mogą żyć inaczej jak tylko połączone z głową, czerpiąc z niej dla siebie życiodajną siłę, w oderwaniu zaś muszą obumierać [...]. Kościół Chrystusa jest więc jedyny i wieczny; ci, którzy chodzą osobno, odstępują od woli i przykazania Chrystusa Pana, porzuciwszy zaś drogę zbawienia, idą na zgubę²⁸⁹.

Prace podjęte w 1895 roku przez Papieską Komisję na rzecz pojednania zostały zaprzepaszczone w 1928 roku po opublikowaniu encykliki Piusa XI *Mortalium animos*. Panchryścianizm w perspektywie Piusa XI jawił się w dokumencie jako niebezpieczna tendencja w zrównywaniu wyznawców Chrystusa, co mogło przyczynić się do narodzin relatywizmu doktrynalnego. Dyskusja w obrębie Kościoła katolickiego dotycząca zakresu pojednania i samej doktryny trwała aż do początku pontyfikatu Jan XXIII, który zwołał Sobór Watykański II nazywany „nową drogą Kościoła”²⁹⁰. Na tej „nowej drodze” znalazł się Papież-Polak, autor inicjatyw i dokumentów ekumenicznych: *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (1992), *Dyrektorium ekumenicznego* (1993), encykliki *Ut unum sint* (1995), orędzi o dialogu ekumenicznym i bulli *Incarnationis mysterium* (2000)²⁹¹. Jego wizyta w diecezji bielsko-żywieckiej zbiegła się z ogłoszeniem encykliki *Ut unum sint*, co nadaje temu wydarzeniu rangę szczególną. Oto nie tylko poprzez słowo, ale i czyn realizuje się dzieło Chrystusa. Dialog pomiędzy katolikami a ewangelikami podjęty przez obie strony podczas spotkania z papieżem w 1995 roku w kościele Świętej Trójcy jest odpowiedzią na wezwanie Soboru Watykańskiego II i nauk Jana Pawła II.

Papież podczas spotkania w Skoczowie pozdrowiał luteran: „Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!”. Nazwał zgromadzonych braćmi i siostrami ze wspólnoty Kościoła ewangelicko-augsburskiego. „Bardzo dziękuję za to modlitewne spotkanie. Planując wizytę w diecezji bielsko-żywieckiej, od samego początku miałem świadomość, iż tego spotkania nie może zabraknąć”²⁹². Powód wydaje się oczywisty. Diecezja bielsko-żywiecka to laboratorium ekumenii. W powiecie cieszyńskim w diecezji ewangelicko-augsburskiej działa kilka odłamów Kościoła protestanckiego: Kościół Zielonoświątkowy, Adventystów Dnia Siódmego, Wolnych Chrześcijan, Chrześcijan Baptystów, Chrześcijan Dnia Siódmego, Chrześcijan Dnia Sobotniego,

²⁸⁹ Leon XIII, *Encyklika Satis cognitum*, <https://pelagiusasturiensis.wordpress.com> (22-02-2014).

²⁹⁰ J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 25–30.

²⁹¹ Por. Tamże, s. 46–58.

²⁹² Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania z wiernymi Kościoła ewangelicko-augsburskiego 22 maja w Skoczowie*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 839.

Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, Chrześcijański Kościół „Maranatha”. Ekumenizm stał się na tych terenach konsekwencją religijnego, kulturowego i historycznego rozwoju idei zawartych w dekreście o ekumenizmie. Papież potwierdził to słowami:

„Region, w którym się znajdujemy, czyli ziemia bielska i Śląsk Cieszyński, jest znany w Polsce jako miejsce szczególnego świadectwa ekumenicznego. Jest on od dawna terenem harmonijnego współżycia wiernych Kościoła katolickiego i Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz intensywnego dialogu ekumenicznego. Prowadzi się go tutaj z głębokim przekonaniem, iż tak wiele nas łączy – iż łączy nas wspólna wiara w Chrystusa i wspólna Ojczyzna” – mówił Papież Jan Paweł II, wskazując na wyjątkowość miejsca i posłannictwo kapłanów. To oni stają się wysłannikami Chrystusa, to dzięki nim ekumenizm może realizować się jako pojednawcza i scalająca wszystkich chrześcijan idea: „Gdzie bowiem dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię moje, tam ja jestem pośród nich” (Mt 18,20) pisze ewangelista, uzmysławiając nam jedność Chrystusa w Kościele, jedność ponad podziałami²⁹³.

Zgromadzeni w imię Chrystusa słuchali słów biskupa Rzymu, który powiedział: Chociaż to nasze dzisiejsze spotkanie czasowo jest bardzo krótkie, to jednak jego znaczenie jest niezmiernie doniosłe. Jest ono bowiem świadectwem naszego wspólnego pragnienia szukania dróg do jedności chrześcijan, zgodnie z wolą naszego Mistrza i Pana: »Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał« (J 17,21)²⁹⁴. W odpowiedzi na słowa Jana Pawła II ksiądz biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego Paweł Anweiler powitał swych katolickich i protestanckich braci słowami: „W sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też powołani jesteście w jednym ciele”. Papieża nazwał zacnym pielgrzymem i przypomniał dowody ekumenicznego pojednania na terenach diecezji bielsko-żywieckiej, zwracając uwagę na proces, jakim jest dialog ekumeniczny. To zadanie do wypełniania wciąż i na nowo.

Wyrażam nadzieję, że dzisiejsza ekumeniczna modlitwa wypowiedziana słowami, których nauczył nas Jezus Chrystus, będzie świadectwem, że możemy wznieść się ponad wszelkie podziały. Niechaj więc posłuży ona naszym społecznościom ku

²⁹³ Tamże.

²⁹⁴ Por. Tamże.

rozmnożeniu owoców Ducha Świętego, zaś krzyż Jezusa Chrystusa niechaj wskazuje drogę, po której powinniśmy iść²⁹⁵

Dopełnieniem wizji jednoczącego się w tym dniu Kościoła była wspólna modlitwa „Ojciec nasz” zainicjowana przez papieża Jana Pawła II i biskupa Kościoła ewangelicko-augsburskiego Pawła Anweilera.

Papież twierdził, że Śląsk Cieszyński jest znany w Polsce jako miejsce szczególnego świadectwa ekumenicznego:

Jest on od dawna terenem harmonijnego współżycia wiernych Kościoła katolickiego i Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz intensywnego dialogu ekumenicznego. Prowadzi się go tutaj z głębokim przekonaniem, iż tak wiele nas łączy – iż łączy nas wspólna wiara w Chrystusa i wspólna Ojczyzna²⁹⁶

Papież przemawiając do braci i sióstr w Kościele ewangelicko-augsburskim w Skoczowie stwierdził, że to tu narodził się Jan Sarkander, śląski męczennik za wiarę, współpatron diecezji bielsko-żywieckiej. 21 maja 1995 roku Jan Paweł II kanonizował go w Ołomuńcu. Dzień później przybył do Skoczowa na wzgórze Kaplicówka:

Tu właśnie, w Skoczowie, przyszedł na świat Święty Jan Sarkander, kapłan i męczennik, którego życie wiązało się zarówno ze Śląskiem Cieszyńskim, jak też i sąsiednim Ołomuńcem na Morawach. Dlatego czcimy go jako patrona Śląska i Moraw²⁹⁷

Papież mówił też o trudnym okresie poreformacyjnym i realizacji zasady *cuius regio, eius religio* – „czyje królestwo, tego religia”. Maksyma Karola V legitymizująca na terenach księstw niemieckojęzycznych prawa katolików i luteran (pokój w Augsburgu z 1555 roku) w praktyce narzucała okrutne zasady zwalczania mniejszości wyznaniowych. Wolność sumienia wyznaczała granica wyznania, którą często łączono z przymusem opuszczenia terytorium w przypadku odrzucenia religii uznawanej za oficjalną. W imię tej zasady

[...] panujący – gwałcąc podstawowe prawa sumienia – narzucali przemocą własne przekonania religijne swoim poddanym. Jan Sarkander doświadczył działania tej zasady od najwcześniejszych lat swego życia. Doświadczył jej przede wszystkim w dniu, kiedy przyszło mu oddać życie za Chrystusa. Jest on szczególnym świadkiem tej tak bardzo trudnej dla Kościoła i świata epoki²⁹⁸.

²⁹⁵ P. Anweiler, *Wystąpienie biskupa diecezji cieszyńskiej Pawła Anweilera podczas spotkania z papieżem Janem Pawłem II w ewangelicko-augsburskim kościele Świętej Trójcy w Skoczowie – 1994 rok*, [w:] „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne”, tom I(1996), s. 11.

²⁹⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania z wiernymi Kościoła ewangelicko-augsburskiego 22 maja w Skoczowie*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 839.

²⁹⁷ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na wzgórzu Kaplicówka* [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 841.

²⁹⁸ Tamże, s. 841.

Papież poświęca wiele uwagi podczas swej homilii zagadnieniu wolności sumienia, bo w tej kwestii: „Męczennicy mają nam wiele do powiedzenia. Jednak przede wszystkim oni pytają nas o stan naszych sumień – pytają o naszą wierność własnemu sumieniu”²⁹⁹. Pytanie o stan sumienia staje się motywem przewodnim papieskiej homilii:

Sobór Watykański II nazywa sumienie »najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka« i wyjaśnia: »W głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie nakłada, lecz któremu winien być posłuszny i którego głos wzywający go zawsze tam, gdzie potrzeba, do miłowania i czynienia dobra, a unikania zła, rozbrzmiewa w sercu nakazem: czyń to, a tamtego unikaj«³⁰⁰.

Pytanie o sumienie, stan duszy człowieka, staje się zasadne nie tylko w odniesieniu do historii czasów Jana Sarkandra, ale i historii współczesnej Polski, historii XX wieku. To konsekwencja rozważań nad złem, które rodzi nienawiść, nietolerancję, brak zrozumienia dla odmienności przekonań. Papież powracał do tego wątku podczas spotkania w obozie koncentracyjnym, kiedy wspominał męczennika ojca Maksymiliana Kolbego. Zauważył, że „nikt tak jak męczennicy nie zgłębił tajemnicy Chrystusowego krzyża. W ich życiu tajemnica Krzyża i jego moc objawia się w sposób szczególnie czytelny dla każdego człowieka. Nieprzypadkowo więc, oddając cześć męczennikowi ze Skoczowa świętemu Janowi Sarkandrowi, gromadzimy się dzisiaj pod krzyżem”³⁰¹. W życiu męczenników, patronów diecezji bielsko-żywieckiej, krzyż męczeństwa staje się jednocześnie symbolem ofiary, którą ponieśli dla żywych, swoich braci. Ich ofiara nie może być daremna. Jeśli służy pojednaniu i wybaczeniu win, to służy Kościołowi Chrystusowemu.

We wprowadzeniu do encykliki *Ut unum sint* papież zauważa, że odważne świadectwo męczenników naszego stulecia nadaje „nową moc wezwaniu Soboru i przypomina nam o obowiązku przyjęcia i wprowadzenia w czyn jego zalecenia”(UUS 1). Ofiara poświęcenia własnego życia to – według papieża – „najbardziej wymowne świadectwo przezwyciężenia wszelkich elementów podziału”. Kontynuacja dzieła Chrystusowego dopełnia się w życiu męczenników. Poprzez nich Kościół staje się jednością i to oni poprzez umiłowanie swoich bliźnich stają się patronami dzieła ekumenicznego.

²⁹⁹ Tamże, s. 843.

³⁰⁰ Tamże.; Por. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (dalej: KDK), [w:] *Sobór Watykański II...*, nr 16.

³⁰¹ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na wzgórzu Kaplicówka*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 845.

Jan Paweł II w 1999 roku w Toruniu powiedział: „Naszym obowiązkiem jest pamiętać o męczennikach” Za tą wypowiedzią kryje się wiedza o tych, którzy nigdy nie wyrzekli się sumienia i wiary, jak np. prześladowani przez komunistów duchowni, m.in.: unicki (grekokatolicki) biskup Przemyśla Jozafat Kocyłowski zesłany przez Sowieców do łagru, gdzie zmarł w 1947 roku. Jego Sufragan Hryhorij Łakota (urodzony w 1883 roku), który został aresztowany w czerwcu 1946 roku i przekazany NKWD:

Za »szpiegostwo na rzecz Hitlera i Watykanu« został skazany na 10 lat łagru. Zmarł w szpitalu więziennym w 1950 roku”. Wśród ofiar znaleźli się także katoliccy duchowni: kapelan Armii Krajowej w diecezji przemyskiej ksiądz Michał Pilipiec, ksiądz Michał Rapacz z diecezji krakowskiej czy ksiądz Stanisław Ziółkowski z diecezji kieleckiej. To jedynie kilka nazwisk duchownych – ofiar sumienia, ofiar ideologii zła³⁰².

Papieżowi na Kaplicówce towarzyszyła refleksja na ten temat zła współczesnego świata: „Nasz wiek XX był okresem szczególnych gwałtów zadawanych ludzkiemu sumieniu. W imię totalitarnych ideologii miliony ludzi zmuszano do działań niezgodnych z ich najgłębszymi przekonaniami. Wyjątkowo bolesne doświadczenia ma pod tym względem cała Europa Środkowo-Wschodnia. Pamiętamy ten okres zniewalania sumień, okres pogardy dla godności człowieka, cierpień tylu niewinnych ludzi, którzy własnym przekonaniom postanowili być wierni. Pamiętamy, jak doniosłą rolę odegrał w tamtych trudnych czasach Kościół jako obrońca praw sumienia – i to nie tylko ludzi wierzących!”³⁰³.

Zniewolenie sumienia w jakimkolwiek wymiarze staje się sprzeczne z duchem Kościoła, który w okresie posoborowym „podaje Ewangelię pokoju całemu rodzajowi ludzkiemu” (DE 2). Kościół katolicki otacza braci odłączonych braterskim szacunkiem i miłością: „Ci przecież, co wierzą w Chrystusa i otrzymali ważnie chrzest, pozostają w jakiejś, choć niedoskonałej, wspólnotie (*communio*) ze społecznością Kościoła katolickiego” (DE3).

Podczas homilii na wzgórzu Kaplicówka papież powitał przedstawicieli kościołów: biskupa Tadeusza Rakoczego,

[...] pierwszego pasterza diecezji bielsko-żywieckiej”, biskupa pomocniczego diecezji, księdza prymasa, księży kardynałów, metropolitów – metropolitę krakowskiego, wrocławskiego, katowickiego i częstochowskiego – oraz wszystkich biskupów diecezji

³⁰²G. Kucharczyk, *Kościół w PRL – Kościół Męczenników*, www.milujciesie.org.pl (17-04-2015).

³⁰³ Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na wzgórzu Kaplicówka*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 844.

polskich. Witał księdza kardynała z Pragi, metropolitę z Ołomuńca oraz wszystkich biskupów z całego rejonu Moraw, Czech i Słowacji. Przypominał okoliczności chrztu Polski : „[...] w X wieku właśnie przez Bramę Morawską Ewangelia przybliżyła się ku ziemiom polskim. Tędy przybył do nas święty Wojciech, biskup praski [...]”³⁰⁴.

Spotkanie wyznawców chrześcijaństwa w Skoczowie, czyli – jak pisze ksiądz Józef Budniak – „w sercu różnowyznaniowej przestrzeni ekumenicznej”³⁰⁵, gdzie ludzie doświadczają codziennie wzajemnej bliskości, stało się potwierdzeniem słuszności obranej drogi – drogi pojednania, na której wszyscy stają się jednością. Tak oto spełnia się w diecezji bielsko-żywieckiej nagłące życzenie Soboru Watykańskiego II: „[...] by poczynania synów Kościoła katolickiego zespolone z poczynaniami braci odłączonych posuwały się naprzód bez stwarzania jakichkolwiek przeszkód na drogach Opatrzności i bez uprzedzeń co do przyszłych podniet Ducha Świętego” (DE 24).

3. WIZYTA BENEDYKTA XVI W AUSCHWITZ-BIRKENAU

W 1965 roku opublikowany został *List biskupów polskich do niemieckich*. Dokument ten uważany jest za jeden z najważniejszych etapów pojednania polsko-niemieckiego. „Przebaczamy i prosimy o wybaczenie” – piszą polscy biskupi w liście, który 18 listopada 1965 roku podczas obrad Soboru Watykańskiego II został przez nich podpisany. List ten przed publikacją był konsultowany z polskimi i niemieckimi biskupami oraz niemieckimi intelektualistami. Bezpośrednią przyczyną jego powstania była postawa niemieckich chrześcijan, którzy w latach sześćdziesiątych zaczęli licznie odwiedzać miejsca zbrodni nazistowskich w Polsce. Niemieccy ewangelicy w tym samym czasie wezwali swoich polityków do zaprzestania zabiegów o rewizję polsko-niemieckiej granicy, a zachodnioniemiecka Rada Kościoła Ewangelickiego zaapelowała do Niemców o uznanie granic na Odrze i Nysie. W odpowiedzi na zachowanie Niemców w liście napisanym przez arcybiskupa Bolesława Kominka padają słowa o historycznej złożoności wzajemnych relacji i wojnie, która przyczyniła się do cierpienia obu narodów. „W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu wyciągamy do Was, siedzących tu na ławach kończącego się Soboru, nasze ręce oraz udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”³⁰⁶ – pisał biskup, rozpoczynając nowy

³⁰⁴ Tamże, s. 841.

³⁰⁵ J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 117.

³⁰⁶ Konferencja Episkopatu Polski, *Ogłoszenie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym Urzędzie Pasterskim*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka> (12-05-2014).

rozdział na drodze ku pojednaniu. Niemala w tym zasługa II Soboru Watykańskiego, którego uczestnicy pamiętając, jak wydarzenia po roku 1939 zmieniły oblicze świata, chcieli pomóc zrozumieć tamte wydarzenia i sens cierpienia.

Chrześcijańska wiara uświadamia nam, że nie ma prawdziwego pojednania bez przemiany duchowej, a skrucha i żal za grzechy stanowią zaczątek nowej drogi. Dopiero tak przygotowani możemy wyrażać tęsknotę za pojednaniem:

Wszakże Pan świata, który mądrze i cierpliwie dotrzymuje tego, co nam grzesznikom łaskawie obiecał, ostatnimi czasy wlewa skruczę w rozdzielonych chrześcijan, obficie napęnia ich tęsknotę za zjednoczeniem. Łaska ta porusza bardzo wielu ludzi na całym świecie, a także pod tchnieniem łaski Ducha Świętego wśród naszych braci odłączonych powstał i z dnia na dzień zatacza coraz szersze kręgi ruch zmierzający do przywrócenia jedności wszystkich chrześcijan. W tym ruchu ku jedności, który zwie się ruchem ekumenicznym, uczestniczą ci, którzy wzywają Boga w Trójcy Jedynej, a Jezusa wyznają Panem i Zbawcą, i to nie tylko każdy z osobna, lecz także wspólnie w społecznościach, w których Ewangelię usłyszeli i o których każdy mówi, że to jego własny i Boży Kościół (DE 1).

Benedykt XVI, realizując ekumeniczną wizję pojednania, pozostaje kontynuatorem myśli swego poprzednika Jana Pawła II i jednocześnie przybliża wiernym formułę wypracowaną przez Oscara Cullmana, która mówi o jedności przez różnorodność. Podziały dokonane w obrębie chrześcijaństwa traktować możemy w myśl tej reguły jako przyrodzoną ludziom logikę niezbędną do oczyszczenia, dzięki któremu łatwiej nam będzie o komunie. Ekumeniczny model Cullmana zakłada obustronne zaakceptowanie rozłamu i spotkanie się ze sobą w tej sytuacji³⁰⁷. Papież Benedykt stwierdza :

Wspólne słuchanie słowa Bożego [...], przezwyciężenie głuchoty na te słowa, które nie zgadzają się z naszymi opiniami lub uprzedzeniami, słuchanie i studiowanie we wspólnocie wierzących wszystkich czasów – to wszystko stanowi drogę, którą trzeba przemierzyć, by osiągnąć jedność jako odpowiedź na słuchanie Słowa³⁰⁸.

Tę myśl odnosi Benedykt XVI do teologii protestanckiej, w stosunku do judaizmu głosi postawę obrony jedności obu Testamentów. W *Verbum Domini* papież pisał o dialogu z ludzkością opartym na spotkaniu z pominięciem synkretyzmu i relatywizmu. Wytycznymi pozostają wskazania z deklaracji Soboru Watykańskiego II *Nostra aetate* rozwijane przez naukę kolejnych papieży³⁰⁹. Realizacja ekumenicznego pojednania na poziomie doktrynalnym czyni myśl papieża monolitycznym wykładem

³⁰⁷ J. Szymik, *Theologia Benedicta*, t. II, Katowice 2012, s. 310.

³⁰⁸ Benedykt XVI, *Posynodalna Adhortacja Verbum Domini do biskupów i duchowieństwa do osób konsekrowanych i wiernych świeckich*, Watykan 2010, nr 46.

³⁰⁹ J. Szymik, *Capitulum IV, Teandryczność* [w:] *Wymiar ekumeniczny...*, s. 318.

nienaruszającym samej doktryny. „Dialogu i płynącego zeń dobra nie wolno zastąpić ideologią dialogu ani ich z nią mylić”³¹⁰. Papież, jednocześnie zwrócił uwagę na fakt, iż dialog jest drogą do odkrywania prawdy, nawet tej najbardziej bolesnej.

Do Polski z duszpasterską wizytą papież Benedykt XVI przybył w 2006 roku. Nieprzypadkowo odwiedził wtedy miejsce naznaczone wojennym cierpieniem – obóz w Oświęcimiu. Przyjechał do miejsca, w którym wcześniej modlił się Jan Paweł II. Nie bez znaczenia, w tym także symbolicznego w kontekście przywołanego listu biskupów polskich do niemieckich, pozostaje pochodzenie obu papieży. To oni ucieleśniają ideę dialogu polsko-niemieckiego realizującego się po wojnie na wielu płaszczyznach, w tym na płaszczyźnie ekumenicznej. Obaj byli uczestnikami obrad Soboru Watykańskiego II i obaj doświadczyli wojny. Ta świadomość towarzyszyła im podczas pielgrzymek do miejsc szczególnych w historii ludzkości takich jak chociażby obóz w Oświęcimiu. Historia pielgrzymowania do tego miejsca ma długą tradycję. Benedykt XVI przywołał w homilii swoją wizytę z 7 czerwca 1979 roku, kiedy jako arcybiskup Monachium-Fryzycji był wśród biskupów, którzy towarzyszyli Janowi Pawłowi II. Obóz zagłady w Oświęcimiu odwiedził ponownie w 1980 roku z delegacją biskupów niemieckich. Podczas trzeciej wizyty, już jako papież, przywoływał często osobę Jan Paweł II – pielgrzyma narodu, który obok narodu żydowskiego najwięcej wycierpiał w tym miejscu. „Był to i jest obowiązek wobec prawdy, wobec tych, którzy tu cierpieli, obowiązek wobec Boga: jestem tu jako następca Jana Pawła II i jako syn narodu niemieckiego [...]”³¹¹ – powiedział, przywołując temat ideologii zła, jak i postaci męczenników – Maksymiliana Marii Kolbego i Edyty Stein. Historia jej życia dowodzi nie tylko złożoności ludzkich zachowań, ale i pokazuje, jak Bóg staje się obecny w życiu człowieka i jak realizuje wobec niego swoje zamiary. Edyta Stein dokumentuje swoim życiem świadectwo Boskiego planu, który przypadł w udziale jej jako przedstawicielce obu narodów: „Jako chrześcijanka i Żydówka zgodziła się umrzeć razem ze swym narodem i za niego. Niemcy, którzy wówczas byli zesłani do Auschwitz-Birkenau i tu zostali zamordowani, uważani byli za Abschaum der Nation – wyrzutków społeczeństwa. Dziś wspominamy ich z wdzięcznością jako świadków prawdy i dobra, które przetrwało również w naszym narodzie. Jesteśmy im wdzięczni za to, że nie podporządkowali się władzy zła i dziś są niczym światło w ciemnościach

³¹⁰ J. Ratzinger, *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*. Kraków 2005, s. 191.

³¹¹ Benedykt XVI, *Przemówienie Benedykta XVI w Auschwitz-Birkenau*, <http://www.niedziela.pl/arttykul> (16-05-2014).

nocy”³¹². Wspominana w homiliach obu papieży jest –wraz z innymi męczennikami: Janem Sarkandrem i Maksymilianem Kolbe – mentorką pojednania ponad wszelkimi podziałami. Przywołując w homilii jej osobę, Benedykt XVI dostrzegł wyjątkowość jej postawy i wyboru, jakiego dokonała. Sam też stanął wobec konieczności dokonywania wyborów, dlatego też odpowiedzialność narodu niemieckiego za zbrodnie przeciwko ludzkości postrzega w wymiarze jednostkowym: „Mówić w tym miejscu kaźni i niezliczonych zbrodni przeciwko Bogu i człowiekowi, niemających sobie równych w historii, jest rzeczą prawie niemożliwą – a szczególnie trudną i przygnębiającą dla chrześcijanina, dla papieża, który pochodzi z Niemiec”³¹³. Te słowa wypowiedziane przez Benedykta XVI w 2006 roku są wyrazem świadomości człowieka, który mierzy się z sobą samym i historią swojego narodu żyjącego w czasach nazistowskiej dominacji. Jego ojciec służył w Bawarskiej Policji Landowej i w niemieckiej policji państwowej. Londyński „Sunday Times” pisał o nim jako „antynaziszcie, którego próby powstrzymania Brązowych Koszul (oddziałów szturmowych SA) zmusiły do kilku przeprowadzek wraz z rodziną”. Według „International Herald Tribune” przeprowadzki te były bezpośrednio związane z antynazistowską postawą. Represje ze strony nazistów spotkały całą rodzinę. John Allen, watykański komentator, przywołuje słowa Ratzingera z 28 listopada 1996 roku wypowiedziane w Watykanie: „Kuzyn cierpiący na zespół Downa, który w 1941 roku miał 14 lat i był zaledwie kilka miesięcy młodszy, został zabrany przez nazistowskie władze na »terapię«. Niedługo później rodzina otrzymała informacje o jego śmierci”³¹⁴. Benedykt XVI mówi o sobie podczas homilii w Oświęcimiu jako o synu narodu, nad którym „grupa zbrodniarzy zdobyła władzę przez zwodnicze obietnice wielkości”, zbrodniarzy roztaczających perspektywę dobrobytu, stosujących terror i zastraszenie, „by posłużyć się narodem jako narzędziem swojej żądzy zniszczenia i panowania”. „Tak, nie mogłem tu nie przybyć” – powiedział do zgromadzonych, prosząc o łaskę pojednania. W tej intencji modlił się do Boga, gdyż „tylko On może otworzyć i oczyścić ludzkie serca”³¹⁵.

Benedykt XVI przybył do Oświęcimia w 2006 roku. W relacjach prasowych ukazujących się tuż przed wizytą znajdziemy szereg informacji dotyczących m.in. szczegółowego planu wizyty. Ostateczny program wizyty Benedykta XVI w Auschwitz

³¹² Tamże.

³¹³ Tamże.

³¹⁴ Benedykt XVI. *Życiorys. Dzieciństwo i młodość*. <https://pl.wikipedia.org> (11-04-2015).

³¹⁵ Benedykt XVI, *Przemówienie Benedykta XVI w Auschwitz-Birkenau*, <http://www.niedziela.pl/artukul> (16-05-2014).

przedstawił w czwartek 18 maja minister Andrzej Przewoźnik, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. W niedzielę 28 maja 2006 roku samochód Benedykta XVI zatrzymał się przed bramą z napisem *Arbeit macht frei*. Papież w samotności udał się do bloku nr 11 – „Bloku Śmierci”. W tym czasie teren obozu pozostawał całkowicie zamknięty i pusty – żadnych sektorów, żadnych osób. Na terenie „Bloku Śmierci” czekało na papieża 32 byłych więźniów Auschwitz. W miejscu przed ścianą straceń papież modlił się w ciszy. Następnie podszedł do więźniów i przywitał się z każdym z nich. Po przywitaniu wszedł do celi, w której umarł Święty Maksymilian Maria Kolbe. Zapalił stojącą tam świecę ofiarowaną w 1979 roku przez Jana Pawła II. Po wyjściu z bloku 11 dokonał wpisu do księgi pamiątkowej, a następnie udał się do Centrum Dialogu i Modlitwy, gdzie powitał go m.in. kardynał Stanisław Dziwisz. W Centrum, poza jego pracownikami, na Benedykta XVI czekały jeszcze siostry karmelitanki z Oświęcimia, przedstawiciele Krakowskiej Fundacji Centrum Dialogu i Modlitwy oraz z młodzież. Z Centrum Dialogu papież udał się pod pomnik na terenie obozu w Birkenau, przed którym umieszczono 22 tablice wspominające w różnych językach ofiary tego miejsca. Tu spotkał się z byłymi więźniami i przedstawicielami społeczności żydowskiej³¹⁶. „W miejscu takim jak to brakuje słów, a w przerażającej ciszy serce woła do Boga: Panie, dlaczego milczałeś? Dlaczego na to przyzwoliłeś? W tej ciszy chyłimy czoło przed niezliczoną rzeszą ludzi, którzy tu cierpieli i zostali zamordowani. Cisza ta jest jednak głośnym wołaniem o przebaczenie i pojednanie, modlitwą do żyjącego Boga, aby na to nie pozwolił nigdy więcej” – powiedział w tym miejscu.

Kulminacyjnym momentem papieskiej wizyty było nabożeństwo, podczas którego wznoszono kolejne intencje modlitewne w różnych językach. Pierwszą po romsku wygłosił Romani Rose, przedstawiciel europejskich środowisk romskich. Następnie po polsku modlił się arcybiskup Stanisław Gądecki, po rosyjsku arcybiskup Szymon, prawosławny arcybiskup diecezji łódzko-poznańskiej. Kolejną intencję wzniesiono w języku hebrajskim, odmówiono również kadosz. Modlili się w obu przypadkach: Michael Schudrich, główny rabin Polski, oraz Piotr Kadlicik, przewodniczący Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie. Potem w języku angielskim modły odprawił biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego

³¹⁶Program wizyty papieża Benedykta XVI w Oświęcimiu 28 maja, <http://papiez.wiara.pl> (13-06-2015).

w Polsce Janusz Jagucki. Na zakończenie modlitwę w języku niemieckim odmówił Benedykt XVI.

W tym wielkim ekumenicznym wydarzeniu uczestniczyło około 1,5 tys. osób, w tym 200 byłych więźniów obozu, przedstawiciele wspólnoty żydowskiej z Polski i z całego świata, przedstawiciele ruchów i środowisk zaangażowanych w dialog chrześcijańsko-żydowski oraz polsko-niemiecki, przedstawiciele Polskiej Rady Ekumenicznej, reprezentanci najwyższych władz państwowych z prezydentem RP Lechem Kaczyńskim na czele, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz ambasadorowie Izraela w Polsce i przy Stolicy Apostolskiej. Sytuacja, w jakiej znalazł się papież, miała podkreślać, jak blisko jest ludzi. „Tron Ojca Świętego znajdzie się na niewielkim podwyższeniu, w taki jednak sposób, że będzie można odnieść wrażenie, że papież »siedzi między ludźmi«” – zapowiadał minister Andrzej Przewoźnik³¹⁷.

Charakterystycznym motywem papieskiej homilii były retrospekcje z wizyty Jana Pawła II z 1979 roku. Benedykt XVI nie stronił od cytatów i nawiązań, co przynosiło efekt swoistej identyfikacji z osobą papieża, historią tego miejsca i tamtą pielgrzymką:

Tak jak Jan Paweł II przeszedłem przed rzędem tablic, które w różnych językach upamiętniają zamordowanych: są tu płyty z napisami w języku białoruskim, czeskim, niemieckim, francuskim, greckim, hebrajskim, chorwackim, włoskim, jidysz, węgierskim, niderlandzkim, norweskim, polskim, rosyjskim, romskim, rumuńskim, słowackim, serbskim, ukraińskim, judeo-hiszpańskim, angielskim. Miejsce, gdzie spotkały się języki świata, jak na Wieży Babel, ludzie pozostali stłoczeni w ziemskim piekle: »W obozie Auschwitz-Birkenau ludzkość przeszła przez »ciemną dolinę«³¹⁸.

Obrazowość tej sytuacji nie ma w sobie niczego, co nie dałoby się historycznie uzasadnić, filozoficznie wytłumaczyć. Ideologia zła, o której pisze Jan Paweł II w *Pamięci i tożsamości*, powraca w wykładzie jego następcy jako logiczna konsekwencja nazistowskiej „filozofii”: „Wyniszczając Izrael, chcieli w rzeczywistości wyrwać korzenie wiary chrześcijańskiej i zastąpić ją przez siebie stworzoną wiarą w panowanie człowieka – człowieka mocnego”³¹⁹. Nazistowska interpretacja koncepcji nietzscheańskiego nadczłowieka przedstawiona w pracy Houstona Stewarta Chamberlaina *Die Grundlagen des neunzehnten Jahrhunderts* była odpowiedzią na naturalistyczną koncepcję „ludzkiej rasy”, która na nowo zdefiniowała pojęcie

³¹⁷ Tamże.

³¹⁸ Benedykt XVI, *Przemówienie Benedykta XVI w Auschwitz-Birkenau*, <http://www.niedziela.pl/artukul> (16-05-2014).

³¹⁹ Tamże.

człowieka, czyniąc z teorii najkrwawszą praktykę. „W pierwszej fazie starano się wyeliminować przede wszystkim inteligencję, by w ten sposób zlikwidować naród jako samodzielny podmiot historyczny, aby sprowadzić go, o ile wciąż będzie istniał, do poziomu niewolników”³²⁰ – powiedział papież do zgromadzonego tłumu, który po raz kolejny chciał usłyszeć odpowiedź na pytanie o obecność Boga w historii. Swoją mini wykład historiozoficzny zaczynał od słów: „Ileż pytań nasuwa się w tym miejscu! Ciągłe powraca jedno: Gdzie był Bóg w tamtych dniach? Dlaczego milczał? Jak mógł pozwolić na tak wielkie zniszczenie, na ten triumf zła?”³²¹. Papież nazwał to tajemnicą Boga, której nie potrafimy przeniknąć, gdyż widzimy tylko jej fragmenty. Dlatego też błądzimy, gdy chcemy stać się sędziami Boga i historii. Pozostaje nam wołanie do niego: „Przebudź się! Nie zapominaj o człowieku, którego stworzyłeś!”³²². Ten człowiek w tym miejscu zadaje sobie pytanie nie tylko o przeszłość, ale i przyszłość, sens życia ponad historycznymi zaszłością i religijnym podziałami.

Orędzie nawołujące do pojednania Polaków i Niemców, ekumeniczny charakter spotkania obu papieży na miejscu dawnego obozu koncentracyjnego było także częścią owej tajemnicy. Było też odpowiedzią na stawiane wcześniej pytania. Jeśli przedstawiciele różnych religii mogli modlić się w tym miejscu, to znaczy, że Bóg nie zapomniał o człowieku. Ten krzyk jest słyszany: „To nasze wołanie do Boga winno jednocześnie przenikać i przemieniać nasze serca, aby obudzić ukrytą w nas obecność Boga – by Jego moc, którą złożył w naszych sercach, nie została stłumiona i zagrzebana w nas przez muł egoizmu, strachu przed ludźmi, obojętności i oportunistów”³²³.

Intelektualny charakter papieskiego wywodu podkreśla racjonalne postrzeganie obecności Boga w życiu człowieka, „nie jest to jednak tylko naturalna matematyka wszechświata”³²⁴, ale pojęcie tożsame z miłością i dobrem. Benedykt XVI mówił o „rozumie miłości i afirmacji mocy pojednania i pokoju”³²⁵. Ten fragment homilii w kluczowy sposób odnosi się do ekumenii. Oto w tym historycznym miejscu papież zwraca się do ludzi różnych narodowości i wyznań, m.in. do Polaków, Żydów, Romów, przypominając, iż w zamysle nazistów narody te zostały przeznaczone do eksterminacji. Bóg w Oświęcimiu został zabity po wielokroć, umierał razem z każdym człowiekiem.

³²⁰ Tamże.

³²¹ Tamże.

³²² Tamże.

³²³ Tamże.

³²⁴ Tamże.

³²⁵ Tamże.

Przewrotna historia spełniła się tu poprzez odrzucenie wartości, które stanowiły o fundamencie kultury europejskiej. Benedykt XVI ujmuje to historiozoficznie, odnosząc się do holocaustu: „W istocie, bezwzględni zbrodniarze, unicestwiając ten naród, zamierzali zabić Boga, który powołał Abrahama, a przemawiając na Górze Synaj, ustanowił zasadnicze kryteria postępowania ludzkości, obowiązujące na wieki. Skoro ten naród przez sam fakt swojego istnienia stanowi świadectwo Boga, który przemówił do człowieka i wziął go pod swoją opiekę, to trzeba było, aby Bóg umarł, a cała władza spoczęła w rękach ludzi – w rękach tych, którzy uważali się za mocnych i chcieli zawładnąć światem”³²⁶. To doświadczenie papież odniósł także do innych narodów skazanych na zagładę.

Refleksja papieska na temat miejsca i ofiary poniesionej przez miliony ludzi rodzi przeświadczenie o konieczności oczyszczenia pamięci, przebaczenia i pojednania. Te trzy elementy składają się na istotę ekumenicznego dialogu, który przynosi wymierne korzyści. Jedną z nich jest stworzenie Centrum Dialogu i Modlitwy. Papież wspominał w homilii także siostry karmelitanki, które „czują się w sposób szczególny zjednoczone z tajemnicą Krzyża i przypominają nam wiarę chrześcijan, która głosi, że sam Bóg zstąpił do piekła ludzkiego cierpienia i cierpi razem z nami”³²⁷. W Oświęcimiu istnieją także franciszkańskie Centrum Świętego Maksymiliana, Międzynarodowe Centrum Nauczania o Auschwitz i Holokauście, Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży, a przy jednym z dawnych Domów Modlitwy działa Centrum Żydowskie. Nową inicjatywą jest Akademia Praw Człowieka. W ten oto sposób:

Jakkolwiek więc wielu spośród chrześcijan nie zawsze w ten sam sposób pojmuje Ewangelię w dziedzinie moralnej co katolicy i nie przyjmuje tych samych rozwiązań w trudniejszych zagadnieniach dzisiejszego społeczeństwa, to mimo wszystko pragną oni tak jak i my mocno trwać przy Chrystusowym słowie jako źródle cnoty chrześcijańskiej i dać posłuch apostołskiemu nakazowi: »Wszystko, cokolwiek uczynicie w słowie albo uczynku, wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa czyńcie, dziękując przez Niego Bogu Ojcu« (Kol 3,17). Stąd ekumeniczny dialog można zacząć od moralnego zastosowania Ewangelii» (DE 23).

Moralne zastosowanie Ewangelii jest zadaniem Kościoła jednoczącego się w myśl dialogu polegającego na integracji poglądów i współpracy. Słowo „dialog” ma

³²⁶ Tamże.

³²⁷ Tamże.

tu zastąpić słowo „misja”, a oświeceniową ideologię zastąpić nawróceniem ku Prawdzie³²⁸.

W obozie Auschwitz-Birkenau ludzkość przeszła przez „ciemną dolinę”. Dlatego na zakończenie Benedykt XVI zapragnął właśnie w tym miejscu pomodlić się w ufności słowami Psalmu, modlitwy Izraela, która jest jednocześnie modlitwą chrześcijan: „Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego. Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach. Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć: orzeźwia moją duszę. Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach przez wzgląd na swoje imię. Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę, zła na się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną. Twój kij i twoja łaska są tym, co mnie pociesza. Zamieszkać w domu Pańskim po najdłuższe czasy” (Ps. 23, 1-4. 6).

³²⁸ Por. J. Szymik, *Theologia Benedicta*, Katowice 2012, t. II, s. 320.

ROZDZIAŁ IV

EKUMENIZM DOKTRYNALNY

Widząc ogromne znaczenie modlitwy i spotkań religijnych dla idei zjednoczeniowej chrześcijan, nie możemy pominąć teologii. To ona pomaga nam w wyjaśnianiu różnic pogładowych. Analizowany *Dekret o ekumenizmie* niejednokrotnie podkreśla jej znaczącą rolę w dialogu ekumenicznym. Istotnym staje się wyjaśnianie różnic teologicznych poprzez dialog. W tym dialogu ogromne znaczenie posiada wzajemne poznanie się, a także takie zaprezentowanie nauki Kościoła katolickiej, które umożliwiałoby zrozumienie prawdy katolickiej dla wszystkich chrześcijan³²⁹.

1. WYŻSZE UCZELNIE NA TERENIE DIECEZJI

W strukturach diecezji bielsko-żywieckiej funkcjonują dwie wyższe uczelnie przygotowujące zarówno alumnów do stanu duchownego, jak i świeckich do pracy w Kościele. Są to: Wyższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Krakowskiej w Krakowie oraz Instytut Teologiczny im. Świętego Jana Kantego z siedzibą w Bielsku-Białej. Pierwsze z nich, nazywane też Seminarium Metropolitalnym lub Arcybiskupim, przygotowuje do stanu duchownego kleryków z diecezji krakowskiej i bielsko-żywieckiej. Klerycy seminarium studiują także na Uniwersytecie Papieskim im. Jana Pawła II w Krakowie.

Historia krakowskiego seminarium sięga początków XVII wieku, kiedy w 1601 roku na synodzie diecezjalnym wydano dekret o jego powołaniu. Rok później kardynał Bernard Maciejowski dokonał uroczystego aktu erygacji. Uczelnia od początków swojego istnienia miała być orężem w walce z reformacją oraz kształcić przyszłych reformatorów Kościoła (reforma w duchu Soboru Trydenckiego). W 1601 roku jako

³²⁹ Por. Z. Zembrzusi, *Ekumenizm w Warszawie. Studia Historyczno-Teologiczne*, Warszawa 2001, s. 117.

biskup Krakowa Bernard Maciejewski zwołał synod i wydał list pasterski skierowany do proboszczów, uważany dzisiaj za pierwszy podręcznik duszpasterstwa³³⁰.

Do 1901 roku funkcjonowały w Krakowie trzy osobne organizmy: seminarium misyjne, akademickie i zamkowe. Już samo powołanie w XVII wieku seminarium było wydarzeniem przełomowym. Wcześniej przyszli adepci kapłaństwa uczyli się w szkołach przykatedralnych. W nowych murach „kleryków obowiązuje wspólnota modlitwy, stołu, studiów i odpoczynku; do miasta wolno wychodzić im jedynie za zgodą prefekta i to rzadko, nigdy w pojedynkę, zawsze dwójkami; nie wolno się im włóczyć po przedmieściach, wstępować do karczmy; mają unikać kłótni, towarzystwa kobiet i pijaństwa (»tak, jak zarazy«). Katalog cnót, jakie winni w sobie wypracować, otwiera triada: trzeźwość (*sobrietas*), skromność (*modestia*) i wzajemna miłość (*inuitia caritas*)”³³¹.

Dopiero w początkach XX wieku trzy ośrodki seminaryjne zostały scalone w gmachu przy ulicy Podzamcze. Obiekt w stylu neogotyckim powstawał w latach 1899–1901 przy wsparciu ówczesnego kardynała Jana Puzyny. W czasie II wojny światowej pozostawał w rękach okupanta, po wojnie powrócił do zasobów Kościoła. W roku 1991 seminarium obchodziło czterystulecie istnienia. Z okazji jubileuszu i pielgrzymki do kraju seminarium odwiedził Jan Paweł II.

W nowo powstałej diecezji bielsko-żywieckiej brakowało ośrodka edukacyjnego kształcącego przyszłe kadry mogące pracować na rzecz diecezji, w tym nauczycieli katechetów. Realizując zamierzenia II Soboru Watykańskiego w kwestii zaangażowania kapłanów i wiernych w życie diecezji i parafii, „by zadośćuczynić potrzebom miast i okręgów wiejskich”, teologiczne ośrodki edukacyjne kształcące osoby świeckie mogły powstawać w oparciu o wytyczne zawarte w programach nauczania zatwierdzanych przez Komisję Episkopatu. W trosce o przygotowanie kadr – katechetek i katechetów świeckich i zakonnych – wypełniając zalecenie zawarte w kan. 821 KPK, w dniu 24 czerwca 1994 roku biskup Tadeusz Rakoczy powołał do istnienia Instytut Teologiczny im. Świętego Jana Kantego w Bielsku-Białej. Jego dyrektorem i założycielem został ksiądz profesor Tadeusz Borutka³³².

³³⁰ J. Oblak, *Kardynał Bernard Maciejewski jako biskup krakowski*, Olsztyn 2008, *passim*.

³³¹ M. Rożek, *Przewodnik po zabytkach Krakowa*, <http://seminarium-krakow.pl> (10-03-2013).

³³² Por. T. Rakoczy, *Dekret powołujący do istnienia Instytut Teologiczny w Bielsku Białej*, „Biuletyn Informacyjny” 1994–1995, nr 1, s. 5–7.

Proces tworzenia instytutu objął wszystkie etapy: złożenie wniosku o powołanie instytutu dydaktyczno-naukowego w Biurze do Spraw Wyznań w Warszawie (uzyskanie osobowości prawnej), nawiązanie współpracy z Papieską Akademią Teologiczną w Krakowie. W dniu 24 maja 1996 roku kardynał Pio Laghi oraz arcybiskup Francisco Javier Martínez Fernández reprezentujący Stolicę Apostolską podpisali dokument afiliujący Bielski Instytut Teologiczny do Papieskiej Akademii Teologicznej. Informację wraz z dokumentacją złożono na ręce dyrektora instytutu księdza profesora Tadeusza Borutki 18 września 1996 roku³³³. Pierwsza siedziba Instytutu mieściła się w Domu Katechetycznym parafii Świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Bielsku-Białej Aleksandrowicach. Od roku akademickiego 1999/2000 Instytut znalazł stałe miejsce w nowo wybudowanym gmachu Kurii Diecezjalnej przy ulicy Żeromskiego.

Celem działalności naukowo-dydaktycznej uczelni jest umożliwienie osobom świeckim studiowania teologii i zdobycie po studiach licencyjnych tytułu magistra. W ramach działalności naukowo-dydaktycznej w Instytucie prowadzone są także zajęcia dla osób świeckich i zakonnych, są to: Diecezjalne Studium Muzyki Kościelnej, Diecezjalne Studium Duchowości Chrześcijańskiej, Diecezjalne Studium Biblijno-Pastoralne, Diecezjalne Studium Liturgiczno-Muzyczne, Studium Katolickiej Nauki Społecznej (dla członków i sympatyków Akcji Katolickiej), Studium wikariuszowsko-proboszczowskie (dla kapłanów), Studium dla neoprezbiterów również dla kapłanów³³⁴.

Konferencja Episkopatu Polski w oparciu o dekret II Soboru Watykańskiego *Unitatis redintegratio* powołała do istnienia w 1965 roku Komisję Episkopatu do Spraw Ekumenizmu, której celem jest między innymi nadzór nad realizacją postanowień II Soboru w kwestiach ekumenii – *Dyrektywy ekumeniczne* z dnia 14 maja 1967 roku. Komisja ta przygotowała *Wytyczne programowe w sprawie ekumenicznej formacji w seminariach duchownych i fakultetach teologicznych w Polsce*. W 1970 roku Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan ogłosił II część *Dyrektorium ekumenicznego* określającego szczegółowe zasady i normy odnoszące się do formacji ekumenicznej w wyższych seminariach duchownych oraz fakultetach teologicznych. W dokumentach zdefiniowano ekumenizm jako dyscyplinę naukową – osobny przedmiot nauczania. Opracowany został także ramowy program wykładów *Zagadnienia ekumeniczne dla*

³³³ Por. Tamże, s. 8.

³³⁴ Por. T. Borutka, *Diecezja bielsko-żywiecka...*, s. 168–175.

studentów teologii. Obejmuje on: historię ruchu, sytuację wyznaniową i ruch ekumeniczny w Polsce, teologiczne podstawy ekumenizmu, urzeczywistnianie ekumenizmu poprzez kształtowanie właściwej postawy i formy działalności, specyficzne wartości doktryny i duchowości Kościołów i Wspólnot odłączonych oraz wybrane zagadnienia teologiczne³³⁵.

Studia w seminarium obejmują sześć lat – to kolejne lata formacji, którym przypisano właściwe procesy kształtowania formacji ludzkiej, duchowej, intelektualnej i duszpasterskiej. Konferencje biskupie, podobnie jak prace Komisji Episkopatu do Spraw Ekumenizmu, uwzględniają w programach studiów ekumeniczny wymiar każdego przedmiotu oraz proponują specjalizacje na dalszym etapie kształcenia. „Działalność ekumeniczna nie może być inna jak tylko w pełni i szczerze katolicka, czyli wierna prawdzie, którąśmy otrzymali po Apostołach i Ojcach, i zgodna z wiarą zawsze przez Kościół katolicki wyznawaną” (DE 24). *Dekret o ekumenizmie* jasno precyzuje obszar dociekań i stawia tamę jakimkolwiek zmianom w zakresie doktryny. Charakter przedmiotu studiów wymaga od studentów szerokiej wiedzy z zakresu: historii religii, filozofii czy antropologii kultury. Dlatego też ekumeniczny wymiar formacji teologicznej w programie nauczania seminaryjnego ma charakter interdyscyplinarny, skoordynowany na kilku płaszczyznach, obejmujący: elementy dziedzictwa chrześcijańskiego na płaszczyźnie prawdy i świętości – wspólne dla wszystkich Kościołów i Wspólnot eklezjalnych – bogactwo liturgii, duchowości i doktryny, właściwe każdej wspólnocie, oraz zagadnienia z zakresu wiary i moralności. Studia przygotowują na każdym etapie edukacji do poznawania i zgłębiania zagadnień z historii ekumenizmu, współczesnej recepcji encyklik i dokumentów posoborowych powiązanych z ekumenią. Ważnym etapem kształcenia jest także badanie doktrynalnych podstaw działalności ekumenicznej, określanie celów i metod pracy przydatnych w procesie jednoczenia Kościołów i Wspólnot. Na dalszym etapie edukacyjnym uwzględniane są zagadnienia obejmujące złożone problemy, takie, jak: prozelityzm i irenizm, wolność religijna, małżeństwa mieszane, miejsce świeckich, miejsce kobiet w Kościele. W chwili obecnej podczas studiów teologicznych studenci systematycznie wprowadzani są do zagadnień rozwijanych i pogłębianych na kolejnych etapach edukacji, tak aby dostrzegali rangę i znaczenie przedmiotu. Papieska Rada ds.

³³⁵ Komisja Episkopatu do Spraw Ekumenizmu, *Ramowy program wykładów nt. Zagadnienia ekumeniczne* [w:] *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu*, Lublin 1982, s. 234–235.

Popierania Jedności Chrześcijan daje szczegółowe zalecenia co do planowania tematyki i zagadnień:

Szczególna część nauki o ekumenizmie znajdowałaby swoje normalne miejsce przy końcu pierwszego cyklu studiów teologicznych albo też przy końcu studiów odbywanych w seminariach, tak by studenci, zdobywając szeroką znajomość ekumenizmu, byli w stanie dokonać pewnej jego syntezy z całą formacją teologiczną. Należy dobierać starannie teksty do studiowania i podręczniki; powinny one wiernie przedstawiać naukę innych chrześcijan w historii, w teologii i w duchowości, tak by można było uczciwie i obiektywnie skonfrontować ją oraz pobudzić do dalszego pogłębienia doktryny katolickiej³³⁶.

Biskupi zalecają otwarte podejście do przedmiotu nauczania, dialog między uczelniami i wykładowcami oraz ośrodkami edukacji chrześcijańskiej. W sprawach dyskusyjnych należy się stosować do dyrektyw ustalonych przez Konferencję Episkopatu, które weryfikują inicjatywy oraz zaangażowanych w nie wykładowców: „W tych wymianach kulturalnych należy dbać o to, by zawsze była zapewniona trwałość katolickiego charakteru danego instytutu, jak też jego prawo i obowiązek formowania własnych kandydatów oraz nauczania doktryny katolickiej zgodnie z normami Kościoła”³³⁷.

Studiowanie zagadnień ekumenicznych w obszarze doktrynalnym i duchowym nie może zostać pozbawione wymiaru praktycznego, czerpania wiedzy z kontaktów międzyludzkich, wymiany myśli, stąd potrzeba aktywnego uczestnictwa studentów w spotkaniach, dyskusjach organizowanych przy wsparciu innych Kościołów i Wspólnot eklezjalnych. Celem jest praktyczne kształcenie umiejętności prowadzenia dialogu.

Instytut, kieruje się wytycznymi KEP ds. Ekumenizmu, która zwraca uwagę na ekumeniczny wymiar formacji duchowej i doktrynalnej. Zajęcia z ekumenizmu w Instytucie Teologicznym im. Świętego Jana Kantego w Bielsku-Białej były prowadzone przez ks. profesora Górskiego z Katowic oraz ks. prof. Budniaka – referenta do spraw ekumenizmu diecezji bielsko-żywieckiej. W ten sposób zrealizowane zostały postulaty zawarte w konstytucji apostolskiej *Sapientia Christiana*, która określiła, jak powinno się studiować teologię fundamentalną z nawiązaniem do problematyki ekumenicznej. Uczelnie typu akademickiego zobowiązane zostają nie

³³⁶Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan, *Formacja ekumeniczna w Kościele katolickim*, <http://www.apologetyka.katolik.pl/nauczanie> (27-04-2014).

³³⁷Tamże.

tylko do nauczania ekumenizmu podczas studiów, ale i przygotowania odpowiedniej kadry na zarówno uniwersytetach katolickich, jak i w instytutach ekumenicznych.

2. MIĘDZYNARODOWY KONGRES EKUMENICZNY W CIESZYNIE

Recepcja dekretu o ekumenizmie stawia przed kapłanami wyzwania, które realizowane są na kilku płaszczyznach, w tym płaszczyźnie doktrynalnej. W wypadku duchownych doktrynalny wymiar ekumenizmu jest wyrazem ich intelektualnego zaangażowania w rozwój idei pojednania opartego na teologicznych i filozoficznych przesłankach. Teologia w zakresie doktrynalnym, pozwalającym zrozumieć treść objawienia Bożego, pozostaje w tym względzie domeną kapłanów, którzy dzielą się swą wiedzą z wiernymi, inspirując za sprawą Ducha Świętego ich nawrócenie, a w następnej kolejności praktyczne działanie tej jedności służące. Forum wymiany myśli jest jedną z dróg, którą podąża współczesny Kościół zajmujący się ekumeniczną ewangelizacją. Do wspólnej ewangelizacji zachęca między innymi Karta Ekumeniczna podpisana w 2001 roku przez Radę Konferencji Biskupów Europy (CCEE) i Konferencję Kościołów Europejskich (CEC) oraz wspólne inicjatywy ewangelizacyjne pod nazwą ProChrist. Nie przypadkiem też organizowane są międzynarodowe i międzywyznaniowe konferencje i kongresy, które zapoczątkowały współczesny ruch ekumeniczny. Pierwszą inicjatywą w tej sprawie było zwołanie Ekumenicznej Konferencji Misyjnej w Nowym Jorku w 1900 roku, następnie zorganizowanie Światowej Konferencji Misyjnej w Edynburgu w 1910 roku i Światowej Konferencji do Spraw Praktycznego Chrześcijaństwa w 1925 roku w Sztokholmie, zaś dwa lata później w Lozannie – Światowej Konferencji do Spraw Wiary i Ustroju Kościelnego. O ile konferencje mają charakter czysto naukowy i służą głównie doktrynalnemu omówieniu zagadnień ekumenicznych, o tyle kongresy stanowią formułę bardziej otwartą, obejmującą poza wykładami i panelami dyskusyjnymi nabożeństwa, spotkania oraz imprezy towarzyszące, np. warsztaty z udziałem osób świeckich.

Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny odbył się w Polsce w sierpniu 1995 roku w Cieszynie i stał się jednym z najważniejszych wydarzeń ekumenicznych w Polsce oraz w ponad 20-letniej historii diecezji bielsko-żywieckiej. Jego pomysłodawcą i organizatorem był diecezjalny referent ds. ekumenizmu ksiądz profesor Józef Budniak, Przewodniczący Stowarzyszenia Teologów Ekumenistów.

W Kongresie, który odbywał się w dniach od 21 do 27 sierpnia 1995 roku, wzięło udział 350 uczestników różnych wyznań z 16 krajów Europy, USA i Afryki, będących w większości członkami Międzynarodowej Wspólnoty Ekumenicznej. Pomysł, jak wspomina ksiądz profesor Józef Budniak, zrodził się w 1992 roku podczas Kongresu w Viviers we Francji, którego był uczestnikiem. W wywiadzie na temat najważniejszego wydarzenia 20-lecia diecezji bielsko-żywieckiej stwierdza:

Dopiero w drodze do Polski uświadomiłem sobie, że to jest wielkie przedsięwzięcie logistyczne. Ale Cieszyn jest zawsze do tego przygotowany. Przede wszystkim miasto jest przykładem kilkusetletniej współpracy ekumenicznej między dwoma największymi tu Kościołami – katolickim i ewangelicko-augsburskim. Tu nie było żadnych prześladowań, od wieków uczono się natomiast spokojnie żyć między sobą³³⁸.

Tradycje akademickie Cieszyna, uzasadnione współpracą miasta (już od XV wieku) z ośrodkami naukowymi w Krakowie, Wiedniu czy Lwowie, stały się elementem sprzyjającym:

Zmiany systemu oświaty w XIX-wiecznej monarchii habsburskiej i odrodzenie polskiego ruchu narodowego w Księstwie Cieszyńskim pozwoliły w 1895 roku na otwarcie pierwszej polskiej szkoły średniej na Śląsku Cieszyńskim – Polskiego Gimnazjum Prywatnego. Przyczyniła się do tego Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego³³⁹.

Tak zorganizowane szkolnictwo decydowało o poczuciu tożsamości narodowej w czasach zaborów, a także sprzyjało rozwojowi tendencji naukowych. W latach 1904–1923 odbywały się w Cieszynie np. kursy uniwersyteckie organizowane przez Polskie Towarzystwo Pedagogiczne w Księstwie Cieszyńskim:

Uczestnicy Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego, spotykając się w Cieszynie, znaleźli się w szczególnym miejscu, na skrawku Europy, tak często ważącym na jej losach. Dawne Księstwo Cieszyńskie dzieliło przez wieki los całego Śląska. Ziemia Cieszyńska poprzez historię należała do wielu kultur narodowych – Polski, Czech, Niemiec i Austrii. Z tej ziemi wychodziły na świat wybitne osobistości chrześcijan i narodu żydowskiego. Ślady tego wielokulturowego powinowactwa istnieją do dziś³⁴⁰.

Wielokulturowe i wielowyznaniowe miasto o tradycji uniwersyteckiej idealnie wpisało się w idee reprezentowane przez organizatorów kongresu. Ksiądz Budniak, zwracając uwagę na rolę nauki w kształtowaniu postawy intelektualnej, otwartości na świat i drugiego człowieka w procesie ekumenicznego pojednania, pisał:

³³⁸ (b.a.), *Najważniejsze wydarzenie 20-lecia diecezji bielsko-żywieckiej - Kongres Ekumeniczny – wywiad z ks. prof. Józefem Budniakiem*, <https://system.ekai.pl> (11-10-2012).

³³⁹ J. Budniak, *Kaplica ekumeniczna w Filii Uniwersytetu Śląskiego. Powrót do tradycji*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1998, nr 31, s. 391–395.

³⁴⁰ Tamże, s. 393.

Obca tradycji uniwersyteckiej jest myśl o podziałach między ludźmi, tak samo jak ekumenia »universitas« jest ogarnięciem wszystkiego. Nauka jest bowiem refleksem intelektualnym nad człowiekiem, nad światem w jego różnorodności. Szukaniem, czasami po omacku, dróg wiodących do prawdy, która nie jest niczym innym jak szukaniem odpowiedzi na najbardziej egzystencjalne pytania, również – a może przede wszystkim – na pytanie o jedność świata³⁴¹.

Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny w Cieszynie zainaugurowano 21 sierpnia 1995 roku o godzinie 20.00 w Teatrze im. Adama Mickiewicza hymnem skomponowanym przez Wojciecha Kilara. Zaproszonych gości powitał ksiądz kanonik doktor Józef Budniak, zwracając uwagę na fakt, iż data kongresu zbiegła się z niedawną publikacją papieskiej encykliki *Ut unum sint*³⁴². Wśród zaproszonych na kongres gości znaleźli się między innymi: ksiądz kardynał Henryk Gulbinowicz, metropolita wrocławski, ksiądz biskup Tadeusza Rakoczy, ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej, ksiądz biskup Paweł Anweiler, biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego, ksiądz biskup Andrzej Suski, ordynariusz diecezji toruńskiej, ksiądz arcybiskup Jan Graubner, metropolita ołomuniecki, ksiądz Zdzisław Tranda, biskup Kościoła ewangelicko-reformowanego, ksiądz Władysław Wolny, biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Republice Czeskiej, przewodniczący Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Bielsku-Białej Maksymilian Metzendorf, prezydent RP Lech Wałęsa, burmistrz Cieszyna doktor Jan Olbrycht oraz prorektor Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie profesor doktor habilitowany Alojzy Kopoczek. Kardynał Henryk Gulbinowicz³⁴³ podczas powitania podkreślił, że

[...] im bliżej jesteśmy wejścia w progi trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa, tym większą czujemy potrzebę zbliżenia, jedności, wzajemnego zrozumienia i poszanowania. Wszak wyrośliśmy z Chrystusowej śmierci i Jego zmartwychwstania. Korzenie mamy wszyscy te same, mocno wrosłe w Chrystusową Ewangelię³⁴⁴.

Okolicznością, wokół której zogniskowały się tematy wykładów i spotkań podczas kongresu, było nie tylko wydanie encykliki Jana Pawła II *Ut unum sint* (25 maja 1995 roku), ale i całość papieskiego dzieła, jego związki z lokalną

³⁴¹ Tamże, s. 395.

³⁴² J. Budniak, *Uroczyste otwarcie Kongresu*, [w:] J. Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 25–29.

³⁴³ Kardynał Henryk Gulbinowicz był urodzony w 1932 roku w Wilnie, biskup, administrator apostolski w Białymstoku, 1970–1976 arcybiskup metropolita wrocławski. W latach 1976–2004 kardynał prezbiter, od 1985 do 2004 roku arcybiskup senior archidiecezji wrocławskiej. Otrzymywał wielokrotnie tytuł *doktora honoris causa* na następujących uczelniach: Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Politechnice Wrocławskiej. W 2007 roku miało miejsce odnowienie jego doktoratu na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

³⁴⁴ Kardynał Henryk Gulbinowicz, *Słowo powitalne*, [w:] Józef Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 30.

ekumeniczną tradycją potwierdzone podczas kolejnych wizyt w byłym obozie zagłady w Oświęcimiu oraz na wzgórzu Kaplicówka. Biskup Tadeusz Rakoczy odwoływał się do tamtych wydarzeń nie tylko z okazji rocznicowych. Podczas jego duszpasterskiej posługi temat ten powracał jako *leitmotiv* w homiliach i kazaniach. Pojawił się także podczas inauguracji kongresu w kontekście książki *Przekroczyć próg nadziei* – wywiadu-rzeki przeprowadzonego przez Vittorio Messoriego z Janem Pawłem II. Papież odniósł się w nim bezpośrednio do osiągnięć II Soboru Watykańskiego i czasów zwanych „naszą epoką”. Dokumenty posoborowe kładą podwaliny pod współczesny ekumenizm, inspirują, a najbardziej wydany 21 listopada 1964 roku kluczowy *Dekret o ekumenizmie*. W rozdziale *Dlaczego tyle religii* czytamy:

Dokument soborowy mówi o tej jedności, nawiązując do współczesnej tendencji zbliżania się i jednoczenia się ludzkości za pomocą środków współczesnej cywilizacji. Kościół widzi swoje zadanie w popieraniu tej jedności wśród ludzi: „Jedną bowiem społeczność stanowią wszystkie narody, jeden mają początek, ponieważ Bóg sprawił, że cały rodzaj ludzki zamieszkuje cały obszar ziemi, jeden także mają cel ostateczny, Boga, którego Opatrzność oraz świadectwo dobroci i zbawienne zamysły rozciągają się na wszystkich [...]»³⁴⁵.

W mowie inauguracyjnej podczas kongresu biskup Tadeusz Rakoczy, cytując wypowiedź Jana Pawła II, skupia uwagę na „porządku Chrystusowym”, który wyklucza podziały wśród wiernych. Zmiany zachodzące w świecie, rozwój cywilizacyjny, społeczno-polityczny wpływają na dzielenie się narodów, społeczeństw i w konsekwencji religii. Celem ekumenizmu, zdaniem Jana Pawła II, jest potrzeba odkrywania jedności w różnych przejawach życia.

Oczywiście sprawa faktycznego zjednoczenia nie jest i nie może być owocem ludzkich tylko wysiłków, może dokonać tego tylko Duch Święty, wybierając czas, w którym także od strony ludzkiej proces jedności będzie wystarczająco dojrzały³⁴⁶.

Biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego Paweł Anweiler, witając gości kongresu, odniósł się przede wszystkim do tradycji ekumenicznych na ziemiach diecezji, w tym Śląska Cieszyńskiego i wizyty Jana Pawła II w ewangelickim kościele Świętej Trójcy w Skoczowie, która miała miejsce 22 maja 1995 roku. W każdym, nawet najmniejszym, wydarzeniu należy upatrywać szansy na pojednanie, mówił biskup, zwracając uwagę na szerokie otwarcie Kościołów na ekumeniczny dialog i recepcję

³⁴⁵ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*,. Lublin 1994, s. 73.

³⁴⁶ T. Rakoczy, *Słowo do uczestników Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej*, [w:] Józef Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 35–36.

dekretu o ekumenizmie. W zakończeniu wyraził pragnienie i nadzieję, że ruch ekumeniczny stanie się:

[...] oddechem chrześcijaństwa, stymulującym życie chrześcijan połączonych ze sobą w Jezusie Chrystusie. On, który modlił się o jedność ludzkich serc w obliczu Boga, On też nieustannie oręduje za nami u Ojca (Rz. 8, 34; 1. J 2, 1). W Nim możemy być jedno³⁴⁷.

Wykłady i spotkania podczas kongresu odbywały się w Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie pod hasłem „Odnów nas przez modlitwę i pracę – *ora et labora*”, które rozważano w aspekcie trzech wyznań chrześcijańskich reprezentowanych przez teologów z Kościoła rzymskokatolickiego, ewangelicko-augsburskiego i prawosławnego. *Ora et labora* jako reguła zakonu ojców benedyktynów wiąże osobę patrona z zachodnim modelem reguły zakonnej. Święty Benedykt, jeden z ojców Kościoła, święty Kościoła katolickiego, starokatolickiego, anglikańskiego, luterńskiego, prawosławnego i ormiańskiego, pozostaje niedoścignionym wzorem łączącym dyscypliny naukowe z pracowitością i modlitwą. Napisana przez niego reguła pozostała fundamentem życia zakonnego do dzisiaj, a on sam mistrzem życia duchowego. Powstające w średniowiecznej Europie opactwa benedyktyńskie pozwoliły po upadku cesarstwa rzymskiego osiągnąć chrześcijański ład i pokój (*ordo et pax*), co stanowi wzorzec postępowania, który nie zdezaktualizował się w czasach współczesnych. Trzy symbole powiązane z osobą Świętego Benedykta – krzyż, pług i księga – czynią jego osobę ikoną czasów, w których wierni chrześcijańskiego świata szukają utraconej jedności. Bardzo ważnym elementem życia benedyktyńskiego pozostał właśnie znak krzyża, będący formą błogosławieństwa oraz znakiem ewangelizacji. Odnowa przez modlitwę i pracę w kontekście benedyktyńskiej tradycji stała się tematem trzech wykładów wygłoszonych podczas XXVIII Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego: pierwszego „*Ora et labora* jako kryterium nowego człowieka” i dwóch następnych „Odnów nas przez modlitwę i pracę”. Ojciec profesor Antoni Jozafat Nowak³⁴⁸ w pierwszym z wygłoszonych referatów mówi o modlitwie i pracy w kategorii duchowej, postrzegając tę drugą jako przywilej dany tylko ludziom. Myślenie symboliczne, także stanowiące domenę człowieka, pozwala mu na wyjście

³⁴⁷ P. Anweiler, *Słowo Księdza Pawła Anweilera Biskupa diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego*, [w:] Józef Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 38.

³⁴⁸ Profesor doktor habilitowany Antoni Jozafat Nowak (1935–2013) to polski duchowny, franciszkanin, profesor zwyczajny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, psycholog, kierownik Katedry Psychologii Życia Wewnętrznego w Instytucie Teologii Duchowości KUL, kurator Katedry Duchowości Akcji Katolickiej, autor ponad stu publikacji z zakresu psychologii.

poza doświadczenie czysto materialne, co odpowiada teorii Ernsta Cassirera³⁴⁹, według którego wszystkie formy symboliczne posiadają tę samą funkcję poznawczą służącą określaniu nieokreślonego³⁵⁰.

Najwyżej w systemie poznawczym sytuuje się nauka, która w Kościele jest nauką o Bogu. Teologia zastanawia się nad naturą, właściwością i istotą Boga, objawienie postrzegając jako źródła i metodę trynitarnej logiki. To właśnie w chrześcijaństwie teologia opiera się na dwóch tajemnicach akceptowanych przez wszystkie odłamy Kościoła: tajemnicy chrystologicznej i trynitarnej. Każda z nich stanowi fundament, na którym opiera się dialog ku pojednaniu podzielonego świata braci odłączonych. Aby dialog mógł mieć pełny wymiar, modlitwa musi być rodzajem szczególnej komunikacji:

Chrześcijanie to ludzie, którzy traktują do końca na serio fakt, iż uświęca ich święty, Trójjedyny Bóg. Są sobą tylko wtedy, kiedy ich życie jest przedłużeniem wewnętrznego życia Boga. Na tyle międzyludzka komunikacja jest Komunikacją, na ile jest odwzorowaniem komunikacji wewnątrztrynitarnej. »Wspólnototwórcza jedność« – jako dar i zadanie – znajduje swój prawzór w jedności wspólnoty Trójjedynego. Istota bycia chrześcijaninem jawi się w tym świetle jako »bycie-wzajemnie-dla-siebie«, a wspólnota naturalnym środowiskiem życia i rozwoju Chrystusowego ucznia³⁵¹.

Ekumenizm doktrynalny polega na dialogu między teologami, którzy rozważają słowo Boże w kontekście tradycji wyznaniowych, by jak najpełniej odczytać zamysł Boży. Zdolność człowieka do symbolizowania określa profesor Antoni Nowak językiem duszy wyrażanym w kulcie modlitwy i pracy. Oba te elementy odnajdziemy w ekumenii w wymiarze duchowym i praktycznym. Święty Benedykt znajduje swoich naśladowców, a reguła *ora et labora* nabiera nowego sensu, nadając znaczenie działaniu współczesnego człowieka. W wykładzie zdefiniowane zostają kryteria nowego człowieka, który nie może zapomnieć, że został stworzony na podobieństwo Boga

³⁴⁹ Ernst Cassirer (1874–1945) – niemiecki filozof, przedstawiciel neokantowskiej szkoły marburskiej. W 1899 roku obronił doktorat poświęcony filozofii Kartezjusza pt. *Krytyka matematycznego i przyrodniczego poznania*. Stworzył teorię symbolu. Uważał, że poznanie jest symbolicznym przyswajaniem zjawisk przez ludzki umysł. Według niego kultura to świat „form symbolicznych”. Dokonał podziału form ze względu na jakość i modalność. Ze względu na jakość wyróżnia: czas, przestrzeń, przyczynowość, rzecz i jej własności. Ze względu na modalność: język, mit, religię, sztukę, historię, naukę. Wszystkie formy symboliczne posiadają tę samą funkcję poznawczą, czyli określanie nieokreślonego, nie wszystkie jednak są na tym samym poziomie. Najwyżej pod względem poznawczym sytuuje się nauka.

³⁵⁰ Por. P. Parszutowicz, *Fenomenologia form symbolicznych. Podstawowe pojęcia i inspiracje*, Warszawa 2013, s. 305–317.

³⁵¹ B. Szymik-Iwanecka, J. Szymik, *Trójdzielny Bóg, Jezus Chrystus, człowiek. Teologiczno-psychologiczne podstawy rozumienia komunikacji*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1996, nr 29, s. 69–95, s. 7.

i mimo ułomności, „błędnej dyspozycji religijnej”, oddaje się w jego posiadanie. Relacja ta osiąga pełnię za sprawą Chrystusa-Słowa, które stało się Ciałem:

[...] misją Chrystusa nie był *homo religiosus*, lecz *homo novus*. Chrystus zastał człowieka religijnego. Taka jest bowiem ludzka natura: chodziło Mu o to, aby człowiek zakotwiczył się w Chrystusie, jest to bowiem jedyna możliwość stawania się nowym człowiekiem, człowiekiem łaski³⁵².

Nowy człowiek to „człowiek zakotwiczony w Chrystusie”. W procesie owego zakotwiczenia poznaje on Boga w trzech Osobach jako objawienie Miłości, które prowadzi do wejścia w tajemnicę Wcielenia, w pełnię człowieczeństwa. Przyjmując Chrystusa, przyjmujemy dar Łaski w duchu i prawdzie, wyzbywając się lęku. Rodzi się w konsekwencji w człowieku wieczna potrzeba obcowania z Bogiem poprzez modlitwę. Chrystus staje się dla człowieka wzorem. Zgodnie z dokumentem Kongregacji Wychowania Katolickiego – *Wskazówkami odnośnie do formacji przyszłych kapłanów w zakresie środków społecznego komunikowania* – Chrystus jest idealnym wzorem komunikacji, gdyż jest „Głosicielem doskonałym”, w którym nastąpiło utożsamienie boskiego nadawcy z ludzkim odbiorcą³⁵³.

Naśladując Chrystusa, człowiek zbliża się także do ideału głosiciela. Naśladując go, posiada też wiedzę na temat pracy i zasłuży na miano „dobrego pracownika”, którego Bóg nobilituje i wyróżnia. Jeśli jest to nawet język metafory, to jego wymowę odczytujemy jako przesłanie dla strudzonych:

Chrystus dał nam przykład pracy. Odkupił On świat również pracą. Ogłasza siebie Odkupieniem ludzi pracy. »Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię« (Mt 11, 28). Dopiero Chrystus ukazał nam doniosłość oraz godność pracy³⁵⁴.

Definicja nowego człowieka możliwa jest zatem poprzez modlitwę i pracę. To nowe odczytanie benedyktyńskiego *ora et labora* zakorzenione w ewangelicznej tradycji prowadzi współczesny Kościół ku człowiekowi, który staje się otwarty na nowe wyzwania. Praca w aspekcie religijnym jest bowiem odczytywana jako formacja w Chrystusie. „Nowy człowiek rozumie pracę jako partycypację w pracującym

³⁵² A. J. Nowak, *Ora et labora jako kryterium nowego człowieka*, [w:] J. Budniak, XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny..., s. 50, 59.

³⁵³ Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Wskazówki odnośnie do formacji przyszłych kapłanów w zakresie środków społecznego komunikowania*, [w:] *Kościół a środki społecznego przekazu*, red. J. Chrapek. Warszawa 1990, s. 231.

³⁵⁴ A. J. Nowak, *Ora et labora jako kryterium nowego człowieka*, [w:] J. Budniak, XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny..., s. 51.

Chryście i dlatego w Nim pracą się uświęca”³⁵⁵. Dzięki temu sam uczestniczy w akcie stworczym Boga. Cechy nowego człowieka pozwalają przez modlitwę na efektywne uczestniczenie w procesie duchowej odnowy doskonalącej jego duszę i życie wewnętrzne. W referacie *Odnów nas przez modlitwę i pracę* ksiądz doktor Henryka Czembora³⁵⁶, proboszcza parafii ewangelicko-augsburskiej w Ustroniu, tytułowy wątek odnowy pojawia się w kontekście dzieła Marcina Lutra – *Dużego Katechizmu*, w którym autor nawołuje do modlitwy jako surowego i bezwzględnego nakazu. Jej zaniedbanie prowokuje Boga do gniewu. Modlitwa nie jest jednak monologiem, ale formą ustawicznego dialogu. Rozmowa z Bogiem spełnia warunki komunikacji, w której odbiorca słucha i odczytuje poczynione wobec niego przez Boga zamiary. Warunkiem koniecznym staje się w tej sytuacji skupienie prowadzące do właściwego przeżywania modlitwy. Psychologiczny aspekt każdego spotkania człowieka z Bogiem rodzi w nim poczucie ufności, człowiek staje się cierpliwy i wytrwały. Na tym gruncie pozostaje człowiek częścią sfery *sacrum*, ale na tym nie kończy się jego egzystencja. Rolą człowieka jest za sprawą Boga odnalezienie symetrii pomiędzy tym, co święte, a tym, co ziemskie, należące do sfery *profanum*.

Dlatego wezwanie »módl się i pracuj« nie jest dla nas wezwaniem do podziału na dwie wyraźnie oddzielone sfery: modlitwy i pracy, ale do połączenia w jedno całego życia, gdzie modlitwa ściśle związana jest z pracą, w którym stale, codziennie w imię tego samego Boga mamy się modlić i pracować³⁵⁷.

Modlitwa służy motywacji do działania zgodnie z wolą Bożą. Poprzez modlitwę i proces komunikacji z Bogiem jesteśmy lepiej przygotowani do wypełnienia Jego woli. Skoro zatem Chrystus mówi, „abyśmy byli jedno”, naszą powinnością jest czynienie jedności. Odczytanie benedyktyńskiej reguły *ora et labora* przebiega w procesie werbalnej i pozawerbalnej komunikacji z Bogiem, której najdoskonalszą formą jest modlitwa. To dzięki niej dotykamy tajemnicy Boga, uczestniczymy w akcie kreacji. Praca jest częścią tego aktu:

Struktura aktu pracy i aktu modlitwy jest do siebie podobna. [...] W przypadku modlitwy przedmiotem działania jest sam człowiek, jego ciało, zmysły, myśli, duch. [...] Celem pracy jest adaptacja, przemiana przedmiotu w materię służącą potrzebom

³⁵⁵ Tamże, s. 52.

³⁵⁶ Ksiądz doktor Henryk Czembor – od 1983 roku proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Ustroniu, w latach 1956–1963 studiował teologię ewangelicką w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, następnie w latach 1964–1970 historię na Uniwersytecie Łódzkim. Od 1972 roku pracuje w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, na której uzyskał tytuł doktora nauk z historii Kościoła.

³⁵⁷ H. Czembor, *Odnów nas przez modlitwę i pracę*, [w:] J. Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 62.

człowieka. Modlitwa ma za cel przemianę człowieka w osobę godną Królestwa Bożego, a więc w sposób najbardziej radykalny służy najwyższym potrzebom człowieka³⁵⁸.

Jednym z grzechów człowieka jest oddzielenie pracy od modlitwy – „spirytualizacja modlitwy” i „materializacja pracy” – co prowadzi do alienacji kapłanów od wiernych, z modlitwy czyni rytuał, a z pracy narzędzie służące zaspokajaniu coraz bardziej wyrafinowanych potrzeb materialnych. W efekcie człowiek staje się pasywny, odczuwa wewnętrzną pustkę, ucieka w świat komercji, nierzadko używek. Do tego świata przenikają różne ideologie obiecujące szczęście niepoparte wysiłkiem, łatwe:

[...] przeżywany pasywnie świat iluzji – jest nie do pogodzenia z chrześcijańską wizją świata. Ojcowie Kościoła wielokrotnie powtarzali, że człowiek leniwy nie może wierzyć w Chrystusa. Nie jest dziełem przypadku, że wszystkie chyba reguły życia mniszego podkreślają, iż praca fizyczna jest integralną częścią życia mnicha, poświęconego modlitwie³⁵⁹.

Oddzielenie pracy od modlitwy tworzy swoisty dualizm, człowiek przestaje być jednością i jako jedność odczuwać dzieło Boga. Cassirer zauważa podobną dysfunkcję w świecie kultury „czytanym” poprzez formy symboliczne rozpoznawane w mitach czy religii. Różne formy symboliczne tworzą różnego rodzaju relacje między tym, co duchowe, a tym, co zmysłowe. Nie ma jednak „czystej duchowości”, tak jak nie ma „czystej zmysłowości”. Świat wrażeń nie jest nigdy dany w jednorodnej postaci, zmusza nas do aktywnego współuczestnictwa w akcie poznania, pracy, którą symbolizuje odnowa. Jednym z wymiarów tej odnowy w życiu religijnym jest charyzmat. Ruch Odnowy w Duchu Świętym pokazuje nam, czym jest modlitwa będąca kontynuacją tradycji z czasów pierwszych chrześcijan. To oni przeżywali wspólnotowo chrzest w Duchu Świętym i modlitwę w językach. W Nowym Testamencie świadczą o tym Dzieje Apostolskie 2,4; 10,46; 19,6, Listy Świętego Pawła 1 Kor 12,30; 13,1; 14,2.39, Ewangelia Świętego Marka 16, 17. Ruch Odnowy w Duchu Świętym w swoich założeniach wpisuje się w ekumenię i dzieło zjednoczenia, a jego program zrodził się pod wpływem dyskusji o charyzmatach w czasie obrad II Soboru Watykańskiego. W jej

³⁵⁸ Jeremiasz, *Odnów nas przez modlitwę i pracę*, [w:] J. Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 73–74.

Biskup Jeremiasz (Anchimiuk) – prawosławny teolog, absolwent studiów teologicznych w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, studia kontynuował w Moskwie i Zurychu, od 1968 roku pracownik naukowy Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, wykładowca w Prawosławnym Seminarium Duchownym w Warszawie, działacz Światowej Rady Kościołów, od 1983 roku ordynariusz prawosławny w diecezji wrocławsko-szczecińskiej, jest aktywnym uczestnikiem dialogu ekumenicznego, od 1993 roku pełni funkcję prezesa Polskiej Rady Ekumenicznej.

³⁵⁹ Jeremiasz, *Odnów nas przez modlitwę i pracę*, [w:] J. Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 75.

efekcie w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (1964) zapisano, że Duch Święty prowadzi i uświęca Kościół nie tylko przez sakramenty i posługi, ale również udzielając wiernym szczególnych łask (charyzmatów) w celu odnowy i rozbudowy Kościoła. Konstytucja dogmatyczna w rozdziale II *Lud Boży* otwiera Kościół na ekumenię poprzez wskazanie, czym jest odczuwanie wspólnoty z ludźmi ochrzczonymi, nazywanymi Ludem Bożym:

Kościół uznaje, że pod wieloma względami jest ona związana z tymi, którzy będąc ochrzczeni, noszą zaszczytne imię chrześcijan, ale nie wyznają wiary w całości lub nie zachowują jedności wspólnoty z Następcą Piotra. Dla wielu osób czerpią Pismo Święte, biorąc ją jako normę wiary i wzór życia, którzy wykazują szczerą gorliwość. Są miłością, wierzą w Boga Ojca wszechmogącego i w Chrystusa, Syna Bożego, Zbawiciela naznaczeni są chrztem dzięki, któremu łączą się z Chrystusem, a także uznają i przyjmują inne sakramenty w swoich własnych Kościołach czy wspólnotach kościelnych(KK 15).

„Wiara, jeśli nie ma uczynków, martwa jest w sobie” (Jk. 2, 17) – w sentencji tej zawiera się kompilacja pojęć modlitwy i pracy, symboli nowoczesnej ekumenii, która odnawia człowieka: „Odnowiony umysł może ustalić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, co Bogu się podoba. Odnowa człowieka znajduje wyraz w sposobie myślenia (Rz. 12, 3), w społeczności z innymi ludźmi w Chrystusie (Rz. 12, 4), w różnorodności darów (Rz. 12, 6-9), w nowych zasadach stosunków międzyludzkich (Rz. 12, 10, 14-21)”³⁶⁰.

Ukierunkowanie tematyki referatów przedstawionych podczas XXVIII Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego na trzy kluczowe pojęcia: modlitwę, pracę i odnowę wskazuje na dostrzeganie przez Kościoły różnych wyznań, problemów nękających człowieka we współczesnym świecie. Człowiek ten, z jednej strony, skazany jest na egzystencjalne lęki, co jest efektem utraty kontaktu z Bogiem, z drugiej łatwo poddaje się ideologicznej manipulacji, która te lęki podsyca. Sam Chrystus uczy nas bojaźni: „Chrystus chce, żebyśmy bali się wszystkiego, co jest obrazą Boga. Chce tak, ponieważ przyszedł wyzwolić człowieka do wolności. Człowiek jest wolny przez miłość, gdyż miłość jest źródłem umiłowania wszystkiego, co dobre. Miłość taka – według słów Świętego Jana – pochłania wszelką bojaźń (por. 1 J. 4, 18). Wszelki rys niewolniczego lęku przed groźną potęgą Wszechmogącego i Wszechobecnego zanika na rzecz synowskiej troski o to, ażeby w świecie urzeczywistniała się Jego wola, to znaczy to dobro, które w Nim ma swój początek i swoje ostateczne wypełnienie”³⁶¹.

³⁶⁰ Tamże, s. 72.

³⁶¹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei...*, s. 167.

Boimy się, że wiara i oddanie Chrystusowi wymagają od nas zbyt wielu wyrzeczeń. Człowiek nowoczesny nie chce rezygnować z silnie zakorzenionego w kulturze współczesnej poczucia indywidualizmu, który stał się obok liberalnej wolności wartością najwyższą.

Pogłębiona analiza zjawisk społecznych ukazuje, jak zmienia się lista priorytetów w życiu „nowoczesnego człowieka”. Boris Groys³⁶² zwraca uwagę na fakt, iż wszystkie zmiany kulturowe paradoksalnie wzmocniły religijny przekaz, a nowoczesności nie udało się wyprzeć religii ze świadomości człowieka, gdyż ateistyczne prądy przez ostatnich 200 lat nie zajmowały się kwestią śmierci, ale życia, wyłącznie faktem istnienia. Nowoczesność nie uczyniła jednak człowieka nieśmiertelnym, śmierć pozostała nadal jednym z najważniejszych faktów, jaki dotyka ludzkość, i tylko Kościół zna eschatologiczną tajemnicę, czym nie może pochwalić się filozofia egzystencjalna XX wieku³⁶³.

Odczuwanie pustki, skrajny pesymizm ateizmu, ostateczności życia ziemskiego powodują, że człowiek otwiera się na Boga. Ten stan przypisany zostaje nie tylko odnowie w procesie modlitwy, jest on także pochodną nowej ewangelizacji, która realizuje teoretyczne założenia zawarte w encyklice Jan Pawła II *Redemptoris Missio* opublikowanej 7 grudnia 1990 roku. W VIII rozdziale encykliki pt. *Duchowość misyjna* Jan Paweł II napisał: „91. Zwracam się zatem do ochrzczonych z młodych wspólnot i młodych Kościołów. Wy jesteście dziś nadzieją naszego Kościoła, który ma dwa tysiące lat. Jako młodzi w wierze winniście jak pierwsi chrześcijanie promieniować entuzjazmem, odwagą w wielkodusznym oddaniu Bogu i bliźniemu. Jednym słowem, winniście kroczyć drogą świętości. Tylko w ten sposób będziecie mogli być znakiem Boga w świecie i przeżywać na nowo w waszych krajach misyjną epopeję Kościoła pierwotnego. W ten sposób staniecie się zaczynem ducha misyjnego dla starszych Kościołów”. Duchowość misyjna nie jest wyłącznie posłannictwem grupy kapłanów czy misjonarzy, to raczej stan ducha, rodzaj epopei opowiadanej przez wieki przez kolejne pokolenia w obrębie wspólnoty. To rodzaj pracy wspartej modlitwą, która służy

³⁶² Boris Efimovich Groys – teoretyk sztuki i mediów, estetyk, filozof, profesor studiów rosyjskich i słowiańskich na Uniwersytecie w Nowym Jorku, pracownik naukowy na Uniwersytecie w Karlsruhe, wykładowca Uniwersytetu w Pensylwanii, Uniwersytetu w Południowej Karolinie oraz Courtauld of Art w Londynie.

³⁶³ *Religia i nowoczesność - Jedynie nieśmiertelność może zabić religię* – twierdzi filozof Boris Groys w rozmowie z Filipem Memchesem, <http://www.newsweek.pl/religia-i-nowoczesnosc,65683,1,1.html> (12-12-2014).

pojednaniu. Nowa ewangelizacja niesie za sobą jeszcze jeden element obcy pesymizmowi – entuzjazm. Stan ducha, owa symboliczna „duchowość misyjna”, to rodzaj posłannictwa, które niesie Kościół katolicki poprzez pracę, modlitwę i odnowę.

W diecezji bielsko-żywieckiej, jak i sąsiadującej z nią diecezji katowickiej ekumenizm zaszczerpiony w czasach posoborowych między innymi za sprawą biskupa Herberta Bednorza oraz biskupa Tadeusza Rakoczego jest przedmiotem nieustanej troski. Na posiedzeniu Komisji Głównej II Synodu Diecezji Katowickiej ksiądz Bogusław Płonka, przewodniczący Komisji ds. Ekumenizmu i Dialogu Międzyreligijnego, podkreślał potrzebę pogłębiania świadomości ekumenicznej wśród wiernych archidiecezji – zarówno młodzieży, jak i osób dorosłych. Wzajemne zrozumienie pomaga bowiem w podejmowaniu działań wspólnotowych oraz ułatwia promocję wartości chrześcijańskich.

Promocja wartości chrześcijańskich, idei pojednania mogła realizować się podczas trwania kongresu w toku liturgii na nabożeństwach ekumenicznych, których odbyło się osiem w następującym porządku: liturgia prawosławna, ewangelicko-reformowana, nabożeństwo uzdrowień, liturgia ewangelicko-augsburska, nabożeństwo anglikańskie, msza święta w Brennej, dożynki ekumeniczne i nabożeństwo na zakończenie XXVIII Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego.

3. DZIAŁALNOŚĆ EKUMENICZNO-DUSZPASTERSKA

Działania polegające na głoszeniu idei ekumenicznego pojednania, celebrowaniu uroczystości o charakterze ekumenicznym w ramach parafii, czyli duszpasterstwa parafialnego, jak i duszpasterstw specjalnych, np. duszpasterstwa akademickiego, stanowią przejaw recepcji dekretu o ekumenizmie w wymiarze posługi kapłańskiej. Listy duszpasterskie, homilie i kazania czy modlitwy są wyrazem najwyższego zaangażowania duchownych diecezji w rozwój myśli ekumenicznej. W dokumentach I Synodu Diecezji Katowickiej znajdziemy zapis skierowany do kapłanów i ludu: „Synod wzywa kapłanów wraz ze wszystkimi wiernymi, by rozeznając Boże znaki czasu, pilnie uczestniczyli w dziele ekumenicznym i nie stali na uboczu tej sprawy”³⁶⁴.

³⁶⁴ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim*..., s. 241.

Podczas ingresu 9 maja 1992 roku nowo mianowany bp diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusz Rakoczy nawiązał w homilii do wątku ekumenicznego, co uznać można za wskazanie na tradycję i kontynuację idei zaszczipionych przez duchownych diecezji katowickiej i jej biskupa Herberta Bednorza. Jak zauważa ksiądz profesor Józef Budniak, na Śląsku Cieszyńskim znacznie wcześniej niż oficjalnie w Kościele podjęto działania w kierunku nawiązania ekumenicznego dialogu. „W diecezji problem różnokonfesyjności z pewnością ma inny wymiar niż w innych rejonach kraju. Tu znacznie wcześniej członkowie Kościołów katolickiego i ewangelickiego zakładają między sobą rodziny – i tak powstają małżeństwa nazywane popularnie małżeństwami mieszanymi, które są i powinny być otoczone opieką duszpasterską. Specyfika tego regionu wynika między innymi z faktu, że małżeństwa o różnej przynależności wyznaniowej mają tu swoją ugruntowaną historycznie tradycję. Kolejne pokolenia wychowywane są w duchu tolerancji, wzajemnej akceptacji różności wyznaniowej. W duchu tej tolerancji wychowuje się dzieci”³⁶⁵.

W wypowiedzi biskupa nowo powołanej diecezji znajdujemy potrzebę nawiązania do tej tradycji i jej poszerzania na nowe dziedziny życia w obrębie parafii. Był to także wyraźny sygnał, że ekumenizm stanie się istotnym przedmiotem troski pasterza nowej diecezji. Dlatego też tak ugruntowaną tradycję na jej terenach ma po dziś dzień Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, a po roku 1989 nabożeństwa ekumeniczne z okazji świąt państwowych – 3 Maja, 11 Listopada.

Przykładem działalności ekumeniczno-duszpasterskiej jest sama organizacja Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Tydzień rozpoczyna centralne nabożeństwo ekumeniczne, często zlokalizowane w miejscu jubileuszowym. I tak na przykład w 2009 roku był to Kościół Jezusowy w Cieszynie, gdzie odbywały się obchody z okazji Roku Jubileuszowego 300-lecia ponownego erygowania parafii w tym miejscu. Z tej okazji parafianie gościli księdza biskupa Tadeusza Rakoczego, ordynariusza rzymskokatolickiej diecezji bielsko-żywieckiej, księdza biskupa Pawła Anweilera, biskupa ewangelicko-augsburskiej diecezji cieszyńskiej będącego jednocześnie przewodniczącym Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej. W ciągu całego Tygodnia modlitwy odbywały się w Śląskim Wyższym Seminarium Duchownym w Katowicach, gdzie gościł ksiądz Jan Gross, honorowy przewodniczący Śląskiego

³⁶⁵ J. Budniak, *Ekumenizm w duszpasterstwie...*, s. 80.

Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, w świątyni Kościoła Chrześcijan-Baptystów w Katowicach, w Bielsku-Białej w Książnicy Beskidzkiej, gdzie odbył się ekumeniczny wieczór autorski z księdzem biskupem Pawłem Anweilerem pt. *Ekumenicznie przez życie* oraz wystawa książek wydanych przez wydawnictwo „Augustana”. Nabożeństwa odbyły się także w Golezowie koło Cieszyna w rzymskokatolickim kościele parafialnym Świętego Michała Archanioła czy w Puńcowie w ewangelicko-augsburskim kościele filialnym Jana Chrzciciela. Miejscem modlitw był także kościół ewangelicki. Apostołów Piotra i Pawła w Wiśle, w którym kazanie wygłosił ksiądz profesor Józef Budniak z Wydziału Teologicznego UŚ, przewodniczący Komisji Ekumenicznej diecezji bielsko-żywieckiej³⁶⁶.

„W świetle tego wezwania Namiestnika Chrystusa wszystkich współpraci w kapłaństwie i wiernych proszę o szczególne zaangażowanie w przygotowanie i uczestniczenie w najbliższym Tygodniu Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Jego myślą przewodnią będą słowa Świętego Pawła: »Duch Święty wspiera nas w słabości naszej« (Rz 8,26). Niech cały ten tydzień, zwłaszcza na terenie diecezji bielsko-bialskiej, gdzie od lat żyją i współpracują ze sobą katolicy i ewangelicy, będzie gorącą modlitwą do Ducha Świętego, aby przyszedł z pomocą w przezwyciężaniu rozmaitych słabości stanowiących przeszkodę na drodze do jedności. O to świadectwo jedności swoich wyznawców modlił się Chrystus w czasie ostatniej wieczerzy: »Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we mnie, a ja w Tobie, aby i oni stanowili w nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał« (J. 17,20-21). Niech ta jedność – w przygotowaniu do wielkiego jubileuszu roku 2000, który jest rokiem szczególnego otwarcia na Ducha Świętego – będzie świadectwem naszej wiary i miłości»³⁶⁷ – apeluje w swym liście ordynariusz diecezji, dając świadectwo zaangażowania w sprawę pojednania.

Wznoszenie się ponad podziałami religijnymi utorowało drogę wielu inicjatywom ekumenicznym na terenie diecezji, których duchowym patronem jest Jan Paweł II. Rok 1995 okazał się szczególnie ważny nie tylko z powodu jego pielgrzymki

³⁶⁶ Po rezygnacji ze stanowiska długoletniego przewodniczącego Śląskiego Oddziału księdza Jana Grossa Śląski Oddział w dniu 20 grudnia 2008 roku wybrał księdza biskupa Pawła Anweilera swoim przewodniczącym, a księdza Adama Stelmacha, wikariusza biskupiego Kościoła polskokatolickiego, I wiceprzewodniczącym, [w:] *Na czym polega nabożeństwo ekumeniczne. Forum Tradycji Katolickiej*, <http://www.traditia.fora.pl> (17-04-2015).

³⁶⁷ T. Rakoczy, *List biskupa bielsko-żywieckiego Tadeusza Rakoczego do kapłanów i wiernych na Tydzień Modlitw o Zjednoczenie Chrześcijan 18–25 stycznia 1998 roku*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1998, nr 1, s. 101 i n.

do kraju, ale i z powodu ogłoszenia 25 maja encykliki *Ut unum sint*, pierwszej poświęconej w całości zagadnieniom ekumenicznym. Wydarzenie to stało się pretekstem do zorganizowania przez Diecezjalnego Referenta ds. Ekumenizmu oraz Klub Inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej w katedrze Świętego Mikołaja specjalnych mszy świętych. Od czasu wydania encykliki aż do dnia dzisiejszego w każdy drugi czwartek miesiąca odbywają się w bielskiej katedrze msze święte w intencji jedności wyznawców Chrystusa.

Aktywna postawa Kościoła rzymskokatolickiego na terenie diecezji bielsko-żywieckiej spowodowała, że Episkopat Polski postanowił uczynić dzień 25 maja III Roku Jubileuszowego dniem modlitwy o pojednanie chrześcijan w dwóch ośrodkach: w Białymstoku, gdzie odbyło się nabożeństwo katolicko-prawosławne, i w Bielsku-Białej, gdzie miało miejsce nabożeństwo katolicko-ewangelickie. To wyróżnienie podkreślało szczególnie wkład diecezji bielsko-żywieckiej w rozwój nowoczesnej myśli ekumenicznej, diecezji, o której ksiądz Józef Budniak mówi, że jest przykładem troski o budowanie jedności chrześcijan.

Podczas inauguracji Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan w kościele ewangelickim Zbawiciela 18 stycznia 2011 roku padają ważne słowa: „Dążenie do jedności ekumenicznej to nie tylko pragmatyzm, lecz realizowanie woli Bożej. Dążenie do jedności ekumenicznej wśród chrześcijan to także imperatyw, zobowiązanie i zadanie, którego podejmuje się nowoczesny Kościół wspólnotowy. Towarzysząca mu wizja pojednania w duchu tolerancji, zrozumienia oraz poszanowania własnej i cudzej tradycji stała się szczególnie bliską i potrzebną w miejscu, gdzie spotykają się wyznawcy różnych nurtów chrześcijaństwa, jak choćby na Śląsku Cieszyńskim”³⁶⁸.

Ekumeniczny pragmatyzm, jak i realizacja Bożej woli znajdowały tu potwierdzenie w czynach – liczne inicjatywy teologiczne czy modlitewne. Myśl ekumeniczna, która towarzyszyła poczynaniom biskupa diecezjalnego podczas jego posługi to także wyraz szczególnego oddania idei prezentowanej przez Jana Pawła II w encyklice *Ut unum sint*.

³⁶⁸ Słowo biskupa Tadeusza Rakoczego w ewangelicko – augsburski Kościele p.w. Zbawiciela w Bielsku-Białej 18 stycznia 2011 roku, <http://ekumenizm.wiara.pl/doc/705920.Tydzien-ekumeniczny-na-Slasku-Katowice-i-okolice-Bielsko> (22-10-2014).

Podczas wizyty Jana Pawła II w Skoczowie w maju 1995 roku, witając zebranych na Kaplicówce, biskup zwraca się do wiernych słowami: „Bardzo ważną dziedziną w życiu naszego Kościoła partykularnego zwłaszcza na Śląsku Cieszyńskim jest dialog ekumeniczny z Braćmi i Siostrami Kościoła ewangelickiego, dialog intensywny, żywy”³⁶⁹. Potwierdzeniem żywotności tego dialogu była sesja naukowa dotycząca encykliki *Ut unum snit* zorganizowana w Ośrodku Wydawniczym „Augustana” w Bielsku-Białej tuż po wizycie papieża.

Realizacja wspólnych przedsięwzięć o charakterze ekumenicznego dialogu pastoralnego stała się oczywistym elementem działalności duszpasterskiej. W sierpniu 1995 roku biskup diecezji bierze udział w XXVIII Międzynarodowym Kongresie Ekumenicznym w Cieszynie, którego jest gospodarzem. W 2001 roku wygłasza referat podczas Teologicznego Sympozjum Ekumenicznego „Z Duchem Świętym w nowe tysiąclecie”. „Ta konferencja – w swoim głównym wymiarze teologiczna – stanowi podsumowanie naukowych inicjatyw podjętych na Śląsku Cieszyńskim z okazji Roku Jubileuszowego. Zamyka jeden z etapów dyskusji nad współczesnym obliczem procesu ekumenicznego i otwiera nowy etap rozważań nad ekumenizmem jutra” – napisze później ksiądz Józef Budniak w swoich notatkach³⁷⁰.

W jego postawie realizuje się synteza działań duchowych, naukowych i pragmatycznych. Od czasu spotkania z papieżem na Kaplicówce minęło 17 lat, a idea poszukiwania jedności wśród chrześcijan nie utraciła siły oddziaływania na umysły i dusze wyznawców Chrystusa.

W Roku Jubileuszowym w diecezji bielsko-żywieckiej odbyły się dwie konferencje: w marcu 2003 roku w Instytucie Teologicznym im. Świętego Jana Kantego „Pastoralny i społeczno-kulturalny wymiar ekumenizmu na Śląsku Cieszyńskim” oraz w październiku w wydawnictwie „Augustana” „Chrystus i jego Kościół”. Podczas kolejnych lat w instytucie zorganizowano także inne konferencje naukowe, między innymi: „Z Duchem Świętym w trzecie tysiąclecie”, w 2002 roku „Życie i działalność księdza Rudolfa Tomanka. W trosce o zachowanie tożsamości Śląska Cieszyńskiego”, w 2003 roku „Sekty i nowe ruchy religijne”, „Kształtowanie

³⁶⁹ T. Rakoczy, *Słowo Biskupa Bielsko-Żywieckiego Tadeusza Rakoczego w czasie powitania Ojca Świętego Jana Pawła II na Kaplicówce*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne”, tom I(1996), s. 16.

³⁷⁰ J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 172.

tożsamości religijnej i kulturowej na Śląsku Cieszyńskim”, w 2004 roku „Towarzystwo Jezusowe (Jezuici) na Śląsku Cieszyńskim”³⁷¹.

Podczas sesji naukowej „Pastoralny i społeczno-kulturowy wymiar ekumenizmu na Śląsku Cieszyńskim” w 2000 roku słowa wypowiedziane przez biskupa diecezji stały się myślą przewodnią konferencji: „Jako ochrzczeni i uczniowie Chrystusa pragniemy wspólnie uznać Jego panowanie nad człowiekiem, nad naszą ziemią, nad historią, kulturą, cywilizacją i wspólnie razem to ponownie głosić słowem i całym życiem. Pragniemy wspólnie przywoływać, realizować wartości starożytności klasycznej i chrześcijańskiej, by na nich budować jedność, wolność, sprawiedliwość, braterstwo wszystkich ludzi. Są to najgłębsze wartości człowieka, które są podstawą prawdziwego postępu”³⁷².

W zaproszeniu na diecezjalną pielgrzymkę do Skoczowa w 2004 roku pojawiają się słowa nawiązujące do tamtej chwili: „Od początku istnienia naszej diecezji w pierwszą niedzielę pielgrzymujemy do Skoczowa – miejsca urodzenia świętego Jana Sarkandra. Tradycja ta, przyjęta z diecezji katowickiej, nabrała głębszego wymiaru przed dziewięcioma laty, kiedy to Ojciec Święty Jan Paweł II spotkał się z pielgrzymami na wzgórzu Kaplicówka”³⁷³.

W tych słowach odnajdziemy przeszłość zawartą w historii ekumenizmu z czasów diecezji katowickiej i przyszłość wspartą wiecznym pielgrzymowaniem w drodze do jedności tu, na ziemiach Śląska Cieszyńskiego. W nawiązaniu do ustaleń II Soboru Watykańskiego i recepcji dekretu o ekumenizmie w ramach działalności ekumeniczno-duszpasterskiej powstaje program nazywany „hermeneutyką serca” – ekumeniczną hermeneutyką³⁷⁴.

Hermeneutyka jako sztuka interpretacji jest raczej zdolnością, umiejętnością interpretacji tekstów niż teorią. Zarazem jednak hermeneutyka posiada swój wymiar metodologiczny, istniejący np. w pojęciu koła hermeneutycznego³⁷⁵, i choć sama nie

³⁷¹ J. Budniak, *Ekumenizm w duszpasterstwie...*, s. 83.

³⁷² J. Budniak, H. Rusek, *Pojednajcie się...*, s. 10.

³⁷³ T. Rakoczy, *Zaproszenie na diecezjalną pielgrzymkę do Skoczowa*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2004, nr 2, s. 163 i n.

³⁷⁴ T. Rakoczy, *Słowo Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego podczas ingresu do katedry św. Mikołaja w Bielsku-Białej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1992, nr 1, s. 26.

³⁷⁵ Koło hermeneutyczne, koło filologiczne jest figurą opisującą sposób rozumienia i interpretacji tekstu. Zgodnie z tą figurą nie można zrozumieć całości bez zrozumienia szczegółu, a szczegół nie może być zrozumiany bez odwołania się do całości. Stąd wyobrażenie koła. Friedrich Schleiermacher w procesie

wypracowała żadnej określonej metody, chętnie korzysta z metodyki fenomenologicznej, strukturalnej czy semiotycznej. W obrębie tych dziedzin „hermeneutyka ekumeniczna jest więc przede wszystkim hermeneutyką inności, pozwalającej wyjść poza obręb »własnej« tylko prawdy. Stanowi wysiłek związany z próbą zrozumienia drugiego »jak siebie samego«. Można ją więc określić jako hermeneutykę wspólnoty”³⁷⁶.

W 1998 roku po raz pierwszy obchodzono Dzień Judaizmu³⁷⁷. W związku z obchodami w warszawskim kościele Dzieciątka Jezus zorganizowano uroczystość z okazji żydowskiego święta Radości Tory. W sześćdziesiątą rocznicę nocy kryształowej³⁷⁸ we wrocławskiej synagodze przemawiał kardynał Henryk Gulbinowicz. Kościół odpowiedział także na wezwanie prymasa Polski, który zaprosił katolików do udziału w Marszu Żywych. W uroczystościach na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezince, jak i samym marszu wziął udział biskup Tadeusz Rakoczy, który powracał w to miejsce przy okazji kolejnych obchodów rocznicowych do końca swej posługi.

W diecezji od początku jej istnienia w homiliach i listach do wiernych biskup Tadeusz Rakoczy podkreślał silny związek miejsca z patronami – świętymi, którzy swoim życiem dali świadectwo wierności nauce Chrystusa. Wybór patronów ukazuje nie tylko ich silny związek z regionem i jego historią, ale i doskonale egzemplifikuje postawy proekumeniczne. Wiara w Chrystusa i odkupieńczy charakter Jego posłannictwa, obietnica życia wiecznego dla tych, którzy uwierzyli, niosą nadzieję na przebaczenie wzajemnych win. Triumf miłości – symbol zmartwychwstałego Chrystusa – jest zapowiedzią pojednania. Te prawdy wyznawał każdy z patronów diecezji. Swoją postawą udowodnili oni, że obce są im podziały natury religijnej, a umiłowanie człowieka stanowi dla nich wartość najwyższą.

rozumienia posługuje się wykładnią gramatyczną i psychologiczną, Martin Heidegger wychodzi od wyobrażenia jako początku interpretacji powiązanej z wcześniejszymi doświadczeniami i procesami interpretacyjnymi. Hans-Georg Gadamer dodaje przekonania wynikające z kultury, tradycji oraz języka.

³⁷⁶ J. Budniak, *Ekumenizm w duszpasterstwie...*, s. 76.

³⁷⁷ Dzień Judaizmu to święto w polskim Kościele katolickim ustanowione przez Konferencję Episkopatu Polski w 1997 roku. Obchodzone jest corocznie 17 stycznia w wigilię Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Dzień Judaizmu ma na celu ponowne odkrycie więzi łączącej katolicyzm z judaizmem.

³⁷⁸ W 60. rocznicę nocy kryształowej rabin Haskel Besser przybił mezuzę do drzwi oświęcimskiej synagogi. W ten symboliczny sposób Żydzi odnowili dawną świątynię, którą odzyskali w tym roku. Synagoga stała się częścią Edukacyjnego Centrum Żydowskiego w Oświęcimiu. „Drodzy bracia i siostry” – tymi słowami biskup Tadeusz Rakoczy zwrócił się do Żydów, którzy po uroczystościach w synagodze przyszli do kościoła, gdzie zaprosili ich katolicy. Przypis: Na podstawie notatki prasowej, M. Nycza, <http://www.archiwum.wyborcza.pl/.../zydzi> (23-09-2015).

W kazaniu wygłoszonym podczas mszy świętej dziękczynnej w rocznicę kanonizacji świętego Maksymiliana Marii Kolbego odprawionej w Oświęcimiu 7 października 2001 roku biskup powiedział: „Znak krzyża Chrystusa i zmartwychwstania, znak życia i zwycięstwa dla nas, dla Ukrainy i Rosji, dla Kazachstanu i Armenii, dla Żydów i Arabów, dla Kościoła, dla Nowego Jorku zranionego haniebnym zamachem i dla Afganistanu, dla całego świata, zwłaszcza dla tych jego części, gdzie ludzie cierpią prześladowanie, gdzie umierają za prawdę i sprawiedliwość w imię Boga i godności człowieka”. To poczucie solidarności jest wyrazem współodczuwania, identyfikacji z cierpiącymi. W ten oto sposób poczucie miłosierdzia znosiło i znosi podziały.

Wątek ten pojawia się również w homilii księdza biskupa Tadeusza Rakoczego wygłoszonej 17 maja 2009 roku w tym samym miejscu podczas uroczystości z okazji 30-lecia pobytu Sługi Bożego Jana Pawła II w Oświęcimiu: „Miłość konkretyzuje się w poszanowaniu drugiego człowieka, w poszanowaniu jego osobowości, jego sumienia. Konkretyzuje się w dialogu z drugim, umiejętności poszukiwania i uznania tego, co może być dobre i pozytywne, także w kimś, kto wyznaje idee różniące się od naszych, a nawet w kimś, kto w dobrej wewnętrznej wierze błądzi – mówił Jan Paweł II. Ta miłość możliwa okazała się także w tym miejscu kaźni i niezliczonych zbrodni. A wydawało się, że nie ma tutaj dla niej miejsca. Tak wielu o niej zapomniało, bo tutaj panowała nienawiść, przemoc, okrucieństwo i śmierć. Nie kochano tu człowieka, na każdym kroku pogardzano nim, unicestwiając nie tylko jego ciało, ale depcząc godność”³⁷⁹. W homilii wygłoszonej 2 października 2011 roku w kościele Świętego Maksymiliana w Oświęcimiu podczas uroczystości 29. rocznicy jego kanonizacji biskup przywołuje słowa papieża Jana Pawła II, poszerzając ich kontekst znaczeniowy. Określa Maksymiliana Kolbego mianem „proroka i apostoła nowej ery maryjnej”³⁸⁰. Historia „Rycerza Niepokalanej” zapowiada „żywe światło” – Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelię.

Działalność ekumeniczno-duszpasterska polegająca na głoszeniu zasad wiary i celebrowaniu liturgii obejmuje również inne teksty poza kazaniami i homiliami. Są to

³⁷⁹ T. Rakoczy, *Homilia J. E. Ks. Biskupa Tadeusza Rakoczego wygłoszona w dniu 17.05.2009r. w Oświęcimiu - Brzezince, podczas uroczystości z okazji 30-lecia pobytu Sługi Bożego Jana Pawła II w Oświęcimiu*, <http://www.maksymilian.org.pl> (05-08-2013).

³⁸⁰ T. Rakoczy, *Zdumiewa nas św. Maksymilian. Homilia z 2.10.2011 r. wygłoszona podczas uroczystości 29. rocznicy kanonizacji św. Maksymiliana*, <http://www.maksymilian.org.pl> (05-08-2013).

pisma użytkowe – zaproszenia, listy pasterskie, krótkie pisma określane mianem „Słowa Pasterskiego”. Teksty o charakterze ekumenicznym nawiązują do osób i miejsc związanych z diecezją, które symbolizują ideę pojednania. Wśród szczególnych i zasłużonych dla ekumenizmu osób znajduje się przede wszystkim papież Jan Paweł II. Kult jego osoby zrodził potrzebę wdzięczności, stąd zaproszenia kierowane przez biskupa do wiernych: „Błogosławiony Jan Paweł II był mocno związany z naszą diecezją i często to podkreślał, zwłaszcza podczas swojej pamiętnej pielgrzymki na naszą ziemię 22 maja 1995 roku. [...] Naszą wdzięczność wyrazimy poprzez rozwijanie Jego kultu, poprzez modlitwy i nabożeństwa oraz duszpasterskie wykorzystywanie dat Jego nawiedzin naszych parafii, odprawianych przez Niego mszy świętych, sprawowanych sakramentów i innych posług duszpasterskich. Niech jej wyrazem będzie przypominanie Jego homilii i kazań oraz przyjęcie ich jako podstawy dla naszych refleksji duchowych. I niech jej wyrazem będzie pielgrzymowanie, w miarę możliwości, do Jego grobu i miejsc, które nawiedził jako papież, a także jako biskup i jako kapłan – bo wszystkie one są przez Niego uświęcone”³⁸¹ – mówił biskup, zapraszając do udziału we mszy dziękczynnej za beatyfikację Jana Pawła II.

W kalendarium diecezjalnym stałą pozycję zajmują pielgrzymki do miejsc związanych z osobą Jan Pawła II (wzgórze Kaplicówka) czy pielgrzymki do Cieszyńska na uroczystości ku czci Melchiora Grodzieckiego. Cykliczność tych wydarzeń pozwala na przeżywanie szczególnej radości. Pielgrzymka jest bowiem świadectwem wiary. „Pielgrzymka, kierując nasze myśli ku Bogu, inspiruje do rozważania wszystkich spraw i problemów w kontekście życia wiecznego, które jest ostatecznym celem naszego ziemskiego pielgrzymowania”³⁸² – pisał w zaproszeniu z dnia 1 czerwca 2008 roku biskup Tadeusz Rakoczy, zwracając uwagę, iż udział w pielgrzymce oraz w uroczystościach na wzgórzu Kaplicówka przyczyni się także do umacniania kultu świętego Jana Sarkandra oraz utrwalania wiary i poczucia jedności wśród mieszkańców diecezji: „Niech wspólna modlitwa, w tym tak ważnym dla diecezji miejscu, otwiera nas na Boga i człowieka”. Otwarcie na Boga i człowieka jest podstawowym warunkiem pojednania. Pielgrzymki do miejsca kultu pozwalają na integrację z „braćmi

³⁸¹ T. Rakoczy, *Zaproszenie do udziału we mszy świętej dziękczynnej za dar beatyfikacji Jana Pawła II*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2011, nr 2, s. 156–157.

³⁸² T. Rakoczy, *Zaproszenie na diecezjalną pielgrzymkę na Kaplicówkę – 1 czerwca 2008 roku*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2008, nr 2, s. 161.

odłączonymi”³⁸³, gdyż trud pielgrzymowania jest czasem szczególnym, służącym wzajemnemu poznaniu nie tylko uczestników, ale i mieszkańców spotykanych w drodze do miejsca kultu. Stąd zaangażowanie duchownych w trud organizacji pielgrzymek. W niedzielę 25 sierpnia 2013 roku w zaproszeniu na pielgrzymkę do Cieszyna biskup diecezji napisał w nawiązaniu do wcześniejszych lat: „Dziękuję organizatorom i wszystkim pielgrzymom za podjęcie trudu pielgrzymowania. Dziękuję również tym wszystkim, którzy z taką gościnnością i radością przyjmują pielgrzymów w swoich domach. Dziękujemy Bogu także za wczorajsze spotkanie na Trójstyku w Jaworzynce biskupów, kapłanów i wiernych trzech Diecezji: ostrawsko-opawskiej, żylińskiej i bielsko-żywieckiej”³⁸⁴.

Innym miejscem stałych pielgrzymek stał się były obóz koncentracyjny w Oświęcimiu-Brzezince. To tu corocznie odbywa się nabożeństwo drogi krzyżowej, podczas którego męka Chrystusa scala się z cierpieniem zamęczonych, poniżonych, głodnych, skazanych na nieludzką egzystencję więźniów obozu – ofiar systemu totalitarnego. Obok Maksymiliana Kolbego przywoływana jest w homiliach także Edyta Stein: „Pragniemy spojrzeć na ofiarne życie i śmierć Świętej Teresy Benedykty od Krzyża w 70. rocznicę Jej męczeńskiej śmierci, gromadząc się licznie, by wziąć udział w nabożeństwie drogi krzyżowej na terenie obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau”³⁸⁵ – mówił biskup Tadeusz Rakoczy, kierując zaproszenie do wiernych w niedzielę 4 listopada 2012 roku. W liście pasterskim odczytanym z okazji obchodów rocznicowych 70-lecia śmierci siostry Benedykty, współpatronki Europy, padają słowa o cierpieniu, które wydało owoce. Biskup, cytując Jana Pawła II, wybiera fragment, który jasno pokazuje, czym jest odczytanie ekumenicznego posłannictwa świętych diecezji: „Ogłosić dzisiaj Świętej Edytę Stein współpatronką Europy znaczy wznieść nad Starym Kontynentem sztandar szacunku, tolerancji i otwartości, wzywający wszystkich ludzi, aby się wzajemnie rozumieli i akceptowali, niezależnie od różnic etnicznych, kulturowych i religijnych, oraz by starali się budować społeczeństwo

³⁸³ Tamże.

³⁸⁴ T. Rakoczy, *Zaproszenie na pielgrzymkę do Cieszyna 1 września br. ku czci świętego Melchiora Grodzieckiego*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2013, nr 3, s. 270.

³⁸⁵ T. Rakoczy, *Zwycięstwo przez wiarę i miłość. Homilia Ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej ks. biskupa Tadeusza Rakoczego, wygłoszona w czasie uroczystości 71. rocznicy śmierci św. Maksymiliana Kolbego, 14 sierpnia br. podczas Eucharystii w b. niemieckim obozie Auschwitz-Birkenau*, <http://www.maksymilian.org.pl> (06-07-20015).

prawdziwie braterskie”³⁸⁶. W innym liście zatytułowanym *Świadek miłości ofiarnej*, odczytanym 25 kwietnia 2010 roku z okazji 150. rocznicy urodzin świętego arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, duszpasterz diecezji zwraca uwagę na fakty biograficzne, które ukształtowały postawę życiową świętego z Wilamowic: „Na fundamencie żywej wiary oraz prawego sumienia dojrzewało w sercu Józefa umiłowanie Bożej Prawdy i naturalna otwartość na drugiego człowieka. Warto wspomnieć, że został on już wtedy dobrze przygotowany do szerokiego spojrzenia na różnorodność i bogactwo różnych kultur [...]”³⁸⁷. Szerokie spojrzenie uczyniło zeń człowieka tolerancyjnego, który swoje ideały budował na fundamencie wiary, ewangelicznej prawdy i poszanowaniu ludzkiej godności.

Z okazji 20-lecia istnienia diecezji bielsko-żywieckiej 4 marca 2012 roku odczytany został list pasterski do wiernych, w którym biskup Tadeusz Rakoczy poprzez historię diecezji ukazuje istotę pojednania w duchu ekumenicznym: „Kościół – jak prawdziwy dom – jest miejscem zamieszkania rodziny Bożej (por. Rdz 18,19). Tworzymy jej żywą wspólnotę przez chrzest, słuchając słowa Bożego i karmiąc się Ciałem Chrystusa. Każdy udział we mszy świętej przypomina nam prawdę o wspólnotowym wymiarze naszej wiary”³⁸⁸.

³⁸⁶ T. Rakoczy, *Słowo pasterskie ma obchody 70-lecia śmierci św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), patronki Europy*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 3, s. 253.

³⁸⁷ T. Rakoczy, *Świadek miłości ofiarnej. List pasterski z okazji 150. Rocznicy urodzin Świętego Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego (1860–1923)*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2010, nr 2, s. 155.

³⁸⁸ T. Rakoczy, *Słowo Pasterskie z okazji 20-lecia istnienia diecezji bielsko-żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 1, s. 6.

ROZDZIAŁ V

EKUMENIZM PRAKTYCZNEGO DZIAŁANIA

W diecezji bielsko-żywieckiej zjawisko różnokonfesyjności oddziałuje niejednokrotnie na podejmowanie wspólnie różnych inicjatyw. Małżeństwa o różnej przynależności wyznaniowej posiadają tutaj ogromny swój wkład w tzw. „ekumenizm praktycznego działania”. To też sprawia, że w relacjach międzyludzkich uwidacznia się postawa tolerancji i akceptowania różnic wyznaniowych. Tutaj chrześcijanie mogą na siebie liczyć w trudnych życiowych chwilach. Dlatego też powszechnymi stały się: działania charytatywne, wypożyczanie kościołów katolickich ewangelikom, którzy w danym miejscu nie mają swojej świątyni czy też czynione razem inicjatywy społeczne i religijne³⁸⁹.

1. DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA

„Współpraca charytatywna i społeczna. – Potrzeby bliźnich stoją poza granicami podziałów wyznaniowych, podobnie jak powszechnie przez wszystkich chrześcijan uznawane prawo miłości bliźniego. Dlatego też praca charytatywna stanowi wdzięczne pole współdziałania. W miarę możliwości należy popierać i rozwijać wszelkie formy tej współpracy wśród chrześcijan różnych wyznań. Szczególnym jej przypadkiem, ze względów ekumenicznych godnym podkreślenia, jest pomoc materialna zebrana na potrzeby Kościoła innego wyznania chrześcijańskiego”³⁹⁰ – stwierdza dokument, którego treść regulowała wzajemne relacje różnych wspólnot wyznaniowych. *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim* to przykład dokumentu realizującego idee II Soboru Watykańskiego, które za sprawą biskupa Herberta Bednorza mogły sprawdzić się na każdej z płaszczyzn ekumenicznego pojednania – doktrynalnej, duchowej i praktycznej. Diecezja bielsko-żywiecka jako spadkobierczyni tradycji ekumenicznych diecezji katowickiej rozwinęła je w sposób twórczy, stając się przykładem potwierdzającym dążenie Kościoła do jedności jako wartości i priorytetu

³⁸⁹ J. Budniak, *Duszpasterstwo ekumeniczne na przykładzie diecezji bielsko-żywieckiej*, [w:] *Ekumenizm w duszpasterstwie parafialnym*, red. Budniak J., s. 80-81.

³⁹⁰ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim...*, s. 278-279

we współczesnym świecie. W 1992 roku biskup Tadeusz Rakoczy, nawiązując do wielowiekowej służby Kościoła na rzecz potrzebujących, powołał do istnienia Caritas diecezji bielsko-żywieckiej³⁹¹. Uzupełnieniem działalności charytatywnej od początku istnienia Caritas w diecezji był wolontariat. Dzięki programom rozwoju wolontariatu poszerzył się w ostatniej dekadzie krąg osób i instytucji obejmujący różne środowiska skupione w Kościołach i Wspólnotach Wyznaniowych, które dobrowolnie wspomagają pomocowe inicjatywy. Działalność Caritas diecezji to przejaw chrześcijańskiej filantropii. *Charitas* to przecież nic innego jak miłosierdzie, bezinteresowna miłość kierowana ku ubogim. Źródłem charytatywności Kościoła jest religijny nakaz, który w aspekcie świeckiego humanizmu określa się właśnie mianem filantropii. Połączenie tych dwóch pojęć pozwala na realizację programów pomocowych, które na terenie diecezji wpisują się w ekumenizm praktycznego działania. „W ten sposób możemy dać światu żywe świadectwo, że miłość i przykład służby Pana Kościoła, Jezusa Chrystusa, jest dla nas wezwaniem i już wspólną chrześcijańską odpowiedzialnością we współczesnym świecie”³⁹² – powiedział ksiądz Marek Londzin, podsumowując zbórkę żywności przeprowadzoną przez Caritas diecezji na rzecz swych braci z Kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Historia organizacji, która nawiązuje do chrześcijańskiej tradycji *Caritas*, sięga 1924 roku, kiedy to z okazji kongresu eucharystycznego w Amsterdamie powstał projekt utworzenia międzynarodowej organizacji charytatywnej Caritas Catholika. Zarząd tej organizacji ukonstytuował się na konferencji w Lucernie w 1926 roku, siedziba związku powstała natomiast w Bazylei. Polskę reprezentował w nim Związek Poznański Caritas, wzorujący się na formach pracy niemieckiego Caritasverband. W dwudziestoleciu międzywojennym prawie we wszystkich diecezjach w Polsce powstały lokalne związki Caritas. W latach powojennych władze komunistyczne ograniczyły działalność charytatywną Kościoła w wymiarze ogólnopolskim, przejmując między innymi szpitale i ochronki. W związku z tym działalność charytatywna została zamknięta w obrębie parafii. Caritas Polska został reaktywowany w 1990 roku i pozostaje do dzisiaj instytucją charytatywną Konferencji Episkopatu Polski. Odwołuje się w swojej działalności do tradycji pracy charytatywnej z czasów sprzed II wojny

³⁹¹ Por. T. Rakoczy, *Dekret ustanawiający caritas diecezjalną*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1992, nr 1, s. 44.

³⁹² M. Londzin, *Podsumowanie zbiórki żywności przez Caritas diecezji Bielsko-żywieckiej na rzecz Kościoła ewangelicko-augsburskiego*, <http://www.luteranie.pl> ks. Marek Londzin (11-09-2014).

światowej. Od 2004 roku posiada status organizacji pożytku publicznego. Caritas Polska koordynuje pracę 44 Caritas diecezjalnych i archidiecezjalnych na terenie naszego kraju. Współpracuje na stałe z Caritas Internationalis i Caritas Europa.

Od początku swojego istnienia Caritas Polska przygotował i wdrożył między innymi programy: Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, Jałmużna Wielkopostna, Kromka Chleba, program Skrzydła, Okno życia, Adopcja na Odległość. Wybrane programy realizowane są w obrębie diecezji bielsko-żywieckiej często przy wsparciu wyznawców innych Kościołów, przede wszystkim Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Tak oto staje się możliwy dialog ekumeniczny, które wypływa z nauki samego Chrystusa, będąc jednocześnie wyrazem spełniania jego woli, a także świadectwem naszej miłości do bliźniego, albowiem: „Pokładanie wiary w Chrystusie wydaje owoce w postaci uwielbienia i dziękczynienia za dobrodziejstwa otrzymane od Boga, dochodzi do tego żywe poczucie sprawiedliwości i szczerą miłość ku bliźnim. Ta zaś czynna wiara stworzyła pokaźną ilość instytucji dla ulżenia nędzy duchowej i materialnej, lepszego wychowania młodzieży, dla stworzenia bardziej ludzkich warunków życia społecznego i utrwalenia powszechnego pokoju. Jakkolwiek więc wielu spośród chrześcijan nie zawsze w ten sam sposób pojmuje Ewangelię w dziedzinie moralnej co katolicy i nie przyjmuje tych samych rozwiązań w trudniejszych zagadnieniach dzisiejszego społeczeństwa, to mimo wszystko pragną oni tak jak i my mocno trwać przy Chrystusowym słowie jako źródle cnoty chrześcijańskiej i dać posłuch apostołskiemu nakazowi: »Wszystko, cokolwiek uczynicie w słowie albo uczynku, wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa czyńcie, dziękując przez Niego Bogu Ojcu« (Kol 3,17). Stąd ekumeniczny dialog można zacząć od moralnego zastosowania Ewangelii” (DE 23).

Obecnie diecezja bielsko-żywiecka, która podzielona jest na 22 dekanaty, liczy 215 parafii, które angażują się w projekty o charakterze charytatywnym opracowane przez Caritas Polska, w tym akcje pomocowe o charakterze ekumenicznym. W ramach stworzonych struktur diecezji realizowane są działania niosące pomoc zarówno potrzebującym mieszkańcom diecezji, jak i wychodzące daleko poza jej granice. Podstawą funkcjonowania organizacji Caritas są parafialne zespoły charytatywne współpracujące z wikariuszami i proboszczami, którzy znają najlepiej potrzeby swych parafian i najszybciej docierają do potrzebujących. Oni też, żyjąc wśród ludzi różnych wyznań, potrafią zbliżyć środowiska i realizować idee ekumeniczne

w wymiarze praktycznym. Caritas diecezjalna na wniosek proboszczów wspomaga np. indywidualne osoby w różnego rodzaju wypadkach losowych, pomaga w sfinansowaniu operacji, przeszczepów, kupnie specjalistycznego sprzętu medycznego. Kierują także pomoc finansową do rodzin, które znalazły się w trudnej sytuacji finansowej na skutek utraty pracy. Na potrzeby ubożających rodzin odpowiada między innymi program Skrzydła, program długoterminowej pomocy uczniom szkół podstawowych, gimnazjów i liceów, którzy z powodu złej sytuacji materialnej w rodzinie wymagają wsparcia w formie dożywiania w szkole, zakupu przyborów szkolnych i podręczników, dofinansowania wycieczek. Inną formą pomocy osobom ubogim jest stworzony przez Cech Rzemiosł Spożywczych i Małej Przedsiębiorczości Bank Chleba, do którego piekarnie w formie darowizny przekazują nadwyżki pieczywa rozdawane następnie osobom ubogim (Caritas diecezji od 2004 roku sprawuje nad nim opiekę). Kolejną formą działalności jest pomoc świadczona instytucjom i organizacjom działającym na polu ochrony życia, pracy wychowawczej, ochrony przed przemocą domową, troski o ludzi starszych. Caritas diecezji wspomaga także świetlice środowiskowe i terapeutyczne, Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ośrodki wychowawcze, wspiera przy parafialne kuchnie dla biednych i bezdomnych w Andrychowie, Oświęcimiu, Żywcu, a także dofinansowuje kuchnię Towarzystwa Pomocy im. Świętego Brata Alberta w Bielsku-Białej.

Na terenie diecezji działają trzy hospicja: Świętego Kamila w Bielsku-Białej, Świętej Faustyny w Żywcu i Świętego Łukasza Ewangelisty w Cieszynie. Inną formą pomocy osobom chorym są istniejące od 1995 roku w Bielsku-Białej i Oświęcimiu dwie stacje opieki Caritas. Pielęgniarki zatrudnione w tych stacjach mają do dyspozycji samochody, dar Caritas verband z Freiburga, i specjalistyczny sprzęt pozwalający na pielęgnację osób obłożnie chorych i starszych. Stacje świadczą specjalistyczne usługi polegające na pielęgnacji i rehabilitacji osób obłożnie chorych w miejscu ich zamieszkania, udzielają także porad dotyczących pielęgnacji i rehabilitacji. Dodatkową formą pomocy jest sprawowanie opieki pielęgniarskiej w noclegowni dla bezdomnych w Bielsku-Białej przy ulicy Krakowskiej. Ponadto Caritas prowadzi ośrodki: Diecezjalny Dom Charytatywny w Polance Górnej, będący ośrodkiem rekolekcyjno-wypoczynkowym, a także stacjonarnego pobytu dla osób starszych, Jubileuszowe Centrum Caritas w Bielsku-Białej Lipniku, będące w ciągu całego roku bazą

rekolekcyjno-formacyjną, a w okresie wakacji i zimowisk bazą kolonijną, oraz ośrodek kolonijny w Szczyrku Czerwnej.

Zespoły diecezjalne w różny sposób pozyskują środki materialne i finansowe na swoją działalność, np. przez organizację kwest, kiermaszów, zbiórki artykułów żywnościowych, ubrań czy poszukiwanie darczyńców. Innym źródłem finansowania działalności charytatywnej są środki finansowe pochodzące z tytułu rozprowadzania świec Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, baranków wielkanocnych i skarbonki jałmużny wielkopostnej. Parafialne zespoły charytatywne z pozyskanych środków dofinansowują także obiady w szkołach dla dzieci z rodzin ubogich, wspomagają rodziny wielodzietne i dotknięte bezrobociem, organizują kolonie charytatywne, finansują działalność świetlic przyparafialnych. Diecezjalna centrala Caritas w Bielsku-Białej w zakresie pomocy dzieciom współpracuje również z Centrum Pomocy Rodzinie i innymi ośrodkami pomocy społecznej z terenu diecezji. Prowadzi świetlicę środowiskową dla około 70 dzieci z terenu Bielska-Białej. Jest również organizatorem kolonii charytatywnych dla dzieci ze środowisk ubogich, zagrożonych patologią oraz środowisk polonijnych zza wschodniej granicy.

Caritas diecezjalna włącza się również we wszystkie koordynowane przez Caritas Polska akcje pomocy dla poszkodowanych przez katastrofy, klęski żywiołowe czy wojny. Należały do nich między innymi: powódź w 2001 roku, trzęsienie ziemi w Indiach w 2001 roku, powódź i huragan na Podhalu, trąba powietrzna w diecezji ełckiej, powódź w diecezji legnickiej, wichura w diecezji łomżyńskiej w 2002 roku, trzęsienie ziemi w Iranie, powódź na terenie Czech czy wojna w Iraku w 2003 roku. W 2004 roku w diecezji przeprowadzono także zbiórkę darów i pieniędzy dla poszkodowanych w wyniku ataku terrorystycznego na szkołę w Biesłanie. Dzięki współpracy z innymi organizacjami charytatywnymi realizowany jest także program PEAD, którego celem jest zbiórka i dostarczanie gotowych artykułów spożywczych do osób najuboższych na terenie poszczególnych Państw Członkowskich UE.

Pisząc o ekumenizmie duchowym, wskazywałem na miejsce szczególne, jakim jest był obóz koncentracyjny w Oświęcimiu-Brzezince. Ekumenizm na terenie diecezji bielsko-żywieckiej swój pełny wymiar duchowy osiągnął za sprawą tradycji modlitewnej, rozwijającej się w tym miejscu za sprawą nauki kolejnych odwiedzających je papieży, proekumenicznej postawy biskupa Tadeusza Rakoczego

i obecności modlących się wyznawców różnych Kościołów podczas Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Symbolem pojednania stał się w tym miejscu „Pomnik-Hospicjum” zbudowany w Oświęcimiu. Pierwsze w mieście i powiecie stacjonarne hospicjum zbudowane jako hołd dla ludzi, którzy ratowali więźniów KL Auschwitz-Birkenau. Pomysłodawcami przedsięwzięcia byli więźniowie niemieckiego obozu zagłady, którzy nigdy nie zapomnieli, że często tylko dzięki pomocy mieszkańców miasta przeżyli wojnę. Głównym inicjatorem budowy był aktor, reżyser i pisarz August Kowalczyk, były więzień KL Auschwitz, przewodniczący rady Fundacji „Pomnik-Hospicjum”.

Współpraca pomiędzy Caritas diecezji Kościoła rzymskokatolickiego a diakonią cieszyńską Kościoła ewangelicko-augsburskiego możliwa była dzięki zaangażowaniu między innymi księdza dyrektora Ignacego Czadera z Caritas diecezji bielsko-żywieckiej oraz koordynatora diakonii cieszyńskiej księdza Marka Londzina. Od 2005 roku celem współpracy jest między innymi podział żywności pozostającej w dyspozycji Caritas z wyznawcami Kościoła ewangelickiego diecezji cieszyńskiej. Pomocą tą dysponuje Caritas w ramach projektu Unii Europejskiej – dożywiania najuboższych mieszkańców Polski. Ten gest chrześcijańskiej solidarności był możliwy również dzięki poparciu inicjatywy przez biskupa Tadeusza Rakoczego, który od lat współpracuje ekumenicznie ze zwierzchnikiem diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego biskupem Pawłem Anweilerem. „Po rozpoznaniu potrzeb w poszczególnych parafiach ewangelickich do wspólnego projektu włączyło się 13 parafii oraz dwa Ewangelickie Domy Opieki. W okresie wakacji wsparcia udzielono również uczestnikom kolonii dla dzieci i młodzieży z najuboższych rodzin”³⁹³.

Podczas takich akcji pomoc uzyskuje średnio ok. 1500 osób na terenie diecezji. Za pośrednictwem Caritas żywność dostarczana jest z magazynu działającego przy parafii rzymskokatolickiej w Pogórze koło Skoczowa. Kierując podziękowania za wielkie i pełne miłosierdzia ekumeniczne serce, ksiądz Marek Londzin powiedział: „Ta akcja uczy nas – i katolików, i ewangelików – że bieda jest ponadwyznaniowa. Również samo wsparcie i dostrzeżenie bliźniego w potrzebie jest ponad wyznaniem, uprzedzeniem, konfesyjnością. W ten sposób możemy dać światu żywe świadectwo, że miłość i przykład służby Pana Kościoła Jezusa Chrystusa jest dla nas wezwaniem i już

³⁹³ M. Londzin, *Caritas wspiera Diakonię*, <http://old.luteranie.pl/pl/?D=700> (22-09-2014).

wspólną chrześcijańską odpowiedzialnością we współczesnym świecie. Serdeczne »Bóg zapłać!«³⁹⁴.

Jałmużna Wielkopostna to kolejna inicjatywa programowa Caritas Polska. Ksiądz Jan Byrt wyjaśnia, że w czasie pasyjnym kościelne organizacje charytatywne namawiają do rezygnacji z niektórych przyjemności na rzecz osób potrzebujących. Wierni na ten cel otrzymują w parafiach specjalne papierowe skarbonki, do których w domach składają systematycznie małe ofiary. W Wielkanoc przynoszą je do kościołów. Fundusze zebrane w ramach przedsięwzięcia Pomagam Starszym są przeznaczone między innymi na wspieranie programów aktywizujących osoby w podeszłym wieku oraz łączących pokolenia. Akcję tę prowadzą: diakonia Kościoła ewangelicko-augsburskiego, rzymskokatolicka Caritas Polska, diakonia Kościoła ewangelicko-reformowanego oraz organizacja Eleos³⁹⁵ Kościoła prawosławnego³⁹⁶.

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych akcji ekumenicznych w diecezji jest wigilia dla ubogich, samotnych i bezdomnych. Inicjatywa zrodziła się w 1989 roku za sprawą Tadeusza Cozaca, prezesa i założyciela bielskiego Towarzystwa Pomocy im. Świętego Brata Alberta, laureata papieskiego medalu *Pro Ecclesia et Pontifice* przyznawanego za wybitne zasługi w służbie Kościołowi i Ojcu Świętemu. Podczas wigilii spotykają się wierni i duchowni Kościoła katolickiego i ewangelicko-augsburskiego. Obecni są także przedstawiciele władz miasta, powiatu oraz instytucji charytatywnych.

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom może przybierać różnorodne formy niesienia pomocy. W 2011 roku odbyło się pod hasłem „Podaruj dzieciom czas”. Inauguracja projektu miała miejsce w Drogomyślu. To tu, w miejscu ekumenicznej działalności księdza Arkadiusza Misia, rozpoczęto akcję, w której od 12 lat uczestniczy Kościół katolicki, ewangelicko-augsburski i prawosławny. W perspektywie historycznej działalność księdza Arkadiusza Misia stała się częścią szeroko zakrojonych przez Kościół działań, bez których lokalny ekumenizm miałby ograniczone szanse na rozwój

³⁹⁴ Tamże.

³⁹⁵ Eleos był powołany w 2001 roku przez arcybiskupa przemysko-nowosądeckiego Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia z siedzibą w Gładyszowie. Ma on za zadanie nieść pomoc ludziom jej potrzebującym. Ośrodek organizuje wyjazdy kolonijne oraz wycieczki dla dzieci i młodzieży, prowadzi bezpłatną wypożyczalnię wózków inwalidzkich, łóżek szpitalnych oraz innego sprzętu rehabilitacyjnego. W roku 2010 został dzięki niemu oddany do użytku dom charytatywno-rehabilitacyjno-opiekuńczy.

³⁹⁶ Skoczowie narciarscy wspierają ekumeniczną akcję charytatywną, [http://sport.interia.pl/zimowe/news, \(03-03-2014\).](http://sport.interia.pl/zimowe/news, (03-03-2014).)

w tym najbardziej prostym, oczywistym i ludzkim wymiarze. Praca księdza Arkadiusza Misia na rzecz pojednania chrześcijan była wyjątkowym wkładem w rozwój tejże myśli na terenie Śląska Cieszyńskiego, potwierdzeniem w praktyce treści zawartych w encyklice Jana Pawła II *Ut unum sint*, a także wskazaniem na przełomowe znaczenie Soboru Watykańskiego II dla ruchu ekumenicznego w Kościele katolickim. Dekret soborowy *Unitatis redintegratio* określił bowiem katolickie zasady ekumenizmu jako drogę prowadzącą do utraconej jedności chrześcijan poprzez dialog i modlitwę, tak aby realizowała się zasada „jeden Pan, jeden chrzest, jedna wiara” (Ef. 4, 4-5). Wybór miejsca nie jest zatem przypadkowy.

Uroczystości w Drogomyślu odbyły się w miejscowym kościele ewangelicko-augsburskim. Uczestniczyły w nich zarówno władze gminy, jak i powiatu. Trzy Kościoły łączyła w tym czasie nadrzędna idea niesienia pomocy dzieciom. Akcja powiązana jest ze sprzedażą świec, które następnie zdobią świąteczne stoły. „Jeżeli popatrzymy na to dzieło w wymiarze ekumenicznym, to widać, że jest to ogromna akcja. Świeca jest rozprowadzona w ilości setek tysięcy sztuk i zebrane fundusze stanowią ogromny budżet, który pozwala wspierać najmłodszych. Akcja ma również na celu uświadomić rodzicom i dziadkom, jak ważny jest czas, który należy spędzać z dziećmi”³⁹⁷ – mówił ksiądz Marek Londzin, dyrektor Diakonii Cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Dzięki pozyskanym ze sprzedaży świec funduszom Caritas tworzy świetlice, a także przeznacza środki na dożywianie dzieci w szkołach i ośrodkach pomocowych. Z pieniędzy zebranych podczas akcji fundowane są również pomoce edukacyjne i letni wypoczynek najmłodszych. Akcja niesienia pomocy dzieciom odbywa się rokrocznie pod innym hasłem. Ta ekumeniczna działalność propagowana jest we wszystkich parafiach katolickich, ewangelickich i prawosławnych w Polsce. Na Śląsku Cieszyńskim i na Podbeskidziu wspiera ją Kościół ewangelicko-augsburski. W szczyrkowskiej parafii ewangelickiej do akcji przyłączył się dwukrotny złoty medalista olimpijski w pchnięciu kulą Tomasz Majewski. Ksiądz prałat Józef Zajda, dyrektor diecezjalnego Caritas, przyznaje, że jak na tak małą diecezję zapotrzebowanie na wigilijne świece jest wyjątkowo duże³⁹⁸.

³⁹⁷ *Kup świecę! Znajdź czas!*, [http://www.luteranie.pl/archiwum/2011/\(16-05-2014\)](http://www.luteranie.pl/archiwum/2011/(16-05-2014)).

³⁹⁸ *Por. Kupując świecę na wigilijny stół, pomożesz dzieciom*, [http://bielskobiala.gazeta.pl/bielskobiala/\(12-11-2014\)](http://bielskobiala.gazeta.pl/bielskobiala/(12-11-2014)).

2. UŻYCZANIE KOŚCIOŁÓW I KAPLIC CMENTARNYCH

Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej (1972–1975) zawarte w dokumencie *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim* odnoszą się w rozdziale *Ekumenizm diecezji katowickiej* do zjawisk obecnych w życiu codziennym parafian, które mogą wpływać na charakter ekumenicznego dialogu: „We współżyciu Kościołów zbliżeniu wyznań służyć może również udział księży w pogrzebie księdza drugiego wyznania, wzajemny udział wiernych w pogrzebach i ślubach, a także w niektórych nabożeństwach Kościoła sąsiedniego wyznania”³⁹⁹ –piszą twórcy dokumentu, zwracając uwagę na fakt, iż o jakości ekumenii świadczą często te najbardziej oczywiste gesty pojednawcze obecne w sytuacjach codziennych, takich jak: modlitwa, uczestnictwo w ceremoniach ślubnych czy pogrzebowych.

W diecezji bielsko-żywieckiej, gdzie żywa jest tradycja posoborowej myśli, praktyczna realizacja postanowień dekretu o ekumenizmie, jak i rozwój idei reprezentowanych przez I Synod Diecezji Katowickiej oraz biskupa Herberta Bednorza, możliwa jest realizacja wszystkich najważniejszych postulatów dotyczących życia codziennego w parafiach. Rozwojowi idei sprzyja przede wszystkim zróżnicowanie wyznaniowe mieszkańców. W Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan na terenie diecezji bielsko-żywieckiej bierze udział dziewięć Kościołów i Wspólnot, w tym Kościoły: ewangelicko-augsburski, ewangelicko-reformowany i ewangelicko-metodystyczny. Na Śląsku Cieszyńskim najliczniej reprezentowany jest pierwszy z wyżej wymienionych. Jego historia w XX wieku jest ściśle związana z podziałem Śląska Cieszyńskiego po pierwszej wojnie światowej między państwo polskie i czechosłowackie, co przyczyniło się do reorganizacji struktur Kościoła katolickiego i protestanckiego na tych terenach. W efekcie luteranie, którzy znaleźli się po stronie czeskiej, utworzyli zbór i przyłączyli się do Kościoła czesko-braterskiego. Zbory zaolziańskie natomiast utworzyły Śląski Kościół ewangelicko-augsburski na wschodnim Śląsku. Został on przemianowany w 1950 roku na Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania w Czechosłowacji. W sytuacji zaistniałej po roku 1918 zarówno kościół katolicki, jak i ewangelicki na terenach Śląska Cieszyńskiego przystąpiły do działań reformatorskich i konsolidacyjnych⁴⁰⁰.

³⁹⁹ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim*..., s. 278.

⁴⁰⁰ J. Budniak, *Ekumenizm jutra*..., s.82 i n.

Wspólne świadectwo w działaniu to jeden z najważniejszych postulatów I Synodu: „Niezbędna jest wszelka współpraca Kościołów chrześcijańskich w diecezji, szczególnie zaś z Kościołem ewangelickim. »Chrześcijanie są bowiem zobowiązani dla Chrystusa składać wobec świata świadectwo i z Nim tworzyć nowy świat, który On stworzył. Jest to podstawowym wymiarem chrześcijańskiej służby. [...] Wszyscy, będąc jedni drugich członkami, mają świadczyć sobie wzajemne usługi wedle różnych darów sobie udzielonych«. Wspólne zaś świadectwo jest zadaniem tak dla instytucji kościelnych, jak i wszystkich wiernych. W dążeniu do większej jedności Kościoły muszą się zobowiązać do wspólnego świadczenia: działania i służby”⁴⁰¹. Wspólne świadczenie i służba odnoszą się między innymi do użyczania kościołów i kaplic. „Życie kościelne nasuwa wiele okazji do przyjścia sobie z pomocą i okazania życzliwości. Dotyczy to udostępnienia kościoła na nabożeństwa lub kaplicy na katechizację w wyjątkowych wypadkach, wymiany chórów i wspólnego ich przygotowania, uzgadniania spraw związanych z pogrzebami (w wypadkach problemowych) w rodzinach wyznaniowo mieszanych np. co do udziału w nich obydwu duchownych, uzgodnionego wydawania świadectw chrztu i zapowiedzi ślubów mieszanych w obydwu Kościołach, a także innych podobnych spraw”⁴⁰² – piszą twórcy dokumentu *Wiara modlitwa i życie w Kościele katowickim*.

Biskup Herbert Bednorz tak pisze w liście duszpasterskim z 1971 roku: „Chciałbym się nie ograniczać do pięknych słów, ale przejść do czynów. Dlatego publicznie deklaruję, że dałem przyzwolenie, aby ewangelicy w Cieszynie Bobrku, gdzie nie mają swojego kościoła, mogli odprawiać nabożeństwo w kościele katolickim. Wydałem także polecenie odnośnie wspólnego używania kościoła w Siemianowicach. Jestem gotów do dalszych podobnych rozstrzygnięć”⁴⁰³.

Postawa otwarcia na innego człowieka ma jeszcze dodatkowy walor – poznawczy. Człowiek zwykle lęka się sytuacji i osób nieznanymi, które odrzuca z powodu braku wiedzy czy baraku umiejętności komunikowania się z nimi. Ekumenizm eliminuje poczucie obcości, wykluczenia, uczy komunikacji i zachowań wspólnotowych. „Nie jesteście już obcymi”, pisał w liście z 1978 roku biskup Herbert Bednorz, poruszony incydentem, który miał miejsce w kościele ewangelickim

⁴⁰¹ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim...*, s. 275.

⁴⁰² Tamże, s. 279.

⁴⁰³ H. Bednorz, *3 List pasterski o ekumenizmie z dnia 6 stycznia 1971 roku*, [w:] DKKR, s. 297.

w Orzeszu. Miejscowy proboszcz, odprowadzając w kościele katolickim nabożeństwo ekspiacyjne, był gotów przeprowadzić kwotę na rzecz zniszczonego kościoła ewangelickiego. Ważnym działaniem poszerzającym dialog o nowy praktyczny wymiar było wydanie rozporządzenia o współużytkowaniu kościoła w sytuacji, gdy np. ewangelicy nie posiadali swojej świątyni do sprawowania nabożeństw czy innych ceremonii.

Na mocy tego rozporządzenia kościoły katolickie otworzyły się na potrzeby „braci odłączonych”. Katolicy winni szczególnie okazywać im pomoc w sytuacjach losowych, takich jak pożar czy powódź. W styczniu 1993 roku spłonął drewniany XVI-wieczny kościół katolicki w parafii Świętego Marcina w Międzyrzeczu. Wierni parafii ewangelickiej udostępnili na okres odbudowy swoją świątynię. Przez siedem lat poranne msze niedzielne, śluby, pogrzeby, a także inne uroczystości, np. komunie i bierzmowania, odbywały się w murach świątyni ewangelickiej⁴⁰⁴.

Ksiądz Józef Budniak pisze, iż w latach osiemdziesiątych, kiedy na Śląsku Cieszyńskim było niewiele świątyń ewangelickich, katolicy użyczali swoich kościołów i kaplic cmentarnych swoim braciom, między innymi w Cieszynie Pastwiskach, Markłowicach czy Wiśle. Na terenie diecezji odbywają się też pogrzeby ekumeniczne duszpasterzy różnych wspólnot chrześcijańskich działających na Śląsku Cieszyńskim, jak np. pogrzeb proboszcza parafii katolickiej w Skoczowie księdza Karola Pichy, proboszcza w Drogomyślu księdza Arkadiusza Misia⁴⁰⁵. Do dnia dzisiejszego w Starym Bielsku odbywają się w kaplicy na cmentarzu ewangelickim katolickie pogrzeby. Tradycja ekumeniczna spowodowała, że niektóre z tych obiektów zyskały formalnie ekumeniczny charakter, jak np. kaplica na cmentarzu komunalnym w Wiśle.

We *Wskazaniach duszpasterskich* dotyczących działalności ekumenicznej biskup Herbert Bednorz przypomina o wykonywaniu zaleceń i zarządzeń wynikających z dokumentu synodalnego w sprawie modlitwy w intencji zjednoczenia chrześcijan, która powinna być obecna w Eucharystii odprawianej np. podczas uroczystości pogrzebowych.

Z inicjatywy biskupa Herberta Bednorza ekumenizm w swym wymiarze duchowym i praktycznym stał się syntezą znaków, gestów i czynów. Za sprawą biskupa

⁴⁰⁴ J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 150.

⁴⁰⁵ Tamże, s. 147.

Tadeusza Rakoczego umocniło się w diecezji bielsko-żywieckiej wśród wyznawców chrześcijaństwa poczucie autentycznej jedności w Chrystusie, a to dzięki organizacji wizyt i spotkań, na których modlono się w tej intencji. Jak pisał Jan Paweł II, taka współpraca, oparta na wspólnej wierze i modlitwie, jest nie tylko bogata w braterską komunie, ale jest objawieniem samego Chrystusa (por. UUS). Aby wzmocnić poczucie wspólnoty, niejednokrotnie z okazji Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedności Chrześcijan na Śląsk Cieszyński przybywał biskup Herbert Bednorz w towarzystwie znanych działaczy ruchu ekumenicznego, między innymi: biskupa Jana Szarka z Kościoła ewangelicko-augsburskiego, księdza Richarda Hilla z Kościoła anglikańskiego czy księdza biskupa Władysława Wolnego ze śląskiego Kościoła ewangelicko-augsburskiego z Czech. Kontynuatorem tej tradycji stał się biskup Tadeusz Rakoczy, który wielokrotnie spotykał się z biskupem Pawłem Anweilerem.

3. EKUMENICZNE INICJATYWY SPOŁECZNO-KULTURALNE

Ekumeniczne inicjatywy społeczno-kulturalne pełnią wyjątkową rolę w doświadczaniu jedności przez jej twórców i odbiorców. Kultura pozwala bowiem przenieść doświadczenie religijne w sferę obrazowego języka metafor i symboli, które pogłębiają nie tylko kontakt z dziełem Boga, ale i drugim człowiekiem. W diecezji bielsko-żywieckiej działania kulturalne o charakterze ekumenicznym obejmują kilka typów inicjatyw, takich, jak: konkursy, spektakle teatralne, festiwale czy wystawy. „Zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II osoba ludzka do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa dochodzi właśnie przez kulturę, dzięki której człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha i ciała” (KDK 53). Ojciec Święty Jan Paweł II w swoim nauczaniu wielokrotnie podkreślał związek kultury z wiarą i jej pozytywny wpływ na kondycję duchową człowieka. „Dlatego Kościół zachęca świeckich – pisze Jan Paweł II w *Christifideles Laici* – by z odwagą i twórczą inteligencją byli obecni w uprzywilejowanych miejscach kultury, jakimi są szkoły i uniwersytety, ośrodki badań naukowych i technicznych, środowiska twórczości artystycznej i humanistycznej refleksji”⁴⁰⁶ – pisał w swoim liście, powołując się na

⁴⁰⁶ Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Christifideles Laici*, Kraków 1988, nr 44.

słowa papieża, biskup Tadeusz Rakoczy do organizatorów Festiwalu Gaude Fest 8 lipca 1999 roku⁴⁰⁷.

Związek religii z kulturą ma wielowiekową, jeszcze przedchrześcijańską tradycję pozostającą zawsze w ścisłym związku z moralnością. Wartości moralne reprezentowane przez religię ukierunkowują rozwój człowieka i objawiają się w kulturze właśnie. Określenie kultury jako chrześcijańskiej wskazuje na obecność i rolę wiary chrześcijańskiej w jej formowaniu oraz przyjęcie społecznie uznawanej hierarchii wartości, z wartościami głoszonymi przez Ewangelię włącznie. W przeciwieństwie do filozofii marksistowskich religia uznaje transcendencję człowieka i jego przynależność do ducha, zdolność do przekraczania tego, co materialne czy nihilistyczne. Wiara chrześcijańska wyrażana jest w kulturze każdej epoki. Nowoczesna kultura, która wchodzi bardzo ostro w polemikę z religią, czyni z niej nierzadko przedmiot ataku. Reprezentowane przez religię chrześcijańską wartości mogą i muszą być zatem wspierane przez inicjatywy kulturalne i edukacyjne. Ekumeniczny konkurs biblijny jest jedną z takich inicjatyw, która służy edukacji, a w efekcie rozbudzeniu zainteresowania tekstem biblijnym, nauką Chrystusa, a także poszerzeniu kontekstu wzajemnych relacji pomiędzy judaizmem a chrześcijaństwem. Osoba patrona – Jonasza – i jego historia staje się metaforą egzystencji człowieka, który uciekając od Boga, doświadczył jego gniewu i nieprzebranej łaski. Dni spędzone w brzuchu wielkiej ryby nauczyły go pokory, teraz mógł już spełnić swą misję w Niniwie. Za jego sprawą lud nawrócił się, a Bóg oszczędził grzeszne miasto. Tyle mówi nam tekst biblijny, który kultura rozwija w język metafory. Słowa Jezusa o Jonaszu zawarte w Ewangelii Świętego Mateusza stanowią bowiem metaforę czasu. Czas, który spędził Jonasz w brzuchu ryby, odpowiada trzem ostatnim dniom Jezusa na Ziemi. Jezus przechodził poprzez próby przez trzy dni podobnie jak Kościół. W ten sposób modlitwa Jonasza (Jon. 2), znajduje szczególne zastosowanie do Jezusa z Nazaretu, jest również modlitwą Jego Kościoła w ciele. Jonasz modlił się do Boga z wnętrza ryby, mówiąc: „Wzywałem Pana w mojej niedoli i odpowiedział mi, z głębi krainy umarłych wołałem o pomoc i wysłuchał mojego głosu”. Należy być blisko zaznajomionym ze Słowem Bożym, aby być przygotowanym na efektywną modlitwę w czasie indywidualnej próby⁴⁰⁸.

⁴⁰⁷ T. Rakoczy, *Słowo do organizatorów Gaude Fest*, <http://www.diecezja.bielsko.pl> (15-03-2014).

⁴⁰⁸ A. Sekściński, *Znak Jonasza*, <http://www.biblia.wiara.pl> (11-08-2015).

Przesłanie konkursu staje się czytelne, gdyż obrazuje nam rolę, jaką odgrywa Słowo Boże w naszym życiu. Główną ideą Konkursu Wiedzy Biblijnej jest poznawanie Słowa Bożego, rozumienie tekstu biblijnego i zachęta, aby zgodnie z tym słowem żyć – tak stanowi regulamin. Patronat honorowy nad konkursem sprawowali do roku 2014 biskupi: biskup ordynariusz diecezji bielsko-bialskiej oraz biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Organizatorem jest Wydział Katechetyczny Kurii bielsko-żywieckiej i Towarzystwo Katechetyczne „Jonasz” ze Skoczowa. Od początku konkurs ma charakter ekumeniczny i międzynarodowy (odbywa się równolegle w Republice Czeskiej). Konkurs obejmuje dzieci i młodzież z Kościoła rzymskokatolickiego, Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz innych wyznań i jest przeprowadzany w czterech grupach wiekowych. Bogusław Czyż, prezes Towarzystwa Katechetycznego „Jonasz” ze Skoczowa, które wspólnie z Wydziałem Katechetycznym kurii bielsko-żywieckiej organizuje to przedsięwzięcie od 17 lat, przyznaje, że dzięki konkursowi rozwinęły się i pogłębiły relacje między przedstawicielami różnych wyznań. „Ten konkurs zbliża ludzi, pozwala nie tylko zgłębiać Biblię, ale umożliwia także wzajemnie poznanie. Cieszę się z tych konkretnych owoców tej współpracy”⁴⁰⁹ – podkreśla.

Pierwszy konkurs odbył się na przełomie 1997 i 1998 roku i od tego czasu stał się stałym elementem edukacji ekumenicznej dzieci i młodzieży w diecezji bielsko-żywieckiej i ewangelickiej diecezji cieszyńskiej. Inicjatywa zrodziła się po stronie ewangelików – Ewangelickiego Towarzystwa Katechetycznego „Jonasz” ze Skoczowa. Nad jego przebiegiem czuwają ewangeliccy i katoliccy wizytatorzy katechetyczni. Konkurs wpisany został na listę olimpiad przedmiotowych organizowanych pod patronatem Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej. Edycja konkursu w Jubileuszowym roku 2000 swój finał miała 8 czerwca w Skoczowie. To tu ogłoszono wyniki i wręczono nagrody laureatom. Ksiądz prałat Józef Oleszko, reprezentujący Wydział Katechetyczny kurii bielsko-żywieckiej, wyraził wtedy nadzieję, że konkurs umożliwia nie tylko zapoznanie się ze Słowem Bożym, opanowanie pewnej wiedzy biblijnej, ale także kształtowanie prawdziwych postaw w oparciu o Pismo Święte. „Dam przykład: pewien chłopiec, który nie mógł wziąć udziału w finale konkursu z powodu

⁴⁰⁹ B. Czyż, *Bielsko-Biała – podsumowanie ekumenicznego konkursu biblijnego „Jonasz”*, <http://www.bielskozywiecka.biblista.pl> (11-04-2015).

choroby – pierwszą rzeczą, jaką ze sobą zabrał do szpitala, była Biblia. To było piękne świadectwo, jak ważna jest dla tego dziecka ta księga”⁴¹⁰ – dodaje duchowny.

Parafia Świętej Elżbiety w Cieszynie jest parafią rzymskokatolicką należącą do dekanatu cieszyńskiego diecezji bielsko-żywieckiej. Od 1975 roku działa w niej amatorski zespół teatralny, którego celem jest tworzenie spektakli pomagających przeżywać wspólnotowo Słowo Boże. Spektakle teatralne tego typu nawiązują do tradycji widowisk mających swe źródła w średniowiecznym teatrze religijnym, gdzie wystawiano misteria, miracle, a także świeckie moralitety. Widowiska bożonarodzeniowe i wielkanocne – jasełka i pasje – wpisane w kalendarz liturgiczny stały się stałym elementem życia religijnego i kulturalnego Cieszyna. Od czasów Mikołaja z Wilkowiecka i jego *Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* widowiska pasyjne stały się inspiracją nie tylko dla armatorów. Wielką w tym zasługą teatru współczesnego, który przywrócił rangę tym spektaklom w teatrze profesjonalnym za sprawą Kazimierza Dejmka, Wiesława Komasy czy Piotra Cieplaka. „Tradycja misteriów jest u nas bogata. Od XVII wieku spektakle pasyjne są wystawiane w Kalwarii Zebrzydowskiej. Słynne jest Misterium Męki Pańskiej w Wejherowie. Towarzyszy mu muzyka znanego jazzmana Cezarego Paciorka. Od 2001 roku misteria wystawiane są w Dolinie Śmierci na bydgoskim Fordonie. Uczestnicy wspominają mękę Chrystusa i przeszło tysiąc Polaków i Żydów zabitych w tym miejscu przez hitlerowców”⁴¹¹.

W 1984 roku parafialny teatr w Cieszynie podjął się zadania wystawienia *Drogi krzyżowej – Męki Pańskiej* oraz *Jasełek*. Premiera pierwszego widowiska miała miejsce w 1984 roku, drugiego w roku 1986. Spektakle po premierze przeniosły się w kolejnych latach z salki katechetycznej do kościoła, by następnie od 1989 roku znaleźć swoje miejsce w repertuarze cieszyńskiego Teatru im. Adama Mickiewicza. W czasie wielkopostnym wierni mogą przeżywać misterium Męki Pańskiej w formie widowiska teatralnego. „Początków tego rodzaju przedstawień należy szukać w średniowiecznych dramatach liturgicznych, które wystawiano głównie w kościołach. Z czasem aktorzy zaczęli wychodzić na ulice, a spektakle wzbogacano. Rozwój misteriów nieco zahamowała reformacja. Potem sztuka rozkwitła na nowo. Dziś misteria są wystawiane w dziesiątkach krajów świata. [...] W Europie istnieje stowarzyszenie Europassion.

⁴¹⁰ Tamże.

⁴¹¹ Ł. Zalesiński, *Chrystus przyszedł z banku*, <http://www.e-teatr.pl> (08-09-2014).

Skupia kilkadziesiąt miast, w których wystawiane są pasyjne spektakle. Obejmuje też Polskę⁴¹². W swoim programie teatr miał także sztukę Zofii Kossak-Szczuckiej *Gość Oczekiwany*. W roku jubileuszowym zespół teatralny wziął udział w Międzynarodowym Festiwalu Widowisk Misteryjnych w Krakowie „Pasja 2000”. Występ 15 kwietnia 2000 roku w Cieszynie w ramach festiwalu przyniósł zespołowi nagrodę w postaci statuetki Świętej Weroniki. Widowisko obejrzeli wierni Kościołów katolickiego i ewangelickiego oraz siostry zakonne obu wyznań, w tym z diakonatu „Eben-Ezer” z Dzięgielowa.

Zespół teatralny siostry Jadwigi Wyrozumskiej⁴¹³ został także przyjęty do stowarzyszenia Europassion. „Prosimy, żebyście nas nie oklaskiwali – mówi ze sceny Teatru im. A. Mickiewicza w Cieszynie, gdzie zwykle aktorzy czekają na brawa, siostra Jadwiga Wyrozumska, reżyserka *Misterium Męki Pańskiej*. – Nie traktujcie nas jak aktorów. Pokazujemy żywą Ewangelię”. Działania teatralne rodzą szczególny rodzaj aktywności i odpowiedzialności za słowo i czyn, a także interpretację świętego tekstu. „W 1992 roku Leon Białek, z zawodu inżynier, sam zrobił imponującą, realistyczną scenografię do ich Ewangelii. Mieszka w bloku i żeby malować ogromne plansze z domami Jerozolimy czy Ogrodem Oliwnym, musiał wynosić meble z mieszkania albo pracować w piwnicy. Dużo rozmawiali, jak ma wyglądać przywołany przez niego świat z czasów Jezusa. »Wie siostra, dlaczego zrobiłem tak bogatą scenę u Piłata?« – pytał. »Bo chciałem pokazać bogactwo świata wobec ubogiego Jezusa«. Siostra sama pojechała do Wojciecha Kilara, prosząc o zgodę na wykorzystanie jego muzyki z *Angelusa* i utworów filmowych. Dał jej płyty i powiedział: »Dziecko, wybierz z tego, co chcesz«⁴¹⁴.

O jakości przeżyć duchowych świadczy popularność widowisk pasyjnych w okresie wielkanocnym, odbywają się one między innymi w położonej niedaleko Cieszyna miejscowości Strumień. Podczas Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan tradycyjnie wystawiane są jasełka, w 2013 roku wystawiono jasełka ekumeniczne w rzymskokatolickiej parafii Świętego Franciszka w Wapienicy.

⁴¹² Tamże.

⁴¹³ Siostra Jadwiga Wyrozumska ze Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek jest założycielką Zespołu Teatralnego parafii pod wezwaniem św. Elżbiety w Cieszynie. Jeszcze w nowicjacie przejawiała zainteresowania teatrem. Swoim zapałem i chęcią działania potrafiła zarazić innych do wystawiania w Cieszynie *Jasiek Tradycyjnych* czy *Gościa Oczekiwanego*. Za swoją działalność została nagrodzona m.in. Laurem Srebrnej Cieszyńianki.

⁴¹⁴ B. Gruszka-Zych, *Reżyser w habicie*, <https://www.gosc.pl> (14-08-2014).

Podobną inicjatywę podjęli młodzi ludzie w 1998 roku, powołując do życia zespół teatralny reprezentujący młodzieżową grupę artystyczną Kościołów rzymskokatolickiego i ewangelicko-augsburskiego. Idea reprezentowana przez młodych miała charakter ekumeniczny i od początku służyła budowaniu pojednania pomiędzy dwoma wyznaniem. Opiekę nad grupą sprawowali: ksiądz Mirosław Szewieczek, wikariusz katolickiej parafii Świętej Marii Magdaleny, i ksiądz Alfred Borski, wikariusz ewangelickiej parafii w Cieszynie. Pierwszy spektakl utrzymany w konwencji światło-dźwięk miał swoją premierę 16 maja 1998 roku w Cieszynie w ewangelickim kościele Jezusowym, a następnego dnia w kościele katolickim Marii Magdaleny. Sztukę wystawiano w kościołach poza diecezją w Warszawie i w Lublinie, a także we Włoszech, gdzie grupa została zaproszona przez ruch „Focolari”. W dniach od 11 do 13 maja 2000 roku grupa zorganizowała „Święto Radości – Ewangelizacja. Cieszyn 2000”, podczas którego odbyły się koncerty muzyki chrześcijańskiej.

Ogólnopolski Festiwal Twórczości Religijnej Gaude Fest to kolejna inicjatywa kulturalna, która narodziła się w 1989 roku za sprawą studentów Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach. Idea festiwalu od początku obejmowała wszystkie dziedziny artystyczne, które łączy religia chrześcijańska reprezentowana przez wspólnoty wyznaniowe. Ekumeniczne przesłanie płynące z festiwalu pozwoliło na nawiązanie bliskiej współpracy z Kościołem ewangelicko-augsburskim oraz innymi mniejszościami wyznaniowymi. Na miejsce festiwalowych spotkań wybrano Ustroń, miejsce rekreacyjne, położone na styku różnych wyznań. „Święto radości” jest festiwalem zainaugurowanym oficjalnie w lipcu 1990 roku pod hasłem „Ja jestem krzewem winnym, a wy latoroślami”. W 1992 roku podczas kolejnej edycji festiwalu odbywającego się pod hasłem „Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię”, w sposób szczególny organizatorom – Międzynarodowej Wspólnocie Ekumenicznej Region Polski, udało się podkreślić jego ekumeniczny charakter i nawiązać do idei pojednania poprzez modlitwę wzorowaną na kanonie Taizé.

Musica Sacra jest kulturalnym forum upamiętniającym historyczne spotkanie z Janem Pawłem II w Skoczowie w maju 1996 roku. Od początku imprezie patronowali biskupi Kościołów katolickiego i ewangelicko-augsburskiego – Tadeusz Rakoczy oraz Paweł Anweiler, a także burmistrz Skoczowa. W mieście narodzin Jana Sarkandra, patrona diecezji bielsko-żywieckiej, patrona idei ekumenicznego pojednania, charakter tej inicjatywy wydaje się oczywisty. Pierwsza „Panorama Sztuki Chrześcijańskiej

Musica Sacra” odbyła się w dniach od 1 do 9 czerwca 1996 roku, w Roku Jubileuszowym od 21 do 27 maja. W programie festiwalu znajdowały się koncerty symfoniczne, wykłady o muzyce, występy chórów, a także koncerty organowe. Podczas V edycji w 2000 roku w Muzeum Jana Sarkandra w Skoczowie otwarto wystawę rzeźby, medali i obrazów rodziny Hermów z Cieszyna⁴¹⁵.

Jak pisał ksiądz Józef Budniak: „Nietypową formą ruchu ekumenicznego, rozpowszechnioną tylko na Śląsku Cieszyńskim, jest działalność kulturalno-oświatowa realizowana w klubach i kółkach zainteresowań, skierowana do dzieci, młodzieży katolickiej i ewangelickiej”⁴¹⁶. Centrum kultury preferujące ten typ aktywności powstało przy kościele ewangelickim w Brennej. W ramach projektu prowadzone są koła: modelarskie, szachowe, tenisowe, plastyczne i poetyckie. Obok zajęć ogólnorozwojowych na terenie Śląska Cieszyńskiego prowadzona jest działalność wystawiennicza, która obejmuje: wystawy książek, plakatów, fotografii podejmujących wątki ekumeniczne. Miejscem spotkań o tym charakterze stała się między innymi Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej. W listopadzie 1999 roku otwarto tu wystawę „Abyśmy byli jedno”, wystawę dedykowaną Janowi Pawłowi II, głównemu orędownikowi pojednania wszystkich chrześcijan. „Wystawę ekumeniczną pt. »Aby byli jedno« otworzyli 8 listopada br. w Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej biskup bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy (znany szczególnie z zaangażowania w likwidację oświęcimskiego Karmelu oraz z walki z Krzyżem w Oświęcimiu), biskup diecezji cieszyńskiej zboru ewangelicko-augsburskiego Paweł Anweiler, a także prezydent Bielska-Białej Bogdan Traczyk i starosta bielski Jacek Falfus. Na wystawie zaprezentowano wydawnictwa Kościoła katolickiego i wspólnoty ewangelicko-augsburskiej: biuletyny ekumeniczne, albumy, zdjęcia i starodruki, wśród których znalazły się takie pozycje jak *Biblia Norymberska* z 1540 roku, *Biblia Magdeburgska* z 1726 roku, *Biblia Lutra* 1797 roku oraz *Biblia księdza Jakuba Wujka* z 1861 roku. Wystawę otwarto poprzez zapalenie trzech świec, które symbolizowały narodzenie chrześcijaństwa, drugie tysiąclecie od rozdarcia do dialogu oraz zbliżające się trzecie tysiąclecie. »Jedność nie jest luksusem, lecz nakazem Chrystusa i odpowiedzią na Jego modlitwę, dlatego też nie możemy spać spokojnie, jeżeli nie mamy świadomości, że robimy wszystko, co w naszej mocy, by stworzyć odpowiednie warunki dla działania

⁴¹⁵ J. Budniak, *Ekumenizm jutra ...*, Katowice 2002, s. 186.

⁴¹⁶ Tamże, s. 187.

Ducha Świętego» – powiedział biskup Rakoczy. Biskup Anweiler stwierdził, że »reformacyjna zasada *sola scriptura* jest dzisiaj zasadą inspiracyjną dla wszystkich budujących jedność na podstawie Słowa Bożego«, a także »zachętą do lektury Pisma Świętego i do realizowania go w swoim życiu«. Następnie odbyło się spotkanie ekumeniczne z młodzieżą obu wyznań, które wspólnie poprowadzili ksiądz katolicki i pastor ewangelicko-augsburski⁴¹⁷.

Ksiądz Józef Budniak zwracał uwagę na ujęcie tematu wystawy w szerszym kontekście artystycznym wzbogaconym np. o fotografie z dożynek ekumenicznych w Brennej oraz z XXVIII Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego w Cieszynie⁴¹⁸. W roku 2000 podobna wystawa została otwarta z okazji sesji naukowej poświęconej „Pastoralnemu i etniczno-kulturowemu wymiarowi ekumenizmu na Śląsku Cieszyńskim”. Kuratorem wystawy prezentowanej w Cieszynie w ewangelickim kościele Jezusowym był kustosz Biblioteki Tschammera. Wystawa prezentowała fotografie tytułowych stron książek od XVII do XX wieku związanych z ziemią cieszyńską.

⁴¹⁷ T. Kubiak, *Deklaracja podpisana*, <https://www.gdynia.fsspx.pl> (14-10-2015).

⁴¹⁸ J. Budniak, *Ekumenizm jutra ...*, s. 188.

ZAKOŃCZENIE

Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio opublikowany w 1964 roku określił postawę Kościoła katolickiego wobec innych wyznań i religii, skupiając uwagę na relacjach w obrębie wyznawców chrześcijaństwa i dając wskazówki do rozwoju ekumenii wśród społeczności wielowyznaniowej. Dokument ten uzupełniony o dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu, *Ecclesiam suam* Pawła VI, *Redemptor hominis*, *Ut unum sint* Jana Pawła II, zaważył na postrzeganiu nie tylko roli samego Kościoła w świecie współczesnym, ale i roli duchownych w społeczeństwie wielokulturowym.

W rozprawie doktorskiej materiałem badawczym uczyniłem analizę dokumentu *Unitatis redintegratio* – w tym rozdziały: *Katolickie zasady ekumenizmu*, *Wprowadzenie ekumenizmu w życie*, *Kościół i Wspólnoty kościelne odłączone od rzymskiej Stolicy Apostolskiej* z podrozdziałami: *Uwagi dotyczące szczególnie Kościołów Wschodnich* oraz *Kościół Wspólnoty kościelne odłączone na Zachodzie*.

Udowadniając hipotezę, wykazałem, że diecezja bielsko-żywiecka ma charakter ekumeniczny nie tylko na skutek wcielenia w życie dokumentu *Unitatis redintegratio*, ale i za sprawą szczególnej roli jaką odegrał Jan Paweł II. Papież sformułował bowiem zasady współczesnego chrześcijaństwa, upatrując pojednania w zdolności człowieka do wyrzeczenia się siebie. To *credo* zostało zapisane w encyklice *Ut unum sint*. Ono utorowało też drogę wielu inicjatywom ekumenicznym, które miały miejsce w diecezji. Kolejne papieskie encykliki: *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia* oraz *Dominum et vivificantem*, otworzyły dyskusję nad problemami współczesnego świata, w tym nad poszukiwaniem jedności w dezintegrowanym społeczeństwie czasów ponowoczesnych.

W rozprawie dowodziłem, że powstała w 1992 roku diecezja bielsko-żywiecka odegrała szczególną rolę w rozwoju nowoczesnego ekumenizmu, stając się z czasem laboratorium ekumeny.

Genius loci to obok związków z tradycją diecezji krakowskiej i katowickiej jeden z motywów, jaki odnalazłem w pismach biskupa diecezjalnego Tadeusza Rakoczego. To postrzeżenie miejsca przez pryzmat integracji duchowej w obrębie

różnych kultur i tradycji stało się motywem, który odnalazłem w pismach nie tylko wspomnianego biskupa diecezji, ale i pielgrzymującego do Skoczowa Jana Pawła II. Istotnym dla tej pracy elementem było ukazanie związków pomiędzy ekumeniczną ideą pojednania zawartą w pismach papieża a recepcją dekretu, który znosi podziały religijne we współczesnym świecie na drodze dialogu. Oddziaływanie Kościoła jednocześnie stanowi przeciwwagę dla postmodernistycznych ideologii, definiujących różne odmiany relatywizmu moralnego, który w indywidualizmie i alienacji widzą nową kategorię postępu. Kościół odrzuca alienację i wyobcowanie, zastępując oba pojęcia działaniami wspólnotowymi, integrującymi wyznawców Chrystusa wokół idei pojednania. Proces ten ma swoją historię, której początki na ziemiach obecnej diecezji bielsko-żywieckiej sięgają XIV w., czasów Jana Kantego.

W swojej rozprawie ująłem zagadnienie recepcji dekretu o ekumenizmie od roku 1992 w perspektywie wielowiekowej tradycji wzajemnych relacji pomiędzy katolikami a protestantami zamieszkującymi tereny m.in. Śląska Cieszyńskiego. Był to proces trudny, o czym świadczą wydarzenia historyczne a także hagiografia. Opisane przeze mnie postaci świętych diecezji bielsko-żywieckiej i ich działalność, dowodzą ogromnego zaangażowania w sprawy pojednania wśród „innowierców”. Mieszkańcy diecezji bielsko-żywieckiej wraz ze swymi kapłanami wpisują się w tę tradycję.

Znoszenie podziałów, budowanie zaufania w każdym z możliwych ekumenicznych aspektów, opiera się zatem na dialogu, historycznym dialogu, który najpełniej zaczął realizować się po obradach II Soboru Watykańskiego. W praktyce z dialogu pomiędzy katolicyzmem a innymi tradycjami religijnymi wypływają wciąż nowe pytania, na które Kościół odpowiada, podejmując badania, zgłaszając postulaty i proponując postawy, które wymagają wnikliwego rozpoznania. Jak zauważam we wstępie, ekumenizm jest jednym ze sposobów nawiązania przez Kościół dialogu z „z braćmi odłączonymi” na płaszczyźnie duchowej, doktrynalnej i praktycznej. Warunkuje go tylko niezmiennosc dogmatów jako fundamentalnych prawd wiary. Przypomina o tym *Deklaracja o jedności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła Dominus Iesus*”, dokument Kongregacji Nauki i Wiary Kościoła Rzymskokatolickiego. Zgodnie z deklaracją podziały w obrębie religii chrześcijańskiej stały się jednym z charakterystycznych dla postmodernizmu symboli człowieka rozdartego wewnątrz. Ekumenizm może pomóc refleksji na ten temat, głosząc idee pojednania pod warunkiem, że zostaną wypracowane rozwiązania zgodne z prawdami

wiary. Przyjęcie tego dokumentu pozwala odrzucić wątpliwości i skupić się na realizacji postulatów zawartych w dokumentach posoborowych, w tym w dekreście *Unitatis redintegratio*.

Celem mojej rozprawy doktorskiej było uzyskanie odpowiedzi na pytanie o istnienie recepcji dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* w diecezji bielsko-żywieckiej w latach 1992–2013, latach duszpasterskiej posługi biskupa Tadeusza Rakoczego.

Postawiona w pracy hipoteza ukierunkowała mój proces badawczy na udowodnienie jej prawdziwości w oparciu o fakty (analizę dokumentów i tekstów źródłowych) oraz opracowania naukowe. Pytanie stanowiące hipotezę rozwinąłem w kolejnych pięciu rozdziałach, które uszczegółowiłem w podrozdziałach stanowiących o istocie problemu mojej rozprawy.

W *Prolegomenie* przedstawiłem w perspektywie historycznej wielowymiarowość życia religijnego w Polsce, które stało się przyczyną rozwoju ekumenii na terenie diecezji bielsko-żywieckiej. Ruch ten zrodził się na ternach, gdzie osiedlali się wyznawcy katolicyzmu i protestantyzmu, w tym na terenie Śląska Cieszyńskiego. Geneza powstania diecezji została ujęta w pracy w obrębie idei zawartych w bulli *Totus Tuus Poloniae populus* oraz tradycji wynikającej z terytorialnej bliskości. Diecezja bielsko-żywiecka została bowiem wydzielona z części terytorium archidiecezji krakowskiej i diecezji katowickiej. To nawiązanie do dziedzictwa obu Kościołów wskazuje na kontynuację idei reprezentowanych jeszcze w czasach przedwojennych przez biskupa Adama Sapiehę, późniejszego kardynała prezbitera, następnie przez Karola Wojtyłę – Jana Pawła II, jego następcę arcybiskupa metropolii krakowskiej Franciszka Macharskiego i biskupa diecezji katowickiej Herberta Bednorza, o czym piszę w dalszej części pracy, w rozdziale I poświęconym ekumenicznemu charakterowi diecezji.

Metoda analityczno-opisowa pozwoliła mi na przedstawienie w pracy elementów tradycji uwarunkowanej historycznie. Obszary diecezji bielsko-żywieckiej są bowiem miejscem, gdzie ekumenizm znalazł swe potwierdzenie w historycznych przemianach, kształtujących się na przestrzeni wieków. Obecność Kościoła katolickiego, ewangelicko-augsburskiego oraz innych wyznań poreformacyjnych na Śląsku Cieszyńskim uczyła ludzi tolerancji. Był to proces, który narastał, aby znaleźć

pełnię potwierdzenia w zamyśle Kościoła posoborowego oraz w czasie pontyfikatu Jana Pawła II. Dowodem na ten stan rzeczy są liczne świadectwa wzajemnej współpracy, oddolnych inicjatyw czy też działań podejmowanych na szczeblu diecezjalnym, które opisałem w rozdziale V *Ekumenizm praktycznego działania*.

W czasach ponowoczesnych rola dialogu ekumenicznego wydaje się być jedną z największych wartości. Kościół otwarty na dialog stanowi o istocie ekumenii. Pontyfikat Jana Pawła II wpisany w ekumeniczny dialog znajduje głębokie uzasadnienie w jego refleksji o człowieku poszukującym Boga w świecie „poza kontekstem wartości”. Zrozumienie i oddanie pełni jego refleksji możliwe jest dzięki analizie tekstów, co też czynię w rozdziale III, odnosząc się przede wszystkim do papieskiej wizyty w byłym obozie koncentracyjnym w Auschwitz Birkenau.

Diecezjalne pielgrzymki do Skoczowa na wzgórze Kaplicówka, nabożeństwa ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim w Skoczowie, obchody rocznicowe śmierci Maksymiliana Kolbego, Edyty Stein, uroczystości diecezjalne na terenie byłego obozu w Oświęcimiu, pielgrzymki do Oświęcimia to istotne świadectwo recepcji dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*.

Analiza i synteza tekstów Jana Pawła II, Benedykta XVI i Tadeusza Rakoczego posłużyły także w rozdziale III ukazaniu za pomocą hermeneutyki, jak zmienia się poprzez słowo i naukę „oblicze Ziemi”. Homilie wygłoszone w tym miejscu miały szczególną moc oddziaływania, gdyż ich autorzy musieli zmierzyć się z historią ludobójstwa i odpowiedzieć na pytanie, jak możliwe były zbrodnie w wieku, w którym narodził się człowiek nowoczesny. Odpowiedzi na to pytanie szukałem także w książce *Pamięć i tożsamość*. Tytułowe pojęcia zawarte w książce Jana Pawła II odnoszą się do człowieka, którzy nadal pamięta bądź poznał z różnych przekazów historycznych zło XX wieku. Sposobem na odnalezienie własnej tożsamości są spotkania z Bogiem, świadome uczestnictwo w ewangelizacji, poszukiwanie jedności poprzez ekumenie duchową – nawrócenie serca, świętość życia, modlitwa czy oczyszczenie pamięci historycznej. W tym rozumieniu pamięć historyczna jest punktem wyjściem do pojednania.

Benedykt XVI, realizując ekumeniczną wizję pojednania, pozostaje kontynuatorem myśli swego poprzednika Jana Pawła II i jednocześnie przybliża wiernym formułę wypracowaną przez Oscara Cullmana, która mówi o jedności przez

różnorodność. Podziały dokonane w obrębie chrześcijaństwa traktować możemy w myśl tej reguły jako przyrodzoną ludziom logikę niezbędną do oczyszczenia, dzięki któremu łatwiej nam będzie o komunię. Ekumeniczny model Cullmana zakłada bowiem obustronne zaakceptowanie rozłamu i spotkanie się ze sobą w tej sytuacji.

Recepcja dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* stawia przed kapłanami wyzwania, które realizowane są na kilku płaszczyznach, w tym płaszczyźnie doktrynalnej. Temu zagadnieniu poświęciłem rozdział IV – *Ekumenizm doktrynalny*, dowodząc, że w wypadku duchownych doktrynalny wymiar ekumenizmu jest wyrazem ich intelektualnego zaangażowania w rozwój idei pojednania opartego na teologicznych i filozoficznych przesłankach. Teologia w zakresie doktrynalnym, pozwalającym zrozumieć treść objawienia Bożego, pozostaje domeną kapłanów, którzy dzielą się swą wiedzą z wiernymi, inspirując za sprawą Ducha Świętego ich nawrócenie, a w następnej kolejności praktyczne działanie tej jedności służące. Aby recepcja dekretu *Unitatis redintegratio* mogła się w pełni realizować, na terenie diecezji bielsko-żywieckiej powołano do życia dwie wyższe uczelnie przygotowujące zarówno alumnów do stanu duchownego, jak i świeckich do pracy w Kościele. Są to: Wyższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Krakowskiej w Krakowie oraz Instytut Teologiczny im. Świętego Jana Kantego z siedzibą w Bielsku-Białej.

Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny odbył się w Polsce w sierpniu 1995 roku w Cieszynie i stał się jednym z najważniejszych wydarzeń w ponad 20-letniej historii diecezji bielsko-żywieckiej. Jego pomysłodawca i organizator, referent ds. ekumenizmu ksiądz profesor Józef Budniak, Przewodniczący Stowarzyszenia Teologów Ekumenistów poprzez tę inicjatywę otworzył diecezję na nowe doświadczenie, jakim było spotkanie ludzi różnych wyznań. W kongresie, który odbywał się w dniach od 21 do 27 sierpnia 1995 roku, wzięło udział 350 uczestników z 16 krajów Europy, USA i Afryki, będących w większości członkami Międzynarodowej Wspólnoty Ekumenicznej. W pracy zanalizowałem wygłoszone podczas kongresu referaty. Okolicznością, wokół której zogniskowały się tematy wykładów i spotkań podczas kongresu, było nie tylko wydanie encykliki Jana Pawła II *Ut unum sint*, ale i całość papieskiego dzieła, jego związki z lokalną ekumeniczną tradycją potwierdzone podczas kolejnych wizyt w byłym obozie zagłady w Oświęcimiu oraz na wzgórzu Kaplicówka.

Tak oto dopełniło się dzieło i zamysł papieża, „abyśmy byli jedno” i tak oto pełnię swą osiągnęła recepcja dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*. Ekumenia jest w tym kontekście przede wszystkim wyrazem chrześcijańskiej i kościelnej *communi* obejmującej poza chrześcijańskim dialogiem również dialog międzyreligijny i kulturowy. Dzięki niemu zaobserwować możemy sposób funkcjonowania i zmiany zachodzące w społeczeństwach, a zwłaszcza w społeczeństwach zróżnicowanych wyznaniowo.

BIBLIOGRAFIA

I MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

1. Dokumenty Kościoła

Benedykt XVI, *Posynodalna Adhortacja Verbum Domini do biskupów i duchowieństwa, do osób konsekrowanych i wiernych świeckich*, Watykan 2010.

Deklaracja o stosunku Kościoła do Religii Niechrześcijańskich Nostra aetate, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. Przybyła M., Poznań 2002, s. 333 – 337.

Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis humanae, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. Przybyła M., Poznań 2002, s. 410 – 421.

Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. Przybyła M., Poznań 2002, s. 377 – 401.

Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. Przybyła M., Poznań 2002, s. 193 – 208.

Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Christus Dominus, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. Przybyła M., Poznań 2002, s. 236 – 258.

Jan Paweł II, *Encyklika Ut unum sint*, Kraków 1995.

Jan Paweł II, *Konstytucja Apostolska Fidei Depositum*, Kraków 1993,

Jan Paweł II, *Konstytucja Apostolska Pastor Bonus*, Kraków 1988.

Jan Paweł II, *List Apostolski "Orientale Lumen"*, Wrocław 1995.

Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska „Pastores gregis” O biskupiej służbie Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata*, Kraków 2003.

Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Christifideles Laici*, Kraków 1988.

Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Pastores dabo vobis. O formacji kapłanów we współczesnym świecie*, Kraków 1992.

Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, [w:] *Encykliki Ojca św. Jana Pawła II*, Kraków 2015.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 2002.

Kodeks Prawa Kanonicznego, komentarz, Kraków 2002.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. Przybyła M., Poznań 2002, s. 104 – 166.

Konstytucja duszpasterska o Kościele Gaudium et spes [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. Przybyła M., Poznań 2002, s. 526 – 606.

Papieska Rada do Sprawy Popierania Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu „Communio”* 1994, nr 2, s. 3 – 93.

Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej 1972–1975, Katowice, Rzym 1976.

2. Listy pasterskie i zaproszenia

Rakoczy T., *Zaproszenie na diecezjalną pielgrzymkę do Skoczowa*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2004, nr 2, s. 163-164.

Bednorz H., *List pasterski o ekumenizmie z dnia 12 stycznia 1973 roku*, [w:] *DKKE*, red. Napiórkowski S. C., Lublin 1982 s. 304-309.

Bednorz H., *2 List pasterski o ekumenizmie z dnia 18 stycznia 1970 roku*, [w:] *DKKE*, red. Napiórkowski S. C., Lublin 1982, s. 28-293.

Bednorz H., *3 List pasterski o ekumenizmie z dnia 6 stycznia 1971 roku*, [w:] *DKKE*, red. Napiórkowski S. C., Lublin 1982 s. 293-298.

Bednorz H., *List pasterski o potrzebie zwołania synodu*, [w:] DKKE, red. Napiórkowski S. C., Lublin 1982, s. 298-304.

H. Bednorz, *3 List pasterski o ekumenizmie z dnia 6 stycznia 1971 roku*, [w:] DKKE, red. Napiórkowski S. C., s. 293-298.

List Pasterski Episkopatu Polski zapowiadający nową organizację administracji kościelnej w Polsce, „L'Osservatore Romano” 1992, nr 13, s.72–73.

Rakoczy T., *List biskupa bielsko-żywieckiego Tadeusza Rakoczego do kapłanów i wiernych na Tydzień Modlitw o Zjednoczenie Chrześcijan 18 -25 stycznia 1998 roku*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1998, nr 1, s. 101-102.

Rakoczy T., *List pasterski dotyczący obchodów 60. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana Marii Kolbego*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2001, nr 3, s. 258-262.

Rakoczy T., *List pasterski z okazji Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2004, nr 1, s. 37-39.

Rakoczy T., *Słowo Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego podczas ingresu do katedry św. Mikołaja w Bielsku-Białej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1992, nr 1, s. 24-28.

Rakoczy T., *Słowo pasterskie ma obchody 70-lecia śmierci św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), patronki Europy*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 3, s. 251-254.

Rakoczy T., *Słowo Pasterskie z okazji 20-lecia istnienia diecezji bielsko-żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 1, s. 4-8.

Rakoczy T., *Słowo w sprawie budowy Centrum Pokoju w Oświęcimiu*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2013, nr 1, s. 85-88.

Rakoczy T., *Świadek miłości ofiarnej. List pasterski z okazji 150. Rocznicy urodzin Świętego Arcybpa Józefa Bilczewskiego (1860 – 1923)*, Kwartalnik Diecezjalny” 2010, nr 2, s. 154-161.

Rakoczy T., *Świadek miłości ofiarnej. List pasterski z okazji 150. Rocznicy urodzin Świętego Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego (1860–1923)*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2010, nr 2, s. 154-161.

Rakoczy T., *Zaproszenie do Oświęcimia-Brzezinki na obchody 30. rocznicy wizyty Jana Pawła II w Auschwitz-Birkenau*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2007, nr 2, s. 169-171.

Rakoczy T., *Zaproszenie do udziału w nabożeństwie drogi krzyżowej na terenie byłego nazistowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau w Brzezince w niedzielę 4 listopada 2012 roku*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 4, s. 351-352.

Rakoczy T., *Zaproszenie do udziału we mszy świętej dziękczynnej za dar beatyfikacji Jana Pawła II*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2011, nr 2, s. 156–157.

Rakoczy T., *Zaproszenie na diecezjalną pielgrzymkę na Kaplicówkę – 1 czerwca 2008 roku*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2008, nr 2, s. 161-162.

Rakoczy T., *Zaproszenie na Diecezjalne Uroczystości ku czci św. Maksymiliana Kolbego*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2003, nr 3, s. 275-276.

Rakoczy T., *Zaproszenie na nabożeństwo dziękczynne do Oświęcimia-Brzezinki z okazji rocznicy pielgrzymki Ojca Świętego Benedykta XVI*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2009, nr 2, s. 165-167.

Rakoczy T., *Zaproszenie na obchody 71. rocznicy męczeństwa św. Maksymiliana Marii Kolbego*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 3, s. 255.

Rakoczy T., *Zaproszenie na pielgrzymkę do Cieszyńska 1 września br. ku czci świętego Melchiora Grodzieckiego*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2013, nr 3, s. 270.

T. Rakoczy T., *List biskupa bielsko-żywieckiego Tadeusza Rakoczego do kapłanów i wiernych na Tydzień Modlitw o Zjednoczenie Chrześcijan 18–25 stycznia 1998 roku*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1998, nr 1, s. 101-102.

II LITERATURA PRZEDMIOTU

Anweiler P., *Słowo Księdza Pawła Anweilera Biskupa diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego*, [w:] Budniak J., *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 38.

Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego*, t. 1, *Starożytność*, Warszawa 2006.

Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego*, t. 2, *Epoka średniowiecza*, Warszawa 2006.

Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3, *Czasy nowożytne 1517–1914*, Warszawa.

Baron A., Pietras H., *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, (325–787), Kraków 2007.

Bednorz H., *Wskazania duszpasterskie dotyczące działalności ekumenicznej*, [w:] DKKE, red. Napiórkowski S. C., Lublin 1982, s. 330 – 332.

Bednorz H., *Wstęp*, [w:] *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej 1972–1975*, Katowice, Rzym 1976. , s. VII – VIII.

Boguta M., Grzybek G., *Arcybiskup Józef Bilczewski (1860–1923)*, [w:] Wilamowice. *Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*, red. A. Barciak, Wilamowice 2001, s. 164–173.

Borutka T., *Diecezja bielsko-żywiecka 1992–1997*, Bielsko-Biała 1997.

Bröcker W., *Nietzsche i nihilizm europejski*, [w:] *Wokół nihilizmu*, red. Sowiński G., Kraków 2001, s. 137 – 154

Brodzki K., Wojna J., *Oazy, Ruch Światło-Życie*, Warszawa 1988.

Budniak J. *Nabożeństwa*, [w:] Budniak J., *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny w Cieszynie*, s. 83–113.

Budniak J., *Duszpasterstwo ekumeniczne na przykładzie diecezji bielsko-żywieckiej*, [w:] *Ekumenizm w duszpasterstwie parafialnym*, red. Budniak J. ,s. 74-88.

- Budniak J., *Ekumenizm jutra na przykładzie Śląska Cieszyńskiego*, Katowice 2002.
- Budniak J., Glaeser Z., Kałużny T., Kijas Z., *Encyklopedia Ekumenizmu w Polsce 1964 – 2014*, Kraków 2016.
- Budniak J., *Jan Sarkander. Patron jednoczącej się Europy*, Bytom-Cieszyn 1995.
- Budniak J., Troska o jedność chrześcijan w posłudze biskupiej Tadeusza Rakoczego, [w:] *In aedificationem corporis Christi...*, s. 775-790.
- Budniak J., *Uroczyste otwarcie Kongresu*, [w:] J. Budniak, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 25–29.
- Chrostowski W., Rubinkiewicz R., *Żydzi i Judaizm w dokumentach Kościoła i nauczania Jana Pawła II (1965-1989), Kościół, a Żydzi i judaizm*, t. 1, Warszawa 1990.
- Dowiat J., *Kultura Polski średniowiecznej X–XIII w.*, Warszawa 1985.
- Dziedzic M., Dziedzic S., *Arcybiskup Józef Bilczewski*. Kraków 2012.
- Gulbinowicz H., *Słowo powitalne*, [w:] Józef Budniak J., *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 30.
- Bednorz H., *Pierwszy Synod Diecezji Katowickiej*, Kraków 1997.
- Bednorz H., *Wskazania duszpasterskie dotyczące działalności ekumenicznej*, [w:] DKKE, red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1982, s. 330-332.
- Czembor H., *Odnów nas przez modlitwę i pracę*, [w:] Budniak J., *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 62.
- Hildebrand A., *Dusza lwa*, Warszawa, Żąbki 2008.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. odprawionej na terenie byłego obozu koncentracyjnego*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny...Przemówienia, homilie*, s. 154-158.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy św. w Bydgoszczy 7 czerwca 1999 roku*, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny ... Przemówienia, homilie*, Kraków 1999, s. 1038-1044.

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005.

Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*,. Lublin 1994.

Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne Jana Pawła II na lotnisku w Krakowie Balicach*, [w:] *Bóg bogaty w miłosierdzie. Jan Paweł II w Polsce 16–19 sierpnia 2002. Przemówienia i homilie*, Kraków 2002, s. 17-21.

Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie nabożeństwa ekumenicznego w ewangelickim kościele Przenajświętszej Trójcy w Warszawie w 1991 roku*, [w:] *Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 745-749.

Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania z wiernymi Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Skoczowie 22 maja 1995 roku*, [w:] Jan Paweł II, , *Pielgrzymki do Ojczyzny ... Przemówienia, homilie*, Kraków 1999, s. 839-840.

Jeremiasz, *Odnów nas przez modlitwę i pracę*, [w:] Budniak J., XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny..., s. 73–74.

Kałużny T., *Ekumenia w Sankt Petersburgu. Dzieło metropolity Nikodema wczoraj i dziś*, [w:] *Życie ekumeną w kościołach lokalnych*, red. Jaskuła P. I., Porada R., Opole 2003s. 99–101.

Karski K., *Od Edynburga do Porto Alegre. Sto lat dążeń ekumenicznych*.

Komisja Episkopatu do Spraw Ekumenizmu, *Ramowy program wykładów nt. zagadnienia ekumeniczne* [w:] DKKE, red Napiórkowski S. C., Lublin 1982, s. 234–235.

Korniejew A., *Ekumeniczna działalność rosyjskiego Kościoła prawosławnego*, [w:] *Życie ekumeną w kościołach lokalnych*, red. Jaskuła P. I., Porada R., Opole 2003, s. 95.

Kramarski R., *Sanktuaria Maryjne i pobożność maryjna w diecezji*, [w:] *In aedificationem Corporis Christi. W 50-lecie święceń prezbiteratu ks. biskupa Tadeusza Rakoczego*, red. T. Borutka, Bielsko-Biała, Kraków 2013, s. 691-710.

Kuderowicz Z., *Nietzsche*, Warszawa 1990.

Liturgia Godzin, t. IV, Poznań 1988.

- Małysa A, Nycz M., *Kult mistrza z Kęt i jego droga na ołtarze*, Kęty 2010.
- Maxence P., *Maksymilian Kolbe. Kapłan, dziennikarz, męczennik*, Kraków 2003.
- Mebel B., Gebauer Z., *Trwać razem we wspólnocie Kościoła*, Bielsko-Biała 2012, s. 2–3.
- Nossol A., *Ekumenia w Kościele rzymskokatolickim w Polsce*, [w:] *Życie ekumeną w kościołach lokalnych*, red. Jaskuła P. I Porada R., Opole 2003, s. 9-13.
- Nowak J., *Ora et labora jako kryterium nowego człowieka*, [w:] Budniak J., *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny...*, s. 50 – 59.
- Obłąk J., *Kardynał Bernard Maciejowski jako biskup krakowski*, Olsztyn 2008.
- Palion A., *Oczekiwania ludzi szerzących idee ekumenizmu po ogłoszeniu Unitatis redintegratio*, [w:] *Ekumenizm w duszpasterstwie parafialnym*, red. Budniak J., Katowice 2007, s. 57-69.
- Paluch M., *Zarys historii Ruchu Światło-Życie*, Lublin, Kraków 1998.
- Parszutowicz P., *Fenomenologia form symbolicznych. Podstawowe pojęcia i inspiracje*, Warszawa 2013.
- Piasecka, J., *Stosunki między Kościołem Rzymskokatolickim i państwem w Polsce w latach 1944–1953*, [w:] *Fasciculi Historici Novi. Stosunki między państwem a Kościołem Rzymskokatolickim w czasach PRL t. I*, red. Chojnowski A., Kula M., Warszawa 1998, s. 9-68.
- Rakoczy T. , *Homilia podczas Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan na Śląsku*, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej.
- Rakoczy T., *Słowo do uczestników Międzynarodowego Kongresu Ekumenicznego Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, [w:] Budniak J, *XXVIII Międzynarodowy Kongres Ekumeniczny w Cieszynie*, Cieszyn, Bytom 1996, s. 33 – 36.
- Rakoczy, *Inauguracja sesji*, [w:] *Pojednajcie się... Materiały z sesji naukowej: Pastoralny i społeczno-kulturowy wymiar ekumenizmu na Śląsku Cieszyńskim*, red. Budniak J, Rusek H, Cieszyn 2000, s. 9-10.

Ratzinger J., *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*. Kraków 2005.

Sałowicz E., *Kościół i Wspólnoty Protestanckie*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 15, red. Gigilewicz E. i inni, Lublin 2011, k. 1178 –1184.

Schauber V., Schindler H-M., Widła B., *Święci na każdy dzień: patroni naszych imion*, Kraków 2000.

Schenk W., *Z dziejów liturgii w Polsce*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, Lublin 1959, t. 1, s.139-209.

Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan, *Współpraca ekumeniczna na płaszczyźnie regionalnej, krajowej i diecezjalnej*, [w:] *DKKE*, red Napiórkowski S. C., Lublin 1982, s. 163 – 165.

Skowronek A., *Światła Ekumeni*, Warszawa 1984.

Straszewicz M., *Księżę niezłomny, Święty Kazimierz*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 10, red. A. Szostek A., Ziemann E. i inni, Lublin 2004, k. 89.

Szymik J., *Theologia Benedicta*, t. II, Katowice 2012.

Tenora J., Foltyn J., *Bł. Jan Sarkander, jeho doba, život a blohoslaveni*, Olomouc 1920.
Warszawa 2007.

Weigel G., *Świadek nadziei*, Kraków 2000.

Zembrzuski Z., *Ekumenizm w Warszawie. Studia Historyczno-Teologiczne*, Warszawa 2001.

III CZASOPISMA

Anweiller P., *Wystąpienie biskupa diecezji cieszyńskiej Pawła Anweilera podczas spotkania z papieżem Janem Pawłem II w ewangelickim kościele Świętej Trójcy w Skoczowie*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1995, nr 2, s. 121–122.

Balter L., *Blaski i cienie ekumenicznego dialogu katolicko-prawosławnego na tle rozprawy doktorskiej bł. Jerzego Matulewicza*, [w:] *Kościół wobec granic*. „Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 2005, nr 27, s. 76–88.

Borutka T., *Najważniejsze zagadnienia duszpasterskie i apostolskie zawarte w listach i komunikatach ks. biskupa Tadeusza Rakoczego – pierwszego ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej (w latach 1992 – 2002)*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2002, t. 3, s. 41-93.

Borutka T., *Słowo wstępne rektora*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2005, t. 6, s. 5–7.

Borutka T., *Życiorys Księdza Biskupa Piotra Gregera*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2012, t. 13, s. 11–12.

Brenna jak Asyż, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” z dnia 22.03.2002, s. 1–2.

Budniak J., *Kaplica ekumeniczna w Filii Uniwersytetu Śląskiego. Powrót do tradycji*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1998, nr 31, s. 391–395.

Dadak S., Ryszka K., *Nowe dekanaty i parafie diecezji bielsko-żywieckiej*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2002, t. 3, s. 31–40.

Dziwisz S., *Homilia wygłoszona podczas mszy świętej na Kaplicówce w Skoczowie, 22 maja 2005 roku*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2005, t. 4, s. 25–29.

Góralski W., *Struktura diecezji jako kościoła partykularnego*, „Studia Płockie” 2001, t. 29, s. 29-68.

Grzybek G., *Rys życia i duchowości arcybiskupa Józefa Bilczewskiego metropolity lwowskiego (1860–1923)*, „Horyzonty Wiary” 2001, nr 4, s. 77-87.

Ibek P., *Nadczłowiek Fryderyka Nietzschego i chrześcijanin*, „Słupskie Studia Filozoficzne” 2009, nr 8, s. 99–109.

Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy św. odprawionej na placu przed katedrą, Gniezno – 3 czerwca 1997 r.*, „L'Osservatore Romano” 1997, nr 7, s. 27–29.

Jan Paweł II, *Przemówienie w Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan – 22 stycznia 2003*, „Biuletyn Ekumeniczny” 2003, nr 1, s. 5-6.

Jan Paweł II, *Trzeba otwierać drzwi Chrystusowi*, „L'Osservatore Romano” 1995, nr 7, s. 31-32.

Karski K., *Sylwetki In Memoriam*, „Studia i dokumenty ekumeniczne” 2008, nr 2, s. 150-155.

Kiedos J., *Historia diecezji bielsko-żywieckiej*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 1996, t. 1, s. 33–45.

Kiedos J., *Historia diecezji bielsko-żywieckiej w dziesięciolecie jej istnienia*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2002, t. 3, s. 9–29.

Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Wskazówki odnośnie do formacji przyszłych kapłanów w zakresie środków społecznego komunikowania*, [w:] *Kościół wobec środków społecznego przekazu*, red. J. Chrapek, „Ethos” 1990, nr 4 s. 230–245.

Macharski F., *Niech krew wyznawców i męczenników będzie ziarnem jedności*, „Więź” 1985, nr 1-3, s. 61–64.

Nagy S., *Rewolucyjny dekret*, „Więź” 1985, nr 1–3, s. 82-89.

Napiórkowski A., *O nowe pastoralno-teologiczne inspiracje dla duchowej jedności*, „Biuletyn Ekumeniczny” 2003, nr 1, s. 44-66.

Niemiec N., *Uchwała Synodalna: Ekumenizm w Kościele katowickim na tle rozwoju sytuacji w Kościele Powszechnym*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1981, t. 14, s. 71–78.

Niziołek W., *Ekumenizm w Polsce*, „Więź” 1985, nr 1-3, s. 73-81.

Pismo do Urzędu Rady Ministrów, „Biuletyn Informacyjny” 1994–1995, nr 1, s. 6.

Pismo Urzędu do Spraw Wyznań Urzędu Rady Ministrów, „Biuletyn Informacyjny” 1994-1995, nr 1, s. 7.

Rakoczy T., *Dekret ustanawiający caritas diecezjalną*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1992, nr 1, s. 44.

Rakoczy T., *Słowa Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego podczas ingresu do katedry św. Mikołaja w Bielsku-Białej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1992, nr 1, s. 24-28.

Rakoczy T., *Dekret ogłaszający skład Rady Kapłańskiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 1–2, s.19-20.

Rakoczy T., *Dekret ustanawiający Kolegium Konsultorów Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 1–2, s. 20.

Rakoczy T., *Dekret zatwierdzający statut i regulamin wyborów do Rady Kapłańskiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 1-2, s. 14-16 .

Rakoczy T., *Dekret erekcji parafii Matki Bożej Różańcowej w Skoczowie Górnym Borze*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 3, s. 106–107.

Rakoczy T., *Dekret erekcji parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Aniołów w Korbielowie*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 3, s. 104–105.

Rakoczy T., *Dekret zatwierdzający wybory do Rady Kapłańskiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1993, nr 2, s. 18-19.

Rakoczy T., *Dekret erekcji parafii. Najświętszej Rodziny w Małych Kozach*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1995, nr 4, s. 468-470.

Rakoczy T., *Dekret erekcji parafii Miłosierdzia Bożego w Sulkowicach-Lęgu*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1996, nr 2, s. 170–171.

Rakoczy T., *Dekret erekcji parafii św. Andrzeja Boboli w Bielsku-Białej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 1996, nr 2, s. 164–166.

Rakoczy T., *Dekret powołujący do istnienia Instytut Teologiczny w Bielsku-Białej*, „Biuletyn Informacyjny” 1994–1995, nr 1, s.5-6.

Rakoczy T., *Homilia wygłoszona 23.10.2012, podczas ogłoszenia Diecezjalnego Sanktuarium Świętego Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego w Wilamowicach*, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej.

Rakoczy T., *Homilia wygłoszona w Skoczowie na Kaplicówce w czasie mszy świętej w ramach Nowenny Pompejańskiej*, Archiwum Diecezji Bielsko-Żywieckiej.

Rakoczy T., *Słowo Biskupa Bielsko-Żywieckiego Tadeusza Rakoczego w czasie powitania Ojca Świętego Jana Pawła II na Kaplicówce*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 1996, t. 1, s. 14-17.

Rakoczy T., *Słowo Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego Ordynariusza Bielsko-Żywieckiego*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2002, t. 3, s. 3-4.

Rakoczy T., *Słowo Pasterskie z okazji 20. Lecia istnienia diecezji bielsko-żywieckiej*, „Kwartalnik Diecezjalny” 2012, nr 1, s. 4-8.

Rakoczy T., *Słowo powitania podczas Konsekracji Księdza Biskupa Piotra Gregera 27 listopada 2011*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2012, t. 13, s. 13-16.

Rozbicki B., *Upadek cogito. Hermeneutyka w poszukiwaniu tożsamości podmiotu*, „Czasopismo Filozoficzne” 2011, nr 7, s. 62–78.

Rychlicki Cz., *Formacja kapłańska według Pastores dabo vobis w kontekście soborowych i posoborowych dokumentach Kościoła*, „Studia Płockie” 1994, t. 22, s. 115–132.

Szafrański A. L., *Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej w świetle teologii pastoralnej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1981, t. 14, s. 13-26.

Szymik-Iwanecka B., Szymik J., *Trójdzielny Bóg, Jezus Chrystus, człowiek. Teologiczno-psychologiczne podstawy rozumienia komunikacji* Teologiczno-psychologiczne podstawy rozumienia komunikacji, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1996, nr 29, s. 69-78.

Zawadzki R. M., *Św. Jan Kanty w świetle najnowszych badań*, „Analecta Cracoviensia” 1991, nr 23, s. 415-425.

Zawadzki R. M., *Zainteresowania intelektualne św. Jana Kantego*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 1996, t. 1, s. 77-86.

IV NETOGRAFIA

Benedykt XVI, *Benedykt XVI wspomina Brata Rogera. Ekumenizm duchowy*, http://www.taize.fr/pl_article6750.html (03-04-2014).

Benedykt XVI, *Przemówienie Benedykta XVI w Auschwitz-Birkenau*, <http://www.niedziela.pl/artukul> (16-05-2014).

Benedykt XVI. Życiorys. Dzieciństwo i młodość. <https://pl.wikipedia.org> (11-04-2015).

Blachnicki F., *Istotne cechy ruchu eklezjalnego. Referat wygłoszony na Międzynarodowym Kongresie „Movimenti nella Chiesa” w Rzymie 25-09-1981 roku*, <http://www.oaza.pl> (18-09-2016).

Blachnicki F., *Ruch Światło-Życie jako pedagogia Nowego Człowieka*, blachnicki.oaza.pl/publikacje/teksty-programowe (13-11-2014).

Braun o bezpodstawnych oskarżeniach o. Kolbe o antysemityzm, www.system.ekai.pl (30-05-2015).

Czekalski R., *Wojtyła jako filozof*, www.naszgazetka.com (24-09-2014).

Czyż B., *Bielsko-Biała – podsumowanie ekumenicznego konkursu biblijnego „Jonasz”*, <http://www.bielskozywiecka.biblista.pl> (11-04-2015).

Deklaracja Kościołów w Polsce na początku Trzeciego Tysiąclecia (projekt dokumentu z 10 maja 2011 r.), <http://ekumenia.pl/czytelnia/dokumenty-ekumeniczne/malzenstwo-chrzcijanskie-osob-o-roznej-przynaleznosci-wyznaniowej/> (23-02-2015).

Diakonat Żeński EBEN-EZER w Dzięgielowie, <http://www.diakonat.luteranie.pl> (27-07-2015).

Diakonia Ruchu Światło-Życie na rzecz odnowy parafii. Teczka Animatora Ruchu Światło-Życie. <http://www.oaza.pl> (18-09-2016).

Gruszka-Zych B., *Reżyser w habicie*, <https://www.gosc.pl> (14-08-2014).

Hintz M., *Podjęmowanie katolicko-żydowskiego dialogu na łamach trzech rzymsko-katolickich tygodników w Polsce w latach 1990–1992*, s. 19, <https://publishup.uni-potsdam.de> (19-03-2014).

Historia pierwszego liceum społecznego w Bielsku-Białej, <http://www.rejbb.pl/www2/historia> (23.03.2014).

Homilia Ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej ks. bp. Tadeusza Rakoczego, wygłoszona w czasie uroczystości 71. rocznicy śmierci św. Maksymiliana Kolbego, 14 sierpnia br. podczas Eucharystii w b. niemieckim obozie Auschwitz-Birkenau, <http://www.maksymilian.org.pl> (19-09-2015).

Jan Paweł II i Benedykt XVI w Auschwitz, <http://www.deon.pl/religia/wiara-i-spoleczenstwo> (18-10-2015).

Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy św. i beatyfikacji. Lwów (hipodrom), 27.06.2001. Święci XX wieku*, <http://www.grekokatolicy.pl/artykuly/swieci/xx-wiek/homilia-jana-pawla-ii> (27-11-2016).

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona po polsku 26 czerwca podczas mszy św. beatyfikacyjnej we Lwowie*, <http://papiez.wiara.pl/doc/378523.Homilia-Jana-Pawla-II-wygloszona-po-polsku-26-czerwca>, (28-06-2016).

Jan XXIII, *Encyklika Pacem in Terris*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka> (29-01-2014).

Jedność Ducha w spójni pokoju. Odezwa na 400-lecie Ugody Sandomierskiej, Warszawa, 14 kwietnia 1970, <http://www.ekumenia.pl> (25-03-2016).

Kalendarium życia Adama Stefana Sapiehy, <http://www.tygodnik.com.pl> (26-04-2015).

Kilka myśli św. Maksymiliana Kolbego, <http://www.frona.pl/blogi/o-wierze-modlitwie-zyciu/kilka-mysli-sw-maksymiliana-kolbe,29343.html> (28-02-2016).

Kindziuk M., *Siostra Joanna od Jedności*, <http://www.niedziela.pl> (23-07.-2016).

Kłys M, *Diecezjalne Sanktuarium św. Maksymiliana Marii Kolbego, kapłana i męczennika w Szczukach*, [http:// www.ebay.com](http://www.ebay.com) (02-12-2015).

Kłys M., *Diecezjalne Sanktuarium Św. Maksymiliana Marii Kolbego, kapłana i męczennika w Szczukach*, [http:// www.ebay.com](http://www.ebay.com)(02.12.2015).

Komorowski B., *Przemówienie podczas ekumenicznej modlitwy – Cieszyn 2011*, http://bielskobiala.wyborcza.pl/bielskobiala/1,88025,10217411,Ekumeniczna_modlitwa_z_udzialem_prezydenta.html (04-06-2015).

Konferencja Episkopatu Polski, Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym Urzędzie Pastorskim, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka> (12-05-2014).

Kubiak T., *Deklaracja podpisana*, <https://www.gdynia.fsspx.pl> (14-10-2015).

Kucharczyk G. *Kościół w PRL – Kościół Męczenników*, www.milujciesie.org.pl (17-04-2015).

Kup świecę! Znajdź czas!, <http://www.luteranie.pl/archiwum/2011/> (16-05-2014).

Kupując świecę na wigilijny stół, pomożesz dzieciom, <http://bielskobiala.gazeta.pl/bielskobiala/> (12-11-2014).

Leon XIII, *Encyklika Satis cognitum*, <https://pelagiusasturiensis.wordpress.com> (22-02-2014).

List pasterski Konferencji Episkopatu Polski z okazji 25. rocznicy ogłoszenia soborowej Deklaracji Nostra aetate, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka> (18-09-2004).

Londzin M., *Caritas wspiera Diakonię*, <http://old.luteranie.pl/pl/?D=700> (22-09-2014).

Londzin M., *Podsumowanie zbiórki żywności przez Caritas diecezji Bielsko-żywieckiej na rzecz Kościoła ewangelicko-augsburskiego*, <http://www.luteranie.pl> ks. Marek Londzin (11-09-2014).

Lorek A., *Nie gaście ducha Ojca Maksymiliana*, <http://niedziela.pl/artykul> (10-08-2015).

Miecz Ducha, <http://ewangelizacja.bielsko.pl> (22-03-2013).

Nagranie homilii arcybiskupa Wiktora Skworca na rozpoczęcie II Synodu Archidiecezji Katowickiej, <http://synodkatowice.pl/312> (11-01-2014).

Najważniejsze wydarzenie 20-lecia diecezji bielsko-żywieckiej - Kongres Ekumeniczny – wywiad z ks. prof. Józefem Budniakiem, <https://system.ekai.pl> (11-10-2012).

O nas – historia, <http://www.Augustana.pl> (19-11-2016).

Opala R., *Prorok jedności*, <http://www.kosciol.pl/article.php> (28-09-2015).

Ośrodek Ekumeniczny im. Jana XXIII – JOANNICUM, <http://www.triuno.pl/ośrodek-joannicum.html> (16-04-2015).

Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan, Formacja ekumeniczna w Kościele katolickim, <http://www.apologetyka.katolik.pl/nauczanie> (27-04-2014).

Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan, Formacja ekumeniczna w Kościele Katolickim, <http://analizy.biz/apologetyka/index.php?option=content&task=view&id=483.htm> (12-05-2016).

Paweł VI, *Obowiązek dawania świadectwa swojej wierze. Przemówienie podczas Audjencji Generalnej – 14XII 1966*, <https://opoka.org.pl> (20-03-2014).

Paweł VI, *Słowa papieża skierowane do s. Joanny Lossow i diakonisy Reginy Witt podczas audjencji w Rzymie*, <http://www.niedziela.pl> (23-07.-2016).

Program wizyty papieża Benedykta XVI w Oświęcimiu 28 maja, <http://papiez.wiara.pl> (13-06-2015).

Rakoczy T., *Homilia J. E. Ks. Biskupa Tadeusza Rakoczego wygłoszona w dniu 17.05.2009r. w Oświęcimiu - Brzezince, podczas uroczystości z okazji 30-lecia pobytu Sługi Bożego Jana Pawła II w Oświęcimiu*, <http://www.maksymilian.org.pl> (05-08-2013).

Rakoczy T., *Kazania Biskupa Ordynariusza w dniu 14.08.2000 r. w Oświęcimiu (na terenie byłego KL Auschwitz)*, <http://www.maksymilian.org.pl> (25-10-2015).

Rakoczy T., *Słowo do organizatorów Gaude Fest*, <http://www.diecezja.bielsko.pl> (15-03-2014).

Rakoczy T., *Słowo na zakończenie XIV edycji Międzynarodowego Ekumenicznego Konkursu Biblijnego „Jonasz”*, [w:] P. Bączek P., *W centrum Księga Rodzaju*, <https://www.niedziela.pl> (28-09-2015).

Rakoczy T., *Trudne dziedzictwo podzielonego chrześcijaństwa. Przemówienia wygłoszonego podczas nabożeństwa w kościele ewangelickim Zbawiciela, w ramach trwającego Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan na Śląsku, 20 I 2013 r.*, <http://www.zrodlo.krakow.pl> (08-09-2015).

Rakoczy T., *Zdumiewa nas św. Maksymilian. Homilia z 2.10.2011 r. wygłoszona podczas uroczystości 29. rocznicy kanonizacji św. Maksymiliana*, <http://www.maksymilian.org.pl> (05-08-2013).

Rakoczy T., *Zwycięstwo przez wiarę i miłość. Homilia Ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej ks. bp. Tadeusza Rakoczego, wygłoszona w czasie uroczystości 71. rocznicy śmierci św. Maksymiliana Kolbego, 14 sierpnia br. podczas Eucharystii w byłym niemieckim obozie Auschwitz-Birkenau*, <http://www.maksymilian.org.pl> (25-10-2015).

Rakoczy T., *Zwycięstwo przez wiarę i miłość. Homilia Ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej ks. biskupa Tadeusza Rakoczego, wygłoszona w czasie uroczystości 71. rocznicy śmierci św. Maksymiliana Kolbego, 14 sierpnia br. podczas Eucharystii w byłym niemieckim obozie Auschwitz-Birkenau*, <http://www.maksymilian.org.pl> (06-07-20015).

Religia i nowoczesność - Jedynie nieśmiertelność może zabić religię – twierdzi filozof Boris Groys w rozmowie z Filipem Memchesem, <http://www.newsweek.pl/religia-i-nowoczesnosc,65683,1,1.html> (12-12-2014).

Rożek M., *Przewodnik po zabytkach Krakowa*, <http://seminarium-krakow.pl> (10-03-2013).

Sanktuaria i pielgrzymki – pątnictwo w Polsce po 1945 roku, www.opoka.org.pl/varia/msze/pielgrzym (30-05-2015).

Sekściński A., *Znak Jonasza*, <http://www.biblia.wiara.pl> (11-08-2015).

Skoczowie narciarscy wspierają ekumeniczną akcję charytatywną, <http://sport.interia.pl/zimowe/news>, (03-03-2014).

Słowo biskupa Tadeusza Rakoczego w ewangelicko-augsburski Kościele p.w. Zbawiciela w Bielsku-Białej 18 stycznia 2011 roku,

<http://ekumenizm.wiara.pl/doc/705920.Tydzien-ekumeniczny-na-Slasku-Katowice-i-okolice-Bielsko> (22-10-2014).

Strojny A., *Ekumenizm jest koniecznością*, <http://gosc.pl/doc/1428833.Ekumenizm-jest-koniecznoscia> (13-04-2014).

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan okazją do spojrzenia na historię ziemi cieszyńskiej, gazetacodzienna.pl/artykul/.../tydzien-modlitw-o-jednoc-chrzecijan (24 08-2015).

Tydzień z Ewangelią, <http://ewangelizacja.bielsko.pl> (22-03-2013).

Uglorz M.J., *Ekumeniczne duszpasterstwo*, <http://old.luteranie.pl/pl/index.php> (27-05-2015).

Zalesiński Ł., *Chrystus przyszedł z banku*, <http://www.e-teatr.pl> (08-09-2014).

Zieliński T.J., *Ruch oazowy obszarem zbliżenia katolicko-protestanckiego*, www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20030303093902692.html (6-10-2014).

Zjawin J., *Chrześcijanin „na maksa”*, www.ministranci.pl/Archiwum/ (01-09-2012).